Polsko-Słowacka Komisja Nauk Humanistycznych
Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego RP
i Ministerstwa Szkolnictwa, Nauki, Badań i Sportu RS

KONTAKTY

XX

Wizerunek Polski i Polaków w piśmiennictwie słowackim w latach 1918–1945

Kraków 2023

KONTAKTY

Wydawnictwo Polsko-Słowackiej Komisji Nauk Humanistycznych
przy Ministerstwie Nauki i Szkolnictwa Wyższego Rzeczpospolitej Polskiej
i Ministerstwie Szkolnictwa, Nauki, Badań i Sportu Republiki Słowackiej

Rada redakcyjna
Zuzana Beňušková, Joanna Goszczyńska, Martin Homza, Peter Káša,
Rafał Majerek, Zuzana Obertová, Maria Papierz, Dušan Segeš,
Teresa Smolińska, Stanisław A. Sroka, Marta Vojteková

Redakcja edycji polskiej
Redaktor: Joanna Goszczyńska
jogoszcz@gmail.com
Zastępca redaktora: Maria Papierz
maria.papierz@gmail.com
Sekretarz redakcji: Aleksandra Hudymač
aleksandra.hudymac@uj.edu.pl

Redakcja edycji słowackiej
Redaktor: Peter Káša
peter.kasa@unipo.sk
Zastępca redaktora: Marta Vojteková
marta.vojtekova@unipo.sk

© Copyright by Polsko-Słowacka Komisja Nauk Humanistycznych, Kraków 2023
© Copyright by Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego RP
Wydawnictwo finansowaneze środków Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego RP

Minister Nauki i Szkolnictwa Wyższego

Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego

Na okładce: Preszów (fot. Zuzana Mitková)

Tom recenzowany

ISBN 978-83-67586-48-1

Nakład: 200 egz.

Opracowanie techniczne:
Wydawnictwo «scriptum» Tomasz Sekunda
tel. +48 604 532 898; e-mail: scriptum@wydawnictwoscriptum.pl
www.wydawnictwoscriptum.pl

KONTAKTY
XX • 2023

SPIS TREŚCI

„KONTAKTY" świętują swoje 20-lecie 7

ARTYKUŁY
Ján Džujko: *Obraz Poľska i Poliakov na stránkach „Našej Oravy" v rokoch 1918–1920* 9
Pavol Matula: *Poľsko a Poliaci v spoločensko-politickej publicistike v rokoch 1939–1945* 25
Marek Mitka: *Polonofilské tendencie v slovenskej medzivojnovej literatúre (Stanislav Mečiar a Andrej* Žarnov*)* 37
Krzysztof Nowak: *Polacy na Słowacji? Słowacka literatura o ludności góralskiej na pograniczu z Polską. Reakcje polskie (1920–1939)* 49
Artur Patek: *O pograniczu na Spiszu w latach 1918–1945 w świetle słowackiego i polskiego piśmiennictwa* 73
Dušan Segeš: *Poľsko a Poliaci v spoločensko-politickej publicistike na Slovensku v rokoch 1939–1945* 89
Lucyna Spyrka: *Dramat polski w Słowacji w latach 1918–1939. Przekłady – inscenizacje – recepcja* 115

WYWIADY
Poľský jazyk a kultúra na Univerzite Mateja Bela v Banskej Bystrici 133

DZIALALNOŚĆ KOMISJI
Joanna Goszczyńska: *Sprawozdanie z XXIV posiedzenia Polsko-Słowackiej Komisji Nauk Humanistycznych (Preszów, 28.09. – 1.10.2022)* 143

RECENZJE
Sylwia Sojda: *Intensyfikacja i dezintensyfikacja w języku polskim i słowackim* – Paulina Stawarz 149
Mirosław Szumiło: *Tajni księża. Historia nielegalnego pobytu słowackich werbistów w Polsce w latach 1957–1964* – Ján Džujko 152
Marta Vojteková, Dominika Vincejová: *Poľské objekty v Zozname svetového dedičstva UNESCO (Jazykovo-kultúrny aspekt)* – Maria Papierz 153

KRONIKA
Marta Pančíková: *Za profesorom Jozefom Hviščom* 155
Ewa Grzęda: *Wspomnienie o Profesorze Jacku Kolbuszewskim* 157
Hana Hlôšková: *Za Vierou Gašparíkovou* 165
Promocja II tomu „Dziejów Spisza" w Krakowie i w Warszawie 170–171
Františka Marcinová: *Medzinárodná konferencia „Spišský záloh 1412–1772–2022"* 172

Ania Račáková: *Oslavy 25. výročia založenia lektorátu poľského jazyka na Katedre slovanských jazykov Filozofickej fakulty Univerzity Mateja Bela v Banskej Bystrici* 177
Aleksandra Hudymač: *Dwudziestolecie Konsulatu Generalnego Republiki Słowackiej w Krakowie – pamiątkowe plakietki dla prof. Marii Papierz i prof. Stanisława Sroki* .. 182
Marek Mitka: *Poľské dni na FF PU (a) v Prešove alebo Cześć, Prešov! po siedmy raz* 184
Zuzana Beňušková: *Etnofilm* Čadca 186
Gabriela Olchowa: *Spotkanie autorskie z Weroniką Gogolą* 192

O AUTORACH 195

„KONTAKTY” świętują swoje 20-lecie

Pierwszy numer „Kontaktów”, czasopisma Polsko-Słowackiej Komisji Nauk Humanistycznych działającej przy Ministerstwie Edukacji i Szkolnictwa Wyższego Republiki Polskiej (wówczas Ministerstwo Edukacji Narodowej i Sportu) i Ministerstwie Edukacji, Nauki, Badań Naukowych i Sportu Republiki Słowackiej (wówczas Ministerstwo Szkolnictwa Republiki Słowackiej) ukazał się w 2002 roku.

Idea powstania czasopisma zrodziła się w trakcie kilkuletniej już działalności Komisji i okazała się niezwykle płodna. Inicjatorem powołania do życia platformy, na której publikowane byłyby materiały z organizowanych przez Komisję konferencji i dokumentowana działalność Komisji, był prof. Jozef Hvišč. Już pierwszy numer „Kontaktów” wzbudził zainteresowanie polskiego i słowackiego środowiska naukowego a wśród głosów chwalących nową inicjatywę znalazł się głos prof. Petra Kášy, obecnego przewodniczącego słowackiej sekcji Komisji, który życząc 20 lat temu nowemu czasopismu wielu podniet intelektualnych, chyba jeszcze nie przeczuwał, że po 20 latach wejdzie w skład jego redakcji.

Warto przypomnieć, że pierwszymi redaktorami „Kontaktów” byli: po stronie polskiej prof. Maciej Pułaski, po stronie słowackiej prof. Jozef Hvišč, będący zarazem przewodniczącymi narodowych sekcji Komisji. Od czwartego numeru z 2005 roku, przewodnictwo sekcji polskiej Komisji przyjął prof. Jacek Baluch, który dokonał od razu drobnej „rewolucji” oddzielając funkcję przewodniczącego Komisji od funkcji redaktora naczelnego „Kontaktów”. Została nim prof. Joanna Goszczyńska a funkcję zastępczyni redaktorki objęła prof. Maria Papierz. Po stronie słowackiej sytuacja pozostała bez zmian: funkcję przewodniczącego i redaktora naczelnego „Kontaktów” sprawował prof. Hvišč a zastępczynią redaktora pozostała prof. Marta Pančíková, która od XI numeru, po rezygnacji prof. Hvišča wzięła na swoje barki prowadzenie pisma, za co należy jej się w tym miejscu ogromne podziękowanie.

Przez 20 lat swojego istnienia czasopismo stopniowo ewaluowało, dostosowując się do wyzwań stawianych przed czasopismami naukowymi. Jak pisał

prof. Jacek Baluch w IV numerze „Kontaktów”, określając status pisma i wytyczając drogę jego przeobrażeń, „czasopismo jest w części sprawozdawczej biuletynem Polsko-Słowackiej Komisji Nauk Humanistycznych, a w części naukowej rocznikiem tej Komisji, w którym z czasem powinno się znajdować coraz więcej materiałów oryginalnych, artykułów i recenzji, będących świadectwem wzajemnych zainteresowań polskich naukowców Słowacją i słowackich naukowców Polską”. I taką drogą twórcy „Kontaktów” starali się podążać. Stopniowo zwiększała się ilość publikowanych artykułów, poszerzał się też ich krąg tematyczny. Od XVIII numeru zmienione też zostały zasady recenzowania przeznaczonych do druku tekstów: recenzję całego numeru zastąpiły podwójne „ślepe” recenzje każdego artykułu (wyjątkiem jest ostatni numer, który ukazał się na innych zasadach, w formule tomu zbiorowego recenzowanego ponownie jako całość przez 2 recenzentów). To bardzo ważne zmiany, istotne zarówno dla autorów, jak i dla statusu samego czasopisma, ale nie jedyne. Od numeru VI czasopismo przestało ukazywać się w „zdublowanej” postaci, osobno w wersji językowej polskiej i osobno słowackiej, ale w formie jednego, dwujęzycznego wolumenu. Wzbogacona też została szata graficzna: nowy design zyskała okładka, wnętrze numeru wzbogacają ilustracje i fotografie. I *last but not least*: pismo dostępne jest w wersji elektronicznej na stronie academia.edu.pl.

Wyrazić należy nadzieję, że kolejne numery „Kontaktów” będą coraz ciekawsze, na coraz wyższym poziomie naukowym i prezentując główne obszary problematyki polsko-słowackiej będą wnosiły coraz bardziej znaczący wkład do rozwoju polsko-słowackiej współpracy w dziedzinach humanistyki. Będą też coraz lepszą wizytówką Komisji, która działając od roku 1997 (to już 26 lat!) może się poszczycić realizacją tak ważnych dla obu naszych krajów projektów naukowych, relacjonowanych na łamach „Kontaktów”, jak szeroko zakrojone, kontynuowane badania nad dziejami Spisza, uwieńczone dwoma już opublikowanymi tomami, zakończony projekt Orawa, czy opracowywany obecnie słownik polsko-słowacki.

W tym roku odbywa się **XXV posiedzenie Polsko-Słowackiej Komisji Nauk Humanistycznych.** To dobra okazja, aby zaprezentować w tym miejscu zestawienie dotychczasowych posiedzeń wraz z podejmowaną na nich tematyką naukową.

Posiedzenia Polsko-Słowackiej Komisji Nauk Humanistycznych		
Lp.	**Miejsce posiedzenia**	**Data i temat**
0	ZAKOPANE Polska	24–26.05.1996 Posiedzenie przygotowawcze, przedstawiciele strony słowackiej i polskiej uzgodnili powołanie Polsko-Słowackiej Komisji Nauk Humanistycznych
1.	CIESZYN Polska	24–26.11.1996 Propozycje tematyki przyszłych konferencji, plan przyszłych posiedzeń Komisji, przygotowanie jej statutu
2.	BRATYSŁAWA Słowacja	1–10.09.1997 Zatwierdzenie i podpisanie statutu Komisji *Polska słowacystyka i słowacka polonistyka*
3.	CIESZYN Polska	21–24.09.1998 *Odrodzenie narodowe w Polsce i w Słowacji*
4.	NIEDZICA Polska MODRA Słowacja	26-27.04.1999 Posiedzenie robocze nt. projektu Spisz 27–30.09.1999 *Rozwój świadomości narodowej w Słowacji i w Polsce*
5.	WROCŁAW Polska	26–29.11.2001 *Kontynuacja i dyskontynuacja słowackiego i polskiego romantyzmu*
6.	LEWOCZA Słowacja	5–8.11.2002 *Terra Scepusiensis – Stan badań nad dziejami Spisza*
7.	SZCZAWNICA Polska	11–14.06.2003 *Interdyscyplinarne opracowanie relacji słowacko-polskich i polsko-słowackich w ujęciu historycznym i współczesnym*
8.	RAJECKIE CIEPLICE Słowacja	25–28.10.2004 *Badania na dziejami Spisza – przygotowanie monografii*
9.	TOMASZOWICE POD KRAKOWEM Polska	17–20.05.2005 *Relacje słowacko-polskie i polsko-słowackie po 1989 roku*
10.	BELADICE Słowacja	17–20.05.2006 *Kontakty literackie polsko-słowackie i słowacko-polskie*

11.	KRAKÓW Polska	10–13.10.2007 *Nauczanie języków pokrewnych: język słowacki w Polsce i polski w Słowacji*
12.	BAŃSKA SZCZAWNICA Słowacja	8–11.10.2008 *Przekład artystyczny w kontekście słowackim i polskim*
13.	KAMIEŃ ŚLĄSKI Polska	14–17.10.2009 *Między kulturą ludową a masową. Historia, teraźniejszość i perspektywy badań*
14.	DOLNY KUBIN Słowacja	13–16.10.2010 *Orawa w badaniach słowackich i polskich*
15.	RABKA-ZDRÓJ Polska	12–15.10.2011 *Poznawcze wartości badania i nauczania literatury obcej*
16.	BREZOWICA ORAWSKI GAJ Słowacja	15–18.10.2013 *Orawa dawna i współczesna*
17.	ZUBRZYCA GÓRNA Polska	15–18.10.2014 *Orawa: historia – etnologia – kultura*
18.	ZUBEREC Słowacja	7–10.10.2015 *Słowacko-polskie pogranicze w XX wieku*
19.	NAŁĘCZÓW Polska	5–8.10.2016 *Oblicza literatury non-fiction*
20.	KOSZYCE Słowacja	27–30.09.2017 *Europa Środkowa w oczach Słowaków i Polaków*
21.	WIELICZKA Polska	26–29.09.2018 *Oblicza niepodległości 1918*
22.	BRATYSŁAWA Słowacja	25–28.09.2019 *Rok 1989*
23.	KRAKÓW Polska	6–9.10.2021 *Wizerunek Polski i Polaków w słowackim piśmiennictwie do 1918 roku*
24.	PRESZÓW Słowacja	28.09 – 1.10.2022 *Polska i Polacy w piśmiennictwie słowackim w latach 1918–1945 roku*
25.	BUSKO-ZDRÓJ Polska	27–30.2023 *Polska i Polacy w piśmiennictwie słowackim po 1945 roku*

KONTAKTY
XX • 2023

ARTYKUŁY

Obraz Poľska a Poliakov na stránkach „Našej Oravy“ v rokoch 1918–1920[1]

Ján Džujko

Po vzniku Československej republiky 28. októbra 1918 dochádza k nárastu po slovensky písaných periodík. V prvých mesiacoch a rokoch existencie nového štátu mali objektívne informovať o domácom a zahraničnopolitickom dianí, prispievať k presadzovaniu československej štátnosti na území republiky a šíriť slovenské národné povedomie. Medzi prvé periodiká, ktoré začali vychádzať v medzivojnovom období na Slovensku, patrila aj „Naša Orava“ (1918–1922).[2]

Noviny vyšli prvýkrát 23. novembra 1918 ako orgán Oravskej Slovenskej národnej rady v Dolnom Kubíne.[3] Týždenník tlačil na 4–8 stranách Ján Trnkócy,

[1] Príspevok vznikol v rámci projektu APVV-19-0058 Multietnicita a multikonfesionalita a ich vplyv na spoločenský, politický a kultúrny vývoj okrajových oblastí v prvej polovici 20. storočia (na príklade východného Slovenska a Podkarpatskej Rusi).

[2] Cieľom štúdie je na základe podrobnej analýzy jednotlivých čísel periodika „Naša Orava“ priniesť, ako vnímal časopis Poľsko a Poliakov v rokoch 1919–1920. Jej úlohou je tak priblížiť obsah článkov, ktorými sa snažila redakcia reagovať najmä na komplikovanú situáciu na hraniciach medzi Československom a Poľskom, ktorá tam nastala v súvislosti s pripravovaným plebiscitom. Usilovala sa tak ovplyvňovať verejnú mienku predovšetkým v súvislosti s proslovenskou agitáciou na území severného Slovenska. Noviny ako historický prameň nám v tomto prípade vykresľujú, ako sa redakcii podarilo tento zámer realizovať. Určiť objektivitu obsahu jednotlivých publikovaných príspevkov nie je možné, lebo v prípade dobovej tlače je to komplikované. Považujeme ju len za zdroj čiastkových, neúplných informácií k danej problematike.

[3] Od 31. decembra 1918 vychádzal časopis s podtitulom Časopis pre vzdelanie oravského ľudu. Počas celej svojej existencie mal časopis osvetový charakter. Neinklinoval k žiadnej zo strán vtedajšieho politického spektra. Na jeho stránkach dominovali príspevky osvetového charakteru. Prevažovali články z regiónu, ale nechýbali ani príspevky týkajúce sa aktuálnych udalostí, ktoré sa odohrávali v Československej republike či vo svete.

prvými redaktormi sa stali Ondrej Devečka[4] a Ján Trnkócy,[5] s cieľom prinášať informácie o dianí v Československej republike a správy o aktivitách Slovenskej národnej rady.[6] Redakcia na stránkach periodika neinformovala o tom, v akom náklade časopis vychádzal. Publikovala však menoslov tých, ktorí finančne podporovali vydávanie periodika. Cena časopisu bola na začiatku 20 hal. a predplatné pre abonentov na jeden rok bolo 12 korún.

Intenzívnejšie sa začalo periodikum venovať aj Poľsku a Poliakom v roku 1919 najmä v súvislosti s problémami, týkajúcimi sa stanovenia spoločných hraníc Poľska s Československom. Nároky Poľska na československé územie a celý územný problém ohľadom časti Oravy a Spiša sa spolu so sporom o Tešínsko dostal až na Mierovú konferenciu do Paríža.

Najvyššia rada po neúspešných vzájomných československo-poľských poradách 27. septembra 1919 nariadila, aby sa na spornom území konal plebiscit. Dočasnou správou v tejto oblasti, ako aj organizáciou plebiscitu bola poverená medzinárodná komisia so sídlom v Tešíne. Tá si vytvorila vlastnú subkomisiu práve kvôli správe plebiscitného územia na Orave a Spiši, pozostávajúcu zo zástupcov Anglicka, Francúzska, Talianska a Japonska. Ľudové hlasovanie sa malo konať v Spišskej župe, vo všetkých obciach politického okresu Spišská Stará Ves, v časti okresu Kežmarok a taktiež v Oravskej župe, vo všetkých obciach politického okresu Trstená i Námestovo. Zúčastniť sa plebiscitu mali právo všetky osoby bez rozdielu pohlavia, s podmienkou, že do 1. januára 1920 dovŕšili 20. rok a pred 1. augustom 1914 mali bydlisko alebo domovské právo na plebiscitnom území.[7]

Napokon sa však plebiscit nekonal. 10. júla 1920 v belgickom meste Spaa svojím podpisom minister zahraničných vecí Eduard Beneš a poľský premiér Władysław Grabski súhlasili s tým, že sa vo vzájomnom spore ohľadom hraníc podrobia rozhodnutiu Najvyššej rady. Na základe jej splnomocnenia Veľvysla-

[4] Ondrej Devečka (1884–1967), politik, publicista, učiteľ. Po roku 1918 bol funkcionárom republikánskej strany poľnohospodárskeho a maloroľníckeho ľudu. Redigoval periodiká „Podtatranský kraj“ a „Podtatranská Slovač”. Pôsobil v agrárnych družstvách a rozličných sociálnych a kultúrnych spolkoch. V rokoch 1918–1920 bol členom Revolučného Národného zhromaždenia a v rokoch 1935–1939 poslancom Národného zhromaždenia. Bližšie: *Biografický lexikón Slovenska II. C–F*, Slovenská národná knižnica, Martin 2004, s. 244.

[5] Ján Trnkócy (1889–1934), kníhtlačiar, redaktor. V roku 1914 prevzal po strýkovi tlačiareň v Dolnom Brezne a v rokoch 1914–1938 bol jej vedúcim a majiteľom. V roku 1918 založil periodikum „Naša Orava“. Po jeho zániku vydával a tlačil v rokoch 1923–1925 týždenník „Orava“. Bol členom dolnokubínskej Hviezdoslavovej Besedy, ktorú aj založil. Venoval sa aj ochotníckemu divadlu a miestnemu spevokolu. V roku 1920 založil banku Orava. Bližšie *Slovenský biografický slovník VI. T–Ž*, Martin 1994, s. 124.

[6] *Na cestu*, „Naša Orava“, 23. novembra 1918, roč. I, č. 1, s. 1–2.

[7] J. Klimko, *Vývoj územia Slovenska a utváranie jeho hraníc*, Bratislava 1980, s. 112–113.

necká rada rozhodla už 28. júla 1920. Slovensko stratilo na Orave obce: Srnie, Podvlk, Harkabúz, Vyšnú a Nižnú Zubricu, Oravku, Bukovinu-Podsklé, Pekelník, Jablonku, Chyžné, Vyšnú Lipnicu, Hladovku, Suchú Horu a na Spiši obce: Nová Belá, Fridman (s osadou Falštín), Krempach, Tribš, Durštín, Čierna Hora, Jurgov, Repisko, Vyšné a Nižné Lapše, Nedeca, Kacvín, Lapšanka. Predstavovalo to približne územie 92 600 katastrálnych jutár s 25 000 obyvateľmi.[8] Odstúpením uvedených slovenských obcí Poľsku na základe rozhodnutia Veľvyslaneckej rady v Spaa sa však poľské nároky na ďalšie slovenské územie neskončili.

V rokoch 1919–1920 „Naša Orava" na svojich stránkach monitorovala priebeh aj rozuzlenie územného sporu medzi oboma krajinami. Vysoký počet Poliakov v oblasti Oravy vnímal týždenník ako pozostatok maďarskej predvojnovej politiky. Umelým zvyšovaním počtu príslušníkov poľskej minority na území Slovenska pri sčítaniach obyvateľstva sa Maďari snažili znížiť počet príslušníkov slovenskej menšiny. Po skončení prvej svetovej vojny a vzniku Československej republiky sa tak vynorila poľská otázka, od riešenia ktorej závisela celistvosť územia Oravskej župy. Zarážajúcejšie však bolo to, že Poliaci požadovali územné ústupky aj v oblasti Spiša a Šariša, čo vnímal týždenník negatívne, zvlášť preto, že išlo o „bratský slovanský národ". Slovanské národy nemali vyvolávať medzi sebou spory, ale práve naopak, mali, ako už slobodné národy, tvoriť bariéru voči germánskej rozpínavosti. Správanie Poliakov, zaberajúcich časť slovenského územia, pripomínalo periodiku nespravodlivé konanie Maďarov, utláčajúcich jednotlivé národnosti žijúce v rámci bývalého Uhorska. Poliaci sa mali po vojne konfliktom skôr vyhýbať ako ich iniciovať a napokon tiež nepriečiť sa rozhodnutiam dohodových štátov, vrátane Československej republiky. Prípadný vojenský konflikt s Československom by bol pre Poľsko, podľa týždenníka, príliš nebezpečný.[9] Pozornosť adresovalo periodikum aj Tešínsku. V prvom rade ho vnímalo ako veľmi dôležitú hospodársku oblasť, bohatú predovšetkým na zásoby uhlia. Nachádzal sa tu aj textilný a chemický priemysel, ale svoj význam tu mal aj obchod. Prípadná strata spomínaného územia by hospodársky výrazne oslabila Československý štát.[10]

Veľkú pozornosť adresovala „Naša Orava" pripravovanému plebiscitu. Noviny v prvom rade zaregistrovali rozhodnutie Najvyššej rady Mierovej kon-

---

[8] F. Houdek, *Vznik hraníc Slovenska*, Bratislava 1931, s. 321.

[9] *Oravski Poliaci,* „Naša Orava", 2. januára 1919, roč. II, č. 2, s. 1–2; *Oravski Poliaci II. (pokračovanie)*, „Naša Orava", 18. januára 1919, roč. II, č. 3, s. 1–2; *Oravski Poliaci (dokončenie)*, „Naša Orava", 25. januára 1919, roč. II, č. 4, s. 1–2.

[10] *Tešínsko*, „Naša Orava", 6. septembra 1919, roč. II, č. 36, s. 1–2; *Rozochvenie pre Tešínsko*, „Naša Orava", 6. septembra 1919, roč. II, č. 36, s. 2–3.

ferencie v Paríži, stanovujúcej, aby sa na sporných územiach Tešínska, Oravy a Spiša konal plebiscit. Tento jej verdikt vyvolal v Československu rozhorčenie a po celom štáte sa organizovali rozličné protestné podujatia. Baníci uhoľných baní v Tešínsku avizovali, že v prípade, ak Tešínsko pripadne Poľsku, sú schopní poškodiť bane a zamedziť ďalšej ťažbe uhlia.[11] Plebiscit vnímal týždenník negatívne a riešene územného sporu zo strany Dohody považoval za prejav nedôvery voči Československu. Podľa neho mali Poliaci zrejme lepšiu priazeň a náklonnosť dohodových štátov, a to aj napriek tomu, že Česi a Slováci bojovali v prvej svetovej vojne po boku Dohody. Napokon však priznal, že sa plebiscitu netreba obávať, pretože hlasovanie určite dopadne v prospech Československej republiky.[12] Na svojich stránkach priniesol aj niekoľko základných informácií ohľadom pripravovaného plebiscitu realizovaného v Tešínsku a v časti Oravy a Spiša. Poľská a československá armáda mala opustiť sporné územie a nahradiť ich mali spojenecké vojská. Poľskí prisťahovalci boli zbavení hlasovacieho práva a hlasovať mohli len občania s trvalým bydliskom, prípadne domovským právom spred 1. 8. 1914, v Tešínsku a muži a ženy dosahujúci k 1. januáru 1920 dvadsiaty rok života. Ustanovená komisia mohla vyhostiť poľských agitátorov zo sporného územia. Plebiscit mal mať informatívny a jeho výsledok odporúčajúci charakter pre definitívne rozhodnutie Dohody.[13] Obyvatelia Tešínska v blížiacom sa plebiscite údajne hlasovali za zotrvanie v Československu. Približne 57 000 poľských prisťahovalcov z Haliče nespĺňalo požiadavku trvalého pobytu v tomto regióne, a preto prišli aj o hlasovacie právo.[14] Podľa týždenníka boli Poliaci z plebiscitu sklamaní, domnievajúc sa, že obyvatelia sami rozhodnú o tom, kde by chceli patriť. Od slovenských Goralov nemohli Poliaci očakávať priklonenie sa na ich stranu.[15]

Týždenník informoval o ujatí sa správy medzinárodnej komisie na plebiscitnom území, pričom československé a poľské vojenské sily opustili toto územie a nahradili ich vojenské oddiely zložené z vojakov iných krajín, s cieľom udržiavať pokoj a verejný poriadok. Komisia deklarovala svoju nestrannosť aj úsilie

[11] *Protesty proti zabraniu Tešínska, Horného Spiša a Hornej Oravy. Tešínsko*, „Naša Orava“, 20. septembra 1919, roč. II, č. 38, s. 3.

[12] *Plebiscit v Orave*, „Naša Orava“, 27. septembra 1919, roč. II, č. 39, s. 2–3.

[13] *Ustanovenie mierovej konferencie o plebiscite na Tešínsku v Orave a vo Spiši*, „Naša Orava“, 27. septembra 1919, roč. II, č. 39, s. 4; *Priaznivý obrat v tešínskej otázke*, „Naša Orava“, 27. septembra 1919, roč. II, č. 40, s. 5; *Kto bude mať hlasovacie právo pri plebiscite v Tešínsku, Orave a Spiši?*, „Naša Orava“, 6. marca 1920, roč. III, č. 10, s. 3.

[14] *Tešínsko bude hlasovať za našu republiku*, „Naša Orava“, 12. novembra 1919, roč. II, č. 45, s. 3.

[15] *Poliaci sa boja plebiscitu*, „Naša Orava“, 23. decembra 1919, roč. II, č. 50–52, s. 7.

zaistiť priateľský priebeh plebiscitu so snahou prispieť k dobrým vzťahom medzi oboma krajinami ako krajinami slovanskými. Dbať mala nad dodržiavaním verejného poriadku, pričom nechcela obmedzovať obyvateľov v uplatňovaní ich občianskych práv a slobôd.[16] Aby medzi obyvateľstvom Spiša a Oravy nevznikli pochybnosti z dôvodu oneskoreného odchodu československého vojska z daného územia, medzinárodná komisia ešte raz zdôraznila, že následne bude územie obsadené dohodovým vojskom a medzinárodná komisia prevezme prostredníctvom svojich delegátov správu nad týmto územím až do ukončenia plebiscitu. Obyvateľov vyzvala k pokoju a zachovávaniu verejného poriadku.[17] Časopis informoval aj o zriadení Subkomisie pre Spiš a Oravu zloženej zo štyroch členov, zástupcov z Veľkej Británie, Francúzska, Talianska a Japonska. Jej poradcami sa stali tiež ďalší dvaja členovia, jeden z Poľska a jeden z Československa.[18]

Týždenník na svojich stránkach priniesol aj informáciu o nerealizovaní plebiscitu na dotknutom území. Zástupcovia spojeneckých vlád rozhodli, že hranice medzi Poľskom a Československom určí konferencia veľvyslancov. Oboznámené s týmto rozhodnutím boli obe krajiny.[19] Periodikum tiež informovalo o pripadnutí časti Tešínska, Spiša i Oravy Poľsku, a to na základe rozhodnutia Mierovej konferencie v Paríži. Obyvateľov dotknutého územia vyzvali na protest proti tomuto nespravodlivému rozhodnutiu. Po tom, čo sa im podarilo zbaviť tisícročného útlaku Maďarov, sa dostali do područia Poliakov.[20] Slovákom nepomohli historické ani prírodné hranice. Tisícky z nich sa stali otrokmi, tulákmi a vyhnancami.[21] Obyvatelia odstúpeného územia veľmi ťažko znášali toto rozhodnutie a do Poľska patriť nechceli, minimálne pre hospodárske a sociálne pomery, ktoré tam vládli. Mnohí z nich ako legionári bojovali za vznik samostatnej Československej republiky po boku dohodových štátov, teraz boli sklamaní a rozhodnutie považovali za nespravodlivé.[22]

Týždenník si pozorne všímal aj prebiehajúcu agitáciu Poliakov a s nimi sympatizujúcich odrodilých Slovákov. Zo Spiša a Oravy odišla pod vedením Ferdi-

---

[16] *Obyvateľstvu Oravy a Spiša*, „Naša Orava“, 10. februára 1920, roč. III, č. 6, s. 1.

[17] *Obyvateľstvu na plebiscitnom území v Spiši a v Orave*, „Naša Orava“, 30. marca 1920, roč. III, č. 13, s. 1.

[18] *Právomoc plebiscitnej komisie rozšírená na Oravu a Spiš*, „Naša Orava“, 15. máj 1920, roč. III, č. 20, s. 1–2.

[19] *Plebiscit nebude. Hranice na Tešínsku, Spiši a Orave určí konferencia veľvyslancov. Naša vláda sa rozhodnutiu lojálne podrobuje*, „Naša Orava“, 24. júla 1920, roč. III, č. 29, s. 2.

[20] *Chcú nám vziať kus Oravy!*, „Naša Orava“, 31. júla 1920, roč. III, č. 30, s. 1.

[21] *Smútok Oravy*, „Naša Orava“, 7. augusta 1920, roč. III, č. 31, s. 1.

[22] *Koniec komédií*, „Naša Orava“, 7. augusta 1920, roč. III, č. 31, s. 1–2.

nanda Machaja[23] delegácia, prijatá v máji 1919 v Paríži americkým prezidentom Woodrow Wilsonom. Jej členovia mu predniesli svoju požiadavku byť v budúcnosti občanmi Poľska, nakoľko zastupujú Poliakov z daného regiónu. Celá delegácia, tvorená aj niekoľkými nerozvážnymi slovenskými Goralmi, však neušla pozornosti francúzskej tlače informujúcej na svojich stránkach o tomto probléme na československo-poľskom pohraničí. Poliaci a odnárodnení Slováci sa týmto spôsobom zviditeľnili aj na Mierovej konferencii v Paríži.[24] Poľsko požadovalo nereálne územné nároky, často išlo aj o oblasti obývané výlučne slovenským obyvateľstvom. Napriek tomu nemali Slováci vnímať Poliakov ako nepriateľov, ale ako príslušníkov slovanskej rodiny. V územnom spore mali zaujať zmierlivé stanovisko a v duchu slovanskej vzájomnosti usilovať sa o bezkonfliktné riešenie vzniknutej situácie. Smutnejšie bolo to, že na poľskej agitácii sa podieľali aj niektorí významnejší slovenskí národovci, napr. Andrej Hlinka či Jozef Rudinský.[25] Poľskí agitátori sa rozličným spôsobom snažili ovplyvniť slovenské obyvateľstvo. Rozdávali im potravinové poukážky, potraviny, rozličné letáky burcujúce ľudí proti Čechom. Organizovali rozličné zhromaždenia a goralské dobrovoľnícke bandy pozostávajúce z vojenských dezertérov.[26] Wilsonovo právo národov na samourčenie spôsobilo predovšetkým v Európe mierny zmätok. Najhorší v tomto smere boli však podľa týždenníka Poliaci, „ktorí všade, po celej Európe, hľadajú Poliakov. A len čo počujú vypovedať: pšiakrev, paskurdia, už ho za Poliaka považujú a letia prosiť hlasovacie právo, lebo vraj, aj tam sú Poliaci a chcú k nám.“[27]

Týždenník poukázal aj na niektoré konfliktné situácie, ba až tragické udalosti, odohrávajúce sa na plebiscitnom území, ako aj na agresívnu a násilnú kampaň či nátlak Poliakov na slovenské obyvateľstvo. Jednou z obetí bol gazda Josef Israel z Jablonky, prepadnutý a usmrtený poľským vojenským zbehom po ceste na svoj pozemok, pretože odmietol ísť do Poľska.[28] V Tešínsku sa agresívne

[23] Ferdinand Machaj (1889–1967), rímskokatolícky kňaz, cirkevný hodnostár, redaktor. V roku 1912 bol vysvätený za kňaza. Bol redaktorom viacerých periodík ako napr. „Polak we Francji“, „Dzwon Niedzielny“. Vychovaný bol v slovenskom prostredí, avšak vďaka vplyvu poľských spolužiakov v Budapešti stal sa poľským nacionalistom. Po vzniku Československej republiky zorganizoval v Jablonke podpisovú akciu za pripojenie Kysúc, Oravy a Spiša k Poľsku. V januári 1919 musel zo Slovenska ujsť, pretože Slováci odmietali jeho zámery. V Nowom Targu založil Komitét na obranu Oravy a Spiša. Spolupracoval aj s maďarskou iredentou. Náboženstvo a svoje cirkevné funkcie využíval na popoľšťovanie slovenského obyvateľstva na severnej Orave a Spiši, ktoré pripadli Poľsku. Bližšie *Slovenský biografický slovník IV. M–Q*, Martin 1990, s. 23.

[24] *Ako pracujú Poliaci v Paríži*, „Naša Orava“, 17. mája 1919, roč. II, č. 20, s. 5.

[25] *O poľskej otázke*, „Naša Orava“, 30. augusta 1919, roč. II, č. 35, s. 1–2.

[26] *Tešínsko*, „Naša Orava“, 6. septembra 1919, roč. II, č. 36, s. 1–2.

[27] *Čo píšu o Poľsku*, „Naša Orava“, 27. septembra 1919, roč. II, č. 40, s. 5.

[28] *Obeť poľskej agitácie*, „Naša Orava“, 27. septembra 1919, roč. II, č. 39, s. 6.

správali vojaci poľskej armády, ktorí v dôsledku zlého zásobovania a následného hladu brali potraviny miestnym obyvateľom bez zaplatenia. Svoj žold často prepili a pod vplyvom alkoholu vyvolávali rozličné roztržky i hádky, pričom často bili tamojších občanov.[29] V Novom Targu zorganizovali Poliaci 19. októbra 1919 ľudové zhromaždenie s cieľom presvedčiť obyvateľov, aby hlasovali za pripojenie sporného územia k Poľsku. Na otázku Poliakov, týkajúcu sa zlepšenia ich hospodárskej a sociálnej situácie, odpovedali, že až po pripojení Spiša a Oravy k Poľsku.[30] V Tešíne sa 1. februára 1920 konalo zhromaždenie, na ktoré vlakmi organizátori priviezli poľských demonštrantov. Celé podujatie viedol kňaz Londein. Štvanie proti Československej republike však nebolo po vôli všetkým účastníkom a zakročiť musela polícia. Dohodová komisia následne zakázala akékoľvek verejné zhromaždenie ľudu s rozličnými sprievodmi a hudbou.[31] V poľskom väzení sa údajne ocitol aj Jozef Veselovský z Pekelníka, bezdôvodne zadržaný poľskými úradníkmi, nakoľko sa nezúčastnil zhromaždenia, v Novom Targu bol len z dôvodu obchodných záležitostí.[32] V Puncove zas dvaja poľskí vojaci okradli statkára Olszara. Miestne obyvateľstvo sa nevedelo dočkať chvíle, kedy poľské vojsko opustí toto územie, pretože to bol len jeden z mnohých podobných prípadov.[33] Vincent Jagotka z Podsklia, dezertér, ktorý sa vrátil domov, vykrikoval pred policajnou stanicou, že Poliaci čoskoro vyženú Čechov. Bol však zatknutý a po neúspešnom pokuse o útek aj uväznený. Pomoc mu prisľúbil údajne Neubauer z Jablonky.[34] 15. mája 1920 Poliaci prepadli policajnú a telefónnu stanicu v Jurgove. Veliteľ stanice, strážmajster Kubát, podľahol pri prepade zraneniam a zomrel.[35] Tragicky sa skončil aj výlet siedmich úradníkov z hôr pri Smerdžonke. Po ceste domov ich v Spišskej Starej Vsi prepadli Poliaci. Okradli ich a niekoľkých z nich aj zastrelili. Tlač požadovala, aby sa už konečne urobil koniec týmto zločincom, nakoľko skupinu Poliakov, zodpovednú za túto tragédiu, už v pohraničí obyvateľstvo registrovalo.[36] Na Orave sa množili aj krádeže, kedy po mnohých obciach vykrádali domy obyvateľov Poliaci.[37]

---

[29] *Práca poľského vojska v Tešínsku*, „Naša Orava“, 1. novembra 1919, roč. II, č. 44, s. 5.

[30] *Pekné výhľady*, „Naša Orava“, 12. novembra 1919, roč. II, č. 45, s. 3.

[31] *Krvavé shromaždení Poliakov v Tešíne*, „Naša Orava“, 23. februára 1920, roč. III, č. 8, s. 4.

[32] *V poľskom väzení bez príčiny*, „Naša Orava“, 22. apríla 1920, roč. III, č. 17, s. 3.

[33] *Prechmaty poľského vojska v Tešínsku*, „Naša Orava“, 22. novembra 1919, roč. II, č. 46, s. 4.

[34] *Z plebiscitného* územia Oravy, „Naša Orava“, 22. apríla 1920, roč. III, č. 17, s. 2–3.

[35] *Poľské vraždenie v Spiši*, „Naša Orava“, 22. máj 1920, roč. III, č. 20, s. 3.

[36] *Poliaci zavraždili v Spiši našich úradníkov*, „Naša Orava“, 26. júna 1920, roč. III, č. 26, s. 3–4.

[37] *Námestovo.* Ťažké časy na plebiscitnom území, „Naša Orava“, 7. júla 1920, roč. III, č. 27, s. 3.

Pozorne si „Naša Orava“ všímala aj aktivity Ferdinanda Machaja. V Trstenej sa 30. mája 1920 v sprievode svojich spolupracovníkov snažil aj pomocou alkoholu presvedčiť obyvateľov, že nie sú Slováci, ale Poliaci.[38] Ferdinand Machaj vystúpil aj v Boronine, aby agitoval za pripojenie sporného územia k Poľsku. Ľudia si ho však nechceli vypočuť a spolu s jeho spoločníkmi ho vyhnali.[39] Neúspešne sa skončil pokus Ferdinanda Machaja agitovať v kostole v Námestove. Ľudia chrám opustili a asi 1 500-členný zástup prechádzal mestom, spieval slovenské národné piesne a deklaroval, že Slováci sa nestanú Poliakmi. Požadoval odchod Machajových spolupracovníkov a ukončenie podobných provokácií zo strany odrodilcov slovenského národa.[40] Agitácia, realizovaná Ferdinandom Machajom a jeho sympatizantmi, bola veľmi intenzívna a agresívna. Obyvateľstvu Oravy sa vyhrážali vypálením ich dedín v prípade, že budú hlasovať za zotrvanie v Československej republike. Pri agitácii zneužíval aj hlboké náboženské presvedčenie tamojšieho ľudu, nútiac ho prisahať, že bude hlasovať za Poľsko.[41] Týždenník nerozumel, ako na plebiscitnom území aj naďalej, a to v prítomnosti plebiscitnej komisie a dohodového vojska, prebiehali provokácie Poliakov, bitky, krviprelievanie a atentáty. Zaujímavé však bolo, že všetci títo provokatéri a odrodilí Slováci na čele s Ferdinandom Machajom, ako silní poľskí vlastenci, nebojovali po boku Poľska proti Rusku, ale svoju zlosť si vylievali na mierumilovných Slovákoch žijúcich v pohraničí.[42] Agresívny štýl agitácie Ferdinanda Machaja týždenník odcudzoval a negatívne tiež vnímal jeho násilnícke správanie.

Proti pripojeniu časti československého územia k Poľsku sa konali rozličné protestné zhromaždenia a prijímali sa rôzne memorandá. Obyvatelia Hornej Oravy adresovali memorandum aj Medzinárodnej plebiscitnej komisii, subkomisii pre Oravu a Spiš v Tešíne. V ňom uviedli dôvody, prečo hlasovanie niektorých obyvateľov v blížiacom sa plebiscite nebude slobodné prejavenie ich vôle. Poukázali v prvom rade na memorandum prednesené Ferdinandom Machajom na Mierovej konferencii v Paríži v mene obyvateľov Oravy. Nikto ho touto úlohou v mene všetkých obyvateľov nepoveril a väčšina s týmto memorandom ani nesúhlasila. Vďaka poľským agitátorom si mnohí obyvatelia nedali okolkovať svoje peniaze a odniesli ich radšej do poľských peňažných ústavov. Následne si ich nemohli vybrať. Ďalšiu časť peňazí si nechali doma a zo strachu, aby im

[38] *S plebiscitného územia Oravy. (Nezdar Machayovcov.)*, „Naša Orava“, 7. júna 1920, roč. III, č. 23, s. 1–2.

[39] *Machaj dostal výprask*, „Naša Orava“, 29. novembra 1919, roč. II, č. 47, s. 4.

[40] *Nezdar poľskej agitácie v Námestove*, „Naša Orava“, 22. apríla 1920, roč. III, č. 17, s. 3.

[41] *Rozličnosti z plebiscitného územia*, „Naša Orava“, 1. mája 1920, roč. III, č. 18, s. 2.

[42] *Nestrácajme trpezlivosť*, „Naša Orava“, 12. júna 1920, roč. III, č. 23, s. 1.

neprepadli, chceli hlasovať za pripojenie k Poľsku. Podobne to bolo aj s cennými papiermi. Z Hornej Oravy bolo do Poľska vylákaných aj niekoľko desiatok chlapcov, vo veku povinnej vojenskej služby, kde ich Poliaci prevychovali na svojich agitátorov. Tí sa následne správali veľmi agresívne a terorizovali obyvateľstvo. Vykrádali domy a obyvateľom sa vyhrážali vypálením obydlí. V tejto činnosti pokračovali tiež v čase, keď už na plebiscitnom území bolo dohodové vojsko. Zneužívalo sa aj náboženské presvedčenie tamojšieho obyvateľstva. Poľskí misionári realizovali aj politickú kampaň a nútili veriacich prisahať, že budú hlasovať za pripojenie k Poľsku. Čechov vnímali ako ateistov, ktorí mohli spôsobiť to, že prídu o svoju vieru. Po vzniku Československa Poliaci tiež vyrabovali mnohé židovské rodiny v pohraničí, ktoré poľská vláda neodškodnila. K týmto výhradám uvedeným v memorande požadovali vyjadrenie samotnej komisie a jej prísľub, že sa bude uvedenými problémami zaoberať.[43] V obci Horné Lomné v okrese Jablunkov sa v septembri 1919 zišli Gorali z Jablunkového Pobeskydia, aby predniesli svoju žiadosť týkajúcu sa zotrvania v Československej republike.[44] Proti odtrhnutiu Tešínska, časti Oravy a Spiša protestoval aj Výbor Oravskej župy prostredníctvom rezolúcie apelujúcej na členov Mierovej konferencie v Paríži, aby netrhali staré historické a geografické hranice daných území. Zároveň žiadal vládu, aby sa snažila zachovať integritu národa.[45]

Týždenník priniesol na svojich stránkach aj informácie o rozličných delegáciách, smerujúcich z dotknutého územia do hlavného mesta republiky za predstaviteľmi československej vlády a prezidentom. Pod vedením poslanca Jána Jančeka[46] mladšieho a Františka Skyčáka,[47] hlavného slúžneho Námestova, sa vybrala 9.

---

[43] *Memorandum obyvateľstva Hornej Oravy Medzinárodnej plebiscitnej komissii, subkomissii pre Oravu a Spiš v Tešíne*, „Naša Orava“, 8. máj 1920, roč. III, č. 19, s. 1–2.

[44] *Gorali z Beskyd chcú patriť k našej republike. Tešínsko*, „Naša Orava“, 20. septembra 1919, roč. II, č. 38, s. 3.

[45] *Proti odtrhnutiu Tešinska, Oravy a Spiša*, „Naša Orava“, 1. novembra 1919, roč. II, č. 44, s. 1–2.

[46] Ján Janček (1881–1933), politik, podnikateľ. V januári 1919 bol krátko abovsko-turniansky župan v Košiciach. V rokoch 1919–1920 bol vládnym komisárom pre plebiscitné územie na Orave a Spiši. V rokoch 1927–1931 bol starostom Ružomberka. Politicky sa angažoval v rámci Republikánskej strany poľnohospodárskeho a maloroľníckeho ľudu. V rokoch 1918–1925 bol poslancom a v rokoch 1929–1933 senátorom Národného zhromaždenia. Bol prívržencom československej národnej a štátnej jednoty. Bližšie: *Biografický lexikón Slovenska IV. CH–Kl*, Martin 2010, s. 173.

[47] František Skyčák (1870–1953), politik, podnikateľ. V roku 1912 založil a stal sa majiteľom Ľudovej banky. V roku 1918 sa stal členom Slovenskej národnej strany a zúčastnil sa znovuzaloženia Slovenskej ľudovej strany. V rokoch 1918–1924 sa stal hlavným slúžnym v Námestove. V roku 1933 založil a stal sa zodpovedným redaktorom regionálneho mesačníka „Naša Orava“. Bližšie *Slovenský biografický slovník V. R*–Š. Martin 1992, s. 275–276.

novembra 1919 180-členná delegácia slovenských Goralov do Prahy, aby tam vyslovila svoju vernosť Československej republike. V Bratislave sa jej členom prihovoril Karol Medvecký a minister s plnou mocou pre správu Slovenska Vavro Šrobár. Po ďalšej zastávke v Brne delegácia dorazila do Prahy, kde ju prijal prezident T. G. Masaryk. Účastníci stretnutia deklarovali, že chcú zostať naďalej žiť v Československej republike ako jej verní občania a dobrí katolíci. Následne ich prezident uistil, že o slovenskom charaktere Oravy nemá najmenších pochýb.[48] Delegácia pod vedením poslanca Jána Jančeka, tvorená 200 členmi, sa vybrala z Oravy do Prahy ešte raz, a to vo februári v roku 1920, aby opätovne pripomenula svoju požiadavku zostať trvalou súčasťou Československej republiky.[49] Prahu navštívila v decembri 1919 300-členná delegácia z Tešínska, Frýdka a Jablunkova, aby tak protestovala proti pripojeniu k Poľsku.[50] Prahu navštívila ďalšia delegácia, s 200 spišskými Slovákmi z plebiscitného územia, ktorá podobne ako ostatné delegácie bola prijatá prezidentom T. G. Masarykom, aby mu osobitne deklarovala, že je proti odtrhnutiu Spiša od Československej republiky.[51]

Týždenník priniesol informácie aj o Slovákoch z dotknutého územia žijúcich v zahraničí. Svoju nespokojnosť prejavili Slováci v Amerike. Delegát amerických Slovákov Pavel Socháň upozornil, že v Amerike žijúci oravskí a spišskí príslušníci protestovali proti odtrhnutiu časti Oravy a Spiša v prospech Poľska.[52] Protestovali aj v Pennsylvánii žijúci rodáci zo Spiša a Oravy. Deklarovali svoju slovenskú národnú identitu a požadovali ponechanie sporného územia Československej republike. Žiadali tiež Slovenskú ligu, aby použila všetky zákonné prostriedky a zachránila ich od nebezpečenstva zo strany Poliakov.[53] Redakcii periodika poslal rezolúciu prijatú v Amerike rodák z Jablonky Vendelín Paňák. Podpísalo ju 1 500 Slovákov z Oravskej a Spišskej župy, ktorí sa zišli na valnom zhromaždení v Chicagu 6. októbra 1919. Boli to rodáci z Bobrova, Brezy, Chyžného, Harkabuza, Jablonky, Klina, Klina-Zákamenného, Lieseku, Dolnej Lipnice, Hornej Lipnice, Lokce, Mutného, Námestova, Pekelníka, Oravky, Dolnej Zubrice Podsklie, Bukoviny Podsklie, Podvlka, Podhory, Rabče, Slanice, Sárne, Veselého, Vitanovej a Hornej Zubrice. V nej vyjadrili svoje tri požiadavky. Boli proti realizovaniu plebiscitu, pretože obyvateľstvo plebiscitného územia bolo

[48] *Deputácia našich Goralov v Prahe*, „Naša Orava“, 22. novembra 1919, roč. II, č. 46, s. 2–4.

[49] *Druhá deputácia slovenských Horalov do Prahy*, „Naša Orava“, 23. februára 1920, roč. III, č. 8, s. 4; *Vrelé prijatie Oravcov v Prahe*, „Naša Orava“, 13. marca 1920, roč. III, č. 11, s. 2.

[50] *Výprava Sleziakov do Prahy*, „Naša Orava“, 2. decembra 1919, roč. II, č. 48–49, s. 4.

[51] *200 členná deputácia spišských Slovákov...*, „Naša Orava“, 30. marca 1920, roč. III, č. 13, s. 4.

[52] *Naši v Amerike proti Poliakom*, „Naša Orava“, 27. septembra 1919, roč. II, č. 40, s. 6.

[53] *Americkí Spišiaci a Oravci proti privteleniu ich rodného kraja k Poľsku*, „Naša Orava“, 29. novembra 1919, roč. II, č. 47, s. 4.

chudobné a ľahko podľahlo rozličným nepravdivým sľubom a dezinformáciám šíreným poľskými agitátormi. Boli aj proti tomu, aby sa v rámci Mierovej konferencie v Paríži rozhodlo o odstúpení sporného územia Poľsku, pretože dolu podpísaní sa chceli raz vrátiť do svojej domoviny. Počas prvej svetovej vojny obetovali svoj majetok i životy a aj preto boli proti násilnému pripojeniu k Poľsku. Napokon jasne deklarovali, že sú za zotrvanie v rámci Československej republiky a sú ochotní za svoju vlasť obetovať vlastné životy.[54] K protestom sa koncom roka pridal tiež administratívny výbor šarišskej župy, zbor richtárov Myjavského okresu a obecný výbor obce Lubina.[55] Redakcia dostala niekoľko listov zo zahraničia, publikovala ich v rubrike Dopisy. V nich Slováci z Oravy a Spiša boli proti tomu, aby sa sporné časti územia stali súčasťou Poľska. Nevedeli si ani vysvetliť, ako mohlo Poliakom napadnúť požadovať územie, ktoré im nepatrilo, navyše obývané Slovákmi a slovenskými Goralmi.[56] „Naša Orava" publikovala na stránkach novín aj list podpísaný Androm Kormančíkom, Jánom Kormančíkom, Jánom Bobekom z obce Veselé a Karolina Baleka z obce Podvlk. Hlásili sa k slovenskej národnosti a k Československej republike.[57]

Prirodzene, že po negatívnom rozhodnutí v tomto územnom spore na Mierovej konferencii v Paríži noviny informovali o ďalšej vlne po krajine prebiehajúcich protestov. Obyvatelia obcí Oravka, Harkabúz, Bukovina-Podsklé a Horná Zubrica, Podvilk adresovali Medzispojeneckej subkomisii v Jablonke protest proti rozdeleniu Oravy. Tvrdili v ňom, že sú Slovákmi a chcú naďalej žiť v Československej republike, o čom sa v nedávnej minulosti musela presvedčiť aj samotná komisia. Nemohla ich predsa prideliť proti ich vôli do iného štátu. Obyvatelia zároveň požadovali bezodkladne plebiscit, zabezpečujúci im možnosť vyjadriť svoj názor. Odmietali stať sa obeťou svetovej politiky a nejakou náhradou stratených území pre Poliakov. Protestovali tiež proti zákazu vysielania delegácií pred komisiu, ktorej chceli adresovať svoje sťažnosti. To považovali za obmedzovanie vlastných občianskych práv. Apelovali na svedomie a neutralitu komisie. Nechceli patriť k Poľsku, pretože Poliaci ešte pred definitívnym rozhodnutím zdevastovali a vykradli niektoré slovenské obce. Za svoju krajinu a domovy boli ochotní obetovať aj svoje životy a opierali sa o podporu celého slovenského ná-

[54] *Rezolúcia*, „Naša Orava", 23. decembra 1919, roč. II, č. 50–52, s. 1–5.

[55] *Protesty proti odtrhnutiu Tešinska, Oravy a Spiša od Československej republiky*, „Naša Orava", 23. decembra 1919, roč. II, č. 50–52, s. 6.

[56] *Listy z Ameriky*, „Naša Orava", 23. decembra 1919, roč. II, č. 50–52, s. 6.

[57] *Protesty našich v Amerike žijúcich Oravcov a Spišiakov...*, „Naša Orava", 23. decembra 1919, roč. II, č. 50–52, s. 9.

roda, ako aj Slovákov v zahraničí.[58] Noviny tiež publikovali protest Československej národnej rady proti odtrhnutiu Tešínska, Oravy a Spiša. Odtrhnutie územia Slovenska vnímala ako akt poľského imperializmu. Toto rozhodnutie považovala za neudržateľné. Spravodlivé nároky Československa nijako neohrozovali Poľsko, nepožadovali cudzie územie, chceli ochrániť len to svoje.[59] Negatívny postoj vyjadril aj Administratívny výbor Oravskej župy protestom proti rozdeleniu Oravy.[60] Po rozhodnutí o tom, že zo Spiša pripadne 12 obcí Poľsku, uskutočnilo sa tam verejné hlasovanie. V ňom 86% voličov vyjadrilo, že chce patriť do Československa. Všetky hlasy za odovzdali v obciach: Nedeca, Lapšanka, Fridman, Tribiš a Čierna Hora.[61] Sklamanie z tohto verdiktu bolo veľké a stanovisko podrobenia sa tomuto rozhodnutiu v duchu zachovania dobrých vzájomných vzťahov s Poľskom vnímal autor jedného príspevku veľmi kriticky: „Beneš čosi rozpráva o shode, o vzájomnom priateľstve s Poľskom – možno stratil rozum? Priateľstvo s tým národom banditov, lhárov, zradcov, s národom najpodlejším?“[62] Svoj protest vyjadrilo na stránkach novín aj Združenie slovenských legionárov Oravskej župy. Bojovali za vznik samostatného československého štátu a rozhodne boli proti tomu, aby nejaký votrelec odtrhol čo i len časť slovenského územia. Svoj postoj vyjadrili radikálne časťou textu jednej piesne: „Do zbrane, junáč, do zbrane! Nedaj sa pánom do dlane!“[63] Z uvedeného odstúpeného územia na Spiši začali niektorí obyvatelia utekať pred poľským obsadením odstúpených dedín do Spišskej Starej Vsi. Ľudia boli veľmi sklamaní a ocitli sa v beznádejnej situácii. Pomoc videli dokonca v ruskom národe, ktorý by po porážke Poľska mohol vyslobodiť Slovákov.[64]

Po obsadení územia Poliakmi nastali pre Slovákov, patriacich už do inej krajiny, ťažké chvíle. Mnohí utekali späť na Slovensko, pretože bol ohrozený nielen ich domov a majetok, ale aj ich existencia. Zo strachu pred terorom poľského vojska a polície sa ukrývali v lesoch a v stodolách susedov a svoje polia obrábali v noci. Často boli okrádaní a bití poľskými vojakmi a dostávali rozličné pokuty od polície. Obyvateľstvo obce Hladovka bolo rozhodnuté vysťahovať sa. V tejto

[58] *Protest proti rozdeleniu Oravy*, „Naša Orava“, 7. augusta 1920, roč. III, č. 31, s. 2.

[59] *Protest Národnej rady československej republiky proti odtrhnutiu Tešínska, Oravy a Spiša*, „Naša Orava“, 7. augusta 1920, roč. III, č. 31, s. 2.

[60] *Administratívny výbor župy oravskej proti rozdeleniu Oravy*, „Naša Orava“, 7. augusta 1920, roč. III, č. 31, s. 2.

[61] *Spišiaci tiež nechcú patriť k Poľsku*, „Naša Orava“, 7. augusta 1920, roč. III, č. 31, s. 2.

[62] *Posledné slovo*, „Naša Orava“, 19. augusta 1920, roč. III, č. 32–33, s. 1.

[63] *Na obranu rodiska*, „Naša Orava“, 19. augusta 1920, roč. III, č. 32–33, s. 1.

[64] *Spišiaci nechcú patriť k Poľsku*, „Naša Orava“, 19. augusta 1920, roč. III, č. 32–33, s. 1–2.

situácii by bolo podľa týždenníka ideálne, ak by sa na toto územie vyslal zástupca vlády dohliadajúci na bezpečnosť a práva slovenského obyvateľstva.[65]

Noviny avizovali, že mal byť zriadený zvláštny úrad zabezpečujúci príchod rodín, ktoré sa rozhodli radšej odsťahovať do Československej republiky ako zostať v Poľsku. Tu im mala byť pridelená pôda.[66] Napokon publikoval v novinách príspevok Juraj Slávik[67], zástupca a poradca delegáta pri medzinárodnej komisii v Orave a na Spiši. V ňom sa snažil vyvrátiť názor, rezonujúci v krajine aj v tlači, že Česi obetovali územia Spiša a Oravy, aby získali územie Tešínska. Poukázal predovšetkým na to, že zahraničné ministerstvo Československej republiky nerokovalo o dotknutom území priamo s Poľskom, ale o výsledku rozhodovala rada veľvyslancov dohody. Tiež upozornil aj na poľské nároky týkajúce sa oveľa rozsiahlejšieho územia. Napokon odsudzoval celý tento názor, ktorý bol verejnosťou šírený len preto, aby narušil vzťahy Slovákov a Čechov v spoločnom štáte. Vnímal ho ako výsledok poľsko-maďarónskej agitácie.[68]

Týždenník sa v rokoch 1919–1920 snažil poukázať aj na situáciu v Poľsku, aby zamedzil šíreniu dezinformácií zo strany poľských agitátorov. V Poľsku chýbali základné potraviny a ich nedostatkom trpeli i väčšie poľské mestá. V krajine hrozil napr. štrajk zamestnancov železníc.[69] Poľsko bolo po vojne značne zdevastovanou krajinou a opäť sa zmietalo vo vojnovom konflikte, čo spôsobilo pokračujúce sa zadlžovanie.[70] V zlom stave sa nachádzala aj poľská armáda, ktorej vojaci hladovali.[71] V krajine sa šírili rozličné infekčné ochorenia. Problémy malo aj poľské školstvo a nie všetky deti navštevovali svoje školy. Z dôvodu nedostatku potravín a hladu sa konali mnohé demonštrácie.[72] Krajinu trápila obrovská

---

[65] *Pomery na Poliakom odstúpenej čiastke Oravy*, „Naša Orava“, 31. augusta 1920, roč. III, č. 34, s. 2.

[66] *Otázka kolonizácie Oravcov a Spišiakov*, „Naša Orava“, 31. augusta 1920, roč. III, č. 34, s. 4; *Kolonizácia Spišiakov a Oravcov*, „Naša Orava“, 11. septembra 1920, roč. III, č. 35, s. 2.

[67] Juraj Slávik (1890–1969, politik, diplomat, básnik, prekladateľ. V roku 1919 sa stal vládnym komisárom pre východné Slovensko. V roku 1920 bol delegátom československej vlády pri medzinárodnej plebiscitnej komisii na Orave a Spiši. Bol zvolenským a neskôr košickým županom. V roku 1926 sa stal ministrom pre zjednotenie zákonov a organizáciu správy a v roku 1929 sa stal ministrom vnútra. Bližšie *Slovenský biografický slovník V. R–Š.*, Martin 1992, s. 288–289.

[68] J. Slávik, Či „Česi predali Spiš a Oravu za Tešínsko?“, „Naša Orava“, 27. novembra 1920, roč. III, č. 45, s. 1.

[69] *Poľský raj*, „Naša Orava“, 27. septembra 1919, roč. II, č. 39, s. 5–6; *Stávka železničiarov v Poľsku*, „Naša Orava“, 27. septembra 1919, roč. II, č. 41–42, s. 6.

[70] *Slovenská nespokojnosť*, „Naša Orava“, 27. septembra 1919, roč. II, č. 40, s. 1–3.

[71] *Poľskí vojaci utekajú pred hladom*, „Naša Orava“, 27. septembra 1919, roč. II, č. 43, s. 4; *Smrť od hladu*, „Naša Orava“, 23. decembra 1919, roč. II, č. 50–52, s. 9–10.

[72] Čo nám odkazujú Šlonzaci?, „Naša Orava“, 27. septembra 1919, roč. II, č. 41–42, s. 1–2.

nezamestnanosť.[73] Vysoké ceny potravín a šatstva prehlbovali nespokojnosť obyvateľstva.[74] V mnohých okresoch štrajkovali roľníci trpiaci nedostatkom potravín a nespokojní s realizovaním pozemkovej reformy.[75] K štrajkujúcim sa pridali tiež sudcovia v Krakove nespokojní s politikou vlády a zlým zásobovaním.[76] Problémy neobišli ani poľskú menu. Poliaci žijúci v pohraničí ako remeselníci, obchodníci či roľníci odmietali poľské koruny a chceli len československé koruny. Tie si ukladali v československých sporiteľniach a bankách, pretože nedôverovali vlastnej mene. Každý z nich sa držal hesla: „Lepszy czeski wróbel w klodce niž polski trusiok na placu".[77] Poľsko malo aj vysoký štátny deficit, asi 150 miliárd korún, čo bolo v prepočte na jedného obyvateľa 5 000 korún.[78] V obehu bolo v Poľsku viacero mien: nemecké marky, poľské marky, rakúske koruny, cárske ruble i boľševícke peniaze.[79] Napokon časopis parafrázoval článok z poľského varšavského sociálnodemokratického periodika „Robotnik". Ten začiatkom roka 1920 vnímal situáciu v Poľsku nasledovne:

> Táto Sodoma a Gomora, tento ráj všetkých podliakov, zločincov a sudcov, slepých vodcov a deptaných otrokov, ktorá je dostaveničkom zlodejov a vyňuchavačov z troch zločineckých cisárskych držav, shromaždište žien z polsveta v hodváboch a beštií vo frakoch, toto more neresti, siahajúce až po krk, táto pýcha a vysokomyslnosť u povýšených, hrdinstvo, trpezlivosť a vytrvalosť u ponížených, to je nie sovietové Rusko, to je nie cárske Rusko, to neni ani Prusko, ani Rakúsko, ale to je znovu zrodené Poľsko. Poľsko znovuzrodené, ale zožierané jedom otroctva a hnilobou, hnilobou na všetkých stranách.[80]

Počiatky záujmu o Poľsko a Poliakov na stránkach periodika „Naša Orava" spadajú do roku 1919, kedy sa začali komplikovať vzájomné vzťahy Československej republiky a Poľska v dôsledku stanovenia spoločných hraníc. Redakcia periodika pozorne monitorovala najmä situáciu na spornom území predovšetkým v súvislosti s pripravovaným plebiscitom. Negatívne vnímala prácu poľských agitátorov sľubujúcich obyvateľstvu na sporných územiach rozmanité

[73] Čo píšu poľskí Nemci?, „Naša Orava", 27. septembra 1919, roč. II, č. 41–42, s. 3; *Poľská vláda pred pádom*, „Naša Orava", 12. novembra 1919, roč. II, č. 45, s. 3.

[74] *Drahota a bieda v Poľsku*, „Naša Orava", 27. septembra 1919, roč. II, č. 43, s. 4; *Drahota v Poľsku*, „Naša Orava", 23. decembra 1919, roč. II, č. 50–52, s. 7; *Ceny potravín v Poľsku*, „Naša Orava", 24. januára 1919, roč. III, č. 4, s. 4.

[75] *Roľnícky štrajk v Poľsku*, „Naša Orava", 1. novembra 1919, roč. II, č. 44, s. 5.

[76] *Demonštracia sudcov v Krakove*, „Naša Orava", 23. decembra 1919, roč. II, č. 50–52, s. 7.

[77] *100–150*, „Naša Orava", 12. novembra 1919, roč. II, č. 45, s. 2.

[78] *Náš štát a Poľsko*, „Naša Orava", 22. novembra 1919, roč. II, č. 46, s. 4.

[79] *Zprávy zo Spiša*, „Naša Orava", 29. novembra 1919, roč. II, č. 47, s. 4.

[80] *Obrázok z Poľska*, „Naša Orava", 1. januára 1920, roč. III, č. 1, s. 2.

nereálne hospodárske a sociálne výhody. Oveľa závažnejšie však boli rozličné konfliktné situácie, ktoré sa končili násilne a v niektorých prípadoch aj tragicky. Takýto nátlak zo strany Poľska však týždenník považoval za zbytočný, nakoľko drvivá väčšina obyvateľstva sa hlásila k slovenskej národnosti a chcela naďalej žiť v Československej republike. Časopis tak vnímal správanie sa Poľska voči Československu negatívne a podobne vnímal aj samotné politické, hospodárske a sociálne pomery v krajine nachádzajúcej sa v tomto období vo vojnovom stave. Nároky Poľska na časti československého územia považoval rozhodne za nespravodlivé a po konečnom rozhodnutí a odstúpení časti tohto územia sa prirodzene jeho postoj už nezmenil. Správanie sa Poliakov ako jedného zo slovanských národov tak bolo v tomto prípade pre týždenník „Naša Orava“ veľkým sklamaním.

Literatúra

Biografický lexikón Slovenska II. C–F, Martin 2004.
Biografický lexikón Slovenska IV. CH–Kl, Martin 2010.
Houdek, F., *Vznik hraníc Slovenska*, Bratislava 1931.
Klimko, J., *Vývoj územia Slovenska a utváranie jeho hraníc*, Bratislava 1980.
Kipsová, M., *Bibliografia slovenských a inorečových novín a časopisov z rokov 1919–1938*, Martin 1968.
„Naša Orava“ (1918–1920).
Slovenský biografický slovník IV. M–Q, Martin 1990.
Slovenský biografický slovník V. R–Š, Martin 1992.
Slovenský biografický slovník VI. T–Ž, Martin 1994.

Summary
The Image of Poland and Poles on pages of "Naša Orava Weekly" in 1918–1920

Relations between Poland and Czechoslovakia after 1918 were marked from the beginning by border disputes. Members of the Polish minority living in the border areas were the main cause that led to disputes over the territory in question. This was particularly the case in the areas of Tešínsko, Orava and Spiš. After the unsuccessful Czechoslovak-Polish consultations, the Supreme Council decided in September 1919 that a plebiscite should be held in the disputed territory. This fact was, of course, picked up by the contemporary press. Periodicals published in Slovakia thus began to follow the situation on the Czechoslovak-Polish border more closely. One of them was "Naša Orava Weekly", which began to be published in the town of Dolný Kubín in November 1918 as an organ of the Orava Slovak National Council. In addition to domestic and foreign news, the weekly also paid considerable attention to Poland and the Poles on its pages in 1919–1920. It covered the poor political and economic conditions in the country and closely monitored the situation in the north of Slovakia in connection with the upcoming plebiscite. The plebiscite did not take place and the weekly regretted to inform its readers that the disputed territory in the north of Slovakia had been awarded to Poland.

Poľsko a Poliaci v spoločensko-politickej publicistike 1918–1938

Pavol Matula

Analyzovať obraz Poliakov a Poľska v slovenskej tlači medzivojnového obdobia a zhrnúť celé túto rozsiahlu problematiku do jedného príspevku je značne komplikované, preto sa štúdia zameriava predovšetkým na zlomové momenty v poľskej či spoločnej histórii a ich odraz v sledovanej slovenskej tlači. Ide predovšetkým o rozpad bývalých monarchií a vznik Československa a Poľska v roku 1918, hraničné spory 1919–1920, úvahy o prípadnej poľsko-československej únii na prelome rokov 1925–1926, Piłsudského májový prevrat v roku 1926, nemecko-poľský pakt o neútočení z roku 1934, smrť Piłsudského o rok neskôr a turbulentný vývoj slovensko-poľských vzťahov v roku 1938.[1]

Koncom vojny sa téma budúcnosti Poľska začala objavovať aj v slovenskej tlači. „Národnie noviny" napríklad začiatkom októbra 1918 informovali o dianí vo viedenskej ríšskej rade, na ktorej poľskí zástupcovia protestovali proti tomu, aby poľská otázka bola vnímaná ako vnútorná vec jednotlivých záborových mocností. Zároveň žiadali, aby bola riešená na mierovom kongrese za účasti poľských predstaviteľov.[2] O päť dni neskôr, keď sa čakalo na odpoveď amerického prezidenta Wilsona na požiadavku mierových rokovaní zo strany ústredných

[1] Vývojom slovensko-poľských vzťahov v medzivojnovom období sa zaoberalo viacero slovenských historikov, najmä po roku 1989. Spomeniem aspoň niektorých: Ľubica Kázmerová, Alena Bartlová, Ladislav Deák, Milica Majeriková-Molitoris, Martin Garek, Eduard Laincz, Pavol Jakubec, Dušan Segeš, Pavol Matula. Z poľských to boli predovšetkým Ewa Orlof, Alina Szklarska-Lohmannowa, Mateusz Gniazdowski, Robert Kowalski, Jerzy M. Roszkowski, Andrzej Olejko a iní.

[2] *Búrka v ríšskej rade*, „Národnie noviny", roč. 49, č. 117, 5. októbra 1918, s. 2.

mocností, rozoberali „Robotnícke noviny“ rozdiely medzi nemeckými a dohodovými predstavami o budúcnosti Poľska. Západné mocnosti totiž požadovali spojenie všetkých troch záborov do jedného poľského štátu, čo nemecká strana odmietala.[3] Téma poľskej otázky sa pochopiteľne objavovala aj na slovenských stránkach zahraničného odboja. „Slovenské hlasy“[4], vychádzajúce v Rusku, priniesli napríklad 29. októbra rozsiahly príspevok o Poľsku, v ktorom podrobne analyzovali problémy Poliakov rozdelených do troch štátov po vypuknutí vojny a ich následný boj za zjednotenie a obnovenie ich štátu. Článok sa niesol v značne prajnom duchu voči poľskému snaženiu a očakával spoluprácu so vznikajúcim Československom: „Všade, kde sa sústreďujú Poliaci, rozptýlení po celom svete, soberajú sa dnes pod jedným práporom, ktorý na poliach všetkých frontov povieva spolu s práporom československým a juhoslovanským a vedie dnes sjednotené národy slovanské v boj proti spoločnému vrahu.“[5] V podpornom duchu poľskej veci pokračovalo periodikum aj v nasledujúcom období. Koncom novembra napríklad prinieslo správu o telegrame varšavskej štátnej rady, že v nemeckých a rakúsko-uhorských väzniciach je uväznených okolo 130 tisíc Poliakov, zväčša z politických dôvodov, čo noviny okomentovali: „Telegram hovorí nad slnce jasnejšie o tragédii, ktorú nielen Poliaci, lež všetci Slovania bez rozdielu prekonávajú pod tyranskou päsťou nemecko-maďarskou.“[6]

Posledný mesiac roka sa už na stránkach slovenskej tlače začal priateľský duch miešať so správami o hraničných stretoch medzi poľskými a československými jednotkami. Orgán Slovenskej národnej rady „Slovenský denník“ priniesol 20. decembra správu, že „prvý prápor gardy slovenskej slobody rozprášil poľský pluk, ktorý vtrhol do Spiša a zahnal Poliakov so Slovenska až za hranice.“[7] „Naša Orava“ o deň neskôr uviedla, že „Nemci neobmedzene vládli v Rakúsku pomocou Poliakov – čo musíme doložiť – ktorí za obdržanú samosprávu v Galícii vždy sa priečili záujmom slovanským a podporovali nadvládu nemeckú...“[8]

V rokoch 1919–1920 zapĺňali stránky novín v naozaj veľkom rozsahu hraničné spory medzi oboma krajinami. Vyznačovali sa výbuchom emócií, predovšetkým negatívnych, očierňujúcich protivníka (čo sa dialo na oboch stranách), k čomu prispel aj pripravovaný plebiscit na sporných územiach Spiša a Oravy,

[3] *V očakávaní Wilsonovej odpovede*, „Robotnícke noviny“, roč. 15, č. 41, 10. októbra 1918, s. 1.

[4] „Slovenské hlasy“ vychádzali počas prvej svetovej vojny v Rusku s pod názvom Orgán Československej národnej rady.

[5] *Poľsko*, „Slovenské hlasy“, roč. 2, č. 13, 29. októbra 1918, s. 3.

[6] *130 000 Poliakov*, „Slovenské hlasy“, roč. 2, č. 17, 26. november 1918, s. 4.

[7] *Garda slov. slobody zahnala poľské vojsko za hranice*, „Slovenský denník“, roč. 1, č. 36, 20. december 1918, s. 2.

[8] *Pilujeme si školy III*, „Naša Orava“, roč. 1, č. 5, 21. december 1918, s. 2.

ktorý sa nakoniec neuskutočnil. Nie je možné venovať sa im v plnom rozsahu, lebo by to vyžadovalo priestor na celú ďalšiu štúdiu možno aj v rozsahu monografie. Na typologické priblíženie spôsobu písania o poľskej strane môže ale poslúžiť článok oznamujúci ukončenie celého sporu uverejnený v „Slovenskom denníku“, ktorý začína kritikou rozhodnutia veľmocí:

> Rozhodnutím dohody bola otázka Tešina, Oravy a Spíšu riešená tak, že bez plebiscitu boli tieto územia rozdelené medzi našou republikou a Poľskom. Tak sa stalo pred dvoma dňami a už dnes videť veľké rozčúlenie na oboch stranách. Poliaci nie sú spokojní s týmto riešením, a prirodzene nemôžeme byt spokojní s takýmto riešením ani my.

V ďalšej časti je priblížená genéza záujmu poľskej strany o Spiš a Oravu, v ktorej nechýba ani maďarská stopa:

> Ako je všeobecne známé, Dmovski, ktorý zastupoval Poľsko v Paríži, do poslednej chvíľky nechcel, aby Poliaci robili si nárok na akúkoľvek čiastku Oravy a Spiša. Len na pozdější nátlak poľskej verejnej mienky, ktorú podarilo sa proti nám zpracovať maďarónskym agitátorom, pristúpil Dmovski na požiadanie čiastky Oravy a Spiša.

Do následného plebiscitného obdobia je zamiešaná aj príučka poľskej strane pre jej rozpínavosť s nádychom rusofilstva:

> Dohoda uznala požiadavku Poľska a preto – súčasne s Tešinom – nariadila plebiscit v dvoch okresoch župy oravskej, a v malej čiastke Spiša. Za tým hneď začala sa ohromná agitácia, aby Poliaci získali čim viac hlasov pre svoju krajinu. Avšak práca ich sa nedarila valne ani vtedy, keď Poliaci víťazne sedeli v Kijeve a skoro úplne zlyhala odkedy imperialistickí Poliaci dostali náležitého poučenia od Rusov.

Čitateľ bol tiež utvrdený v proslovenskej orientácii populácie na spornom teritóriu:

> Celé plebiscitné územie v dvoch slovenských župách vyslovilo sa verne za Slovensko a o Poliakoch, nechcelo ani počuť – vyjmúc tých ľudí, ktorí súc maďaróni, zo vzdoru agitovali za krajinu Poliakov. Keby sa dnes hlasovalo v Orave a Spiši, Poliaci by si boli utržili ohromnú porážku, nielen v celom plebiscitnom území ale i v tom kraji, ktorý im bol teraz pririeknutý.

Záver časti dotýkajúcej sa území zabratých Slovensku je venovaný tamojšiemu obyvateľstvu, ktoré sa nemieni zmieriť s pripojením k Poľsku a hľadá východiská z nechceného stavu:

> Rozhodnutie dohody vyvolalo v Orave a Spiši veľké rozochvenie. Obyvateľstvo plebiscitné územia nehodlá sa s takýmto riešením uspokojiť. Chystá sa na protest, ktorý budú museť počuť i páni v Paríži, lebo rozhodnutie je nespravodlivé. Na náladu tamojšieho obyvateľstva je veľmi priznačné, že z obcí plebiscitného územia

> hromadne prichádzajú k subkomisii dohodovej deputácie, a žiadajú, aby dohoda v záujme spravedlivosti predsa len nariadila plebiscit, ako pôvodne chcela. Prvú takú deputáciu vyslala obec Hladovka v Orave [...]. Títo ľudia nechcú sa stať štátnymi občanmi poľskými. Oni radšej odpredajú, v zúrivom hneve snáď i zničia svoje majetky, len aby mohli uniknúť „blahodarnému" spravovaniu poľských pánov.[9]

Po problematických rokoch v (česko)slovensko-poľských vzťahoch krátko po vzniku oboch štátov prišlo pokojnejšie obdobie. V polovici 20. rokov minulého storočia sa dokonca objavili úvahy o možnom vytvorení poľsko-československej colnej a obchodnej únie v súvislosti s konferenciou v Locarne, ktorá sa vyvíjala nepriaznivo pre Poľsko a Československo a garanciu ich hraníc s Nemeckom. V poľskom Sejme bola niekoľkokrát zdôraznená potreba utuženia priateľských vzťahov oboch západoslavanských štátov, naštrbených hraničnými spormi. Na prelome rokov 1925 a 1926 sa koncepcia politickej a colnej únie stala predmetom žurnalistickej diskusie. Iniciátormi tejto kampane boli poľské agrárne kruhy, predovšetkým Jan Dąbski, poslanec za Poľskú ľudovú stranu Piast.

Do diskusie sa nezapojila len poľská a česká tlač, ale aj slovenská. V druhej polovici marca 1926 priniesol denník Slovenskej národnej strany „Národnie noviny" na prvej strane postupne sériu článkov, v ktorej tému podrobne rozobrali. V prvom návrh privítali aj s ohľadom na slovanskú orientáciu periodika a poukázali na jeho výhody pre obe strany. Pre Československo, ktoré malo ako priemyselná krajina problém s odbytom svojich výrobkov i pre Poľsko, ktoré zasa potrebovalo trhy pre svoje poľnohospodárske produkty, čím by sa vzájomne doplnili a vyvarovali sa prípadným krízam. Noviny sa pristavili aj pri otázke výhodnosti či nevýhodnosti takéhoto projektu pre Slovensko, vzhľadom na to, že agrárne Poľsko by mu bolo silnou konkurenciou. Takéto závery však periodikum vyvracalo zdôvodnením, že zatiaľ čo teraz je agrárne Slovensko vo vzťahu k českým krajom znevýhodňované, spolu s Poľskom by sa mohli stať rovnocenným partnerom priemyselnému Česku. V závere noviny zdôraznili potrebu uvedomiť si, že cesta k Poľsku nevedie cez Prahu, ale cez Slovensko a únia by nebola len ekonomickým prínosom, ale aj národným, kultúrnym a politickým.[10]

V nasledujúcom článku, uverejnenom o dva dni neskôr, sa jeho autor zamýšľal nad dôsledkami únie v politicko-kultúrnej oblasti. Reagoval na obavy českej strany z možnej dominancie Poľska. Spomínanú nevýhodu sa snažil obrátiť na výhodu, veľkosť severného suseda by totiž mohla byť prínosom, lebo by sa malé

[9] *Dohoda rozhodla...*, „Slovenský denník", roč. 3, č. 171, 31. júl 1920, s. 1.
[10] *Hospodárska únia s Poľskom*, „Národnie noviny", roč. 57, č. 62, 17. marec 1926, s. 1.

ČSR malo o koho oprieť a nemuselo by sa spoliehať len na neisté Francúzsko, či málo funkčnú Malú dohodu.[11]

Tretí článok vyšiel v nasledujúcom čísle a zaoberal sa českými obavami s popoľštenia. Autor takúto myšlienku nazval absurdnou, pretože by išlo o hospodársku úniu a kultúrno-konfesionálne otázky s ňou nič nemajú. Strach Čechov podľa novín pramenil z toho, že Poliakov súdia podľa seba, keď sa snažia počešťovať Slovensko. Istú prekážku pri zbližovaní Čechov s Poliakmi autor videl v tom, že majú v sebe západný radikalizmus, zatiaľ čo ostatní Slovania sú skôr konzervatívni.[12]

Liberálne zameraný časopis „Prúdy" priniesol vo svojom aprílovom čísle, ako sám uvádza, trochu triezvejší pohľad na úniu. Autor Jaromír Berák sa na problém pozrel z pohľadu príkladov z minulosti, keď bolo medzinárodné právo menené skokovo, čo by bol aj prípad československo-poľskej únie a nedopadlo to dobre. Navrhoval preto dopracovať sa k ekonomickému spojeniu oboch štátov postupnými krokmi.[13]

Ľudácka „Slovenská pravda" návrh únie odvodzovala od strachu západoslovanských štátov z Nemecka a Ruska, ktoré medzi sebou uzavreli zmluvu. Projekt denník nevidel perspektívne, lebo sa ho „sami Poliaci boja, znajúc nešťastnú povahu Čechov."[14] Problematika československo-poľskej únie bola definitívne uzavretá Piłsudského prevratom v Poľsku, ktorý sa začal 12. mája 1926.

Väčšina slovenskej verejnosti sa prvé správy o ňom dozvedela až o tri dni neskôr. Tlač totiž dovtedy nemala žiadne informácie o neprehľadnej situácii u severného suseda. Agrárny „Slovenský denník" deň po vystúpení pučistov písal o prípitku Milana Hodžu na zdravie prezidenta poľskej republiky a na rozkvet poľského štátu na recepcii pri príležitosti návštevy poľských hostí v Československej poľnohospodárskej akadémii. Ani zmienka o dramatickom dianí v poľskom hlavnom meste.[15] Ľudácky „Slovák" sa zamýšľal, ako málo Slováci vedia o poľskom mori a prístave v Gdyni, čo chcel naprávať výňatkami z Obrázkového sprievodcu po Poľsku.[16] Sociálnodemokratické „Robotnícke noviny" sa na predposlednej strane zmieňovali o zákaze návštev divadiel pre katolíckych kňazov pre zníženie úrovne predstavení.[17] Jedine komunistická „Pravda" sa aspoň čiastočne

[11] *My a Poliaci*, „Národnie noviny", roč. 57, č. 64, 19. marec 1926, s. 1.

[12] *Zdanlivé prekážky*, „Národnie noviny", roč. 57, č. 65, 20. marec 1926, s. 1.

[13] J. Berák, *Problém československo-poľskej unie*, „Prúdy", roč. 10, č. 4, apríl 1926, s. 250–253.

[14] Čo nového v cudzích štátoch? Rusko-Nemecko, „Slovenská pravda", roč. 7, č. 18, 2. máj 1926, s. 4.

[15] *K pobytu poľských hostí v Prahe*, „Slovenský denník", roč. 9, č. 111a, 13. máj 1926, s. 2.

[16] S. Angela, *Poľské letovisko pri mori*, „Slovák", roč. 8, č. 107, 13. máj 1926, s. 2.

[17] *Poľskí kňazi nesmú navštevovať divadlá*, „Robotnícke noviny", 1926, roč. 23, č. 109, s. 5.

dotkla turbulentných udalostí, keď informovala o konfiškácii novín pre Piłsudského kritiku vlády a následnej búrlivej reakcii jeho prívržencov, ktorí terorizovali viaceré kaviarne. Denník priniesol aj správu o komuniké vlády vyzývajúcom vojakov k pokoju.[18] Česká tlač informovala o prevrate už 13. mája.[19]

Hodnotenie Piłsudského prevratu a jeho režim, ktorý nastolil, bolo značne závislé od politického zamerania jednotlivých novín. Zatiaľ čo agrárny „Slovenský denník" varoval pred zjednodušenými riešeniami problémov demokracie prostredníctvom násilia a nastolenia diktatúry, ľudácky „Slovák" nezaujal k situácii jednoznačné stanovisko, aj keď možno z jeho článkov vycítiť isté sympatie k víťazovi a obdiv k tomu, že prevrat prebehol vo veľmi krátkom čase. Sociálnodemokratické „Robotnícke noviny" neboli naklonené násilným riešeniam, no zároveň kritizovali bezohľadnosť československej pravice a cez poľské udalosti ju vystríhali pred krátkozrakosťou. Komunistická „Pravda" robila ostré výpady proti jednej i druhej strane sporu, ale Piłsudského prevrat vítali v tom zmysle, že pre nich prekliesni cestu, aby oni potom mohli urobiť vlastnú revolúciu.

Aj keď sa dianiu u severného suseda slovenské denníky venovali v nasledujúcich dňoch čoraz menej, čo bolo priamo úmerné postupnej stabilizácii pomerov po ukončení bojov, predsa len články o udalostiach v Poľsku vo väčšej či menšej miere zapĺňali stránky novín až do začiatku nasledujúceho mesiaca.

V roku 1934 uzavrelo Poľsko s Nemeckom pakt o neútočení, ktorý bol pre svet značným prekvapením. Nepriaznivo bol prijímaný najmä Sovietskym zväzom, Francúzskom a jeho spojencami. Agrárny „Slovenský denník" hodnotil zmluvu ako výhodnú pre Poľsko, lebo si tak zaistilo i svoju západnú hranicu, „ovšem pokiaľ možno sa spoliehať sa na písané dokumenty". Denník spomenul nedoriešenie koridoru, ktorý by mohol byť problémom do budúcna. Paktu sa noviny venovali i v ďalších článkoch spomínaného čísla, vrátane reakcie Londýna či Paríža.[20]

Ľudácky „Slovák" v prvý deň po zverejnení paktu uverejnil rozsiahle články, avšak prinášajúce len citácie zmluvy či reakciu svetovej tlače.[21] Koncom januára sa k paktu vyjadril v svojom príspevku Karol Sidor, ktorý ho v duchu svojho známeho polonofilstva obraňoval a odrážal útoky kritikov na Poľsko.[22] Zdôraznil, že

[18] *Politické búrky v Poľsku*, „Pravda", roč. 7, č. 109, 13. máj 1926, s. 1.

[19] *Vojenské vzbouření v Polsku*, „Národní listy", roč. 46, č. 131, 13. máj 1926, s. 1.

[20] *Poľsko-nemecký pakt*, „Slovenský denník", roč. 17, č. 22, 28. január 1934, s. 2.

[21] *Poľsko si na 10 rokov zabezpečilo hranice voči Nemecku*, „Slovák", roč. 16, č. 23, 28. január 1934, s. 1.

[22] Karol Sidor vydal v roku 1927 aj knihu zo svojho pobytu u severného suseda *Cestou po Poľsku*, ktorá sa stala značne populárnou a zaradila ho medzi popredných slovenských polonofilov.

Varšava tak reagovala len na to, že západné mocnosti zabezpečovali svoje hranice, no Poľsko nechali napospas nepriateľským susedom. Napriek tomu ale predsa len vyjadril obavy z toho, že takto sa rozviazali ruky Nemecku v otázke možného pripojenia Rakúska: „Cítiť Hitlera už nielen v blízkosti sudetských Nemcov, ale – v prípade anchlussu – v blízkosti hlavného mesta Slovenska, je nie pocit príjemný.“ Odporúča preto hľadať porozumenie „s mocným a slovanským Poľskom“.[23]

Iný názor na pakt mal v časopise „Svojeť“ jeho spolustranník Jozef Kirschbaum, na ktorý nazeral ešte kritickejšie ako na ten uzavretý so Sovietskym zväzom. Podľa neho Berlín týmto Varšave nijako negarantoval nenarušiteľnosť hraníc. Poukázal tiež na nálady na stránkach poľskej tlače, čo nedôverovala Nemecku a obávala sa, že pre neho je dohoda len zdrap papiera, ktorý má zamaskovať skutočné ciele Tretej ríše. Kirschbaum svoje náhľady dokladal aj nemeckou literatúrou, ktorá vznikala už po podpísaní zmluvy a zavrhovala odzbrojenie, pokiaľ sa nevyrieši otázka poľského koridoru. Do istej miery vizionársky zakončil svoju úvahu o týchto zmluvách slovami: „Pakty tieto majú hodne podobnosti s priateľským zasadnutím k šachovej hre, v ktorej dostane match najskorej Poľsko a možno celkom dobrovoľne padnú poľské bašty, aby bol Nemcom urobený voľný ťah na Východ.“[24]

Rok po uzavretí paktu zomrel Jozef Piłsudski, o čom slovenská tlač priniesla rozsiahle články. „Slovák“ ho v titulku nazval veľkým slovanským vodcom, ktorý sa v roku 1926 k moci dostal tak, že

> [...] zo zátišia díval sa na vývin vecí v Poľsku. Srdce patriota krvácalo, keď videl, ako sa strany podelili s mocou v štáte, ako si celý štát rozparcelovali. V máji [...] pohol sa so svojím verným vojskom na Varšavu. Starý revolucionár [...] zaujal Varšavu a stal sa znovu vládcom [...]. Od tej chvíle Poľsko začalo sa vzmáhať, stalo sa veľmocou, odpútalo sa od službičkovania Francúzku a začalo chodiť na svojich vlastných nohách.“[25]

V ďalších číslach denník priniesol viacero pochvalných článkov a maršála označil za „najväčšieho Poliaka“[26], podobne ako časopis mladých autonomistov „Nástup“.[27]

Agrárnický „Slovenský denník“ hodnotil Piłsudského zdržanlivejšie, no priznával, že s ním „odchádza z poľskej politiky a života veľmi silná osobnosť.“

---

[23] *Dohoda Poľska s Nemeckom*, „Slovák“, roč. 16, č. 24, 30. január 1934, s. 1.

[24] M.J., Kirschbaum, *Tri kapitoly o súčasnom Poľsku*, „Svojeť“, 1935, roč. 9, č. 6–7, s. 153–155.

[25] *Jozef Pilsudski mŕtvy*, „Slovák“, roč. 17, č. 110, 14. máj 1935, s. 1.

[26] *Maršal Pilsudski odpočíva už v kráľovskom Wawele v Krakove*, „Slovák“, roč. 17, č. 115, 19. máj 1935, s. 3.

[27] *Zomrel najväčší Poliak*, „Nástup“, roč. 3, č. 11, 1. jún 1935, s. 5.

Denník sa snažil vniesť do chýrov a dohadov o príčinách smrti overené informácie. Májový prevrat noviny popísali faktograficky, bez zaujatia postoja, no uviedli niekoľkokrát po sebe nesprávny rok (1924). Piłsudského vládu ale jednoznačne nazvali diktátorstvom, no tiež pripustili, že „posilnil značne vzrast štátnej moci a sily a budovaním poľskej armády a úsilím o vzrast hospodársky posilnil značne vnútornú silu Poľska.“[28]

Kritický rok 1938 opäť priniesol zmeny nálad a pohľadov na Poľsko a Poliakov, podobne ako tomu bolo pred 20 rokmi. Zatiaľ čo ešte začiatkom októbra, krátko po Mníchove, sa „Slovák“ perom Karola Murgaša k júnovej návšteve delegácie amerických Slovákov, ktorá docestovala do Európy cez Poľsko, vracal v priateľskom duchu voči Poliakom[29], druhá polovica mesiaca už začala naznačovať problémy v slovensko-poľských vzťahoch napriek tomu, že sa Karol Sidor po návšteve Varšavy problematiku poľských územných požiadaviek voči Slovensku pokúšal zľahčovať: „[...] poslanec Sidor odpovedal, že táto otázka má význam iba podradný a že dozaista dôjde v nej k dohode medzi Poliakmi a Slovákmi.“[30]

Sociálnodemokratické „Robotnícke noviny“ Sidorov optimizmus ohľadom dobrých vzťahov s Poľskom nezdieľali a poukazovali na protichodné informácie prichádzajúce z Varšavy, najmä pokiaľ išlo o presadzovanú poľsko-maďarskú hranicu.[31]

Koncom mesiaca už poľské územné požiadavky voči Slovensku boli realitou, no *Slovák* sa ústami Sidora snažil presviedčať verejnosť, že „Poliaci nechcú z Oravy a zo Spiša ani jednu dušu a žiadajú len... malé pohraničné korektúry.“[32] Aj „Slovenský denník“ prebral bez výhrad Sidorovu argumentáciu, [33] na rozdiel od „Robotníckych novín“, ktoré ju spochybnili.[34]

Dobrý obraz Poliakov a Poľska sa v slovenskej tlači úplne rozsypal na prelome novembra a decembra 1938, po zabratí požadovaných území na Spiši, Orave a Kysuciach, pri ktorých došlo aj k vojenským stretom. Slovenské noviny prinášali emotívne reportáže a správy o poľskom útlaku obyvateľov v týchto oblastiach: „Ľud Hornej Oravy je značne roztrpčený pre nenásytné požiadavky Poliakov... pripojenie k Poľsku pokladajú títo statoční synovia a dcéry slovenského národa

[28] *Maršal Pilsudski zomrel*, „Slovenský denník“, roč. 18, č. 112, 14. máj 1935, s. 2.

[29] K. Murgaš, *Nad našimi hlavami zástavy vejú...*, „Slovák“, roč. 20, č. 224, 2. október 1938, s. 7.

[30] *Sme subjektom medzinárodného práva*, „Slovák“, roč. 20, č. 241, 22. október 1938, s. 3.

[31] *Poľsko i ďalej za spoločné hranice s Maďarskom*, „*Robotnícke noviny*“, roč. 35, č. 241, 23. október 1938, s. 1.

[32] *Zbytočné rozčuľovanie na poľsko-slovenskom pohraničí*, „Slovák“, roč. 20, č. 245, 27. október 1938, s. 1.

[33] Čo žiadajú Poliaci zo Slovenska, „Slovenský denník“, roč. 21, č. 250, 28. október 1938, s. 1.

[34] Čo žiada Poľsko od Slovenska, „Robotnícke noviny“, roč. 35, č. 245, 28. október 1938, s. 1.

za veľké nešťastie.“[35] „Slovák“ priniesol koncom novembra i báseň slovenského básnika Rudolfa Dilonga pod názvom *Trhajú Oravu*:

Už v hrdle somklom krv mi stydne chorá,
zaplakať neviem, len vrie vo mne hnev,
tak, tichá Hladovka i Suchá Hora,
nepoznaj nikdy, čo je v horách spev.

Koho ste mali, s polian biele ovce,
do sveta viedla nás len diaľava,
so skalím role biedne dali ovse,
i na to našla sa zver pažravá.

Pusťte ma teraz na banditskú lásku,
nech žijem abo umriem strašlivé,
povesiť pištoľu raz na opasku,
valaškou zahnať stádo prašivé!

Chceme ťa hájiť, drahá slobodienka,
veď sú nás pluky, pluky bolestné,
tak krvácaš mi, smutná Oravienka,
že sú tie tvoje vojská nezvestné,

že naše bajonety horkosť skúsia,
až bolesť hľadieť na nás so strany,
že naše pušky ustupovať musia
a ja som vojak domov poslaný![36]

Spoločná slovensko-poľská delimitačná komisia to pri vytyčovaní hranice nemalá ľahké. Obyvatelia, ktorých sa to malo dotknúť, dávali výrazne najavo svoj nesúhlas. Konflikty komisie s obyvateľstvom vyvrcholili 24. novembra 1938 v Oravskom Podzámku, kde bola poľská delegácia napadnutá davom. Na základe toho poľská vláda oznámila, že v snahe predísť ďalším incidentom obsadí poľské vojsko ešte pred dohodnutým termínom (30. 11. 1938) územie, ktoré má pripadnúť Poľsku. Skôr než sa k tomu mohla vyjadriť česko-slovenska vláda, poľská armáda začala ráno 25. novembra 1938 s obsadzovaním.[37]

---

[35] *Horná Orava rozrušená*, „Slovák“, roč. 20, č. 271, 27. november 1938, s. 2.

[36] R. Dilong, *Trhajú Oravu*, „Slovák“, roč. 20, č. 273, 30. november 1938, s. 4.

[37] Deák, L., *Hra o Slovensko. Slovensko v politike Maďarska a Poľska v rokoch 1933–1939*, Bratislava 1991, s. 210.

Dohoda o hraničných úpravách na československo-poľskej hranici dotýkajúca sa Slovenska, bola podpísaná 30. novembra 1938 v Zakopanom v hoteli Maraton. Slovensko prišlo o územia na Spiši, Orave a Kysuciach s rozlohou 226 km^2 a 4280 obyvateľmi.[38] Predsedom slovenskej časti zmiešanej delimitačnej komisie bol slovenský historik a polonofil František Hrušovský, ktorý sa snažil mierniť dopady poľských požiadaviek na územné straty Slovenska, no predovšetkým straty obyvateľstva. Priebeh práce komisie a jej neradostné výsledky sa snažil priblížiť podrobne slovenskej verejnosti niekoľko dní po podpísaní záverečného protokolu v značne vecnom tóne:

> Text poľskej noty nebol presný a popis hraničnej čiary umožňoval rozličný spôsob interpretácie. Keď slovenská delegácia porovnala svoju interpretáciu noty s výkladom poľským, zistilo sa, že sú tu v niektorých úsekoch dosť veľké odchylky, ktoré by znamenali ešte väčšiu stratu, ako sme spočiatku predpokladali [...]. Preto slovenská delegácia sa rozhodla, že bude s poľskou delegáciou vyjednávať. Poľská delegácia vyšla tejto slovenskej požiadavke v ústrety a tak bolo možné v smysle noty, ale proti zneniu noty rokovať o novej hraničnej čiare na čiastočne inom podklade. Slovenskej delegácii záležalo predovšetkým na tom, aby nová hraničná čiara oddelila od slovenskej vlasti a od slovenského národného telesa čím menši počet slovenských duši [...]. Po oravských incidentoch, kde obyvateľstvo demolovalo autobus poľskej delegácie a zatarasilo cestu na hranice, rozhodla sa poľská vláda obsadiť vojskom pohraničné úseky tak, ako sa na novej hraničnej čiare obidve delegácie ústne dohodli. Pretože táto ústna dohoda nebola ešte presná a hraničná čiara nebola dôkladne vytýčená, pri obsadzovaní týchto úsekov poľským vojskom došlo k novým incidentom, ktoré mali za následok i niekoľko ľudských životov, najmä na poľskej strane.[39]

Za veľkú časť textov, v ktorých bolo opísané obsadenie odstúpených území a negatívne vykreslená poľská strana, možno vybrať článok zo začiatku roka 1939 o oravských obciach Suchá Hora a Hladovka. V značne emotívnom duchu sa zameral na vstup poľských oddielov, ako aj príchod obyvateľov z blízkych poľských obcí:

> Okolo desiatej hodiny ráno v nedeľu 27. nov. sa objavili prvé predvoje poľského vojska. Hneď za tým nasledovali tanky a niekoľko motorov, potom pešiaci a vojsko sledovala i časť ľudí z Poľska, ktorí sťa hyeny a supi sa mienili vrhnúť na majetok bezbranných Slovákov. Tu miestny farár, Jozef Laurinec, aby sa vyhlo srážkam a nepokojom, mohutným hlasom zavolal ľud do kostola a ľud verný a ponížený, ľud pla-

[38] M. Borák, Československo-polská *„malá válka“ u* Čadce, „Historie a vojenství“, 1998, roč. 47, č. 4, s. 89; M. Borák, R. Žáček, *„Ukradené“ vesnice*, Český Těšín 1993, s. 21.

[39] Hrušovský, F., *Konečná hranica slovensko-poľská*, „Slovák“, roč. 20, č. 277, 4. 12. 1938, s. 3.

čúci a kvíliaci sa išiel modliť za svojich nepriateľov […] počas kázne farára Petreka sa objavila tlupa Poliakov z Chocholowa, Witowa, Dzanisza atď. v kostole. Pozerali sa veľmi zvedavo na svojich budúcich spoluobčanov […]. Petrek prehovoril k Poliakom asi toto: Padne […] každá vláda a režim, ktorý utláča násilne ľud. Slováci, vytrvajte! V poľských novinách sa potom objavila zpráva, v ktorej sa tvrdí, že Petrek oficiálne privítal Poliakov, to však podľa obsahu znelo práve naopak.

Správanie sa poľských vojakov v obsadených obciach ako aj „radosť" Hladovčanov a Suchohorčanov z ich príchodu opísala slovenská tlač rovnako neprívetivo: „Vojsko sa odhadovalo na 600 – 700 mužov. Boli to však väčšinou ľudia drsní a nevzdelaní, niekedy tiež veľmi násilní a bezcitní. Nejeden sa vysmieval plaču detí a žien, nejeden udrel plačúce dieťa. Často bolo počuť: Taký plač, len vysmiač." Na lamentovanie žien nad stratou domoviny a nanútením novej nechcenej, ktorú považovali za „macochu" poľskí vojaci mali reagovať často podráždene: „Ta nech bedže pani zticha. Pred dvorkem stojí motorek a pani odvezeme na motorku na granicu a pojecha ku cehom." Neraz hrozby mali obsahovať i silnejšie vyhrážky: „Pani nech sebe rozmyslí a bedže zticha, bo pani dostane gule v leb. Alebo pani zavesiť pod slupek? (guľku do hlavy, povesiť na šibenicu)". Podľa novín Hladovčania a Suchohorčania boli nútení opustiť svoje „teplé izby" a nasťahovať sa v novembrovom chladnom počasí do „humien, prípadne maštalí". Priemerne ich malo byť v jednom dome 6–10, boli však aj prípady, že sa do jedného domu nasťahovalo 20 až 30 vojakov. Malo ísť najmä o rodiny, ktoré sa výraznejšie angažovali proti odtrhnutiu obcí od Slovenska.[40]

Novú situáciu v zabratých oravských obciach, ktorá bola viac-menej podobná na celom obsadenom území, charakterizuje článok zo začiatku januára 1939: „Zvesti, ktoré nám prichádzajú zo zabranej Hladovky a Suchej Hory, nútia nás apelovať na svedomie Poľska, že tvrdosť poľských úradov vrhá sa na slovenského človeka... Berú žiakom slovenské učebnice a nahradzujú poľskými. S plačom a mladistvou odvahou skrývajú si školské deti slovenské knižky."[41] V takomto duchu sa niesli novinové články až do napadnutia Poľska v septembri 1939.

Záverom možno konštatovať, že obraz Poliakov a Poľska v slovenskej tlači bol v priebehu dvoch medzivojnových dekád po väčšinu obdobia skôr priaznivý alebo aspoň neutrálny, pričom bol severný sused neraz vnímaný ako reálna či potenciálna opora voči Čechom. Výnimkou boli roky 1919–1920 a 1938, keď došlo k hraničným nezhodám a následnému zabratiu časti sporného územia Poľskom.

[40] AKM, APA 162 (Krempachy), výstrižok článku zo slovenskej tlače (názov periodika sa nepodarilo zistiť) pod názvom *Výkrik odtrhnutej Oravy! Suchá Hora a Hladovka chcú späť na Slovensko*, s. 5–6, priložený k listu J. Świsteka z 24. januára 1939.

[41] *Odrezaná Orava trpí*, „Slovák", roč. 21, č. 2, 3. január 1939, s. 4.

Archív:

Archiwum Kurii Metropolitalnej w Krakowie, fond APA.

Dobová tlač:
„Národnie noviny“ 1918, 1926 (roč. 49, 57).
„Národní listy“ 1926 (roč. 46).
„Nástup“ 1935 (roč. 3).
„Naša Orava“ 1918 (roč. 1).
„Pravda“ 1926 (roč. 7).
„Prúdy“ 1926 (roč. 10).
„Robotnícke noviny“ 1918, 1926, 1938 (roč. 15, 23, 35).
„Slovák“ 1926, 1934, 1935, 1938, 1939 (roč. 8, 16, 17, 20, 21).
„Slovenské hlasy“ 1918 (roč. 2).
„Slovenský denník“ 1918, 1920, 1926, 1934, 1935, 1938 (roč. 1, 3, 9, 17, 18, 21).
„Svojeť“ 1935 (roč. 9).

Literatúra:
Borák, M., Československo-polská *„malá válka“* u Čadce, „Historie a vojenství“, 1998, roč. 47, č. 4, s. 65–90.
Borák, M., Žáček, R., *„Ukradené“ vesnice*, Český Těšín 1993.
Deák, L., *Hra o Slovensko. Slovensko v politike Maďarska a Poľska v rokoch 1933–1939*, Bratislava 1991.

Summary
Poland and Poles in socio-political journalism 1918–1938

The article focuses mainly on the turning points in Polish or common history and their reflection in the Slovak press. These include, in particular, the disintegration of the former monarchies and the establishment of Czechoslovakia and Poland in 1918, the border disputes of 1919–1920, reflections on a possible Polish-Czechoslovak union at the turn of 1925–1926, Piłsudski‘s May 1926 coup d‘état, the German-Polish non-aggression pact of 1934, Piłsudski‘s death one year later, and the turbulent development of Slovak-Polish relations in 1938. The image of Poles and Poland in the Slovak press during the two interwar decades was rather favourable or at least neutral for most of the period, with the northern neighbour often perceived as a real or potential support against the Czechs. The exceptions were the years 1919–1920 and 1938, when border disagreements and the subsequent seizure of part of the disputed territory by Poland occurred.

Polonofilské tendencie v slovenskej medzivojnovej literatúre (Stanislav Mečiar a Andrej Žarnov)

Marek Mitka

Obdobie prvej Československej republiky (1918–1938) a samostatného Slovenského štátu (1939–1945) predstavuje dodnes celú paletu interpretačných výziev a problémov, a to tak z aspektu spoločenského či politického, ako aj kultúrneho a špeciálne literárno-estetického. Na jednej strane je najmä obdobie do roku 1939 charakteristické značným inštitucionálnym rozmachom slovenskej kultúry, divadelníctva, školstva a vedy, pravdaže, s plným nasadením a podporou predstaviteľov českej inteligencie. Na strane druhej sa od 20. rokov 20. storočia začala na Slovensku (predovšetkým v prostredí obnovenej Matice Slovenskej) intenzívne formovať národne uvedomelá skupina tvorivých intelektuálov, ktorí neváhali formulovať napr. konštruktívnu kritiku pragocentrizmu či idey jednotného československého jazyka, resp. čechoslovakizmu, hojne presadzovanej aj českými profesormi na FF UK v Bratislave[1], pričom sa čoraz silnejšie prikláňali k slovenským autonomistickým požiadavkám v rámci spoločnej federácie. K takýmto predstaviteľom národného života patrili v medzivojnovom období popri už etablovaných osobnostiach ako Andrej Hlinka (katolícky kňaz, vodca národného hnutia a signatár Martinskej deklarácie), Martin Rázus (básnik, prozaik, dramatik

[1] Čechoslovakistickým konceptom či vyslovene antislovenským náladám a rétorike v slovenskom univerzitnom prostredí v medzivojnovom období sa podrobnejšie venujeme v štúdii *Slovensko-české literárne a kultúrne vzťahy v stredoeurópskom priestore (od najstarších čias po postmodernu)*, [w:] *Slovanské medziliterárne kontakty v stredoeurópskom kultúrnom priestore*, red. M. Čižmárová, Filozofická fakulta PU v Prešove, Prešov 2020, s. 100–132.

a publicista), Anton Augustín Baník (kultúrny historik, filozof a matičný redaktor) či Henrich Bartek (jazykovedec a vysokoškolský pedagóg) aj literárny vedec Stanislav Mečiar a podobne básnik a prekladateľ Andrej Žarnov.

Títo národne uvedomelí slovenskí dejatelia však nemali problém len s ideou čechoslovakizmu či neznalosťou dejín Slovákov v rámci multikultúrneho Uhorska zo strany českých pedagogických a kultúrnych elít, no s oficiálnou „rétorikou" Prahy sa rozchádzali v mnohom aj pokiaľ išlo o bazálne ideovo-duchovné „nastavenie" Československa. Naznačenú situáciu pregnantne pomenúva napr. Peter Káša:

> V základných štátnopolitických rámcoch si však Slováci museli sami vytvárať autonómne a často individuálne aj kontakty s poľskou kultúrou a literatúrou. Väčšine Slovákov bol v mnohých smeroch »známy a overený« poľský katolícky konzervativizmus bližší ako takmer neznámy český sekularizmus a liberalizmus, ktorý sa ako štátna doktrína presadzoval aj na Slovensku.[2]

Hoci, v prípade dobových československo-poľských vzťahov tu existovali aj celkom evidentné kontroverzie, na ktoré okrem citovaného P. Kášu („Život na slovensko-poľskom pohraničí bol poznačený sporom o regióny Oravy a Spiša, ktorý sa z politickej roviny prenášal aj do nadregionálneho spoločenského a kultúrneho života"[3]), kontextualizujúco poukazuje aj Jozef Hvišč:

> Oficiálne československo-poľské vzťahy v medzivojnovom období boli negatívne ovplyvnené kontroverziami v oblasti územnej, ekonomickej a zahraničnej politiky pražskej vlády. Slovenskí spisovatelia, žurnalisti a redaktori veľmi skoro pochopili, že česká orientácia na Západ má veľa úskalí, ktoré sa pre rozbiehajúci sa slovenský literárny život ukazovali ako škodlivé (diskriminácia slovenskej literatúry na medzinárodnom fóre, eliminovanie Slovákov zo zahraničných podujatí, izolácia, [Slovensko ako – M.M.] „folklórny skanzen" a pod.). V tejto pre Slovákov nepriaznivej situácii si museli sami pestovať medzinárodné literárne kontakty, a to predovšetkým s tými literatúrami, ktoré im boli povahovo blízke, prístupné a ústretové. Takouto pre Slovákov bola poľská literatúra. Keďže sa s ňou nemohli kontaktovať v rámci oficiálnej línie, vytvárali si s Poľskom individuálne vzťahy prostredníctvom osobných kontaktov, publikačnej spolupráce a prekladov.[4]

---

[2] P. Káša, *Slovenská a poľská literatúra v kontaktoch, vzťahoch a súvislostiach (Retrospektíva i aktuálny stav)*, [w:] *Slovanské medziliterárne kontakty v stredoeurópskom kultúrnom priestore*, red. M. Čižmárová, Filozofická fakulta PU v Prešove, Prešov 2020, s. 85.

[3] Ibidem; resp. pozri v tejto súvislosti aj podrobnú štúdiu historika P. Matulu *Stanislav Mečiar a jeho polonofilstvo na pozadí archívnych dokumentov*, „Slovenská literatúra", vol. 67, no.1, 2020, s. 47–48.

[4] J. Hvišč, *Stanislav Mečiar – polonista*, [w:] *Stanislav Mečiar (Krídlami proti víchru)*, red. P. Parenička a kolektív, Martin 2010, s. 101.

Napriek indikovanému napätiu a nedoriešeným (napr. územným) slovensko-poľským sporom možno konštatovať, že vzťahy týchto dvoch krajín, a to najmä vo sfére kultúry, vedy, školstva či umeleckého prekladu, zažívali prinajmenšom do polovice 30. rokov svoj zlatý vek. Výraznú polonofilskú orientáciu si v tom čase udržovalo prostredie katolíckych intelektuálov, kde dominoval vyššie spomínaný „otec národa" A. Hlinka. Ten v politických novinách „Slovák" už 22. januára 1922 entuziasticky píše: „katolícka a kresťanská mentalita Poliakov nám je omnoho bližšia ako český husitizmus. My sme bratom Poliakom povďační za sympatický hlas navzdor tomu, že ich chcel Beneš zaviazať v obchodnej zmluve, že sa oni o slovenské veci starať nebudú. Nám sú Poliaci susedia a bratia, a keď je doma zle, najbližší brat – sused nám musí pomáhať".[5] Polonofilské názory začal od polovice 20. rokov oveľa koncepčnejšie rozvíjať politik a novinár Karol Sidor, ktorý stál nielen pri zrode „Slováka", no podpísal sa aj pod vznik kultúrneho mesačníka „Vatra", v ktorom pravidelne vychádzali preklady z poľskej literatúry (popri iných aj od A. Žarnova). Kľúčový význam má Sidorov štipendijný pobyt v Poľsku v roku 1925, v rámci ktorého navštívil Krakov, Ľvov, Lublin, Gdansk, Varšavu, Poznaň i Vroclav, pričom osobné skúsenosti z tejto cesty, ako aj reflexie poľskej literatúry zhrnul neskôr v knihe reportáží *Cestou po Poľsku* (1927). Práve Sidorove polonofilské aktivity (aj publikačné) predstavujú iniciatívu, na ktorú mohol plynulo nadviazať literárny kritik a redaktor „Slovenských pohľadov" Stanislav Mečiar (1910 Prievidza – 1971 Buenos Aires, Argentína). Práve Mečiara možno vďaka jeho systematickej vedeckej práci považovať za priekopníka literárnovednej polonistiky a slovensko-poľských kultúrnych vzťahov. O poľskú literatúru sa začal aktívne zaujímať už počas štúdií slavistiky a germanistiky na Karlovej univerzite v Prahe, kde študoval v rokoch 1929–1934, pričom posledné dva roky strávil ako štipendista na univerzitách v Krakove a vo Varšave. Tu sa zoznámil s vedúcimi predstaviteľmi literárnej kritiky, histórie a komparatistiky, ku ktorým vtedy patrili Juliusz Kleiner, Stanisław Pigoń, Manfred Kridl či Zenon Łempicki. V septembri 1933 začal v Poľsku vychádzať literárny mesačník „Kamena", s ktorého redaktormi, Kazimierzom Andrzejom Jaworským a Zenonom Waśniewským, spájalo Mečiara hlboké priateľstvo a aj v neskorších obdobiach s nimi udržiaval korešpondenčný, resp. živý prispievateľský kontakt. V „Kamene" uverejnil Mečiar štúdie *Literatura czeska i słowacka wobec Mickiewicza* a *Tatry w literaturze słowackiej*, ktoré vychádzali z jeho prvej rozsiahlejšej polonistickej práce *Tatry v slovenskej a poľskej poézii*. Pracovný variant tejto štúdie zaznel v podaní autora ešte v roku 1931 na pôde pražského spolku

[5] Ibidem.

Detvan, pričom jej neskoršia a zásadne prepracovaná verzia sa stretla s pozitívnym literárnokritickým ohlasom aj v Poľsku – na stránkach „Pamiętnika Literackého“ a takisto v mesačníku „Pion“. V „Kamene“ vyšli v rokoch 1937 a 1938 i poľské recenzie na Mečiarove výbery z lyriky Ivana Kraska a Martina Rázusa. Okrem „Kameny“ bol Mečiar v 30. rokoch publikačne spätý ešte s varšavským časopisom „Tygodnik Illustrovany“ (existoval do roku 1939), v ktorom mu vyšla sumarizujúca štúdia *Literatura Słowacka*. Spektrum Mečiarových textov publikovaných v Poľsku sa uzavrelo jeho konferenčným príspevkom *Hymnická poézia v slovanských literatúrach na prelome XIX. a XX. storočia*, ktorý predniesol v roku 1933 (v roku 1934 vyšiel v zborníku referátov) na Medzinárodnom zjazde slavistov vo Varšave, kde spolu s Andrejom Mrázom reprezentoval slovenskú literárnovednú školu. Tu treba dodať, že Mečiarove texty, ktoré vyšli v poľskom jazyku, si autor, súdiac aspoň podľa štylistiky a syntaxe, písal sám, resp. boli iba finálne apretované poľským redaktorom. Aj to svedčí o Mečiarovom neobyčajnom zanietení a vôli takpovediac expresne si osvojiť poľštinu slovom a písmom a prečítať v tomto jazyku nemalé množstvo básnických, prozaických a akademických odborných textov. Dôkazom toho je aj dôsledné osvojenie si metód štylistickej interpretácie a typologickej komparatistiky, ktoré uplatňoval vo svojich štúdiách o P. O. Hviezdoslavovi, V. Beniakovi, M. Urbanovi, M. Kukučínovi, o diele chorvátskeho prozaika Mile Budaka[6] či vo svojej azda najlepšej komparatistickej štúdii – dizertačnej práci *Hviezdoslav a Kasprowicz*. Tá napokon vyšla aj knižne, v skrátenej a mierne prepracovanej podobe pod názvom *Hviezdoslav a Kasprowicz. Syntéza tvorby v motívoch ich lyriky* (1934). O dôležitosti, resp. metodologickom novátorstve a tým i priekopníckom význame tejto Mečiarovej práce píše J. Hvišč nasledovné:

> Metódu tzv. rozvinutej štylistickej interpretácie Mečiar obohatil prvkami interliterárnej komparácie (...) Pre polonistiku, ale aj pre slovenskú literárnu vedu vôbec, táto štúdia je cenná tým, že do nej vniesla nasledujúce komponenty: hodnotených protagonistov (Kasprowicz, Hviezdoslav) stavia vedľa seba ako rovnocenných partnerov. Dovtedy totiž sa v porovnávacích prácach slovenských literárnych historikov uplatňoval tzv. pozitivistický aspekt hodnotenia, ktorý spočíval v mechanickom zaznamenávaní vplyvov inonárodných literatúr na slovenskú, ktorá sa týmto činom dostávala do polohy ovplyvňovanej a de facto druhoradej literatúry. Dnes to nazývame obdobím vplyvológie. Stanislav Mečiar postrehol, že pri skúmaní medziliterárnych vzťahov ide o iné: o konfrontáciu zhodných a odlišných vlastností ideo-

[6] O záujme S. Mečiara o chorvátsku literatúru, resp. o Mečiarovom odbornom vklade do slovenskej kroatistiky pozri štúdiu J. Jankoviča *Stanislav Mečiar – chorvatofil*, [w:] *Stanislav Mečiar (Krídlami proti víchru)*, red. P. Parenička a kolektív, Martin 2010, s. 107–123.

vo-koncepčne a žánrovo príbuzných literárnych diel. Hovoríme tomu konfrontácia medziliterárnych vzťahov a súvislostí. Na tomto základe sa u nás sformovala nová metóda porovnávacieho výskumu nazvaná typologická komparatistika.[7]

S. Mečiar je autorom i celého radu ďalších, biograficky ladených štúdií o kľúčových poľských básnikoch a prozaikoch: o A. Mickiewiczovi, Z. Krasińskom, J. Słowackom, C. Norwidovi, K. Przerwa-Tetmajerovi, J. Kasprowiczovi, W. Berentovi, W. Reymontovi, S. Żeromskom, L. Staffovi či S. Wyspiańskom, ktoré v roku 1936 vydal knižne pod názvom *Poezia a život. Essaye o poľskej literatúre*. Dá sa povedať, že je to prvá ucelená slovenská knižná publikácia z odboru literárnovednej polonistiky (vyššie spomínaná kniha K. Sidora *Cestou po Poľsku* reprezentuje žáner reportáže). Dovtedajšie reflexie poľskej literatúry mali totiž skôr charakter príležitostných časopiseckých komentárov, recenzií, prípadne esejí – napr. práce J. Škultétyho, Š. Krčméryho, F. Votrubu alebo aj L. Nádaši-Jégého, ktorý s nadšením písal o románoch W. Reymonta a S. Żeromského.[8] Treba povedať, že okrem Matice slovenskej, okolo ktorej od začiatku 20. rokov ideovo „gravitovali“ mladí, autonomisticky orientovaní intelektuáli s neskrývanými sympatiami k Poľsku a poľskej kultúre, to bola akademická pôda Filozofickej fakulty Univerzity Komenského v Bratislave, kde už v roku 1924 vznikol lektorát poľského jazyka a kultúry a zakrátko aj polonofilsky orientovaný študentský spolok Koło Przyjaciół Polski. V prostredí takto inštitucionálne ukotvenej a dynamicky sa rozvíjajúcej bratislavskej polonistiky[9] sa potom už „len“ ako jej prirodzená vedecká kontinuácia javia fundované prednášky o poľskej literatúre legendárneho českého profesora, dramatika, básnika, literárneho vedca a slavistu Franka Wollmana a takisto pôsobenie profesora Władysława Bobeka[10] – poľského slovakistu, ktorý množstvo svojich vedeckých prác zasvätil výskumu slovensko-poľských literárnych vzťahov.

Mečiarova kniha *Poezia a život* produkuje podnetné úvahy o motivicko-tematických súvislostiach jej obsahu a rovnako časových okolnostiach a mieste jej

[7] J. Hvišč, *Stanislav Mečiar – polonista*...., s. 103.

[8] K tomu pozri napr. štúdiu J. Hvišča, *Poľská literatúra v slovenskej literárnej vede a kritike*, [w:] *Vzťahy slovenskej a poľskej literatúry od klasicizmu po súčasnosť*, red. M. Bakoš, Bratislava 1972, s. 27–55.

[9] Na margo tohto faktu P. Káša ďalej dodáva: „V tomto prostredí sa sformovala prvá odborne fundovaná generácia polonistov – literárnych kritikov, historikov a prekladateľov, z ktorých mnohí boli aktívni aj po druhej svetovej vojne (M. Stano, J. Ambruš, J. Sedlák, J. Bánsky a i.)“ – P. Káša, *Slovenská a poľská literatúra...,* 2020, s. 86–87.

[10] O slovakistických aktivitách a pôsobení prof. W. Bobeka v prostredí bratislavskej FF UK pozri bližšie Z. Obertová, *K formovaniu modernej poľskej slovakistiky*, [w:] „Slovenská literatúra“, vol. 67, no. 3, 2020, s. 229–248.

vydania. Akosi prirodzene tu vyvstáva otázka, prečo sa Mečiar nikdy nezaoberal osobnosťou a tvorbou H. Sienkiewicza a podobne ani B. Prusa? Veď Prusov historický román z prostredia starovekého Egypta *Faraón* (1926) a rovnako Sienkiewiczove romány *Quo vadis?*, *Križiaci* či celá *Trilógia* sa na Slovensku v tom čase tešili značnej čitateľskej popularite – tak ako povedzme Żeromského *Verná rieka* (1934) alebo Reymontovi *Sedliaci* (1926). Mečiar napr. obdobne opomína Tetmajerove prózy, najmä preklad jeho *Tatranských povestí*, ktoré sa svojím stvárnením ľudovej fantastiky a folklóru výborne „napojili" na poetiku slovenskej lyrizovanej prózy, resp. prózy naturizmu (Ľ. Ondrejov, M. Figuli, D. Chrobák a F. Švantner), pričom slovenskému čitateľovi akoby „z druhej strany" priblížili dobre známy magický topos Tatier, zvykové, ale aj jazykové osobitosti (pri)hraničného goralského etnika a v neposlednom rade aj chronicky obľúbenú, dichotomicky traktovanú jánošíkovskú tematiku. Mečiarovo očarenie poľskou literatúrou ako celkom, ale aj konkrétnymi textami je pritom cítiť od prvej strany jeho knihy. Hneď v *Slove úvodnom* sme konfrontovaní s akcentovaním jednak vysokej estetickej disponovanosti diel poľskej literatúry 19. a začiatku 20. storočia a jednak nasledovaniahodného (ergo poľského) zápasu za národné sebaurčenie v uvedenom období:

> Tieto portrétové essaye chcú priblížiť vrcholné zjavy poľskej literatúry, lebo v cudzích literatúrach treba sa nám stýkať s tým najlepším, čo z národného stalo sa nadnárodným. Tento zreteľ, prehľadom vynikajúcich predstaviteľov poľského sveta poslúžiť slovenskej potrebe, determinoval i metódu práce. Zo slovanských literatúr poľská v svojich osudoch najmä v 19. storočí predstavuje samostatný duchovný zápas jednak o bytie národa, jednak o vyšší typ kultúry všeľudskej, a poznanie tohto zápasu môže byť len obohatením duchovného obzoru. Celkovým poňatím látky chcel som zdôrazniť životnú funkciu poľskej literatúry, jej príklon z vysokých umeleckých horizontov najmä koncom 19. a začiatkom 20. storočia k sociologickým témam rôznorodej skutočnosti. V duchovnom styku i cez chvíľovú nepriazeň času majú sa národy nestranne podporovať a rásť. Nám sa treba usilovať, aby sme čím najviac bohatstva duchovného zahrnuli v svojom pracovnom ovzduší, aby sme prehodnocovali a tvorili slovenský duchovný výraz podľa syntézy najlepších géniov sveta.[11]

Tak ako je možné označiť Mečiarovu aj Sidorovu knihu za priekopnícke publikácie v rámci svojich žánrov (literárnovedná polonistika vs cestopisná reportáž o Poľsku), podobne v medzivojnovom období rezonuje ešte prvý knižný preklad poľskej poézie, a to od Andreja Žarnova (vl. menom MUDr. František Šubík – 1903 Kuklov – 1982 Poughkeepsie, štát New York, USA), ktorý

[11] S. Mečiar, *Poezia a život. Essaye o poľskej literatúre*, Turčiansky svätý Martin 1936, s. 7.

vyšiel pod názvom *U poľských básnikov*, pričom má identické biblioúdaje ako Mečiarova *Poezia a život*: Knižnica Slovenských pohľadov Matice slovenskej, rok vydania 1936. Zaiste to nie je náhoda. Tak ako sme spomenuli vyššie, práve prostredie Matice v tom čase tvorilo intelektuálne zázemie pre literátov, ktorí programovo presadzovali slovenské autonomistické požiadavky, otvorene zdôrazňovali kresťanský obsah časti vtedajšej slovenskej literatúry (samotný Žarnov neraz apeloval na svoje hodnotové ukotvenie v poézii katolíckej moderny), resp. zasadzovali sa o „samostatný kultúrny vývin, zodpovedajúci osobitostiam slovenskej duchovnej tradície".[12] A. Žarnov sa od čias svojich literárnych začiatkov hlásil ku kultúrnopolitickému programu A. Hlinku, pričom básnicky aj ideovo mu konvenovala poézia M. Rázusa. Jeho debutová zbierka *Stráž pri Morave* (1925) priniesla nacionálne exponovanú a politicky motivovanú útočnú poéziu, čomu autor podriadil celý básnický „rekvizitár" i výber umeleckých prostriedkov. Dá sa povedať, že boju Slovákov za národnú a sociálnu autonómiu Žarnov dôsledne podriadil svoje časopisecké začiatky i básnický debut. O čosi vyššie umelecké nároky si stanovil v nasledujúcich zbierkach *Brázda cez úhory* (1929) a *Hlas krvi* (1936), no ako básnik esteticky dospel k vrcholu v knihách *Štít* (1940) a *Mŕtvy* (1941): predstavujú syntézu royovsko-kraskovskej poetiky sociálneho nepokoja, osobnej bolesti a smútku, resp. Žarnov sa v nich prezentuje ako intímny lyrik absorbujúci to najlepšie z poetisticko-symbolistickej vývinovej línie. My na tomto mieste iba súhlasíme s J. Hviščom, ktorý poznamenáva, že „tento Žarnovov (básnický – M.M.) »posun« bol ovplyvnený – možno i priamo usmernený – jeho prekladmi, najmä poľskej poézie".[13] Žarnov je pritom opäť prototypom nadšeného a nadmieru talentovaného jazykového autodidakta, ktorý sa k poľskej literatúre, najmä poézii, približoval z čisto subjektívnych pozícií. Dobre to vidieť aj na jeho výbere *U poľských básnikov*, teda akejsi improvizovanej antológii, v prípade ktorej sa organizujúcim prvkom nestal literárnohistoricky podložený vývin poľskej poézie, teda ambícia preložiť najväčších poľských lyrikov od obdobia romantizmu po Žarnovovu súčasnosť, ale skôr túžba ponúknuť slovenskému čitateľovi čelných predstaviteľov poľskej národne orientovanej lyriky, duchovne blízkych slovenskej katolíckej poézii. V jeho antológii tak popri „osvedčených" romantikoch ako A. Mickiewicz, J. Słowacki a Z. Krasiński dostali priestor pozitivisti A. Asnyk a M. Konopnicka, ďalej modernistickí básnici K. Przerwa-Tetmajer, J. Kasprowicz, A. Lange a T. Miciński a napokon básnici neoromantickej orientácie L. Staff, J. Tuwim a A. Słonimski. Prakticky u každého z týchto básni-

[12] J. Hvišč, *Stanislav Mečiar – polonista....*, 2010, s. 104.
[13] J. Hvišč, *Vzťahy a súvislosti slovenskej a poľskej literatúry*, Bratislava 1996, s. 144.

kov našiel Žarnov relevantné motivicko-tematické impulzy buď pre svoj vlastný (post)symbolistický autorský vývin, alebo ako argumentačné posolstvo pre dobový básnický kontext na Slovensku. Výpovednú hodnotu má už Žarnovov výber básní z proveniencie romantizmu: okrem *Ódy na mladosť* tu od Mickiewicza nachádzame básne *Sen* a *Preč z mojich očí*, zo Słowackého tvorby básne *Sonet*, *Kliatba* a *Môj testament* a podobne neprekvapí ani Krasického reflexívna poéma *Vždycky a všade*. Ako konštatuje J. Hvišč, „týmito dobre volenými a brilantne prebásnenými ukážkami Žarnov chcel dokumentovať korene a správnosť propoľskej literárnej a kultúrnej orientácie".[14] Doslova objavom je v Žarnovovom výbere aj „subtílna senzitívna lyrika Adama Asnyka a Marie Konopnickej, naplnená vrúcnym vzťahom k rodnej zemi a jej prostému obyvateľovi"[15], v ktorej je naturelu slovenského adresáta zaiste blízky „citovo mnohorozmerný obraz dediny, prírody, rodných polí, lúk, pritlmený clivým smútkom z nesplnených túžob"[16], čo pripomína „poetistickú syntézu Hviezdoslavovej a Kraskovej lyriky"[17]. Ak sme vyššie naznačili bibliografické, teda *de facto* časové a inštitucionálne korelácie medzi Mečiarovou monografiou a Žarnovovou prekladovou antológiou, do tretice treba upozorniť na opäť nie náhodné personálne prieniky autorov favorizovaných Mečiarom a básnikov, ktorých vlastne z identických dôvodov citlivo selektuje Žarnov: u oboch sa „stretávame" v explicitnom zmysle slova s A. Mickiewiczom, J. Słowackým, Z. Krasińským, K. Przerwa-Tetmajerom, L. Staffom a J. Kasprowiczom. Dosť na to, aby sme obe publikácie vnímali v prvom prípade ako teoretickú syntézu a ideovo-koncepčnú selekciu a v druhom prípade ako jej praktickú (v tomto prípade básnickú – prekladovú) realizáciu. U Andreja Žarnova pritom vonkoncom nešlo o osihotený prekladateľský polonistický projekt: do konca 40. rokov stihol publikovať ešte diela *Nebožská komédia* (1943) od Z. Krasińského, *Poézia* (1948) od A. Mickiewicza a J. Kasprowiczove *Hymny* (1949)[18].

V Žarnovovom životopise však, odhliadnuc od literárnych – prekladateľských záujmov, nachádzame ešte jednu „polonistickú" aktivitu *sui generis*, ktorá nie je naviazaná na básnického Andreja Žarnova, ale výlučne na občiansky vystupujúceho a v lekárskom prostredí pôsobiaceho Františka Šubíka. Po maturite totiž študoval mladý F. Šubík na Lekárskej fakulte Univerzity Komenského, v roku

[14] Ibidem, s. 145.

[15] Ibidem.

[16] Ibidem.

[17] Ibidem.

[18] Azda stojí za zmienku, že autorom rozsiahleho doslovu k „Žarnovovmu" Kasprowiczovi je básnik a prekladateľ Vojtech Mihálik, autorsky v tom čase ešte inklinujúci k poetike katolíckej moderny, no čo je dôležitejšie, prekladateľsky orientovaný aj na poľskú poéziu medzivojnového obdobia (napr. na Juliana Tuwima).

1931 získal titul doktora medicíny, pričom už v roku 1939 ho slovenská vláda menovala za profesora v odbore patologická anatómia a súbežne za prednostu Ústavu patologickej anatómie Lekárskej fakulty Slovenskej univerzity. Túto funkciu zastával do 30. júna 1945. Koncom apríla 1943 sa F. Šubík, používajúci už aj pseudonym A. Žarnov, zúčastnil ako člen medzinárodnej lekárskej komisie na vyšetrovaní masových hrobov v Katyńskom lese[19], kde stalinská NKVD spolu s príslušníkmi sovietskej armády začiatkom roka 1940 brutálne povraždila tisíce zajatých poľských dôstojníkov, policajtov, kňazov a príslušníkov inteligencie. Nezávislá vyšetrovacia komisia jednoznačne dokázala vinu a zodpovednosť ZSSR, a tak sa tento vojnový zločin nasledujúce takmer polstoročie v Československu prísne utajoval a popieral. Čo je však dôležitejšie, Šubík – Žarnov nikdy (ani po nátlaku) neodvolal závery vyšetrovacej komisie, za čo niesol po celý život represívne dôsledky v podobe väznenia a následnej nevyhnutnej emigrácie. Takto sa teda osudy Mečiara a Žarnova, týchto nadšených polonofilov a zanietených národovcov, koncom 40. rokov 20. storočia ešte raz symbolicky prepájajú. Žarnov okrem toho odmietal Slovenské národné povstanie a tiež londýnsku exilovú vládu, takže jediným východiskom, ako uniknúť rozsudku smrti, bola emigrácia do zahraničia (Spojené štáty americké). Mečiar, hoci bol uznávaný ako významný literárny vedec, redaktor a predstaviteľ Matice slovenskej, sa nevyhol kritike za členstvo v Hlinkovej slovenskej ľudovej strane a Hlinkovej garde a pre svoj dlhodobo negatívny postoj k SNP sa neskoršiemu procesu s buržoáznymi nacionalistami vyhol len vďaka včasnému úniku do exilu (Argentína).

[19] Žarnovova priateľka z detstva a dospelosti Margita Kániková si vo svojich pamätiach po rokoch takto spomína na jeho počiatočnú neochotu pracovať vo vyššie spomenutej komisii: „Takmer týždeň sa skrýval na neznámom mieste a jeho manželka niekoľkokrát denne musela odpovedať na súrne telefonáty z prezidentskej kancelárie. Po istom čase vyslovila domnienku, kde by asi mohol byť. Nakoniec s delegovaním súhlasil, nakoľko ho presviedčali, že tam bude užitočný aj ako znalec poľského jazyka. Odchádzal v presvedčení, že zločiny spáchali Nemci, a keď im nebude chcieť potvrdiť ich verziu, živý sa domov nedostane. Nemci poznali pravého vinníka a vedeli, že ho zistí aj komisia. Preto jej vytvorili najlepšie podmienky a slobodu bádania. Veď výsledok bol ich veľkým tromfom, hoci svet pravde uveril oveľa neskôr“ – M. Kániková, *V znamení púpavy (Fragmenty zo života básnika Andreja Žarnova)*, Bratislava 2010, s. 35.

Literatúra

Grafová, J., *Rukopisná pozostalosť Stanislava Mečiara v Archíve literatúry a umenia Slovenskej národnej knižnice*, [w:] *Stanislav Mečiar (Krídlami proti víchru)*, red. P. Parenička a kolektív, Martin 2010, s. 125–130.

Hvišč, J., *Poľská literatúra v slovenskej literárnej vede a kritike*, [w:] *Vzťahy slovenskej a poľskej literatúry od klasicizmu po súčasnosť*, red. M. Bakoš, Bratislava 1972, s. 27–55.

Hvišč, J., *Vzťahy a súvislosti slovenskej a poľskej literatúry*, Bratislava 1996.

Hvišč, J., *Stanislav Mečiar – polonista*, [w:] *Stanislav Mečiar (Krídlami proti víchru)*, red. P. Parenička a kolektív, Martin 2010, s. 101–105.

Jankovič, J., *Stanislav Mečiar – chorvatofil*, [w:] *Stanislav Mečiar (Krídlami proti víchru)*, red. P. Parenička a kolektív, Martin 2010, s. 107–123.

Kániková, M., *V znamení púpavy (Fragmenty zo života básnika Andreja Žarnova)*, Bratislava 2010.

Káša, P., *Slovenská a poľská literatúra v kontaktoch, vzťahoch a súvislostiach (Retrospektíva i aktuálny stav)*, [w:] *Slovanské medziliterárne kontakty v stredoeurópskom kultúrnom priestore*, red. M. Čižmárová**,** Prešov 2020, s. 69–99.

Matula, P., *Stanislav Mečiar a jeho polonofilstvo na pozadí archívnych dokumentov*, „Slovenská literatúra“, vol. 67, no.1, 2020, s. 46–57.

Mečiar, S., *Poezia a život. Essaye o poľskej literatúre*, Turčiansky svätý Martin 1936.

Mitka, M., *Slovensko-české literárne a kultúrne vzťahy v stredoeurópskom priestore (od najstarších čias po postmodernu)*, [w:] *Slovanské medziliterárne kontakty v stredoeurópskom kultúrnom priestore*, red. M. Čižmárová, Prešov 2020, s. 100–132.

Obertová, Z., *K formovaniu modernej poľskej slovakistiky*, „Slovenská literatúra“, vol. 67, no. 3, 2020, s. 229–248.

Žarnov, A., *U poľských básnikov*, Turčiansky svätý Martin 1936.

Summary
Polonophilic tendencies in slovak interwar literature (Stanislav Mečiar and Andrej Žarnov)

In his study, Marek Mitka deals with the issue of Slovak literature in the ideologically unstable and politically quite turbulent interwar period. Of the nationally conscious personalities, he notes two perhaps the most prominent – the literary scholar and Polonist Stanislav Mečiar and the Catholic modernist poet and translator Andrej Žarnov. The study traces the life stories of these two figures, who are viewed positively by contemporary historiography on the one hand and highly controversially on the other. Mitka's study also reflects on why relations with some Slavic countries – e.g. Croatia or Poland – were so important

for Slovakia in the interwar period, and why Slovaks were so reluctant to support the official foreign policy direction of the Prague government at the time. In the case of both Mečiar and Žarnov, the author of the study analyses in detail their relationship to Polish literature and culture, as well as to Poland itself, which had a different mental basis. In the case of Mečiar, the author focuses on his studies at Polish universities, his scholarships and, of course, his literary studies, devoted exclusively to Polish prose writers and poets, but also his confrontational studies, in which he compares, for example, P. O. Hviezdoslav and J. Kasprowicz. In the case of A. Žarnov, the author focuses on his translation activities in the field of Polish poetry, which are literally of pioneering importance in the context of the entire Slovak literature of the 20th century. However, Mitka does not forget about Žarnov's activities as a forensic pathologist, who, as a member of an investigative commission in 1943, proved the guilt of the Russian NKVD in the case of the murder of Polish army officers and Polish intelligentsia, a position he has never retracted.

Polacy na Słowacji? Słowacka literatura o ludności *góralskiej* na pograniczu z Polską. Reakcje polskie (1920–1939)

Krzysztof Nowak

Wprowadzenie

Problematyka dotycząca oblicza etnicznego i narodowościowego ludności autochtonicznej zamieszkującej dawne i obecne pogranicze polsko-słowackie na odcinku Północnego Spisza, Górnej Orawy i Górnych Kisuc (Czadeckiego) to temat bez wątpienia trudny, od końca XIX wieku wzbudzający kontrowersje zarówno w nauce polskiej, jak i słowackiej. Budzący również a może przede wszystkim, liczne emocje – które rzutują na atmosferę naukowego dialogu polsko-słowackiego – poza dyskursem naukowym.

Wynikają one bowiem z często kompletnie odmiennych – polskich i słowackich – narracji dotyczących dziejów pogranicza obu państw i narodów, które pozostawiają swój ślad (niestety) także w ich ogólnej świadomości historycznej, przez co deprecjonują również sens współczesnych badań naukowych, przenosząc istniejące spory na kolejne pokolenia[1]. Czy tego chcemy, czy nie chcemy,

[1] Przykładem może być tutaj np. mogące wzbudzać u młodego odbiorcy powątpiewanie w wartość merytoryczną polsko-słowackiej publikacji *Tatry i Podtatrze. Monografia dla szkół*, (red. prow. W. Skupień, Zakopane 2004) umieszczenie w przypisie (s. 259, rozdział *Tatry i Podtatrze dziś*) adnotacji, że autorzy słowaccy uznali polskie dane na temat struktury narodowościowej i językowej słowackiego Podtatrza za dobrane „tendencyjnie" i wypaczające jej „realny stan".

spory wokół problematyki wymienionych obszarów były, są i najprawdopodobniej długo jeszcze będą trwałą częścią historii i teraźniejszości stosunków polsko-słowackich. Celem niniejszego artykułu nie będzie jednak (kolejna) próba rozstrzygania, kim byli i są ludzie, nazywani na Słowacji *Góralami*, lecz prezentacja fragmentu tej problematyki – reakcji polskich na wypowiedzi słowackie dotyczące tej grupy ludności w latach 1920–1939, zwrócenie uwagi na pewne ich charakterystyczne cechy i zaprezentowanie związanych z nimi niektórych zapomnianych lub mało znanych faktów i opinii.

W okresie sporu granicznego 1918–1920

Gdy jesienią w 1918 roku rozpadały się Austro-Węgry i w polityce państw sukcesyjnych pojawiła się kwestia granic na ich czeskim i słowackim odcinku, dla polskich polityków i działaczy regionalnych sprawa wydawała się być prosta – podstawą wytyczania granic Polski powinny być stosunki etniczne. Takie rozwiązanie miało być legitymizowane tzw. prawem narodów do samostanowienia, a więc jednym ze sztandarowych haseł w polityce międzynarodowej po zakończeniu I wojny światowej. W przypadku pogranicza polsko-czeskiego na Śląsku Cieszyńskim sytuacja dla miejscowych elit polskich i władz centralnych w Warszawie zdawała się być wręcz idealna – jego strukturę etniczną, którą w tym okresie utożsamiano, nie tylko zresztą w Polsce, z określoną narodowością wraz z dobrze ukształtowanym tam polskim ruchem narodowym, można było dosłownie podać na tacy przyszłej Konferencji Pokojowej jako nieskomplikowany, jak zakładali Polacy, łatwy do rozstrzygnięcia problem[2]. Podobne opinie wyrażali początkowo działacze polscy z dawnej Galicji odnośnie pogranicza polsko-słowackiego na dawnych Górnych Węgrzech. I nie chodziło tutaj o znany powszechnie historykom fakt, że spisy ludności z lat 1880, 1890, 1900 nie wykazywały ludności polskojęzycznej dlatego, że władze węgierskie takiej kategorii tam nie wprowadziły (spis z 1910 roku wykazał ją tylko w orawskim powiecie Trzciana (Trstená), bo tylko tam Węgrzy udzielili na to zgody)[3], czy o liczne publikacje polskie

[2] Ostatni w czasach austro-węgierskich spis ludności z 1910 r., w którym podobnie jak w innych państwach, pytano nie o narodowość ale o język potoczny, na Śląsku Cieszyńskim zamieszkiwało 54,8% ludności polskiej, 27,1% czeskiej, 18,1% niemieckiej, ale na obszarach postulowanych jesienią 1918 r. przez Polaków było to odpowiednio: 71 %, 5% i 22%.

[3] Spis z 1910 r. wykazał w pow. Trzciana ok.16 tys. ludności polskiej. J.M. Roszkowski, *„Zapomniane kresy". Spisz, Orawa, Czadeckie w świadomości i działaniach Polaków 1895–1925*, wyd. II, Nowy Targ 2018, s. 225–226.

sprzed 1914 roku o rodakach na tym obszarze[4], ale o fakt, iż o Polakach czy języku polskim na Węgrzech pisali wówczas także cenieni badacze czescy czy słowaccy (Alois V. Šembera, Jiří Polivka, František Pastrnek, Lubor Niederle, Samuel Czambel)[5]. Ważne było także to, że w kwestii obecności polskiego etnikum na Słowacji Šembera (piszący wprost o „Polakach na Słowacji") korygował dane z publikacji innych autorów, m.in. Słowaka Pavla J. Šafárika[6], a słowaccy badacze, ks. Štefan Mišik i Jozef Minárik pomagali Romanowi Zawilińskiemu, autorowi prac uznawanych w końcu XIX wieku za przełomowe dla początków polskiego poznawania „zapomnianych kresów"[7], w jego poszukiwaniach terenowych[8]. Swoistą „kropkę nad i" odnośnie potwierdzania przez Słowaków etnicznej polskości przylegających do Galicji części obszarów Górnych Węgier postawił jednak w oczach Polaków dopiero Samuel (Samo) Czambel, jeden z ojców słowackiej ortografii, tym bardziej że pod wpływem jego publikacji z 1906 roku, podważającej miarodajność węgierskiego spisu ludności[9], swoje wcześniejsze opinie na temat obecności Polaków na Spiszu skorygował czeski badacz Lubor Niederle[10]. Stąd w obliczu spodziewanych sporów granicznych reakcja w Krakowie, Nowym Targu i Zakopanem późną jesienią 1918 roku mogła być tylko jedna – mamy materiał dla argumentacji także na forum międzynarodowym, bo sprawy etnograficzne będą na przyszłej konferencji pokojowej stanowiły zapew-

---

[4] Przegląd tych publikacji zob. np. „Pamiętnik Towarzystwa Tatrzańskiego" 1919–1920, t. XXVIII, s. 134–140; M. Jagiełło, *Słowacy w polskich oczach. Obraz Słowaków w piśmiennictwie polskim*, t. 2, Warszawa 2005, s. 139–293; J.M. Roszkowski, *op. cit*., s. 20–38, 53–68, 93–148.

[5] Zob. A.V. Šembera, *Základové dialektologie česko-slovenské,* Vídeň 1864; idem, *Mnoho-li jest Čechů, Moravanů a Slováků a kde obývají*, „Časopis Musea království Českého" 1876, č. 3, s. 413; č. 4, s. 663–665; J. Polívka, *Polština v horní stolici oravské*, „Listy filologické a pedagogické" 1885, t. XII, s. 463–471; F. Pastrnek, O *nářečí polském v horní stolici Trenčínské*, [w:] *Rozpravy filologické věnované Janu Gebauerovi*, Praha 1898, s. 134–153; L. Niederle, *Národopisná mapa uherských Slováků, na základě sčítání lidu z roku 1900*, Praha 1903; S. Czambel*, Slovenská reč a jej miesto v rodine slovanských jazykov*, Turčiansky Svätý Martin 1906.

[6] Zob. A.V. Šembera, *Základové dialektologié*…, s. 62, 70, 79; Idem, *Mnoho-li jest* Čechů… , s. 663–665. Chodzi o opinie P.J. Šafárika z jego pracy *Slovanský národopis*, Praha 1842, s. 96.

[7] Zob. R. Zawiliński, *Przyczynek do etnografii górali polskich na Węgrzech*, „Zbiór Wiadomości do Antropologii Krajowej" 1893, t. XVII, s. 1–13; Idem, *Przyczynek II do etnografii górali polskich na Węgrzech*, Materiały Antropologiczno-Archeologiczne i Etnograficzne" 1896, t. I, s. 380–425.

[8] M. Jagiełło, *op. cit.*, s. 153.

[9] S. Czambel*, op. cit.,* s. 63–70; J. Dudášová-Krišššáková, *Goralské nárečia* z *pohľadu súčasnej slovenskej jazykovedy*, Prešov 2017, s. 18.

[10] L. Niederle, *Nová data k východní slovenské hranici v Uhrách*. "Národopisný Věstník Československý" 1907, r. II, č. 9–10, s. 1–3; idem, *Slovanský svět. Zeměpisný a statistický obraz současného Slovanstva*, Praha 1909, s. 53, 56.

ne jej ważny element. Nie może więc dziwić, że w „Pamiętniku Towarzystwa Tatrzańskiego" za lat 1919–1920, który do dnia dzisiejszego może śmiało uchodzić za kroniką działań Polaków na rzecz południowej granicy odrodzonej Polski, aż roi się od cytatów z publikacji wymienionych wyżej autorów z opisem obecności języka polskiego czy wzmianek o – obliczanych na podstawie ilości mieszkańców wsi uważanych za polskie – ponad 100 tys. Polakach na dawnych Górnych Węgrzech. Informacje te były także częścią treści prezentowanych tam kopii różnych rezolucji i memoriałów w sprawie granic[11].

Rozstrzygnięcie w dniu 28 lipca 1920 roku przez Radę Ambasadorów polsko-czechosłowackiego sporu granicznego w odniesieniu do Śląska Cieszyńskiego nie było po myśli Polaków a w odniesieniu do Spisza i Orawy także nie po myśli Słowaków. Należy jednak zauważyć, że większość polskich wypowiedzi sugerowała, że winę za wybuch konfliktów granicznych oraz ostateczną przegraną Polski w 1920 oraz w sprawie Jaworzyny spiskiej w 1924 roku ponoszą głównie Czesi. Wypowiedzi typu „uroszczenia bratniego narodu słowackiego", które były oparte na „zaborze węgierskim", a więc także na „urojonych historycznie prawach" Węgrów[12], były raczej rzadkością, tym bardziej, że użyty (tutaj przez Władysława Semkowicza) przymiotnik określający dodatnie cechy manipulowanych przez Czechów sąsiadów zza Tatr nie był przypadkowy.

Lata 1920–1938 i problem gwar „góralskich"

W kolejnych latach znane w Polsce z zainteresowania i pisania o Słowakach a jednocześnie znane ze swojej aktywności w sprawach „zapomnianych kresów" osoby z kręgów PTT kontynuowały swoją działalność. Z jednej strony wniosły one cenny wkład w propagowanie wiedzy o Słowacji[13], ale z drugiej – równolegle angażowały się w nadal kontynuowaną tzw. akcję budzicielską po słowackiej stronie granicy. Tej dwoistości Słowacy nie mogli zrozumieć i jej nie akceptowali, mimo iż działacze polscy, z których wielu sympatyzowało ze Słowakami także w ich walce o faktyczne równouprawnienie w państwie czechosłowackim, starali się tłumaczyć to względami utylitarnymi. Rzecz jasna, znając ówczesne realia upolitycznionych pograniczy, było to słabe wytłumaczenie, dlatego można zro-

[11] Zob. „Pamiętnik Towarzystwa Tatrzańskiego" 1919–1920, t. XXXVIII, (od s. 88).

[12] W. Semkowicz, *Jaworzyna w świetle praw historycznych*, „Ziemia" 1922, nr 11, s. 307. Cytaty w niniejszym artykule podawane są w oryginalnym brzmieniu.

[13] Szerzej na ten temat zob. np. E. Orlof, *Polskie badania słowacystyczne: historiografia XX w.*, „Dzieje Najnowsze" 1998, nr 3, s. 87–90; M. Jagiełło, *op. cit.*, s. 322–360.

zumieć, dlaczego Słowacy Polakom w tej kwestii nie ufali. Sprawa ta wpływała zresztą na ogólny stosunek elit słowackich do polskiej polityki[14].

W okresie międzywojennym Polacy zainteresowani pograniczem śledzili oczywiście nadal pojawiające się w Czechosłowacji wydawnictwa na temat ludności polskojęzycznej zamieszkującej północną Słowację oraz polskie części Spisza i Orawy także z punktu widzenia, czy dany autor pisze o niej jako o ludności polskiej (choćby tylko w sensie etnicznym) czy nie, lub też, ujmując rzecz nieco inaczej, czy podważa on wcześniejsze opinie swoich rodaków o takich skupiskach na tych obszarach. Działacze PTT i Towarzystwa Kresów Południowych traktowali je bowiem jak wyrocznię, a swoje poglądy na ich temat dalej wyrażali na łamach prasy regionalnej i turystycznej, czasopism popularnonaukowych oraz naukowych, a także w publikacjach zwartych. Można też śmiało powiedzieć, że pod tym głównie kątem publikacje czeskie czy słowackie były weryfikowane.

W odniesieniu do literatury słowackiej, na którą Polacy zwracali baczną uwagę, można wskazać zwłaszcza na różnego rodzaju prace o charakterze krajoznawczym, choć nie koniecznie typowo popularyzatorskim czy turystycznym. Działacze PTT pozytywnie odnosili się wówczas do poglądów Andreja Kavuljaka, z zawodu inżyniera-leśnika, ale także cenionego na Słowacji historyka-amatora. Omawiając jego publikację *Hrad Orava* z 1927 roku[15], której autor wyraźnie podkreśla, że „koloniści pochodzenia polskiego" na Orawie nie ulegli „zesłowaczeniu" (s. 166), znany działacz turystyczny, historyk i lingwista Jan Reychman pisał w 1931 roku:

> Dla nas szczególne znaczenie posiada opis kolonizacji górnej Orawy od XVI do XVIII w., kolonizacji dokonanej, jak to wyraźnie wciąż podkreśla inż. Kavuljak, przy pomocy polskiego elementu etnicznego. Ten związek Górnej Orawy z Polską, utrwalony potem został w czasie kontrreformacji przez misje polskich księży na Orawie i pielgrzymki Orawiaków do Ludzimierza. Opis tej kolonizacji (częściowo oparty na mało u nas znanych pracach orawskiego historyka z XIX w., ks. Kohutha),

[14] Szerzej zob. np. E. Orlof, *Polska działalność polityczna, dyplomatyczna i kulturalna w Słowacji w latach 1919–1937*, Rzeszów 1984; L. Deák, *Hra o Slovensko. Slovensko v politike Maďarska a Poľska 1933–1939*, Bratislava 1991; K. Nowak, *Wojewoda śląski Michał Grażyński wobec Zaolzia i pogranicza polsko-słowackiego*, [w:] *Michał Grażyński. Wojewoda na pograniczu*, red. K. Nowak, Cieszyn 2000, s. 19–25; M. Majeriková, *Vojna o Spiš*, „Almanach Słowacy w Polsce. Slováci v Poľsku", t. XI, Kraków–Krakov 2007, s. 59–70. Por. P. Matula, *Polsko-słowackie spory graniczne w pierwszej połowie XX wieku. Kwestia interpretacji i percepcji*, "Facta Ficta. Journal of Theory, Narrative & Media" 2021, nr 1 (7), s. 177–190.

[15] A. Kavuljak, *Hrad Orava. Dejiny hradu a kraja so zreteľom na sociálne položenie ľudu Oravského*, Turčiansky Sväty Martin 1927.

> nabiera też szczególnej wagi przy równorzędnym rozpatrywaniu go ze współczesnym rozmachem kolonizacyjnym Podhala w XVI i XVII w.[16].

W tym samym roku inny znany działacz PTT i redaktor pism turystycznych, Witold Mileski chwalił broszurę Ivana Houdka *Ružomberok a okolie* (1924)[17], w której autor „podaje sumiennie wszystkie góralskie wioski liptowskie używające w całości (Huty, W. i M. Borowe w Halach Liptowsko-Orawskich) lub w części (Łużna w Niżnich Tatrach) mowy polskiej"[18], natomiast rok później częściowo zganił Václava Šebora i Václava Boháčka za przewodnik *Levoča a okolie* (1930)[19], gdyż strona…

> […] historyczna książeczki, traktująca szczególnie o politycznych dziejach Spisza, zawiera jednak sporo błędów, jak również nieścisłych wiadomości o narodowości i języku mieszkańców. Szczególnie odnosi się to do dziejów osadnictwa; mimo to stwierdza autor [tego rozdziału, V. Šebor, K.N.] jasno na początku odnośnego rozdziału pierwotną polskość mieszkańców Spisza i przynależność tegoż do Państwa Polskiego[20],

czym się autor do pewnego stopnia, w oczach recenzenta jakby zrehabilitował. Nie znalazły jednak uznania w polskich oczach kolejne recenzowane publikacje Houdka. W przypadku „pierwszej próby słowackiego przeglądu historji Tatr" czyli jego pracy z 1936 roku *Osudy Vysokých Tatier*[21] Mileski stwierdzał bowiem:

> Czytelnika polskiego rażą ustępy o sporach granicznych w Tatrach. Przy sporze o Morskie Oko ograniczono się do przedstawienia go jedynie jako sporu granicznego między Austrją (a to Galicją) a Węgrami, pominięto wielki obronny poryw narodu polskiego z lat 1894–1902 w walce o najpiękniejszy zakątek Tatr Polskich; początek sporu jest również błędnie podany, gdyż pominięto jego powstanie drogą zabrania przez Węgry jeszcze w 1769 r. Polsce doliny Białej Wody i grzbietu od Żabiego po Rysy, od którego to czasu granica w tej stronie pozostawała płynna i sporna. Następnie też w ustępie o powojennej delimitacji autor stara się naturalne prawa Polski do Jaworzyny i do północnych stoków Tatr Spiskich przedstawić jako chęć przyłączenia do naszego państwa ziem, nieopartą o przesłanki „ani historyczne, ani polityczne, ani gospodarcze". Jak wiadomo, rzecz się miała odwrotnie, gdyż teren powyższy był zawsze i etnicznie, i gospodarczo związany z ziemią polską,

[16] J.[an] R.[eichman], *A. Kavuljak, Hrad Orava*, „Wierchy" 1931, r. IX, s. 200. Por. M. Skawiński, *Metamorfozy Andreja Kavuljaka, „*Rocznik Orawski" 1999–2001, r. III, s. 31–32.

[17] I. Houdek, *Ružomberok a okolie (Dolný Liptov)*, Ružomberok 1924.

[18] w. mil.[eski], *Ivan Houdek, Ružomberok a okolie*, „Wierchy" 1931, r. IX, s. 213.

[19] V. Šebor, V. Boháček, *Levoča a okolie*, Turčiansky Sväty Martin 1930.

[20] w. mil.[eski], *V.* Šebor *, V. Boháček: „Levoča a okolie"*, „Wierchy" 1931, s. 213.

[21] I. Houdek, *Osudy Vysokých Tatier. Dejinný náčrtok so zvláštnym zreteľom na Kriváň*, Turčiansky Sväty Martin 1936.

a historycznie odpadł od Polski w znacznej części dopiero w XVIII w.; również dotyka polskiego czytelnika rzekomy argument, że obszary te „zawsze należały do Słowacji", skoro były to tereny polskie zajęte przez Węgry bez żadnego udziału Słowaków, których ojczyzna granice administracyjno-polityczne po raz pierwszy otrzymała dopiero po wyzwoleniu od Węgier. Autor nie uznaje też polskości góralskich wsi Lendaku, Zdziaru i Jaworzyny, których ludności przypisuje cechy językowe pośrednie słowacko-polskie[22].

Zawtórował mu Reychman stwierdzając, że publikacja „malująca słowacki punkt widzenia na Tatry i ich przeszłość zawiera fragmenty o historycznie, politycznie ani gospodarczo nieuzasadnionych pretensjach Polski do terytorium Jaworzyny(!)", poza tym nie wspomina o „znaczeniu Tatr dla życia narodowego Polski i Polaków"[23]. W 1937 roku pozytywnie odnosząc się do wielu materiałów publikowanych w ukazującym się od 1921 roku periodyku „Krásy Slovenska" („wzoru estetycznego ilustrowanego miesięcznika, poświęconego turystyce – przede wszystkim górskiej"), które przejawia „stosunek do turystyki polskiej i spraw polskich na ogół przyjazny i serdeczny", Mileski ubolewał, że

I. Houdek wśród prac swych (przeważnie bardzo ciekawych) zamieścił artykuł o „turystyce na terytorium Jaworzyny", gdzie nasz spiski Jurgów (powiat nowotarski) jest nazywany słowacką wsią! Drobny fakt ten, świadczący o niezrozumieniu polskiej rzeczywistości, znajduje nasilenie w innych faktach, które się sporadycznie powtarzają niestety ciągle jeszcze w czeskich („Časopis Turistů") i morawskich („Bezkydy-Jeseniky") organach turystycznych […][24].

Omawiając w 1938 roku czeskie i słowackie czasopisma naukowe Mileski zwrócił uwagę na utrwalający się coraz częściej w publikacjach słowackich o Spiszu, Orawie i Czadeckiem termin „gwary góralskie" (*goralské nárečia*), na określanie gwar uznawanych przez Polaków za polskie. Wskazując na wypowiedzi słowackiego badacza Jozefa Štolca, działacz PTT stwierdzał, że „nie wymienia [on] nigdzie ludności lub gwary polskiej, lecz tylko mówi o »góralszczyźnie« i gwarach góralskich, rozumiejąc przez to tereny i mowę polską w odróżnieniu i przeciwstawieniu do terenów i dialektów słowackich" i w ten sam sposób miał wyznaczyć także na mapkach zasięg tych nowo określanych gwar[25]. Fakt ten nie

[22] Idem, *Osudy Vysokých Tatier*, „Wierchy" 1936, r. XIV, s. 248–250.

[23] J.[an] R.[Reychman], *Ivan Houdek, Osudy Vysokých Tatier. Dejinný náčrtok so zvláštnym zreteľom na Kriváň*, „Ziemia" 1936, nr 12, s. 313.

[24] w. m[ileski], *Góry polskie w wydawnictwach polskich i zagranicznych*, „Wierchy" 1937, r. 15, s. 249–250.

[25] Idem, *Z czeskich i słowackich czasopism naukowych*, „Wierchy" 1938, r. XVI, s. 238. Chodzi tutaj choćby o artykuł J. Štolca, *Zmeny O>U a Ie>I v nárečí spišskom I.*, „Sborník Matice Slovenskej" 1937, r. XV, s. 75–96.

oznaczał jednak całkowitego odstąpienia badaczy słowackich od podawania informacji na temat ich polskiego charakteru, o czym świadczyły przytaczane przez Mileskiego fragmenty artykułu Štefana Tóbika (*Prechodná jazyková oblasť stredoslovensko-východoslovenská*), w którym jego autor, według recenzenta

> […] stwierdza polskość gemerskich wsi: Pohoreła, Łom, Drabskie, Kisuca. Autor pisze: „Ludność między sobą mówi tu po polsku, a tylko z obcymi mówi mniej lub więcej dobrze po słowacku [….]". Osadnicy pochodzić mieli z północnej Orawy i z Czadeckiego. Również wieś Połomka była […] kolonizowana w XVI wieku osadnikami polskimi[26].

Przywołane wyżej nowe słowackie określanie gwar pogranicza spisko-orawsko-czadeckiego postawiły zainteresowane nimi osoby w Polsce wobec nowej jakościowo sytuacji – operowania w nauce słowackiej wspomnianym wyżej terminem *goralské nárečia*, co w następnych latach na stałe weszło już do słowackiej nauki i publicystyki, wypierając nazewnictwo wskazujące wprost na ich polskie pochodzenie. Określenie to pojawiło się po raz pierwszy na Słowacji w opublikowanych w pierwszym roczniku „Sborníka Maticy Slovenskej" (1922/1923) przyczynkach czeskiego dialektologa Václava Vážnego *Slovenské nárečia v Orave*[27], a potem było utrwalane w dalszych jego pracach[28], co zostało zaakceptowane przez innych czeskich i słowackich badaczy. Takie podejście mogło wywoływać irytację wśród działaczy polskich związanych z pograniczem polsko-słowackim, jako sztuczny zabieg mający na celu zamazywanie związków tych gwar z językiem polskim. Od strony naukowej z takim stanowiskiem polemizowali też dialektolodzy Zdzisław Stieber i Mieczysław Małecki. Analizując poglądy Vážnego Stieber wskazywał w 1934 roku, że co prawda „język góralski" uznaje on za bliższy „polszczyźnie niż słowacczyźnie", a czasem nazywa go po prostu „polskim", natomiast sam „popularny termin »góralski« nie ma żadnego językowego znaczenia. »Góral« oznacza po polsku mieszkańca gór, ale nie istnieje żaden choćby z grubsza tylko jednolity dialekt góralski, który by można przeciwstawić jako całość reszcie gwar małopolskich (i śląskich)". Takie sprawy u językoznawcy dziwiły Stiebera, podobnie jak choćby błędne, jego zdaniem, umiejscawianie „niemieckiej wyspy na Spiszu" wewnątrz językowego obszaru słowackiego, podczas gdy, „jak wiadomo, chodzić powinno o wyspę oddzielającą gwary polskie od

[26] W. Mileski, *Z czeskich i słowackich czasopism*…, s. 239. Fragment cytowanego artykułu Š. Tóbika zob. „Sborník Matice Slovenskej" 1937, r. XV, s. 129.

[27] Zob. *Ibidem,* 1922/1923, r. I, časť I, s. 1–12; č. II, s. 74–83; č. III, s. 155–160, 171–179; J. Dudášová-Kriššáková, *Goralské nárečia* z *pohľadu súčasnej slovenskej jazykovedy…*, s. 18.

[28] Zob. zwłaszcza: V. Vážný, *Nářečí slovenská*, „Československá vlastivěda", díl III, „Jazyk", Praha 1934, s. 219–310.

słowackich.[…] Pomyłki takie, możliwe w popularnej broszurze, w dziele naukowem robią przykre wrażenie”[29]. Stieber odniósł się także do zarzutów Štolca pod swoim adresem, dotyczących publikacji z 1929 roku o gwarach słowackich południowego Spisza[30], uznając je bardziej za typowe „czepianie się” mniej istotnych problemów, proponując, aby w swoich opiniach słowacki dialektolog „pozbył się zbytniego apodyktyzmu, a za to wyrównał pewne braki w zakresie fonetyki opisowej”, choć jego ogólny dorobek polski badacz uważał za cenny[31]. W 1937 roku Stieber, przyglądając się nieprawidłowościom czechosłowackich spisów ludności (z 1921 i 1930 roku) na odcinku pogranicza z Polską, liczbę ludności używającej tam „w domu języka polskiego” oraz na obszarze polskich „wysp” Stieber określał na ok. 55–56 tys., uzyskując taki wynik na podstawie porównywania dawnych i współczesnych mu spisów mieszkańców miejscowości, którzy posługiwali się gwarami polskimi[32] – według badaczy polskich lub „góralskimi” – według badaczy słowackich (od 1923 roku). Podobnie na opinie Vážnego o „gwarach góralskich” reagował Małecki, podkreślając jednak, podobnie jak Stieber, że słowacki badacz uznaje je za bliższe językowi polskiemu niż słowackiemu, ale jego „pewne dane” z nimi związane są „niestety często bałamutne”. Z drugiej strony zarówno Stieber jak i Małecki stwierdzali, nawet wbrew opiniom badaczy czeskich czy słowackich, że w regionie czadeckim „bezwzględnie polskie bez większego naruszenia polskiej podstawy przez wpływ słowacki są dziś jedynie Skalite, Czarne, Świerczynowiec i Oszczadnica, bez dolnej części”[33]. Także przy opisie polskich wysp językowych poza omawianymi obszarami Polacy powoływali się również na opinie Vážnego oraz badacza słowackiego Jána Stanislava, potwierdzające obecność w nich języka polskiego[34]. Jednocześnie można stwierdzić, że dialektolodzy polscy powoli zaczęli też jakby przyzwyczajać się do terminu *goralské nárečia,* traktując go jako zastępczy i celowo sztucznie stworzony, choć z drugiej strony dowodzący, że nauka słowacka nadal rozróżniała i akceptowała wpływ i obecność języka polskiego na Słowacji. Termin *góralski* w literaturze słowackiej

[29] Z. Stieber, *Dialektologia czesko-słowacka w III tomie „Československé vlastivědy”*, „Lud Słowiański” 1934, t. III, dział A, s. 315.

[30] Zob. „Lud Słowiański” 1929, t. I, dział A, s. 61–138. Zob. J. Štolc, *Niekoľko poznámok k práci Zdzisława Stiebera: Ze studiów nad gwarami słowackimi południowego Spisza. „Lud Słowiański” 1., Zeszyt 1., Dział A, Kraków 1929, s. 61–138*, „Bratislava” 1934, t. VIII, s. 108–112.

[31] Z. Stieber, *Kilka uwag o słowackich dialektach Spisza*, „Lud Słowiański” 1934, t. III, dział A, s. 291–294.

[32] Idem, *Skład etniczny Słowacji*, „Sprawy Narodowościowe” 1937, nr 6, s. 592–614.

[33] M. Małecki, *Język polski na południe od Karpat (Spisz, Orawa, Czadeckie, wyspy językowe)*, Warszawa 1938, s.17, 40, 57, 58, 72–73.

[34] Ibidem, s. 91, 94. Zob. J. Stanislav, *Liptovské nárečia*, Turčiansky Sväty Martin 1932.

dla interesujących się tą tematyką Polaków w Polsce znaczył po prostu tyle co polski, tym bardziej że omawianych gwar słowaccy dialektolodzy nie zaliczali wówczas jeszcze do odmian języka słowackiego. Poza tym zaprezentowane wyżej polemiki najwyraźniej nie przeszkadzały publikowaniu przez Stiebera czy Małeckiego tekstów na temat obecności języka polskiego na Słowacji w słowackich czasopismach naukowych i to także o charakterze polemicznym, co świadczyło, iż polscy naukowcy byli przez ich redakcje doceniani[35].

Polscy recenzenci zwrócili też uwagę na beletrystykę Petra Jilemnickiego, co prawda Czecha, ale przez wiele lat nauczyciela w okręgu czadeckim, autora pierwszej w historii powieści o Górnych Kisucach, *Víťazný pád* z 1931 roku, której akcję umieścił w Świerczynowcu (Svrčinovec), gdzie był nauczycielem. Tak pisał o tym utworze Mileski:

> O dziele Jilemnickiego wspominamy tu ze względu na to, że akcja jej odbywa się w ziemi Czadeckiej, w etnicznie polskiej, góralskiej wsi Świerczynowcu, nad rzeką Czadeczką. Autor, choć był Czechem, był jednak długie lata nauczycielem w tej wsi, poznał dobrze lud i jego zwyczaje i spróbował je skreślić na podstawie własnych odczuć i wrażeń. Książka pisana po słowacku, jednak z częstemi wtrętami gwary kisucańskiej i zbyt licznemi czechizmami, nie wywołała ani w Słowacji wogóle, ani wśród inteligencji czadeckiej sympatycznego przyjęcia. Powodem tego jest fakt, że autor dla przedstawienia życia ludu czadeckiego wybrał sobie wyżej wspomnianą wieś, wyjątkowo zdemoralizowaną przez alkoholizm i rozwiązłość moralną. W odróżnieniu od tej zabiedzonej i zniszczonej chorobami społecznemi wioski, lud czadecki, choć ubogi, lecz pracowity i wytrwały, tak ten, który się jeszcze polskiej trzyma gwary, jak i ów zesłowaczony, od Turzówki i Makowa – przedstawia społeczeństwo zdrowe moralnie i fizycznie, dzielne, o typach naogół dodatnich. Dlatego za złe mają Kisuczanie autorowi, że pierwsza na świecie powieść o ziemi Czadeckiej przedstawiła ich strony ojczyste w tak niekorzystnem świetle. A za Kisuczanami w tej opinji stanęła również cała Słowacja, sądząc, że okolice Czadcy mają też swoje słoneczne dni, że obok marności żyje tam góralska harność, i że obok zgnilizny, trafiającej się wszędzie, jest tam także ład, moc i energja[36].

---

[35] Zob. np. polemikę Z. Stiebera z J. Stanislavem na temat pochodzenia gwar wschodniosłowackich w „Sborníku Maticy Slovenskej" 1935, r. XIII, časť I, s. 157–160 lub artykuł M. Małeckiego, *O wpływie słowackim na polskie gwary na Orawie*, Ibidem, s. 44–52. Warto także zauważyć, że jeden z artykułów Stiebera został opublikowany w „Sborníku Maticy Slovenskej" w 1940 r., a więc już po wybuchu II wojny światowej. Zob. Z. Rudnik-Karwatowa, *Bibliografia prac naukowych Zdzisława Stiebera*, [w:] *Zdzisław Stieber (1903–1980). Materiały i wspomnienia*, red. D. Rembiszewska, Warszawa 2013, s. 186–190 (artykuły w czasopismach).

[36] W. Mileski, *Z beletrystyki słowackiej*, „Wierchy" 1932, r. IX, s. 214.

Prezentowane publikacje słowackie w zasadzie więc nie zaprzeczały, obiektywnie zresztą słusznie, obecności języka polskiego na pograniczu z Polską, ale, równie zasadnie, oddzielały kwestie czysto etniczne od narodowościowych. Trudno było natomiast oczekiwać, aby w słowackich publikacjach krajoznawczych cały czas pisano o miejscowej gwarze polskiej, zaś zaprzeczanie jej istnieniu w słowackich pracach naukowych oznaczałoby kompromitację ich autorów. Z kolei strona polska, choć zarówno przed I wojną światową jak i w okresie międzywojennym zdawała sobie sprawę (o czym niejednokrotnie pisano) z prawie całkowitego braku polskiej świadomości narodowej wśród mieszkańców omawianych terenów (takie fakty jak nazywanie ich przez Słowaków „Polakami" i ich własna świadomość odrębności kulturowo-językowej od Słowaków świadomością narodową jeszcze nie była), konsekwentnie używała jednak określeń typu „Polacy", „zapomniani rodacy", obszary "czysto polskie", „polskość", czy nawet „nieuświadomieni Polacy", „rodacy", itp. Przy tradycyjnym (także i obecnie), choć w warunkach pogranicza nie zawsze adekwatnym do stanu faktycznego, stawianiu znaku równości między językiem a deklarowaną narodowością (nawet jeśli dana osoba zmieniała ją w zależności od aktualnej przynależności państwowej, także w sposób oportunistyczny) był to jednak podówczas także rodzaj zwyczajowego skrótu myślowego, choć mylący dla części czytelników a dla strony słowackiej irytujący. Podobnie zresztą reagowali Polacy na, często celowe, pomijanie milczeniem obecności języka polskiego i historycznych powiązań tych obszarów (zwłaszcza Spisza) z Polską, uznawanie za Słowaków wszystkich zamieszkujących tam autochtonów, także po polskiej (od 1920 roku) stronie granicy, niezależnie od faktu, iż narodowości słowackiej tam nie uznawano, czy wreszcie wprowadzenie terminu *goralské nárečia*. Obie strony podchodziły do tego problemu emocjonalnie, dlatego dla działaczy krakowskich i zakopiańskich określenie „Polacy na Słowacji" mogło być dodatkowo chęcią mocnego zaakcentowania istnienia takich skupisk w sytuacji, gdy część Słowaków temu zaprzeczała, a którym to skupiskom nie dano szansy na propolski rozwój narodowy. Dlatego odpowiedzią polskiej publicystyki na poglądy strony przeciwnej było także domaganie się uznania praw tej ludności do rozwoju kulturalnego, takich, jakie formalnie przysługiwały Polakom na Zaolziu i w ogóle innym mniejszościom w Czechosłowacji[37], zaś odpowiedzią „w terenie" wspomniana akcja „budzicielska". Z reakcji zainteresowanych pograniczem polskich środowisk opiniotwórczych wyraźnie też wynika, że liczyły one na podejmowanie przez

[37] Zob. np. Idem, *O zapomniane ziemie. (W dziesiątą rocznicę powrotu do Polski ułamków Spisza i Orawy)*, „Zakopane", nr 23, 7 VI 1930. Według autora artykułu Polacy na Zaolziu mieli „jako takie swobody".

drugą stronę dialogu lub polemik na omawiane tematy i jakby czyhały na każdą dogodną ku temu okazję, mając w zanadrzu cały arsenał argumentów na temat spraw etnicznych, z którymi Słowakom obiektywnie trudno było dyskutować[38]. Strona słowacka zawsze natomiast dysponowała mocną ripostą w postaci braku deklarowania przez górali na słowackim Spiszu, Orawie i w Czadeckiem polskiej świadomości narodowej. Można powiedzieć, że w ogólnym bilansie prowadzonych w prasie polemik Polacy byli stroną aktywniejszą.

Wokół tendencji regionalistycznych

Z kolei obserwowany w Polsce wzrost aktywności tzw. ludaków czyli słowackich autonomistów spod znaku Hlinkowej Słowackiej Partii Ludowej (Hlinkova slovenská ľudová strana) ks. Andreja Hlinki w życiu politycznym Czechosłowacji nie pozostał bez wpływu na zainteresowanie strony polskiej pojawiającymi się wówczas na Słowacji tendencjami regionalistycznymi. Pozytywnie odniesiono się więc do debiutującego w marcu 1929 roku dwutygodnika „Orava", wydawanego w Dolnym Kubinie, który w przekonaniu kręgów krakowskich i zakopiańskich mógł spełniać rolę podobną do „Gazety Podhalańskiej", tym bardziej że z treści pisma miała przebijać „przyjaźń do Polski a specjalnie nuta serdecznej łączności kulturalnej, gospodarczej i myślowej z polskiem Podhalem" a niektóre artykuły stwierdzały „polskość ludu góralskiego na czechosłowackiej Górnej Orawie"[!][39]. Polacy opisali również dalsze perypetie pisma, które na skutek tarć co do jego idei (przeznaczone miało być głównie dla Orawian czy też było pismem o szerszej tematyce), sporów na tle wyznaniowym katolickiej „północy" z ewangelickim „południem" regionu oraz różnic politycznych, przestało wychodzić w grudniu 1932 roku, lecz już w styczniu 1933 roku zostało zastąpione przez wydawaną, tym razem w Namiestowie, „Našą Oravę", w której

[38] Takie wrażenie można odnieść choćby po reakcjach polskich na wypowiedź liderki Jednoty Slovanských žen, która odpowiadając na *List otwarty do kobiet czeskich* w sprawie przyznania praw Polakom na Słowacji, stwierdziła, że pozbawionych praw w Polsce są „tysiące Słowaków", na co Polacy, wyraźnie zadowoleni, że w ogóle druga strona zareagowała i to na dodatek publikując list w języku czeskim na łamach praskich „Národních Listów" oraz przesyłając do Zakopanego odpowiedź w języku polskim, odpowiedzieli całą gamą takich właśnie argumentów etnograficznych, odwołując się także do wymienionych wyżej publikacji badaczy czeskich i słowackich sprzed 1918 r. Zob. i por. K. Brudzińska, *List otwarty do kobiet czeskich (w dziesiątą rocznicę podziału Spisza i Orawy)*, „Zakopane" nr 33, 16.06; *Odpowiedź Jednoty slovanských žen w Pradze na list otwarty do kobiet czeskich*, tamże, nr 43, 25.10. 1930. Por. także M. Jagiełło, op. cit., s. 334–335.

[39] W. Mileski, *„Orava"*, „Wierchy" 1929, r. VII, s. 214–215.

zwyciężyła, ku zadowoleniu Polaków, koncepcja regionalna. Podobnie zareagowano na utworzenie w lipcu 1932 roku Związku Orawiaków (Spolok Oravcov) podkreślając, że inicjatywy te opierały się na doświadczeniach i wzorach polskiego Związku Podhalan. „Naša Orava" była organem Związku Orawiaków, a jej redaktorem naczelnym został pochodzący z pogranicznej, polskojęzycznej „góralskiej" wsi Klin były poseł parlamentu w Budapeszcie a potem w Pradze, prezes tej organizacji, František Skyčák[40]. Kontynuując temat orawski Jan Reychman pozytywnie wyrażał się także o wydanym w 1933 roku przewodniku *Orava* Antona Kociana[41], który zawierał również informacje o badaniach naukowych Orawy m.in. Władysława Semkowicza, a efekt pracy Kociana miał stanowić „doskonały przykład praktycznego realizowania […] współpracy polsko-słowackiej […]". Dodano również informację, że autor przewodnika jest synem Antoniego Kocyana (zm. 1916 r.), Polaka, leśniczego i ornitologa[42].

Nawiązaniem do tworzącego się regionalizmu orawskiego była ogłoszona w „Wierchach" informacja Mileskiego o zakładaniu w 1933 roku na Słowacji „kół Liptaków" jako zaczynu dla utworzenia Związku Liptowian[43]. Pozytywne wypowiedzi Polaków o takich właśnie inicjatywach wynikały zapewne również z rozwijającego się już wcześniej w Polsce państwotwórczego ruchu regionalnego, mającego zresztą swoje korzenie na Podhalu, przeciwstawianego separatyzmowi, gdyż jak słusznie twierdzono, regionalizm wcale nie musi prowadzić do separatyzmu[44]. Z drugiej jednak strony, z punktu widzenia taktyki i realizacji określonych celów, polskie elity polityczne, podobnie jak politycy w innych krajach, patrzyły przychylnym okiem na wszelkie potencjalnie ruchy decentralizacyjne u swoich przeciwników – w tym przypadku Czechów – przy jednoczesnym podejrzliwym traktowaniu takiej działalności u siebie. Przykładem może być postawa władz w Berlinie popierających separatyzm śląski, kaszubski i mazurski w Polsce, a zwalczających go u siebie; władz w Pradze tolerujących separatyzm śląski na Zaolziu, a krytykujących słowacki ruch autonomistyczny, czy Warszawy patrzącej przychylnie na separatyzmy w Niemczech i popierających regionalizmy czy separatyzmy ukraińskie na Wołyniu i w Karpatach polskich

[40] *Ako povzniesť Oravu*, „Slovák", č. 228, 7 X 1932; J. Reychman, *Regionalizm na słowackiej Orawie a ruch podhalański*, „Ziemia" 1934, nr 5, s. 86–87; *Nový* časopis *v Orave*, „Tatranský Slovák", č. 1, 5.01.1933.

[41] *Orava. Turistický sprievodca*, sost. A. Kocian, Dolny Kubín 1933.

[42] J. R.[eichmann], *Orava. Turistický sprievodca*, „Ziemia" 1934, nr 5, s. 105.

[43] W.mil[eski], *Regjonalizm liptowski*, „Wierchy" 1933, r. XI, s. 241; *Liptáci v Bratislave sa organizujú*, „Slovák", č. 52, 4.03.1933.

[44] Szerzej zob. np. *Podhalański ruch regionalny*, red. W. Wnuk, A. Kudasik, Kraków 1993; E. Chudziński, *Regionalizm. Idea – ludzie – instytucje*, wyd. II, Warszawa 2013, s. 14–28, 114–123.

jako osłabiające zwartość ideową narodowego ruchu ukraińskiego[45]. Na tym tle dochodziło zresztą także do sporów wśród działaczy polskich związanych ze wspomnianą wyżej spisko-orawsko-czadecką akcją „budzicielską", gdyż część z nich zaczęła propagować ideę budzenia po słowackiej stronie granicy najpierw regionalnej świadomości „góralskiej" a potem dopiero propolskiej, jako lepszej – ich zdaniem – drogi postępowania.

Przeciwny takim koncepcjom był wojewoda śląski Michał Grażyński, wówczas główny „sponsor" całej akcji, który wskazywał na negatywne przykłady skutków takich działań wśród Mazurów w Polsce w powiecie działdowskim i opowiadający się za bezpośrednią akcją polonizacyjną. Dlatego popieranie regionalizmu m.in. poprzez wydawanie od 1932 roku „Kalendarza Góralskiego", drukowanego przez Polaków na Zaolziu oraz ich udział w penetrowaniu pogranicza ostatecznie miał być bardziej kamuflażem, aby nie wzbudzać na Słowacji podejrzeń przez zbyt częste kojarzeniem takich działań ze stroną polską. Plany Polaków, skupionych wokół Semkowicza w Krakowie i wojewody Grażyńskiego w Katowicach, wobec omawianych obszarów komplikował także fakt, iż były one pod silnymi wpływami partii ks. Hlinki, z którym Warszawa w obliczu zaostrzania swojego kursu politycznego wobec Pragi od drugiej połowy 1933 roku chciała mieć jak najlepsze stosunki, popierając słowacki ruch autonomistyczny. Trzeba jednak pamiętać, że wcześniej wśród przedstawicieli władz polskich były także osoby, które miały wątpliwości co do sensu prowadzenia jakiejkolwiek działalności wśród środowisk polskojęzycznych na Słowacji, gdyż od połowy lat 20. stosunki między Warszawą a Pragą zaczęły się polepszać, poza tym w polskiej polityce zagranicznej nie interesowano się wówczas jeszcze tendencjami odśrodkowymi na Słowacji, stąd koszty i problemy, jakie by z nich wyniknęły, mogły być większe od zysków. Jak wspomniano wyżej, działacze PTT i wojewoda Grażyński twierdzili wówczas, że nie chodzi o tworzenie irredenty polskiej na Słowacji, ale ponownie o cele utylitarne, czyli pomoc kulturalną zapomnianym rodakom na kresach, podobną do tej, jaką władze polskie prowadziły wśród Polaków na Bukowinie, gdzie władze rumuńskie nie czyniły im żadnych przeszkód[46].

Między Rumunią a Polską nie było jednak sporów granicznych a stosunki między obu krajami były przyjazne. Dlatego Czesi i Słowacy dobrze zdawali

[45] Szerzej ostatnio zob. np. K. Nowak, *Z historii regionalizmu i polityki regionalnej na polskich pograniczach*, [w:] *Historia ojczysta i regionalizm na pograniczach*, red. K. Nowak, J. Szymeczek, Cieszyn–Český Těšín 2020, s. 33–46.

[46] Ibidem, s. 42; K. Nowak, *Wojewoda śląski Michał Grażyński*…, s. 20–25.; Idem, *Polacy z Zaolzia w „akcji spisko-orawsko-czadeckiej" w okresie międzywojennym*, „Rocznik Orawski" 2004, r. IV, s. 51–67.

sobie sprawę, że w działaniach polskich w słowackiej części Spisza i Orawy oraz w Czadeckiem faktycznie chodzi o budzenie polskiej świadomości narodowej, co uznawały za wstęp do tworzenia irredenty. Podobnie zapewne byłyby więc postrzegane przez działaczy słowackich także sugestie Mileskiego, być może równie sceptycznego wobec sposobów penetrowania północnej Słowacji z polskiej strony, aby każdy Polak tam przybywający

> […] postawi[ł] sobie za punkt honoru zetknięcie się z miejscową ludnością; rozmowy z nią, zwiedzanie tych wsi. Wzbudzajmy tam zaufanie i szacunek do Polski, róbmy wesołą, szczerą i jawną propagandę, nie tę ukrytą i posiadającą posmak polityczno-irredentystyczny [podkr. w oryg.], lecz propagandę polskiego słowa, polskiej kultury, polskiego ducha, to będzie lepsze, zbliży nas do „zapomnianych braci", staną się najlepszym pośrednikiem między nami a Słowakami, ale trzeba ją uchronić przez wynarodowieniem, jak to się uda, to będzie z korzyścią dla obu narodów[47].

Jak jednak wiadomo, niezależnie od formy, w jakiej była prowadzona, akcja „budzicielska" nie przyniosła spodziewanych przez Polaków rezultatów, dlatego swoich nabytków terytorialnych kosztem Słowacji w 1938 roku Warszawa nie mogła nimi motywować, chociaż osoby w niej zaangażowane były ich czołowymi inicjatorami[48].

Pomimo iż dokonane zmiany graniczne nie były po myśli działaczy PTT, którzy domagali się ich szerszego zakresu, zarówno przed jak i po podpisaniu 30 listopada 1938 roku w Zakopanem porozumienia między przedstawicielami rządów Rzeczypospolitej Polskiej i Czecho-Słowacji (tzw. II Republiki) w sprawie delimitacji granic, musieli oni stawiać czoła już nie czeskim, ale przede wszystkim mocnym słowackim oskarżeniom, publikowanym zwłaszcza na łamach dziennika HSĽS „Slovák", który „zawsze życzliwy dla Polski, obecnie nagle zmienił swoje stanowisko"[49]. Prasa polska uspokajała Słowaków, że Polska i tak nie wysunęła „za cenę przyjacielstwa należnych żądań terytorialnych, co Bracia Słowacy z uznaniem [!?] przyjęli. […] nie żądamy piędzi cudzej ziemi, ale nie zapominamy o ziemiach rdzennie polskich i o Polakach po stronie słowackiej […][50]. Potem wskazywano, że ostatecznie Polska „chcąc oszczędzić uczucia zaprzyjaźnionego narodu słowackiego, nie zażądała należących się jej terenów etnograficznych"

[47] W. Mileski, *Cieszyć się czy martwić?*, „Zakopane" nr 30, 26.07.1930.

[48] Zob. *Polskie Towarzystwo Tatrzańskie i odzyskane ziemie górskie*, „Wierchy" 1938, r. XVI, s. 137–145.

[49] *Orzeł biały zagnieździ w Tatrach spiskich*, „Gazeta Podhala" nr 47, 27 XI 1938. Zob. „Slovák" č. 259, 13.11; 264, 19.11; 267, 23.11; 271, 27.11; 273, 30.11; 277, 4.12; 293, Vianoce 1938.

[50] *Względy gospodarcze powinny decydować przy ustalaniu nowych granic*, „Gazeta Podhala" nr 45, 11.11.1938.

i znacznie zredukowała swoje postulaty do drobnych korekt natury gospodarczej, komunikacyjnej i turystycznej. „Niestety Słowacy, jak się okazuje w ostatnim czasie, nie doceniają tego […]. Słowacy powinni się opamiętać i zrozumieć, że to elementowi polskiemu stała się krzywda przez to uszanowanie względów przyjacielskich”[51]. Gdy Słowacy nadal „obłudnie” – jak stwierdzano – przypisywali Polakom „chęć grabienia” ich ziemi, strona polska, już bardziej stanowczo, wskazywała, że obszary te były dawniej „tylko polskimi lub węgierskimi” a rezygnacja Polski z szerszych postulatów terytorialnych była podyktowana przekonaniem, że „lud polski w Słowacji uzyska prawo do swego języka w szkole, kościele i urzędzie”[52]. Taką narrację Słowacy absolutnie odrzucali.

Na rumuńskiej Bukowinie

Epizodem związanym z omawianym tematem a ściślej z polskimi reakcjami na słowackie publikacje dotyczące okręgu czadeckiego okazała się być dodatkowo sytuacja, jaka zaistniała w drugiej połowie lat 30. w Pojanie Mikuli, jednej ze wsi na terenie rumuńskiej Bukowiny, zamieszkiwanej od 1842 roku przez czadeckich (czyli górnokisuckich) emigrantów, mówiących, według opinii Mieczysława Małeckiego, gwarą „zbliżoną najbardziej do typu [czadeckich] Oszczadnic”[53], wśród których z czasem, ale jeszcze w czasach austriackich, zaczęła się kształtować polska świadomość narodowa. Doszło tam bowiem do konfliktu polsko-czechosłowackiego na tle działalności słowakizacyjnej – bo takiego określenia należy w tym przypadku użyć – nauczyciela ze Słowacji Rudolfa Kovalika. Przybył on do Pojany w grudniu 1936 roku w ramach zaplanowanej przez słowacki oddział Czechosłowackiej Rady Narodowej w Bratysławie misji „ratunkowej”, wykorzystując podpisaną kilka miesięcy wcześniej czechosłowacko-rumuńską umowę o współpracy kulturalnej, i założył tam słowacką szkołę, twierdząc, że ludność, która przywędrowała z Górnych Kisuc, to Słowacy. Nie była to oczywiście nowa teza, mimo iż w omawianej wsi oraz w kilku innych zamieszkiwanych przez potomków Kisuczan ludność ta w spisach powszechnych deklarowała polską narodowość, w kościołach uczestniczyła w polskich nabożeństwach, do czasu likwidacji przez władze rumuńskie państwowego szkolnictwa dla mniejszości posiadała własną szkołę i od dawna była częścią polskiego

[51] *Orzeł biały zagnieździ w Tatrach spiskich…*
[52] S. Pęksa, *O przyszłość Spisza i Orawy*, „Gazeta Podhala” nr 50, 18.12.1938.
[53] M. Małecki, *Język polski*…, s. 80.

życia narodowego na Bukowinie. Nawet niezależnie od tego, że nazywana była przez miejscowych Rumunów i Niemców „Słowakami”[54]. Dało to asumpt niektórym niemieckim i rumuńskim historykom do formułowania opinii na temat polszczenia Słowaków z Górnych Kisuc, co przejęła literatura w Czechosłowacji, także słowacka, głównie dzięki okazyjnym wizytom kilku działaczy kulturalnych, lecz informacje o Bukowinie w prasie czeskiej i słowackiej przez wiele lat nie wywoływały żadnych reakcji strony polskiej[55].

Sytuacja uległa zmianie wraz z pojawieniem się Kovalika. W pewnym sensie realizował swoją misję wobec ludności polskojęzycznej, która na Bukowinie czuła się już w większości Polakami, podobnie jak Polacy swoją „akcję budzicielską” wobec ludności polskojęzycznej na Słowacji, która w większości czuła się już Słowakami z tą różnicą, że słowacki nauczyciel mógł działać jawnie. Jego zapał w pracy kulturalnej spowodował reakcję polskiej dyplomacji, poirytowanej otwarciem kolejnego frontu konfliktów polsko-czechosłowackich, która latem 1937 roku wysłała na Bukowinę geografa i krajoznawcę Mariana Gotkiewicza w celu sporządzenia opinii jako podstawy do ewentualnej interwencji. Przebywając na Bukowinie Gotkiewicz wraz z innymi przedstawicielami bukowińskiej inteligencji polskiej zaangażował się również w polemikę prasową na łamach prasy polskiej i czesko-słowackiej w Rumunii z poglądami Kovalika, odrzucając jego twierdzenia o słowackiej narodowości omawianej grupy górali[56]. Narastającym sporem zajęła się prasa w Czechosłowacji i Polsce, choć Polacy pisali o czechizacji a nie słowakizacji własnych rodaków, co należy uznać za kolejny zabieg w celu oskarżenia o wywołanie konfliktu polityków praskich i uniknięcia niepo-

---

[54] Szerzej zob. np. K. Nowak, *„O dusze” górali bukowińskich. Polsko-czechosłowacki konflikt na Bukowinie po I wojnie światowej*, [w:] *O Bukowinie. Razem czy oddzielnie?*, red. K. Feleszko, Piła – Warszawa 2000, s. 207–221; Idem, *Problem ludności „słowackiej” na Bukowinie w XIX i XX wieku*, [w:] *Bukowina. Tradycje i współczesność*, red. Z. Kowalski, H. Krasowska, J. Makar, W. Strutyński, Piła–Czerniowce–Suczawa 2006, s. 213–222; V. Úradnik, *Slováci v Bukovine*, Martin 1993; J. Jurašek, *Život a osud. Rudolf Kovalik 1902–1938*, Bratislava 2002; Idem, *Retrospektíva Slovákov w Poiana Micului 1842–1947*, Nadlak 2005.

[55] Wzmianki w prasie słowackiej na ten temat przed przyjazdem R. Kovalika na Bukowinę zob. np. A. Hrivnák, *Slováci v Bukovine*, „Slovenský denník”, č. 104, 9.05.1922; *Návštevou u Slovákov v Rumunsku*, Ibidem, č. 262, 14.11; *Ako sú odnárodňovaní Slováci v Bukovine*, Ibidem, č. 279, 4.12.1936.

[56] Zob. A. Gura, *Czy górale z Poiana Micului* są Polakami czy Słowakami?, „Kurier Polski w Rumunii”, 6.06.; J. Kucharek, *Może zbłąkane owce wrócą…*, Ibidem, 27.06; R. Kovalik, *Slováci v Bukovíne v Rumunsku*, „Slovenský denník”, č. 155, 11.05.1937; W. Kucharek, *Sprostowanie wiadomości zawartych w artykule Rudolfa Kovalika zamieszczonych w N-rze 25 „Našych snahów”*, „Naše snahy”, 30.10; M. Gotkiewicz, *W odpowiedzi Rudolfowi Kovalikowi*, „Kurier Polski w Rumunii”, 15.11; Idem, *Czy Górale bukowińscy są Słowakami?*, Ibidem, 2.04.1938.

trzebnego Warszawie zatargu z ks. Hlinką. Poza tym, w związku z przybyciem do Pojany wiosną 1937 roku nauczycielki Hildy Gudernovej, znajomej Kovalika ze Słowacji, ale Czeszki ze strony ojca urodzonej w Związku Sowieckim, padały także oskarżenia o agitację komunistyczną[57]. Odpowiedzią strony polskiej było również organizowanie własnych wypraw „ratunkowych" na Bukowinę w postaci odwiedzin polskich wsi przez setki letników i harcerzy oraz ich wspieranie finansowe[58]. Sprawa znalazła swój finał na początku marca 1938 roku, gdy Polakom udało się skłonić władze rumuńskie do czasowego zamknięcia słowackiej szkoły, przeciwko czemu władze czechosłowackie nie były już w stanie protestować, gdyż miały wówczas inne, związane z narastającym niebezpieczeństwem hitlerowskim, priorytety. Doszło także do tragedii, gdyż Kovalik niepodziewanie zmarł. Według relacji polskich, silnie wówczas przeziębiony, poza tym zapewne także załamany i upokorzony, popełnił samobójstwo, co wykluczają relacje czechosłowackie[59].

Marian Gotkiewicz kilkakrotnie podejmował potem jeszcze tematykę bukowińską i czadecką, stając się w Polsce specjalistą w tej dziedzinie, który spopularyzował także określenie „Ziemia Czadecka" i „górale czadeccy", obejmujące polskojęzycznych górali z okręgu czadeckiego i z Bukowiny, pierwszych z nich błędnie określając jako Polaków. Przyczynił się także do zainteresowania Bukowiną w Polsce, które odrodziło się po 1989 roku. Swoje przyczynki zebrał i rozwinął w wydanej jeszcze przed wybuchem kolejnej wojny w Katowicach publikacji zwartej *Polskie osadnictwo Czadeckiego i Orawy*, w której, podobnie jak wcześniej inni polscy badacze, powoływał się na wspomniane wyżej opinie z XIX-wiecznych oraz późniejszych opracowań polskich, czeskich i słowac-

[57] Z artykułów polskich zob. A. Then, *Polska wieś góralska na Bukowinie*, „Kurier Poranny" nr 174, 25 VI 1937; *Czeska droga do Sowietów. Kulisy czechizowania Polak*ów *na terytorium rumuńskiem w zapadłych wsiach górskich*, „Ilustrowany Kurier Codzienny", nr 84, 25.03.1937; W. S-ki [Sworakowski], *Rumunia. Akcja czechizacyjna wśród ludności polskiej na Bukowinie*, „Sprawy Narodowościowe" 1937, nr 1–2, s. 153–155. Z artykułów słowackich: *Slováci v Bukovine sa prebúdzajú. Nepravdivé správy poľské*, „Slovenský denník" , č. 12, 17.01; A. Granatier, *Slovenská odpoveď*, ibidem, č.76, 2.04; *Poľská láska k Slovákom v Rumunsku*, ibidem, č. 198, 31.08; *Ako sa Slováci dostali do Bukoviny?*, ibidem, č. 207, 10.09.; *Falošná úradná štatistika rakúska o bukovinských Slovákov*, Ibidem, č. 216, 21.09.1937.

[58] I. Krogulska, *Polacy na Bukowinie. Wrażenia i refleksje z wycieczki*, Warszawa 1937.

[59] Por. *Prečo mlči Hlinka? Nenávisť pomýlených Poliakov siaha až za hrob*, „Ľudová politika" č. 63, 17.03; *Smrť*, „Slovenský denník", č. 70, 24.03; *Poliaci urážajú pamiatku slovenského učiteľa*, „Ľudova Politika" č. 89, 17.04.1938; J. R.[eichman?], *Rumunia. Sprawy ludności polskiej. Likwidacja akcji czechizacyjnej wśród ludności polskiej,* „Sprawy Narodowościowe" 1938, nr 1–2, s. 166–168; K. Nowak, *„O dusze" górali bukowińskich*…, s. 214–219; J. Jurašek, *Život a osud*…, s. 38–75.

kich wskazujących na istnienie polskich (względnie „góralskich" czyli dla niego polskich) grup etnicznych na omawianych obszarach. Z mniej znanych w Polsce publikacji przywołał zwłaszcza wydany w 1927 roku przez byłego starostę Czadcy Rudolfa Mattera *Kysucký Dejepis*[60], zawierający informacje o dawnych osadnikach z Polski i Śląska, a więc zgodnie z polską narracją. Jak twierdził Gotkiewicz, zmiany graniczne z listopada 1938 roku nie powinny być krzywdzące dla Słowaków, jako historycznie i etnograficznie uzasadnione, zmieniające przynależność państwowa niewielkiej grupie ludności, poza tym pozostawiające w granicach Słowacji nadal znaczną grupę „etnicznie polskich górali"[61].

Konkluzje

Z zaprezentowanych wyżej faktów i opinii wynika więc, że spory wokół genezy i kierunku rozwoju polskojęzycznej ludności góralskiej na Spiszu, Orawie i w Czadeckiem były kontynuowane także w okresie międzywojennym. Aktywność polskich środowisk politycznych i kulturalnych na tym odcinku i związane z tym obawy Słowaków nie pozostały zapewne bez wpływu także na zmianę ich narracji odnośnie związanej z tą ludnością terminologii (gwary „góralskie" a nie „polskie"), co wywoływało w Polsce negatywne reakcje. Utrwaliła się ona na Słowacji jednak już na stałe, a badanie ich zakresu i ewolucji w kolejnych latach związane jest nierozłącznie z prezentującymi aktualne stanowisko nauki słowackiej w tej kwestii publikacjami Júlii Dudášovej-Krišššákovej. Zalicza ona te gwary od strony genetycznej do gwar polskich, natomiast z punktu widzenia synchronicznego uznaje je już za przejściowe gwary słowacko-polskie[62] i w tym drugim przypadku różni się od poglądów polskich dialektologów, uznających je za wciąż należące do dialektu małopolskiego. Omawiane pogranicze było też i jest kolejnym przykładem często niedostrzeganego wciąż faktu, że czynnikiem decydującym o kształcie tożsamości narodowej jego przedstawicieli nie musi być wcale ich tradycyjny język potoczny, czy macierzysty. Tak więc tylko głuchy nie dostrzegłby, że gwara północnych skrawków Spisza, Orawy, Czadeckiego oraz Pojany Mikuli z okolicami na Bukowinie ma historyczne związki z językiem

[60] R. Matter, *Kysucký Dejepis*, Žilina 1927.

[61] M. Gotkiewicz, *Polskie osadnictwo Czadeckiego i Orawy*, Katowice 1939. W kwestii zmian granicznych w Czadeckiem ze współczesnej literatury zob. zwłaszcza P. Matula, *Rozdelené Kysuce. Zabratie severných Kysúc Poľskom v rokoch 1938–1939*, Krakov 2012.

[62] Z ostatnich publikacji zwartych tej autorki na ten temat zob. *Goralské nárečia* z *pohľadu súčasnej slovenskej jazykovedy*…

polskim, silniejsze niż ze słowackim, ale tylko ślepy dałby się przekonać, że na północnych rubieżach międzywojennej, powojennej i współczesnej Słowacji rozwinęła się i utrwaliła narodowość polska, na Bukowinie słowacka, a na polskim Spiszu i Orawie tylko słowacka.

Wykaz źródeł i literatury

Gazety i czasopisma
„Gazeta Podhala" 1938
„Ilustrowany Kurier Codzienny" 1937
„Kurier Polski w Rumunii" 1937, 1938
„Kurier Poranny" 1937
„Ľudová politika" 1938
„Naše snahy" 1937
„Pamiętnik Towarzystwa Tatrzańskiego" 1919–1920
„Slovák", 1932, 1933, 1938
„Slovenský denník" 1922, 1936, 1937
„Tatranský Slovák" 1933
„Wierchy" 1929, 1931, 1932, 1933, 1936, 1937, 1938
„Zakopane" 1930
„Ziemia" 1922, 1934, 1936

Przewodniki krajoznawcze i turystyczne
Houdek I., *Osudy Vysokých Tatier. Dejinný náčrtok so zvláštnym zreteľom na Kriváň*, Turčiansky Sväty Martin 1936.
Houdek I., *Ružomberok a okolie (Dolný Liptov)*, Ružomberok 1924.
Kavuljak A., *Hrad Orava. Dejiny hradu a kraja so zreteľom na sociálné položenie ľudu Oravského*, Turčiansky Sväty Martin 1927
Orava. Turistický sprievodca, sost. A. Kocian, Dolny Kubín 1933.
Šebor V., Boháček V., *Levoča a okolie*, Turčiansky Sväty Martin 1930.

Opracowania (do 1939 roku)
Czambel S., *Slovenská reč a jej miesto v rodine slovanských jazykov*, Turčiansky Svätý Martin 1906.
Gotkiewicz M., *Polskie osadnictwo Czadeckiego i Orawy*, Katowice 1939.
Kavuljak A., *Hrad Orava. Dejiny hradu a kraja so zreteľom na sociálne položenie ľudu Oravského*, Turčiansky Sväty Martin 1927.
Krogulska I., *Polacy na Bukowinie. Wrażenia i refleksje z wycieczki*, Warszawa 1937.

Małecki M., *Język polski na południe od Karpat (Spisz, Orawa, Czadeckie, wyspy językowe)*, Warszawa 1938.
Małecki M., *O wpływie słowackim na polskie gwary na Orawie*, „Sborník Matice Slovenskej" 1937, r. XIII.
Matter R., *Kysucký Dejepis*, Žilina 1927.
Niederle L., *Národopisná mapa uherských Slováků, na základě sčítání lidu z roku 1900*, Praha 1903.
Niederle L., *Nová data k východní slovenské hranici v Uhrách*, „Národopisný Věstník Československý" 1907, r. II, č. 9–10.
Niederle L., *Slovanský svět. Zeměpisný a statistický obraz současného Slovanstva*, Praha 1909.
Pastrnek F., *O nářečí polském* v *horní stolici Trenčínské*, [w:] *Rozpravy filologické věnované Janu Gebauerovi*, Praha 1898.
Polívka J., *Polština v horní stolici oravské*, „Listy filologické a pedagogické" 1885, t. XII.
R.[eichman?] J., *Rumunia. Sprawy ludności polskiej. Likwidacja akcji czechizacyjnej wśród ludności polskiej*, „Sprawy Narodowościowe" 1938, nr 1–2.
Šafárik P.J., *Slovanský národopis*, Praha 1842.
Šembera A.V., *Mnoho-li jest* Čechů*, Moravanů a Slováků a kde obývají*, „Časopis Musea království Českého" 1876, č. 3; č. 4.
Šembera A.V., *Základové dialektologie česko-slovenské*, Vídeň 1864.
Stanislav J., *Liptovské nárečia*, Turčiansky Sväty Martin 1932.
Stieber Z., *Dialektologia czesko-słowacka w III tomie „Československé vlastivědy"*, „Lud Słowiański" 1934, t. III, dział A.
Stieber Z., *Kilka uwag o słowackich dialektach Spisza*, 1934, t. III, dział A.
Stieber Z., *Skład etniczny Słowacji*, „Sprawy Narodowościowe" 1937, nr 6.
Stieber Z., *Ze studiów nad gwarami słowackimi południowego Spisza*, „Lud Słowiański" 1929, t. I, dział A.
S-ki[Sworakowski] W., *Rumunia. Akcja czechizacyjna wśród ludności polskiej na Bukowinie*, „Sprawy Narodowościowe" 1937, nr 1–2.
Štolc J., *Niekoľko poznámok k práci Zdzisława Stiebera: Ze studiów nad gwarami słowackimi południowego Spisza. „Lud Słowiański" 1, Zeszyt 1, Dział A, Kraków 1929, s. 61–138*, „Bratislava" 1934, t. VIII.
Štolc J., *Zmeny O>U a Ie>I v nárečí spišskom I.*, „Sborník Matice Slovenskej" 1937, r. XV.
Tóbik Š., *Prechodná jazyková oblasť stredoslovensko-východoslovenská*, „Sborník Matice Slovenskej" 1937, r. XV.
Úradnik V., *Slováci v Bukovine*, Martin 1993.
Vážný V., S*lovenské nárečia v Orave*, „Sborník Matice Slovenskej" 1922/1923, r. I, č. I; č. II; č. III.
Vážný V., *Nářečí slovenská*, „Československá vlastivěda", díl III, „Jazyk", Praha 1934.
Zawiliński R. *Przyczynek II do etnografii górali polskich na Węgrzech*, „Materiały Antropologiczno-Archeologiczne i Etnograficzne" 1896, t. I.
Zawiliński R., *Przyczynek do etnografii górali polskich na Węgrzech*, „Zbiór Wiadomości do Antropologii Krajowej" 1893, t. XVII.

Nowsze opracowania

Chudziński E., *Regionalizm. Idea – ludzie – instytucje*, wyd. II, Warszawa 2013.
Deák L., *Hra o Slovensko. Slovensko v politike Maďarska a Poľska 1933–1939*, Bratislava 1991.

Dudášová-Krišššáková J., *Goralské nárečia* z *pohľadu súčasnej slovenskej jazykovedy*. *Vysokoškolská učebnica*, Prešov 2017.
Jagiełło M., *Słowacy w polskich oczach. Obraz Słowaków w piśmiennictwie polskim*, t. 2, Warszawa 2005.
Jurašek J., *Retrospektíva Slovákov w Poiana Micului 1842–1947*, Nadlak 2005.
Jurašek J., *Život a osud. Rudolf Kovalik 1902–1938*, Bratislava 2002.
Majeriková M., *Vojna o Spiš*, „Almanach Słowacy w Polsce. Slováci v Poľsku", t. XI, Kraków – Krakov 2007.
Matula P., *Polsko-słowackie spory graniczne w pierwszej połowie XX wieku. Kwestia interpretacji i percepcji*, "Facta Ficta. Journal of Theory, Narrative & Media" 2021, nr 1 (7).
Matula P., *Rozdelené Kysuce. Zabratie severných Kysúc Poľskom v rokoch 1938–1939*, Krakov 2012.
Nowak K., *„O dusze" górali bukowińskich. Polsko-czechosłowacki konflikt na Bukowinie po I wojnie światowej*, [w:] *O Bukowinie. Razem czy oddzielnie?*, red. K. Feleszko, Piła–Warszawa 2000.
Nowak K., *Polacy z Zaolzia w „akcji spisko-orawsko-czadeckiej" w okresie międzywojennym*, „Rocznik Orawski" 2004, r. IV.
Nowak K.*, Problem ludności „słowackiej" na Bukowinie w XIX i XX wieku*, [w:] *Bukowina. Tradycje i współczesność*, red. Z. Kowalski, H. Krasowska, J. Makar, W. Strutyński, Piła – Czerniowce – Suczawa 2006.
Nowak K., *Wojewoda śląski Michał Grażyński wobec Zaolzia i pogranicza polsko-słowackiego*, [w:] *Michał Grażyński. Wojewoda na pograniczu*, red. K. Nowak, Cieszyn 2000.
Nowak K., *Z historii regionalizmu i polityki regionalnej na polskich pograniczach*, [w:] *Historia ojczysta i regionalizm na pograniczach*, red. K. Nowak, J. Szymeczek, Cieszyn – Český Těšín 2020.
Orlof E., *Polska działalność polityczna, dyplomatyczna i kulturalna w Słowacji w latach 1919–1937*, Rzeszów 1984.
Orlof E., *Polskie badania słowacystyczne: historiografia XX w*., „Dzieje Najnowsze" 1998, nr 3.
Podhalański ruch regionalny, red. W. Wnuk, A. Kudasik, Kraków 1993.
Roszkowski J.M., *„Zapomniane kresy". Spisz, Orawa, Czadeckie w świadomości i działaniach Polaków 1895–1925*, wyd. II, Nowy Targ 2018.
Rudnik-Karwatowa Z., *Bibliografia prac naukowych Zdzisława Stiebera*, [w:] *Zdzisław Stieber (1903–1980). Materiały i wspomnienia*, red. D. Rembiszewska, Warszawa 2013.
Skawiński M., *Metamorfozy Andreja Kavuljaka*, „Rocznik Orawski" 1999–2001, r. III.
Tatry i Podtatrze. Monografia dla szkół, red. prow. W. Skupień, Zakopane 2004.

Summary
Poles in Slovakia?
Slovak literature about the highland (*goral*) population on the border with Poland Polish reactions (1920–1939)

The relationship between language and identity of the highlander (*goral*) population has been the subject of disputes between Polish and Slovak representatives of culture and science for years. The Poles drew attention to the denial by the Slovak side of the existence of the former and present Polish ethnic group in the border areas of Spisz (Zips), Orawa and Czadca. The Slovaks pointed out that this is a population with a Slovak national consciousness and from 1923 they began to call their language a "highland (*goral*) dialect", not Polish, which was met with critical reception in Poland. The article describes Polish reactions to Slovak views on this group of borderland in the years 1920–1939, the nature of which always depended on the attitude of Slovaks to the ethnic Polishness of the Polish-Slovak borderland. On the other hand, attempts to polonize the Polish-speaking population in Slovakia and attempts to slovakize Polish-speaking emigrants from the Czadca region in Bukovina failed.

O pograniczu na Spiszu w latach 1918–1945 w świetle słowackiego i polskiego piśmiennictwa

Artur Patek

Jak zauważył ks. Andrej Hlinka, „z Polakami są Słowacy swym usposobieniem tak zbliżeni, że dalsze przenikanie się i współpraca jest rzeczą zupełnie naturalną a pożądaną, tak na polu kulturalnym, jak i gospodarczym. Owszem, incydent spisko-orawski sprowadził wiele niepotrzebnego rozgoryczenia wśród ludu". Przywódca Słowackiej Partii Ludowej (*Slovenská ľudová strana*) podzielił się tą refleksją w rozmowie z Henrykiem Batowskim, późniejszym historykiem i slawistą, profesorem Uniwersytetu Jagiellońskiego[1]. Niestety, ów „incydent" (jak go oględnie określił Hlinka), stał się punktem zapalnym w obustronnych stosunkach polsko-słowackich. Był czas, że miał wpływ nawet na relacje międzypaństwowe. Echa gorących polemik są żywe do dziś, a „zasiane ziarna nieufności owocowały trudnymi do zwalczenia stereotypami"[2]. Miejscem starcia różnych opcji pozamerytorycznych była zarówno doraźna publicystyka, jak i prace naukowe. Zauważyć trzeba, że dotyczyło to zarówno prac powstałych po polskiej, jak i czeskiej i słowackiej stronie granicy. W poprzednim tomie „Kontaktów" starałem się przedstawić obraz pogranicza spiskiego w XIX i początkach XX

[1] Wywiad ukazał się na łamach lwowskiego „Słowa Polskiego", 21 IX 1928 r. Cyt. za: E. Orlof, *Kwestia pogranicza polsko-słowackiego. Fakty z okresu najnowszego*, „Prace Komisji Środkowoeuropejskiej PAU", T. II, red. H. Batowski i J. Machnik, Kraków 1994, s. 84.

[2] Cyt. za: M. Pułaski, *Podsumowanie V sekcji. Hodnotenie V. sekcie. Dejiny Spiša po roku 1918*, [w:] *Terra Scepusiensis. Stan badań nad dziejami Spiszu. Stav bádania o dejinách Spiša*, red. R. Gładkiewicz, M. Homza, przy współudziale M. Pułaskiego i M. Slivki, Levoča–Wrocław 2003, s. 981.

wieku w świetle słowackiej i polskiej historiografii[3]. Niniejszy tekst jest próbą przyjrzenia się, jak sprawy te wyglądały w latach następnych.

Lokalne konflikty uległy zaostrzeniu zaraz po zakończeniu pierwszej wojny światowej i bynajmniej nie uspokoiło ich powstanie niepodległej Polski i Czechosłowacji. Tłem sporu był przebieg granicy. Rzeczpospolita dążyła do przyłączenia północnych części Spisza (oraz Orawy), które uznawano za językowo i kulturowo polskie. Natomiast Czechosłowacja domagała się utrzymania granicy z czasów Austro-Węgier (tj. granicy węgiersko-galicyjskiej). Obydwa państwa podjęły działania, aby pozyskać miejscową ludność przed planowanym plebiscytem, który miał odbyć się na spornych terenach. Do plebiscytu nie doszło, gdyż Polska i Czechosłowacja zgodziły się na arbitraż mocarstw Ententy. Postanowienia Konferencji Ambasadorów (28 lipca 1920) są ogólnie znane, co zwalnia nas od ich omawiania. Przypomnijmy tylko, że na Orawie i Spiszu Polska otrzymała łącznie 27 wsi, a Czechosłowacja 44 z dwukrotnie większą liczbą mieszkańców[4]. Jeśli chodzi o pogranicze spiskie, to Polsce przypadł północno-zachodni skrawek Zamagurza, z 13 miejscowościami (Czarna Góra, Dursztyn, Frydman z przysiółkiem Falsztyn, Jurgów, Kacwin, Krempachy, Łapszanka, Łapsze Niżne, Łapsze Wyżne, Niedzica, Nowa Biała, Rzepiska i Trybsz). Łącznie około 195 km kw. i 8500 mieszkańców[5].

Podział spornych terenów nie zadowolił nikogo, a związane z tym poczucie krzywdy, wzajemne oskarżenia i pretensje, utrzymywały się wyjątkowo długo, w Warszawie i Bratysławie. Strona polska wysuwała argumenty etniczne i języ-

---

[3] A. Patek, *O pograniczu spiskim w XIX i początkach XX wieku w świetle słowackiej i polskiej historiografii słów kilka. Wprowadzenie do tematu*, „Kontakty", T. XIX: *Obraz Poľska a Poliakov v slovenskom písomníctve do roku 1918. Wizerunek Polski i Polaków w słowackim piśmiennictwie do 1918 roku*, editori P. Káša, M. Vojteková, Prešov 2022, s. 115–126.

[4] Tekst postanowienia Rady Ambasadorów: *Dokumenty z dziejów polskiej polityki zagranicznej 1918–1939*, t. I: *1918–1932*, red. nauk. T. Jędruszczak, M. Nowak-Kiełbikowa, Warszawa 1989, s. 503–509; *Stosunki polsko-czesko-słowackie w latach 1918–1939*, wybór i oprac. E. Orlof, A. Pasternik, Rzeszów 1994, s. 42–49.

[5] Szerzej zob. m.in. E. Orlof, *Sprawa Spisza i Orawy w okresie plebiscytowym (lipiec 1919 – lipiec 1920). Przyczynek do akcji polskiej*, [w:] *Z dziejów Europy Środkowej w XX wieku. Studia ofiarowane Henrykowi Batowskiemu w 90. rocznicę urodzin*, red. M. Pułaski et al., Kraków 1997, s. 49–60; J.M. Roszkowski, *Polskie zabiegi o przyłączenie Spiszu i pierwsze lata przynależności północnej części tej ziemi do Rzeczypospolitej (1918–1925)*, [w:] *Terra Scepusiensis…*, s. 819–842. Tamże dalsza bibliografia. Słowacka perspektywa por. M. Andráš, *Severný Spiš v politických a diplomatických aktivitách medzi rokmi 1918–1948*, [w:] *Terra Scepusiensis…*, głównie s. 853–860; M. Majeriková, *Vojna o Spiš. Spiš v politike Poľska v medzivojnovom období v kontexte česko-slovensko-poľských vzťahov*, Krakov 2007, s. 21–43. Por. M. Jesenský, *The Slovak-Polish Border, 1918–1947*, New York 2014, rozdz. 3 i 4.

kowe (a także geograficzne)[6] i twierdziła, że arbitraż pozostawiał w Czechosłowacji znaczne skupiska polskiej ludności. „Polskie terytorium etnograficzne – twierdził krajoznawca Mieczysław Orłowicz – nie kończy się na dawnej granicy Węgier i Galicji oraz Śląska Cieszyńskiego, ale przekracza je na zachód od Popradu pod Piwniczną i biegnie »węgierską stroną« szerokim pasem aż do granicy Moraw”[7]. Polacy zwracali uwagę, że już w połowie listopada 1918 roku (a więc u zarania niepodległości) w Starej Lubowli została utworzona polska Rada Narodowa, która opowiadała się za przyłączeniem do Polski. Słowacy przedstawiali swój punkt widzenia tłumacząc, że po pierwsze do ziem tych, jako słowackich terenów Korony Świętego Stefana, mają historyczne prawa a po drugie, że świadomość narodowa górali spiskich jest słowacka. Wedle tej argumentacji arbitraż mocarstw oderwał od Macierzy część rdzennej ludności.

Władze w Warszawie uznały postanowienia arbitrażu za wymuszone i widziały w tym efekt skutecznej akcji dyplomatycznej Czechosłowacji. Wyjaśniano, że do plebiscytu nie doszło, gdyż w obliczu ofensywy Armii Czerwonej i zagrożenia bolszewickiego, Polska, licząc na pomoc wielkich mocarstw w zawarciu rozejmu z Rosją Sowiecką, podczas konferencji w Spa (10 lipca 1920) przystała na rozstrzygnięcie sporu przez Radę Ambasadorów. Pokrzywdzona czuła się również Bratysława. Z czasem w narracji słowackiej pojawiło się twierdzenie, że przyłączenie do Polski północnych skrawków Spisza i Orawy miało być swego rodzaju rekompensatą za część Śląska Cieszyńskiego, który znalazł się w granicach Czech[8].

Zdaniem polskich autorów w kształtowaniu świadomości narodowej na pograniczu spiskim istotną rolę odegrał czynnik ekonomiczny. Tak miało być w okresie plebiscytowym, gdy argument ten (lepsze warunki życiowe na Słowacji) umiejętnie rozgrywała Czechosłowacja. Jak obrazowo ujął to ks. Ferdynand Machay, jeden z aktywnych działaczy na rzecz przyłączenia Orawy i Spisza do Polski, ci „którzy nie poznali swego polskiego pochodzenia, zmieniają swój nastrój według kursu złotego lub korony. Raz są dobrymi Polakami, innym razem

[6] Warto przywołać opinię geologa Walerego Goetela, według którego spory graniczne najdłużej trwają tam, „gdzie uzasadnione są one geograficznym położeniem i wynikającemi z niego nieodmiennemi ekonomicznemi prawami”. I dalej: „W Polsce terenem stworzonym jakby do wywołania granicznych konfliktów, są Tatry, i to przede wszystkiem w części ich wschodniej, spiskiej”, która wykazuje naturalny „gospodarczy i komunikacyjny związek” z polskim Podhalem. W. Goetel, *Spór o Jaworzynę a Park Narodowy Tatrzański*, „Wierchy”, R. 3: 1925, s. 10.

[7] M. Orłowicz, *Ilustrowany przewodnik po Spiszu, Orawie, Liptowie i Czadeckiem*, Lwów – Warszawa 1921, s. 3. Przewodnik ten w warstwie krajoznawczej zachował wartość do dzisiaj.

[8] Por. M. Borák, R. Žáček, *„Ukradené” vesnice. Musí* Češi *platit za 8 slovenských obcí?*, Český Těšín 1993. Komentarz: E. Orlof, *Kwestia pogranicza polsko-słowackiego…*, s. 75–77.

wzdychają za Słowacją”[9]. Nie bez znaczenia miała tu być szalejąca nad Wisłą hiperinflacja i brak podstawowych artykułów jak mąka, cukier czy olej[10].

Inaczej na te sprawy patrzyła historiografia słowacka utrzymując, że miejscowa ludność „miała jednoznacznie słowacką świadomość narodową także w 1921 roku”[11], a proces narodowego samookreślenia nastąpił znacznie wcześniej, najpierw (w okresie austro-węgierskim) w reakcji na madziaryzację, a potem polaryzację w okresie plebiscytowym.

Wyrazem tożsamości słowackiej na przyłączonych do Drugiej Rzeczypospolitej skrawkach Spisza miały być protesty przeciwko wprowadzaniu polskiego szkolnictwa oraz bojkot wyborów do polskiego parlamentu jesienią 1922 roku. Zanotowano przypadki niszczenia list wyborców. W Jurgowie doszło wtedy do zajść, interweniowało wojsko. Jedna osoba zginęła, a kilkadziesiąt aresztowano. Rozwiązano miejscową radę gminną. Wydarzenia te doczekały się rozbieżnej interpretacji. Po polskiej stronie źródeł niepokojów szukano w „inspirowanych z zewnątrz akcjach politycznych, zmierzających do przyłączenia tych ziem do Czechosłowacji”[12]. Udany bojkot wyborów byłby dowodem, że górale spiscy sprzeciwiają się przynależności do Rzeczypospolitej, co dawałoby stronie czechosłowackiej ważki argument polityczny i propagandowy. Z kolei Słowacy wypadki te nazywali „dramatyczną formą dowodzenia słowackości” i zajścia w Jurgowie jawiły im się jako wyraz walki o zachowanie tożsamości[13].

Kształtowała się prawidłowość – te same sprawy wyglądały inaczej, jeśli spojrzało się na nie okiem Polaka, a inaczej, kiedy patrzącym był Słowak[14]. Paradoksem było to, że dla Polaków Słowacy, ze względu na swe przywiązanie do

---

[9] E. Orlof, *Specyfika pogranicza polsko-słowackiego. Jej wpływ na stosunki polsko-słowackie*, [w:] *Związki kulturalne polsko-słowackie w dziejach*, red. J. Wyrozumski, Kraków 1995, s. 287.

[10] *Ibidem.* Por. J. Tomaszewski, *Czechosłowacka propaganda plebiscytowa na Spiszu i Orawie (1919–1920)*, [w:] *Střední a východní Evropa w krizi XX. století*, věd. red. V. Veber, Praha 1998, s. 323–334.

[11] M. Servátka, *Wyniki dotychczasowych badań nad językiem słowackim w Polsce*, [w:] *Związki kulturalne polsko-słowackie…*, s. 227.

[12] J.M. Roszkowski, *Polskie zabiegi o przyłączenie Spiszu i pierwsze lata przynależności północnej części tej ziemi do Rzeczypospolitej (1918–1925)*, [w:] *Terra Scepusiensis…*, s. 836. Szerzej zob. J.M. Roszkowski, *Co się naprawdę wydarzyło 13 października 1922 r. w Jurgowie?*, „Na Spiszu”, nr 46: 1998, s. 4–5.

[13] J. Ciągwa, *Słowacka mniejszość narodowa w Polsce w latach 1920–1996*, [w:] *Mniejszości narodowe w Polsce*, red. Z. Kurcz, Wrocław 1997, s. 193. Por. A. Miškovič, *Nápravená krivda. Vrátené kraje vo Spiši, Orave a* čadčianskom *okrese*, Turčiansky Svätý Martin 1940, s. 62.

[14] A. Patek, *Sprawa pogranicza spiskiego w polskiej i słowackiej historiografii. Stereotypy i interpretacje*, [w:] *Obraz konfliktów między narodami słowiańskimi w XIX i XX wieku w historiografii*, red. I. Stawowy-Kawka, Kraków 2007, s. 101.

Kościoła katolickiego, wydawali się bliżsi w przeciwieństwie na przykład do liberalnych Czechów[15]. Na Spiszu decydowały jednak inne kwestie. I tak, by ograniczyć się do kilku przykładów, różnych ocen doczekał się w polskiej i słowackiej historiografii istniejący w latach 1920–1925 powiat spisko-orawski. O ile po polskiej stronie akcentowano jego rolę w umacnianiu polskości tych ziem i ich integracji z resztą kraju, to w opinii Słowaków był wyrazem dążeń do polonizacji miejscowej ludności. Za utrzymujący się w powiecie stan podwyższonego napięcia winiono już to stronę polską (gdyż nie przyjmowała do wiadomości faktu istnienia mniejszości słowackiej na północnym Spiszu), już to czechosłowacką (bo prowadziła kampanię propagandową zmierzającą do oderwania tych terenów od Polski).

Politykę obu państw obrazują spisy ludności. Zarówno te przeprowadzone w Polsce (w 1921 i 1931 roku), jak i Czechosłowacji (1921 i 1930 roku) wykazały, że niemal cała ludność na Spiszu posługująca się gwarami góralskimi jest narodowo jednorodna. Z tym, że po polskiej stronie granicy została uznana za Polaków[16], a po czechosłowackiej – za Słowaków. „Mówię: została uznana – pisał Michał Jagiełło – w znaczeniu: uznano ją […], bo ani Polacy na ziemi słowackiej, ani Słowacy na ziemi polskiej nie wykazywali determinacji w samoidentyfikacji”[17].

Sytuacja, jaka wytworzyła się na spiskim pograniczu, wpływała na skrajnie rozbieżne oceny działalności Jana Bednarskiego (pierwszego i jedynego starosty spisko-orawskiego) oraz Wendelina Habera (inspektora szkolnego na obszar powiatów spisko-orawskiego i nowotarskiego). Polacy widzieli w nich „ojców polskiej Orawy i Spisza”, krzewicieli narodowej kultury i oświaty. O Bednarskim (1860–1926) pisano, że „pozyskał dla polskości wielu spośród Polaków na Orawie i Spiszu”[18], pobudził „uśpione poczucie narodowe w duszach góralskiego –

[15] Aspekt ten podkreślała ówczesna publicystyka. Zob. D. Łysek, *Obraz Słowaków w polskiej publicystyce w I połowie XX wieku (do 1938 roku). Postrzeganie słowackiej odrębności w kontekście „czesko-słowackiej wzajemności” i czechosłowakizmu*, „Klio”, T. 39, 2016, nr 4, s. 119–138; A. Świątek, *Three Histories of One Slovakia. Polish Interwar Writings on the Slovak's Situation in the Face of the Collapse of the Habsburg Monarchy*, „Folia Historica Cracoviensia”, T. 25, 2019, nr 2, s. 193–226.

[16] Do innej niż polska narodowości w 1921 r. miało przyznać się tylko 186 osób na 8294 wykazane przez spis. J. Kowalczyk, *Oświata na Spiszu w dwudziestoleciu międzywojennym*, [w:] *Spisz i Orawa. W 75. rocznicę powrotu do Polski północnych części obu ziem*, red. T.M. Trajdos, Kraków 1995, s. 101.

[17] M. Jagiełło, *Słowacy w polskich oczach. Obraz Słowaków w piśmiennictwie polskim*, T. 2, Warszawa 2005, s. 323.

[18] Za biogramem Bednarskiego w *Polskim Słowniku Biograficznym*, T. 1, Kraków 1935, s. 397 (autor biogramu: Z. Lasocki). Zob. też J.M. Roszkowski, *„Orędownik słusznej sprawy”. Doktor Jan Bednarski (1860–1926)*, „Wierchy”, R. 62: 1996, s. 63–92.

polskiego ludu"[19]. Haber (1880–1936), który wcześniej kierował pracami spiskiego Komitetu Plebiscytowego, w opinii polskich autorów „koordynował wytężoną pracę na rzecz uświadomienia ludności ich polskich korzeni i naturalnej potrzeby łączności z Macierzą, od której przed wiekami zostali odseparowani"[20].

Działalność Bednarskiego i Habera zjednywała im uznanie rodaków, a jednocześnie budziła krytykę po stronie słowackiej, gdzie postrzegano ich jako polonizatorów. Ludomir Molitoris (wieloletni działacz Towarzystwa Słowaków w Polsce) pisał:

> W zbiorowej świadomości społecznej słowackiej ludności części Spisza i Orawy, przyłączonych do Polski na długo zapisał się fakt niezwykłej brutalności władz polskich, a w szczególności Starosty Spisko-Orawskiego dra Jana Bednarskiego i inspektora szkolnego i pedagogicznego Wendelina Habera, które doprowadziły w 1921 roku do całkowitej likwidacji słowackiego szkolnictwa katolickiego, czego nawet Węgrom nie udało się dokonać na tych terenach przed rokiem 1918[21].

Również po stronie słowackiej można wskazać działaczy, których Polacy i Słowacy postrzegali w sposób rozbieżny. Jednym z nich był Alojz Miškovič (1902–1967), duchowny katolicki, slawista i publicysta polityczny. We wrześniu 1939 roku, po przyłączeniu do Słowacji polskiej części Spisza, władze w Bratysławie powierzyły mu zwierzchnictwo nad miejscowym szkolnictwem. Miškovič zaangażował się w działalność polityczną. Uważał, że ludność góralska północnych części Spisza i Orawy jest pochodzenia słowackiego i był rzecznikiem integracji tych terenów ze Słowacją. Dał temu wyraz w pracy, której wymowny tytuł (*Napravená krivda*) zdradzał punkt widzenia i zapatrywania autora[22]. Jako naukowiec Miškovič pozostawił szereg wartościowych rozpraw z zakresu literatury i języka słowackiego. Rodacy zaliczyli go do grona stu osób najbardziej zasłużonych w rozwoju słowackiej kultury i nauki[23]. Jedna ze słowackich encyklo-

---

[19] *Tym, którzy odeszli, cześć!*, „Gazeta Podhalańska" 1930, nr 33, s. 11.

[20] J. Budz, *Złączył ich Spisz i miłość Ojczyzny*, „Na Spiszu", nr 59: 2006, s. 6. Biogram w: *Spisz i Orawa. W 75. rocznicę…*, s. 181–183.

[21] L. Molitoris, *Społeczne uwarunkowania powstania Towarzystwa Czechów i Słowaków na Spiszu i Orawie*, [w:] *Almanach. Słowacy w Polsce. Slováci v Poľsku*, T. VIII, Kraków 2001, s. 148.

[22] Pełny tytuł zob. przypis 13. Niebawem ukazało się drugie, rozszerzone wydanie. Miškovič był także autorem równie jednostronnych prac: broszury *Naša prawda zvíťazila: (Niekoľko úprimných slov oslobodeným krajanom vo Spiši a Orave)*, Bratislava 1941 oraz wydanej pod pseudonimem Andrej Bielovodský pt. *Severné hranice Slovenska*, Bratislava 1946.

[23] J. Ciągwa, *Dzieje i współczesność Jurgowa 1546-1996. Dejiny a súčasnosť Jurgova*, Kraków 1996, s. 48. Biogram Miškoviča: Z. Radwańska-Paryska, W.H. Paryski, *Wielka Encyklopedia Tatrzańska*, Poronin 1995, s. 755; *Slovenský Biografický Slovnik (od roku 833 do roku 1990*), zv. 4, Martin 1990, s. 198.

pedii podaje, że „v publicistickej činnosti polemizoval s názormi šovinistických poľských a maďarských historikov a politikov na slovenské etnikum”[24].

Wśród polskich autorów przeważa narracja, że Miškovič był nacjonalistą i „gorliwie angażował się w działania słowacyzacyjne na okupowanych terenach polskiego Spiszu i Orawy”, publikując nieprzychylne Polsce prace[25]. W opinii geografa i etnografa Mariana Gotkiewicza *Napravená krivda* „małodusznie urągała naszemu nieszczęściu”, sławiąc „potęgę i […] sprawiedliwość Hitlerii”[26]. Znający miejscowe realia Witold Mileski (wieloletni działacz Polskiego Towarzystwa Tatrzańskiego i sekretarz redakcji „Wierchów”) w prywatnym liście do prof. Władysława Semkowicza z listopada 1931 roku wyraził opinię, że „ksiądz Miškovič jest złym duchem katolickiej młodzieży góralskiej na Spiszu i Orawie pod względem wynaradawiania jej” i dążył do jej „resłowacyzacji”[27].

Rozbieżnych ocen doczekała się też postać ks. Františka Móša (1891–1971), wieloletniego zwierzchnika parafii w Trybszu, Nowej Białej i Krempachach, autora wspomnień *Roky 1918–1939 na severnom Spiši*, opublikowanych w Bratysławie w 1944 roku[28]. Słowacy podnoszą zasługi duchownego dla zachowania języka słowackiego w kościele i życiu publicznym, nazywają „ochrancom Slovákov na »poľskom« Spiši”[29], powołują się w pracach naukowych na jego relację (i chętnie ją cytują)[30], traktując jako wiarygodny przekaz. Polaków wspomnienia ks. Móša rażą czarno-białą tonacją. Również je cytują, ale po to, by pokazać, że zostały napisane pod z góry założoną, niechętną Polsce, tezę. Według Mariana Gotkiewicza praca zawierała „wiele kłamstw”, a jej autor „podburzał ludność przeciw Państwu i podkopywał jego autorytet”, utrudniał pracę polskim nauczycielom oraz „chełpił się swą nielojalnością względem Państwa, którego był obywatelem”[31].

---

[24] *Encyklopédia slovenských spisovateľov*, ed. K. Rosenbaum, zv. 1, Bratislava 1984, s. 443.

[25] *Terra Scepusiensis…*, s. 888 (Józef Ciągwa, Jerzy M. Roszkowski, głosy w dyskusji).

[26] M. Gotkiewicz, *Czyja krzywda? Z najnowszych dziejów Spisza i Orawy*, „Piast. Tygodnik społeczno-polityczny poświęcony sprawom ludu polskiego”, nr 2, 1945, s. 5.

[27] Obszerne fragmenty relacji cytuje E. Orlof, *Jeszcze raz o trudnych problemach pogranicza*, „Prace Pienińskie”, z. 3: 1991, s. 73-75. Warto zauważyć, że brat duchownego, Wojciech Miśkowicz (Vojtech Miškovič) czuł się Polakiem i – jak twierdził Mileski – „w chwilach szczerości” nawet objawiał „swą niechęć do Słowaków”. Ibidem.

[28] W 2013 r. wspomnienia Móša wznowiło Towarzystwo Słowaków w Polsce. Broszura liczy 19 stron.

[29] M. Majeriková, *Vojna o Spiš…*, s. 138 (także fot. F. Móša).

[30] Por. cytowane prace J. Ciągwy, L. Molitorisa, M. Majerikovej.

[31] M. Gotkiewicz, *Czyja krzywda?...*, s. 6.

Życie duchowe Spiszaków Słowacy i Polacy widzieli w swoim świetle. Współistniały dwa punkty widzenia. Jeden mówił o antypolskiej kampanii irredentystycznej prowadzonej przez słowacki kler[32]. Drugi – o postawach polonizacyjnych polskiej hierarchii kościelnej. Postawy te („polonizačné tlaky v cirkevnej oblasti")[33] miały uwydatnić się po przyłączeniu w 1925 roku parafii spiskich do archidiecezji krakowskiej. Dotąd podlegały jurysdykcji biskupstwa w Spiskiej Kapitule na Słowacji. Strona polska zwracała uwagę, że zmiana ta była konsekwencją konkordatu zawartego ze Stolicą Apostolską (bowiem jeden z artykułów stanowił, że żadna część Polski nie będzie podlegała zwierzchnictwu biskupa rezydującego poza granicami państwa). Słowacy pytali, dlaczego obszar nowego dekanatu spiskiego został powiększony o część Podhala (wsie Harklowa, Maniowy i in.) i odpowiadali, że chodziło o szybsze zintegrowanie tych terenów z Polską. W efekcie język słowacki stopniowo znikał z kościoła, a księży narodowości słowackiej zastępowano Polakami. Za gorliwego zwolennika polonizacji („horlivý polonizator") Słowacy uznawali ks. Antoniego Sikorę (1893–1956), wieloletniego proboszcza w Jurgowie. Duchowny ten (rodem z Jabłonki na Orawie) jeszcze za czasów węgierskich głosił kazania po polsku, a po 1918 roku działał na rzecz przyłączenia północnego Spisza do Polski[34].

Strona polska replikowała, że istniejące zadrażnienia są efektem działalności prowadzonej przez część miejscowych księży o słowackim poczuciu narodowym. Działalność tę miały im ułatwiać panujące na Spiszu nastroje niepewności związane z nieuregulowaną definitywnie sprawą granicy między Polską a Czechosłowacją. W polskich opracowaniach kładzie się nacisk na prowadzoną przez słowackich księży agitację antypaństwową, kolportaż książek i modlitewników wydawanych w Trnawie, a także inspirację takich wystąpień, jak bojkot nauki w szkołach z polskim językiem nauczania. Stopniową wymianę księży na polskich duchownych z innych części diecezji krakowskiej motywowano dążeniem do zneutralizowania zwolenników orientacji proczechosłowackiej, umożliwienia wiernym spełniania potrzeb religijnych w zrozumiałym dla nich języku oraz zintegrowania ziemi spiskiej z resztą kraju[35].

Całkowicie różnie interpretowano aktywność czynników polskich w odniesieniu do pracy społeczno-kulturalnej i oświatowej na przyłączonym do Polski

[32] Zob. T. Duda, *Działalność proczechosłowacka w polskich częściach Spisza i Orawy w okresie międzywojennym*, „Rocznik Sądecki", T. 21, 1993, s. 137–141.

[33] L. Molitoris, *Dejiny Slovákov v Poľsku do roku 1961*, Krakov 2017, s. 71.

[34] J. Ciągwa, *Slovenskí kňazi v Krakovskej Arcidiecéze v rokoch 1920–1939*, „Miscellanea Historico-Iuridica", T. 14: 2015, z. 1, s. 63.

[35] A. Patek, *Sprawa pogranicza spiskiego…*, s. 103.

skrawku Spisza[36]. To co dla jednych było wysiłkiem mającym na celu uświadomienie narodowe ludności, cywilizacyjne podniesienie regionu i jego integrację (rozwój sieci szkolnej, działalność Związku Spisko-Orawskiego i Związku Strzeleckiego, czytelnie i biblioteki ludowe, amatorskie zespoły artystyczne etc.), drudzy postrzegali jako systematyczną polonizację miejscowej ludności słowackiej przez polskie władze. To prawda, przyznawano, że przedsięwzięcia te przyczyniły się do rozwoju kulturalnego północnej części Spisza. Szkoły miały jednak charakter polski, biblioteki oferowały literaturę w języku Mickiewicza a Związek Spisko-Orawski wprawdzie pielęgnował kulturę regionalną, ale kształtował przywiązanie do Państwa Polskiego.

Rzeczywistość była jednak bardziej złożona. Rdzenni Spiszacy znajdowali się zarówno wśród tych, którzy działali na rzecz „umacniania polskości", jak i wśród witających polską administrację z rezerwą, a nawet wrogością. Władze w Warszawie wychodziły z założenia, że skoro Spiszacy są polskiego pochodzenia i mówią gwarą języka polskiego, powinni uczestniczyć w polskim życiu społecznym i kulturalnym oraz posyłać dzieci do szkół wychowujących w duchu narodowym.

Splot okoliczności spowodował, że niebawem polsko-słowackie urazy wzmocniły się jeszcze bardziej. Najpierw, jesienią 1938 roku, po układzie monachijskim, Polska w fatalnym stylu i czasie zażądała odstąpienia skrawków na pograniczu polsko-słowackim (to, że terytorialnie były niewielkie, nie miało w tej sytuacji znaczenia)[37]. A rok później Słowacja, która w marcu 1939 roku proklamowała niepodległość, we współpracy z hitlerowskimi Niemcami wzięła udział w ataku na Polskę i inkorporowała polską część Spisza. Obydwie strony popełniły błąd, szczególnie kosztowny od strony psychologicznej.

Niezależnie od oceny polskich roszczeń, przyłączenie skrawków Spisza, gdy Niemcy dokonywały rozbioru Czechosłowacji, tworzyło fałszywy obraz Polski jako sojusznika Hitlera. Krok polski został bardzo źle przyjęty w Słowacji, niewspółmiernie do wielkości poniesionych strat. Tym bardziej że polskie roszczenia towarzyszyły węgierskim żądaniom terytorialnym (w listopadzie 1938 roku na mocy tzw. arbitrażu wiedeńskiego Węgry zajęły południowe powiaty Słowacji).

[36] Por. J. Kowalczyk, *Oświata na Spiszu w dwudziestoleciu międzywojennym…*, s. 101–107; W. Haber, *Walka o szkołę polską na Spiszu i Orawie*, „Gazeta Podhalańska" 1930, nr 33, s. 5–11; L. Molitoris, *Poznámky k dejinám Slovákov v Poľsku a k ich národnému a kultúrnemu zápasu*, [w:] *Almanach. Słowacy w Polsce. Slováci v Poľsku*, T. I, Kraków 1993, s. 60–62.

[37] Około 216,4 km kw. z nieco ponad 4 tys. ludności (w tym 125,2 km. kw. na Spiszu z 980 mieszkańcami). E. Orlof, J.M. Roszkowski, *Regulacje granicy państwowej na Spiszu w okresie międzywojennym (1920–1938)*, [w:] *Terra Scepusiensis…*, s. 902–903; M. Majeriková, *Vojna o Spiš…*, s. 99.

Późniejsze o rok działania Bratysławy z polskiego punktu widzenia wydawały się oczywiste – Słowacja poszła na współpracę z Trzecią Rzeszą i zadała Polsce cios w plecy. W tym kontekście w narracjach pojawiało się sformułowanie „trzeci agresor", krok Słowacji stawiano niemal na jednym poziomie z działaniami hitlerowskich Niemiec i ZSRR[38]. Trochę inaczej to wyglądało z perspektywy słowackiej. Polityka Berlina wytworzyła koniunkturę, w której marzenia Słowaków o swoim państwie mogły się urzeczywistnić. Co więcej – odmowa Hitlerowi mogła oznaczać podział Słowacji między jej sąsiadów. Wybór dokonany przez władze w Bratysławie byłby zatem wyborem mniejszego zła, sposobem na przetrwanie wojny. Co – niestety – nie zmienia faktu, że słowackie wojska wzięły udział w zbrojnej agresji na swego północnego sąsiada i chociaż niezależność ówczesnej Słowacji była fikcją, to nie oznacza, że jej politycy nie odpowiadają za podjęte wtedy decyzje[39].

O tej wielowymiarowej perspektywie warto pamiętać, jeśli chce się zrozumieć Polaków i Słowaków dylematy okresu wojny. Po stronie polskiej traktowano ten czas jako lata słowackiej okupacji[40], a przyłączenie północnego Spisza jako wynagrodzenie „republiki proboszczów" za jej alians z nazistowskimi Niemcami. Słowacy odpowiadali, że ich kraj nie był agresorem, ale dążył jedynie do odzyskania ziem ich zdaniem niesłusznie zabranych przez Polskę[41]. Potwierdzeniem tego stanu rzeczy miała być, jak pisze Józef Ciągwa, „spontaniczna radość mieszkańców Jurgowa ze zmiany granic" i powitanie wkraczających żołnierzy słowackich[42].

Naturalnie, jest to słowacki punkt widzenia. Polacy zapamiętali usuwanie języka polskiego z życia publicznego, zamykanie polskich szkół, nadzór policyjny wobec działaczy narodowych i antypolską propagandę prowadzoną przez

[38] Por. *Trzeci agresor*, rozmowa P. Bukalskiej z D. Segešem, „Tygodnik Powszechny" 2014, nr 38 (dodatek: „IV rozbiór Polski – 75 lat później"); P. Stachowiak, *Trzeci agresor*, „Przewodnik Katolicki" 2018, nr 35, https://www.przewodnik-katolicki.pl/Archiwum/2018/Przewodnik-Katolicki-35-2018/Historia/Trzeci-agresor, dostęp 12.05.2023; *Trzeci agresor*, https://www.rp.pl/plus-minus/art15405541-trzeci-agresor, dostęp 12.05.2023.

[39] Szerzej zob. I. Baka, *Slovenská Republika a nacistická agresia proti Poľsku*, Bratislava 2006 (wyd. polskie: *Udział Słowacji w agresji na Polskę w 1939 roku*, tłum. J. Bakalarz, Warszawa 2010).

[40] M. Korkuć, *Słowacki udział w wojnie. Okupacja polskiego Spiszu i Orawy*, „Biuletyn Instytutu Pamięci Narodowej" 2010, nr 1–2 (108–109), s. 24–30.

[41] Por. P. Matula, *Prinavrátenie severného Spiša, Oravy a Kysúc Slovensku v septembri 1939 na stránkach slovenskej tlače*, [w:] *Nepokojná hranica. Zborník z medzinárodnej vedeckej konferencie „Slovensko-poľské vzťahy v rokoch 1937–1947" uskutočnenej 3. októbra 2009 v Spišskej Belej*, zost. M. Majeriková, Krakov 2010, s. 53–73.

[42] J. Ciągwa, *Dzieje i współczesność Jurgowa…*, s. 10.

duchownych i urzędników przybyłych z głębi państwa. Ale znów – to, co dla Polaków było propagandą, sąsiedzi z południa nazywali „pracą narodową". Dodatkowe napięcia wywoływał fakt, że Słowacy (jako obywatele państwa sojuszniczego Trzeciej Rzeszy), „nagle, z dnia na dzień […] stali się społecznością stojącą wyżej na nowej drabinie społecznej i politycznej niż Polacy, wśród których mieszkali"[43].

Dla Słowaków liczyło się to, że urzędy, szkoła i kościół miały charakter słowacki, że podniosła się stopa życiowa, a miejscowej ludności żyło się spokojniej. Istotnie, w porównaniu z sąsiednim Generalnym Gubernatorstwem, gdzie trwała wojna i okupacyjny dramat, w Słowacji było i bezpieczniej, i dostatniej. Dzięki wojennej koniunkturze Republika Słowacka przeżywała okres prosperity. Włączenie kraju do sfery gospodarczych interesów Niemiec przynosiło, do czasu, pozytywne efekty. Słowacki przemysł i rolnictwo znalazły nowe rynki zbytu, a przedsiębiorstwa mogły korzystać z preferencyjnych warunków handlowych. Był czas, że słowacka korona należała do najbardziej stabilnych walut w państwach związanych z Trzecią Rzeszą. „Mieszkańcy Słowacji byli świadomi tego, że stosunki gospodarcze w Słowacji są lepsze niż gdzie indziej i nazywali swoją ojczyznę drugą Szwajcarią"[44]. Ta dobra koniunktura, siłą rzeczy, była także udziałem przyłączonych skrawków północnego Spisza.

Po obu stronach granicy sprawy te postrzegano na swój sposób. Polacy utrzymywali, że wysiłki Słowacji na rzecz gospodarczego podniesienia tych ziem miały charakter depolonizacyjny. Działania te były podyktowane chęcią trwałego pozyskania mieszkańców dla sprawy słowackiej, a prosperity na północnym Spiszu to w znacznym stopniu efekt ekonomicznego uprzywilejowania regionu przez władze słowackie, które starały się „przyhołubić mieszkańców Spisza tzw. pełną miską soczewicy"[45]. Z kolei Słowacy – wychodząc z założenia o słowackiej przynależności narodowej spiskich górali – politykę władz w Bratysławie postrzegali jako wyraz integracji z Macierzą, do której miejscowa ludność ciążyła.

W opinii części polskich historyków, to właśnie wtedy (w latach 1939–1945) wzrosło u Spiszaków słowackie poczucie narodowe, gdyż „słowackość zaczęła się opłacać". Identyfikacja narodowościowa tej społeczności – pisała Ewa Orlof – „traciła wartość decyzji ideowych, zostawiając przeważnie tylko uzasadnienie

[43] M. Jagiełło, *Słowacy w polskich oczach…*, s. 378.

[44] Cyt. za A. Špiesz, *Dzieje Słowacji: na drodze do uświadomienia narodowego*, tł. z języka słowackiego M. Birek, Gorlice [1999], s. 130. Por. J. Tomaszewski, *Czechosłowacja*, Warszawa 1997, s. 115.

[45] M. Pukański, *Życie gospodarcze na Spiszu w naszym stuleciu*, [w:] *Spisz i Orawa…*, s. 60.

ekonomiczne”[46]. Marek K. Kamiński twierdził, że polscy górale dopiero „po pięciu latach dobrobytu w państwie ks. Tiso poczuli, że w ich żyłach płynie słowacka krew”[47]. Według Ryszarda Kantora to właśnie okres okupacji słowackiej, chociaż nie trwał długo, to jednak miał „długotrwałe skutki”, ponieważ zburzył „proces kształtowania i krzepnięcia świadomości etnicznej i narodowej mieszkańców regionu”[48]. Podobne stanowisko prezentował Tadeusz M. Trajdos („Słowacy nie skąpili nagród w zamian za posłuszeństwo i lojalność. […] Wobec głodu w GG Spiszacy widzieli pełne sklepy u siebie, obfite dostawy towarów, poszanowanie własności prywatnej […]”)[49].

Badacze słowaccy twierdzili, że okres przynależności tych terenów do Republiki Słowackiej „poľskí historici veľmi často preceňujú”[50], ponieważ już lata międzywojenne były dla Spiszaków „prawdziwym sprawdzianem poziomu słowackiej świadomości narodowej”. Manifestowali swoją słowackość „we wszystkich możliwych formach”, jak masowe członkostwo w Towarzystwie świętego Wojciecha w Trnawie [*Spolok svätého Vojtecha*], prenumerata literatury religijnej, protesty przeciwko wprowadzaniu polskiego szkolnictwa etc.[51]. „W okresie międzywojennym – pisze Ludomir Molitoris – podjęto bowiem kosztowną akcję uświadamiającą (rozumiej: polonizacyjną) Spiszaków i Orawian, która nie przyniosła większego rezultatu. To właśnie te działania spowodowały wzmocnienie słowackich odczuć narodowych”[52]. Doświadczenia lat wojny nie pozostały bez wpływu na dalszy rozwój wypadków po 1945 roku. Sprawy te zasługują jednak na osobną uwagę.

Geografia, historia i kultura predysponowały polsko-słowackie pogranicze na Spiszu, do tego, by stało się ono pomostem łączącym pokrewne narody. Los zrządził, że zamiast łączyć, stało się punktem zapalnym we wzajemnych stosunkach. Dyskusje toczyły się wokół pochodzenia etnicznego miejscowej ludności, co wywoływało gorące polemiki, a co gorsza rozpalało emocje na miejscu, pobudzając konflikty narodowościowe. Nie ma w tym nic złego, że historiografia

[46] E. Orlof, *Pogranicze polsko-słowackie w latach 1945–1957 (sprawa Spiszu i Orawy)*, [w:] *Z dziejów przemian w Europie środkowo-południowo-wschodniej po drugiej wojnie światowej*, „Studia Polono-Danubiana et Balcanica”, T. VI, red. M. Pułaski, Kraków 1993, s. 184.

[47] M.K. Kamiński, *Polsko-czechosłowackie stosunki polityczne 1945-1948*, Warszawa 1990, s. 380.

[48] R. Kantor, *Kultura Orawy jako kultura pogranicza*, [w:] *Spotkania Orawskie. Materiały z sesji naukowych z lat 1987–1990*, red. Cz. Robotycki, Zubrzyca Górna 1995, s. 119.

[49] T.M. Trajdos, *Spisz Środkowy i Północny w naszym stuleciu*, Warszawa 1987, s. 15.

[50] L. Molitoris, *Dejiny Slovákov v Poľsku…*, s. 114.

[51] J. Ciągwa, *Słowacka mniejszość narodowa w Polsce…*, s. 191.

[52] L. Molitoris, *Społeczne uwarunkowania…*, s. 157.

polska i słowacka inaczej patrzy na wiele spraw z dziejów najnowszych. Wręcz przeciwnie. Rzecz w tym, żeby podjąć merytoryczny trud badawczy, nie unikając spraw trudnych, ale bez demagogi i stereotypów, które, jak pokazuje historia, mogą wyrządzić wiele szkód.

Bibliografia

Andráš M., *Severný Spiš v politických a diplomatických aktivitách medzi rokmi 1918–1947*, [w:] *Terra Scepusiensis. Stan badań nad dziejami Spiszu. Stav bádania o dejinách Spiša*, red. R. Gładkiewicz, M. Homza przy współudziale M. Pułaskiego i M. Slivki, Levoča– Wrocław 2003, s. 853–883.

Baka I., *Slovenská Republika a nacistická agresia proti Poľsku*, Bratislava 2006 (wyd. polskie: *Udział Słowacji w agresji na Polskę w 1939 roku*, tłum. z języka słowackiego J. Bakalarz, Warszawa 2010).

Bielovodský A., *Severné hranice Slovenska*, Bratislava 1946.

Borák M., Žáček R., *„Ukradené" vesnice. Musí* Češi *platit za 8 slovenských obcí?*, Český Těšín 1993.

Budz J., *Złączył ich Spisz i miłość Ojczyzny*, „Na Spiszu", nr 59, 2006, s. 6.

Ciągwa J., *Dzieje i współczesność Jurgowa 1546–1996. Dejiny a súčasnosť Jurgova*, Kraków 1996.

Ciągwa J., *Słowacka mniejszość narodowa w Polsce w latach 1920–1996*, [w:] *Mniejszości narodowe w Polsce*, red. Z. Kurcz, Wrocław 1997, s. 181–204.

Ciągwa J., *Slovenský právny system na severnom Spiši v rokoch 1939–1945*, [w:] *Terra Scepusiensis*, s. 927–937.

Ciągwa J., *Slovenskí kňazi v Krakovskej Arcidiecéze v rokoch 1920–1939*, „Miscellanea Historico-Iuridica", T. 14, 2015, z. 1, s. 57–74.

Dokumenty z dziejów polskiej polityki zagranicznej 1918–1939, t. I, 1918–1932, red. nauk. T. Jędruszczak, M. Nowak-Kiełbikowa, Warszawa 1989.

Duda T., *Działalność proczechosłowacka w polskich częściach Spisza i Orawy w okresie międzywojennym*, „Rocznik Sądecki", T. 21, 1993, s. 137–141.

Encyklopédia slovenských spisovateľov, ed. K. Rosenbaum, zv. 1, Bratislava 1984.

Goetel W., *Spór o Jaworzynę a Park Narodowy Tatrzański*, „Wierchy", R. 3, 1925, s. 10–42.

Gotkiewicz M., *Czyja krzywda? Z najnowszych dziejów Spisza i Orawy*, „Piast" 1945, nr 1 (s. 6), nr 2 (s. 5–6), nr 3 (s. 3–4).

Haber W., *Walka o szkołę polską na Spiszu i Orawie*, „Gazeta Podhalańska" 1930, nr 33, s. 5–11.

Jagiełło M., *Słowacy w polskich oczach. Obraz Słowaków w piśmiennictwie polskim*, T. 2, Warszawa 2005.

Jesenský M., *The Slovak-Polish Border, 1918–1947*, New York 2014.

Kamiński M.K., *Polsko-czechosłowackie stosunki polityczne 1945–1948*, Warszawa 1990.

Kantor R., *Kultura Orawy jako kultura pogranicza*, [w:] *Spotkania Orawskie. Materiały z sesji naukowych z lat 1987–1990*, red. Cz. Robotycki, Zubrzyca Górna 1995, s. 113–119.

Korkuć M., *Słowacki udział w wojnie. Okupacja polskiego Spiszu i Orawy*, „Biuletyn Instytutu Pamięci Narodowej" 2010, nr 1–2 (108–109), s. 24–30.

Kowalczyk J., *Oświata na Spiszu w dwudziestoleciu międzywojennym*, [w:] *Spisz i Orawa. W 75. rocznicę powrotu do Polski* północnych części obu ziem, red. T.M. Trajdos, Kraków 1995, s. 101–107.

Kowalczyk J., *Spisz podczas II wojny światowej i w pierwszych latach powojennych*, [w:] *Terra Scepusiensis*, s. 905–925.

Łysek D., *Obraz Słowaków w polskiej publicystyce w I połowie XX wieku (do 1938 roku). Postrzeganie słowackiej odrębności w kontekście „czesko-słowackiej wzajemności" i czechosłowakizmu*, „Klio", T. 39: 2016, nr 4, s. 119–138.

Majeriková M., *Vojna o Spiš. Spiš v politike Poľska v medzivojnovom období v kontexte* česko-slovensko-poľských *vzťahov*, Krakov 2007.

Matula P., *Prinavrátenie severného Spiša, Oravy a Kysúc Slovensku v septembri 1939 na stránkach slovenskej tlače*, [w:] *Nepokojná hranica. Zborník z medzinárodnej vedeckej konferencie „Slovensko-poľské vzťahy v rokoch 1937–1947" uskutočnenej 3. októbra 2009 v Spišskej Belej*, zost. M. Majeriková, Krakov 2010, s. 53–73.

Miškovič A., *Nápravená krivda. Vrátené kraje vo Spiši, Orave a čadčianskom okrese*, Turčiansky Svätý Martin 1940.

Molitoris L., *Poznámky k dejinám Slovákov v Poľsku a k ich národnému a kultúrnemu zápasu*, [w:] *Almanach. Słowacy w Polsce. Slováci v Poľsku*, T. I, Kraków 1993, s. 55–74.

Molitoris L., *Społeczne uwarunkowania powstania Towarzystwa Czechów i Słowaków na Spiszu i Orawie*, [w:] *Almanach. Słowacy w Polsce. Slováci v Poľsku*, T. VIII, Kraków 2001, s. 147–215.

Molitoris L., *Dejiny Slovákov v Poľsku do roku 1961*, Krakov 2017.

Móš F., *Roky 1918–1939 na severnom Spiši*, Bratislava 1944.

Orlof E., *Jeszcze raz o trudnych problemach pogranicza*, „Prace Pienińskie", z. 3, 1991, s. 73–75.

Orlof E., *Pogranicze polsko-słowackie w latach 1945–1957 (sprawa Spiszu i Orawy)*, [w:] *Z dziejów przemian w Europie środkowo-południowo-wschodniej po drugiej wojnie światowej*, „Studia Polono-Danubiana et Balcanica", T. VI, red. M. Pułaski, Kraków 1993, s. 179–190.

Orlof E., *Kwestia pogranicza polsko-słowackiego. Fakty z okresu najnowszego*, „Prace Komisji Środkowoeuropejskiej PAU", T. II, red. H. Batowski i J. Machnik, Kraków 1994, s. 75–89.

Orlof E., *Specyfika pogranicza polsko-słowackiego. Jej wpływ na stosunki polsko-słowackie*, [w:] *Związki kulturalne polsko-słowackie w dziejach*, red. J. Wyrozumski, Kraków 1995, s. 279–288.

Orlof E., *Sprawa Spisza i Orawy w okresie plebiscytowym (lipiec 1919 – lipiec 1920). Przyczynek do akcji polskiej*, [w:] *Z dziejów Europy Środkowej w XX wieku. Studia ofiarowane Henrykowi Batowskiemu w 90. rocznicę urodzin*, red. M. Pułaski et al., Kraków 1997, s. 49–60.

Orlof E., Roszkowski J.M., *Regulacje granicy państwowej na Spiszu w okresie międzywojennym (1920-1938)*, [w:] *Terra Scepusiensis*, s. 893–903.

Orłowicz M., *Ilustrowany przewodnik po Spiszu, Orawie, Liptowie i Czadeckiem*, Lwów–Warszawa 1921.

Patek A., *Sprawa pogranicza spiskiego w polskiej i słowackiej historiografii. Stereotypy i interpretacje*, [w:] *Obraz konfliktów między narodami słowiańskimi w XIX i XX wieku w historiografii*, red. I. Stawowy-Kawka, Kraków 2007, s. 95–109.

Patek A., *O pograniczu spiskim w XIX i początkach XX wieku w świetle słowackiej i polskiej historiografii słów kilka. Wprowadzenie do tematu*, „Kontakty", T. XIX: *Obraz Poľska a Po-*

liakov v slovenskom písomníctve do roku 1918. Wizerunek Polski i Polaków w słowackim piśmiennictwie do 1918 roku, editori P. Káša, M. Vojteková, Prešov 2022, s. 115–126.
Polski Słownik Biograficzny, T. 1, Kraków 1935.
Pukański M., *Życie gospodarcze na Spiszu w naszym stuleciu*, [w:] *Spisz i Orawa. W 75. rocznicę powrotu do Polski północnych części obu ziem*, red. T.M. Trajdos, Kraków 1995, s. 57–66.
Radwańska-Paryska Z., Paryski W.H., *Wielka Encyklopedia Tatrzańska*, Poronin 1995.
Roszkowski J.M., *„Orędownik słusznej sprawy". Doktor Jan Bednarski (1860–1926)*, „Wierchy", R. 62: 1996, s. 63–92.
Roszkowski J.M., *Co się naprawdę wydarzyło 13 października 1922 r. w Jurgowie?*, „Na Spiszu", nr 46, 1998, s. 4–5.
Roszkowski J.M., *Polskie zabiegi o przyłączenie Spiszu i pierwsze lata przynależności p*ółnocnej *części tej ziemi do Rzeczypospolitej (1918–1925)*, [w:] *Terra Scepusiensis*, s. 819–842.
Servátka M., *Wyniki dotychczasowych badań nad językiem słowackim w Polsce*, [w:] *Związki kulturalne polsko-słowackie w dziejach*, red. J. Wyrozumski, Kraków 1995, s. 223–233.
Slovenský Biografický Slovník (od roku 833 do roku 1990), zv. 4, Martin 1990.
Stachowiak P., *Trzeci agresor*, „Przewodnik Katolicki" 2018, nr 35, https://www.przewodnik-katolicki.pl/Archiwum/2018/Przewodnik-Katolicki-35-2018/Historia/Trzeci-agresor.
Stosunki polsko-czesko-słowackie w latach 1918–1939, wybór i oprac. E. Orlof, A. Pasternik, Rzeszów 1994.
Špiesz A., *Dzieje Słowacji: na drodze do uświadomienia narodowego*, tłum. z języka słowackiego M. Birek, Gorlice [1999].
Świątek A., *Three Histories of One Slovakia. Polish Interwar Writings on the Slovak's Situation in the Face of the Collapse of the Habsburg Monarchy*, „Folia Historica Cracoviensia", T. 25, 2019, nr 2, s. 193–226.
Terra Scepusiensis. Stan badań nad dziejami Spiszu. Stav bádania o dejinách Spiša, red. R. Gładkiewicz, M. Homza przy współudziale M. Pułaskiego i M. Slivki, Levoča–Wrocław 2003.
Tomaszewski J., *Czechosłowacja*, Warszawa 1997.
Tomaszewski J., *Czechosłowacka propaganda plebiscytowa na Spiszu i Orawie (1919–1920)*, [w:] *Střední a východní Evropa w krizi XX. století*, věd. red. V. Veber, Praha 1998, s. 323–334.
Trajdos T.M., *Spisz Środkowy i Północny w naszym stuleciu*, Warszawa 1987.
Trzeci agresor, rozmowa P. Bukalskiej z D. Segešem, „Tygodnik Powszechny" 2014, nr 38 (dodatek: „IV rozbiór Polski – 75 lat później").
Tym, którzy odeszli, cześć!, „Gazeta Podhalańska" 1930, nr 33, s. 11.

Summary
About the Polish-Slovak borderland in Spiš in the years 1918–1945 in the light of Slovak and Polish historiography

Geography, history and culture predispose the Polish-Slovak borderland in Spiš to become a bridge connecting the two nations. Unfortunately, it became a flashpoint in mutual relations. Discussions focused on the ethnic origin of the local population, which caused strong polemics and, what is worse, sparked national conflicts. Polish and Slovak historiography looks at many issues from recent history quite differently. It happened that some authors described events in a very non-objective way. This article is an attempt to reflect on how Polish and Slovak historiography looked at the issue of the Spiš borderland in the years 1918–1945 and is a continuation of comments from the previous volume of "Kontakty".

Poľsko a Poliaci v spoločensko-politickej publicistike na Slovensku v rokoch 1939–1945

Dušan Segeš

Spracovanie prezentácií historických udalostí, vybraných tematických obsahov a postáv v tlači je spravidla len jedným zo širokej škály prameňov, z ktorých profesionálny historik čerpá v úsilí o súhrnný výskum konkrétnej problematiky vo vymedzenom časovom úseku. Prezentovaný text sa sústredí na súvislosti a podoby prezentácie vzťahu slovenskej politickej elity, resp. novinárov na Poliakov a Poľsko v periodickej tlači vydávanej na Slovensku v období rokov 1939–1945, ktorá mapovala politicko-spoločenské dianie na Slovensku a vo svete. Príspevok nereflektuje tlačoviny v slovenskom jazyku vydávané v zahraničí, napr. krajanmi v Juhoslávii a Spojených štátoch amerických, resp. v exile (vo Francúzsku a vo Veľkej Británii). V centre pozornosti sú najmä dve periodiká: denník „Slovák“, tlačový orgán Hlinkovej Slovenskej ľudovej strany (HSĽS) pravidelne vychádzajúci od roku 1919, ktorý mal v skúmanom období najvyšší náklad, a „Gardista“ – politický týždenník (od januára 1941 denník) Hlinkovej gardy. Tento výber zároveň znamená, že v príspevku nebudem reflektovať širokú škálu pohľadov na poľské politicko-spoločenské kontexty, ale len oficiálnu optiku slovenskej autonómnej vlády, resp. tzv. Slovenského štátu. Už pri zbežnom pohľade na prezentované obsahy rôznych tém v obidvoch tlačovinách je evidentné, že týždenník „Gardista“ charakterizoval radikálny jazyk.

Predstavené textové úryvky dokumentujú prezentáciu Poľska a Poliakov v periodickej tlači Slovenského štátu v štyroch tematických okruhoch, ktoré sa čiastočne prelínali: územný spor o pohraničné územie Kysúc, Oravy, Spiša a účasť Slovenskej republiky vo vojne proti Poľsku, idea slovanstva, postoj

k boľševizmu a napokon odhalenie masových hrobov poľských dôstojníkov zavraždených príslušníkmi sovietskej NKVD.

Determinantou, určujúcou charakter spravodajstva a práce prostriedkov masovej komunikácie je politicko-spoločenské zriadenie v danom štáte. V príspevku nie je priestor pre analýzu režimu na Slovensku od prijatia autonómie Slovenskej krajiny po zánik Slovenského štátu (resp. Slovenskej republiky), ktorý prechádzal vývojom a metamorfózami. Vo vedeckých textoch profesionálnych historikov je autoritársky režim implementovaný a vykonávaný predstaviteľmi Hlinkovej Slovenskej ľudovej strany (HSĽS) označovaný ako ľudácky.[1] Základy autoritárskeho režimu na Slovensku boli položené už niekoľko mesiacov pred 14. marcom 1939. Radikálne zásahy do politicko-spoločenskej praxe Československej republiky v podobe zákazu politickej plurality, prenasledovania oponentov, cenzúry, atď. siahajú do počiatkov autonómie Slovenskej krajiny v októbri – novembri 1938.[2]

Etnický nacionalizmus a právo na sebaurčenie boli počas trvania Slovenského štátu dôležitými propagandistickými prostriedkami spoločenskej mobilizácie a tvorby lojalít jednotlivcov a kolektívu voči novému štátu a jeho elitám.[3] Masovo-komunikačné prostriedky na Slovensku sa po nemeckom vzore stali náradím psychologickej mobilizácie spoločnosti, ktorú (podľa svojej definície úloh a poslania) mali nielen informovať, ale predovšetkým vychovávať v súlade s národnými a kresťanskými zásadami.[4] V tomto kontexte hrali dôležitú úlohu emotívne obrazy o Poliakoch a Maďaroch ako ohrozovateľoch celistvosti územia Sloven-

[1] Režim jednej politickej strany (HSĽS) obsahoval modifikované prvky kresťanského socializmu, nemeckého nacionálneho socializmu a fašistického korporacionizmu. „Ľudácky“ nie je jediným pojmom, používaným na charakteristiku tohto režimu. Napr. jeden z jeho ideológov ho označil menom kresťanského totalitarizmu. Pozri Š. Polakovič, *K základom Slovenského štátu. Filozofické eseje*, Turčiansky Sv. Martin 1939. Dobový oponent a kritik ľudáckeho režimu, komunista Vlado Clementis, ho označil za farebný, resp. „deravý totalitarizmus slovenského nacionalizmu“. Clementis, V., *Odkazy z Londýna*, Bratislava 1947, s. 259, 266.

[2] Z novších textov, ktoré venujú podrobnú pozornosť vybraným aspektom spoločensko-politického systému na Slovensku v rokoch 1938–1945, stoja za pozornosť: I. Baka, *Politický systém a režim Slovenskej republiky v rokoch 1939–1940*, Bratislava 2010; K. Zavacká, *Tlač, cenzúra a propaganda na Slovensku od 6. októbra 1938 do konca vojny*, „Česko-slovenská historická ročenka“, 2007, s. 239–274; K. Závacká, *Právne nástroje novej moci. Politické perzekúcie na Slovensku 1938–1939*, „Forum Historiae“, 2019, roč. 13, č. 1, s. 40–56.

[3] K teóriám nacionalizmu, jeho konkrétnym formám a funkciám v politickom diškurze pozri: L, Vörös *Analytická historiografia versus národné dejiny. “Národ” ako sociálna reprezentácia*, Pisa 2010, s. 73–82; *(Dez)integračná sila stredoeurópskeho nacionalizmu. Prípad štátov Vyšehrádskej skupiny*, red. J. Marušiak, I. Halász, M. Gniazdowski, Bratislava 2015, s. 9–13.

[4] I.Baka, *Mechanizmus, ciele a metódy pôsobenia ľudáckej propagandy v rokoch 1938–1939*, „Historický časopis“, 2003, roč. LI., č. 2, s. 277.

ska a v konečnom dôsledku aj samotnej existencie slovenského národa. Poľsko a Maďarsko svojimi územnými požiadavkami na územie Slovenska, ktoré po ich prijatí, resp. po verdikte Viedenskej arbitráže roku 1938 teritoriálne okliešťili krajinu, dodali impulz a emočnú vzpruhu tvorbe, resp. rozvíjaniu spomenutých obrazov.

Pri porovnaní dvoch časových úsekov, a to prvého, od prelomu rokov 1938/1939 do apríla/mája 1939, a druhého, nasledujúcom po máji 1939, badať podstatný rozdiel v pokusoch definovať vzťah slovenských politických elít k Poľsku.

V prvom období nachádzame v tlači popri silne emotívnych prejavoch na adresu poľskej vlády (prípadne na adresu Poliakov) aj apely k racionalizácii vzťahu k Poľsku v kontexte pripravovaného slovenského štátu a jeho zahraničnopolitickej orientácie. Túto tézu prezentoval štátny minister vlády Česko-Slovenskej republiky Karol Sidor v rozhovore s korešpondentom Poľskej tlačovej agentúry (PAT), ktorého obsah uverejnil denník „Slovák“, tlačový orgán HSĽS.[5] Novinár Ondrej Dunajecký v komentári uverejnenom v tom istom denníku vyčítal poľskej politickej reprezentácii, že pod zámienkou „oslobodenia“ údajne poľského obyvateľstva narušila dovtedy stabilný poľsko-slovenský hraničný úsek:

> Keby všetci obyvatelia Poľska cítili tak veľkú príslušnosť k Poľsku, ako obyvatelia Slovenska, pripojení k Poľsku r. 1920 a 1938, potom naozaj nemá smyslu, aby Poľsko jestvovalo a svet by nespáchal žiadneho omylu, keby ho opäť rozdelil, ako v časoch Poniatowského. [...] Škoda bolo Poliakom pohýbať jedinú pevnú hranicu, hranicu so Slovenskom. Tragiku tohto hýbania ukáže budúcnosť, ktorá bude v Európe riešiť ďalšie problémy, medzi nimi i problém poľský.[6]

Dunajecký prízvukoval, že obidvom stranám musí záležať na priateľských slovensko-poľských vzťahoch:

> K Poľsku nás viazalo hlboké a pevné priateľstvo. Toto priateľstvo jestvuje i po ostatných tragických a nás tak hlboko raniacich udalostiach. Nebolo potrhané úplne. Priateľstvo citu zmenilo sa v priateľstvo rozumu. Je záujmom slovenskej budúcnosti, aby severne od nás jestvoval silný slaviansky štát. Nenájde sa jediná slovenská duša, ktorá by si želala zánik Poľska – ostatne nikto na Slovensku v túto absurdnosť

[5] *Slováci vyslancami v Berlíne, vo Varšave a v Budapešti*, „Slovák“, roč. XXI., č. 24, 29. 1. 1939, s. 1. Sidor povedal, že „zabratie časti slovenského územia Poliakmi zaiste v značnej miere skalili doterajší úprimný a priateľský vzťah Slovákov k Poľsku – no jednako vyslovil úprimné presvedčenie, že čas zahojí všetky rany a vyhlásil, že verí v obnovenie úprimného priateľstva slobodných Slovákov a slobodných Poliakov.“ Ako konkrétny príklad uviedol, že v slovenských mestách budú založené slovensko-poľské spolky, „ktorých účelom bude obnovovať a pestovať slovensko-poľské priateľstvo.“ Ibidem.

[6] O. Dunajecký, *Poľský problém a my*, „Slovák“, roč. XXI., č. 8, 11. 1. 1939, s. 1.

> neverí. My, ktorí preciťujeme bôľ našich odtrhnutých bratov na juhu i na severe, neželáme Poliakom, aby raz ich skutoční národní príslušníci pod cudzím jarmom také chvíle museli prežívať. [...] Potrebujeme Poľsko silné a veľké. Ale i spravodlivé voči nám. [...] Hoci sme menším národom ako národ poľský, ale po dosiahnutí samostatnosti a pri našom významnom položení v strednej Európe, na ceste so západu na východ, musí nám Poľsko priznať naše mocenské postavenie. A musí i s nami počítať. Keď sa horúce hlavy poľské vyspia po opojení z rozšírenia Poľska na úkor Slovenska, prídu na všeličo. A veríme, že už aj prichádzajú. [...] Ponúkame svoju ruku Poľsku a vieme, že preň táto ruka nie je celkom bez významu.[7]

V podobnom tóne znel článok Pavla Čarnogurského,[8] blízkeho spolupracovníka Sidora, uverejnený na titulnej strane „Slováka" krátko po sľubných slovensko-poľských rokovaniach v Ružomberku (18.–19. 2. 1939).[9] Akcentoval reálnu potrebu slovenského štátu *in statu nascendi* spolupracovať s Poľskom. Vyzdvihoval najmä výhody spolupráce v hospodárskej a obchodnej oblasti.[10] Podľa Čarnogurského mala budúcnosť slovenskej štátnosti mnoho otvorených otázok, no „o jednej musíme byť presvedčení: o potrebe stáleho priateľstva poľsko-slovenského a o večnosti karpatských hraníc".[11] Mal na zreteli územné straty a ich psychologické skutky, avšak súčasne volal po pragmatizme:

> V rozumnej politike niet sklamaní, keďže v politike cit hrá úlohu veľmi podradnú. Čím menej citu, tým rozumnejšia a zdravšia politika. Toto treba veľmi silne podtrhnúť na adresu tých, ktorí svoj pomer k Poľsku určujú výlučne citom. Citom slovenský štát nevybudujeme. Ani veľkými slovami a stálym patetickým poukazovaním na boľavú ranu. [...] Poliakom sa nenatískame, neprosíme, ani nežobreme o ich pozornosť. S Poliakmi sa stretávame, lebo Poliaci nás potrebujú, my zasa ich.[12]

Tieto sugescie prichádzali z prostredia polonofilov v HSĽS, pre ktorých bolo nastolenie územných požiadaviek Poľskom na územie Slovenska v dôsled-

---

[7] Ibidem.

[8] Čarnogurský uverejňoval texty aj pod pseudonymami „Magurčan" a „Dunajecký". Pozri Vopravil, J., *Slovník pseudonymů v české a slovenské literatuře*, Praha 1973, s. 91.

[9] Rokovania sa týkali hospodárskej, kultúrnej spolupráce a kooperácie v oblasti turizmu. Slovenskú stranu okrem P. Čarnogurského zastupovali František Hrušovský a Karol Sidor. Poľsko reprezentovali Feliks Gwiżdż, Józef Walewski, Marian Gotkiewicz. Ich pozitívnym efektom bolo rozhodnutie zriadiť katedru poľského jazyka na Slovenskej univerzite v Bratislave a katedru slovenského jazyka na Jagelovskej univerzite v Krakove. Bližšie P. Čarnogurský, *14. marec 1939*, Bratislava 1992, s. 169.

[10] „Musí každý Slovák uznať, že sú reálne, ich obídenie len preto, že nás Poľsko oklamalo, bolo by nám na škodu." Čarnogurský, P., *Nové cesty poľsko-slovenskej spolupráce*, „Slovák", roč. XXI., č. 52, 3. 3. 1939, s. 1.

[11] Ibidem.

[12] Ibidem.

ku mníchovského diktátu nielen hlbokým sklamaním, ale spôsobilo oslabenie ich dovtedy pevných pozícií v strane. Ich apely svedčia jednak o „vytriezvení" v mnohých aspektoch naivných predstáv o Poľsku ako nezištnom protektorovi Slovákov v ich antagonizme s Čechmi a jednak o konštantnosti zahraničnopolitickej orientácie na severného suseda. Možno ich interpretovať ako pokus o oslabenie, resp. korekciu pronemeckej orientácie, ktorá sa kryštalizovala na slovenskej politickej scéne. Pritom treba poznamenať, že politická scéna na Slovensku bola zásadne zredukovaná po autoritárskych zásahoch HSĽS z roku 1938.

Alfréd Engelmann, poslanec Snemu za HSĽS, publikoval začiatkom roka 1939 novinový článok, v ktorom sumarizoval obrat v čs. zahraničnej politike. Za pozornosť stojí najmä jeho uznanie pre – ako ho nazval – „politický realizmus" Poľska vo vzťahu k nacionálno-socialistickému Nemecku:

> Keď sa na chvíľu odpútame od toho, ako sa k nám Poľsko zachovalo v novembri minulého roku […], musím s najväčším rešpektom uznať, že poľská zahraničná politika buduje na základe železnej logiky a že počíta […] s reálnymi skutočnosťami. Tieto prvky vniesol do poľskej politiky tvrdý muž maršal Piłsudski a v tejto tradícii organicky pokračuje minister Beck. Pre týchto ľudí nebol problémom mýtus, že sú Germáni odvekým nepriateľom Slovanstva, títo mužovia vzali do úvahy skutočnosť, že Poliakom prichodí žiť vedľa Nemcov a že je teda ich eminentným záujmom, aby s nimi vychodili dobre a aby svoj susedský vzťah upravili na zásade rovný s rovným.[13]

Predpoklady, z ktorých Engelmann vychádzal vo svojich úvahách, predovšetkým presvedčenie, že nacionálno-socialistické Nemecko agresívne a expresne vstupujúce do priestoru stredovýchodnej Európy rešpektuje v bilaterálnych vzťahoch zásadu rovnoprávnosti, sa už krátko po uverejnení textu ukázali ako nereálne. Podobný spôsob uvažovania však vtedy nebol cudzí ani politickej elite vo Varšave.

Proklamácia Slovenského štátu

Proklamácia Slovenského štátu a podpis zmluvy o ochrannom pomere medzi Slovenskom a Nemeckou ríšou učinili z nového štátneho útvaru vazala Berlína. Mocenský boj v HSĽS po vyhlásení samostatnosti vyniesol na hlavné posty germanofilov (či presnejšie: ľudí, ktorých nemeckí nacionálni socialisti uznali za spoľahlivých), ktorí z radov Hlinkovej gardy, štátnej správy a redakcie „Slováka"

[13] A. Engelmann, *Cesta z Moskvy do Berlína*, „Slovák", roč. XXI., č. 18, 22. 1. 1939, s. 4.

eliminovali „polonofilské ploštice“,[14] ako to expresívne vyjadril hlavný redaktor „Gardistu“, spisovateľ Milo Urban. Symbolickým prejavom zmien a rýchleho sledu politických udalostí na Slovensku, ktorých dynamika zaskočila nielen poľskú diplomaciu, je práve kariérny pád Karola Sidora. V deň vyhlásenia samostatného štátu bol predseda slovenskej autonómnej vlády oslavovaný titulnej strane „Slováka“ ako „muž na pravom mieste“.[15] No už nasledujúci deň Sidor podal demisiu, ktorú odôvodnil vôľou nekomplikovať situáciu na Slovensku, pretože mu bol zrejmý nepriaznivý postoj A. Hitlera k jeho osobe.[16] Na nátlak Nemecka bol Sidor, hlavný predstaviteľ polonofilského smeru v HSĽS, najprv odstavený do politického úzadia a napokon odsunutý do bezpečnej vzdialenosti vo Vatikáne na post vyslanca.

V období existencie Slovenského štátu sa Poľsko a Poliaci vyskytovali v politickom spravodajstve a komentároch uverejnených v periodickej tlači, ktorých autori vyjadrovali postoj k slovanstvu, boľševizmu, nacistickému „novému poriadku“, prípadne Spojencom. Kontexty poľskej tematiky a najmä jej interpretácie boli v zásade predurčené pozíciou Slovenskej republiky ako satelitného štátu v područí národnosocialistického Nemecka. O dikcii zahraničného politického spravodajstva periodickej tlače na Slovensku veľa napovedá fakt, že povinne preberala tlačové správy zo Slovenskej tlačovej kancelárie, ktorá ich čerpala z Deutsches Nachrichten-Büro (D.N.B.).[17]

Záujem periodickej tlače na Slovensku o poľský kontext sa v prevažujúcej miere sústredil na poľsko-(česko-)slovenské územné spory a ich genézu. Počas rastúceho napätia v nemecko-poľských diplomatických vzťahoch tlač na Slovensku vykresľovala Poľsko ako hazardéra, ktorý ohrozuje mier v Európe. K tomuto skreslenému obrazu prispel aj text s fragmentmi prejavu ministra zahraničných vecí Józefa Becka a jeho profilovou fotografiou uverejnený na titulnej strane denníka „Slovák“, v ktorom absentovala zmienka o nemeckom návrhu zriadiť na Slovensku kondomínium.[18]

---

[14] M. Urban, *Na brehu krvavej rieky*, Bratislava 1994, s. 58.

[15] V. Straka, *Muž na pravom mieste*, „Slovák“, roč. XXI., č. 61, 14. 3. 1939, s. 1.

[16] D. Segeš, *Vojensko-politické aktivity Karola Sidora od 14. marca do 1. septembra 1939 na pozadí slovensko-poľských vzťahov*, „Vojenská história“, 2005, roč. 9, č. 1, s. 4–5.

[17] J. Darmo, *Propaganda Slovenského štátu* (*I. časť, formovanie jej mechanizmu*), „Otázky žurnalistiky“ 1965, s. 320–367.

[18] J. Beck, *Poliaci nepoznajú pojem pokoja za každú cenu*, „Slovák“, roč. XXI., č. 105, 6. 5. 1939, s. 1. Už nasledujúci deň priniesol denník článok *Europa reaguje na Beckovu reč* s podtitulom *Ostrá odpoveď Nemecka*, „Slovák“, roč. XXI., č. 106, 7. 5. 1939, s. 1. Za pozornosť stojí najmä nasledujúci fragment, ktorý zostal bez akéhokoľvek komentára: „Plukovník Beck vyhlásil, že sa dozvedel o trojnásobnom kondomíniu nad Slovenskom prvý raz z reči vodcovej v ríšskom sneme.

Ľudácka propaganda súčasne akcentovala potrebu nového usporiadania pomerov v Európe na zásade rovnoprávnosti a národnej integrity podľa Nemcami hlásaného princípu *völkisch*.[19] Ústavní činitelia Slovenskej republiky si tento pojem osvojili.[20] V ich interpretácii mal obhajovať zásadu určenia štátnych hraníc na etnickom princípe, do ktorých mali byť včlenení aj „odtrhnutí bratia" v slovensko-poľskom pohraničí.

Najmasovejšie protipoľské vystúpenie na Slovensku sa odohralo 22. augusta 1939,[21] v predvečer podpisu nemecko-sovietskeho paktu o neútočení s tajnou klauzulou o deľbe sfér vplyvu v Poľsku a východnej Európe. Na Námestí slobody v Bratislave sa uskutočnila demonštrácia príslušníkov HG, Hlinkovej mládeže a paramilitárnych jednotiek Nemeckej strany Freiwillige Schutzstaffel pod heslom „Chceme všetko, čo nám patrí!".[22] Hlavný prejav mal Alexander Mach, vedúci Úradu propagandy a hlavný veliteľ Hlinkovej gardy, ktorý v reakcii na správy o nemecko-sovietskom pakte vítal črtajúci sa moment nového usporiadania v Európe. V nočných hodinách demonštrácia vyvrcholila zdemolovaním bytu poľského chargé d'affaires v Bratislave, Mieczysława Chałupczyńského.[23]

Naproti tomu konštatujeme, že v mnohých rozhovoroch so zástupcami Poľska sa poukazovalo na riešenie slovenskej otázky. Nie síce, ako tvrdí Beck, pre obchodovanie s cudzími záujmami, ale vzhľadom na nemeckú ochotu ponechať účasť na definitívnej pacifikácii Slovenska obidvom susedným štátom." Ibidem. Beckovi (vtedy už v internácii v Rumunsku) venovala slovenská tlač pozornosť aj roku 1940, biľagujúc ho ako nehodného nástupcu Józefa Piłsudského. *Kariéra a pád plukovníka Becka. Nehodný uskutočňovateľ Pilsudského politického testamentu*, „Gardista", roč. 2, č. 54, 14. 11. 1940, s. 3.

[19] Pojem *völkisch* mal dôležité miesto v nacionálno-socialistickej ideológii. Bol ekvivalentom všetkého, čo národní socialisti označovali za nemecké, rasovo „čisté", a súčasne týmto pojmom obhajovali teritoriálne nároky Nemecka.

[20] Predseda vlády J. Tiso: „Princíp völkisch je zásadou kresťanskou, praktické prevedenie ktorej musí byť smernicou pre usporiadanie Európy, aby prestali hádky a rekriminácie pre krivdy páchané na príslušníkoch inej národnosti. Čo je národnostne príbuzné, čo podľa princípu völkisch k sebe patrí, nech sa to i dovedna dá, aby bol raz už konečne zažehnaný boj pre utláčanie národné." *Stojíme pred usporiadaním strednej Európy a princíp völkisch musí tu byť smernicou*, „Slovák", roč. XXI., č. 200, 1. 9. 1939, s. 1. Princíp *völkisch* sa objavil sa aj v inom kontexte, ako domnelý dôkaz veľkorysosti Adolfa Hitlera, ktorý Slovákom dal možnosť samostatného národného života. Minister hospodárstva Gejza Medrický v prejave pred viedenskými Slovákmi konštatoval, že vyhlásením samostatného slovenského štátu „bolo odmenené priateľstvo a spolupráca slovensko-nemecká. Adolf Hitler dokázal, že jeho princíp völkisch uplatňuje na našom malom národe." *Hýbu sa zahraniční Slováci*, „Slovák", roč. XXI., č. 274, 28. 11. 1939, s. 3.

[21] Podľa údajov ľudáckej propagandy sa demonštrácie malo zúčastniť 100 tisíc ľudí, reálne ich bolo podstatne menej.

[22] *HG v Bratislave v pohotovosti*, „Slovák", roč. XXI., č. 193, 24. 8. 1939, s. 2.

[23] I. Baka, *Slovenská republika a nacistická agresia proti Poľsku*, Bratislava 2006, s. 58; Baka, I., *Udział Słowacji w agresji na Polskę w 1939 roku*, Warszawa 2010, s. 87.

Krátke obdobie slovensko-poľských diplomatických vzťahov roku 1939 sprevádzala častá výmena verbálnych nót a protestov proti novinovým článkom a verejným vystúpeniam štátnych funkcionárov (na slovenskej strane najmä A. Macha).[24] Útoky v slovenskej tlači proti Poľsku spojené s požiadavkou návratu územia „pokropené[ho] krvou troch mučeníkov"[25] nadobudli v poslednom augustovom týždni roku 1939 celkom otvorenú a radikálnu podobu. Priame nároky na územie Poľska neboli možné bez súhlasu Úradu propagandy riadeného A. Machom, z čoho možno usudzovať, že slovenské vládne úrady sa vedome podieľali na eskalácii napätia v slovensko-poľských vzťahoch. S vedomím podpory Nemecka, s ktorým Bratislava koncom augusta 1939 finalizovala riešenie vojenských otázok súvisiacich s pripravovaným útokom, sa už zjavne neobávali eventuálnych diplomatických krokov poľskej vlády. Propagandistickou ‚generálkou' na vojenský útok proti Poľsku bol text Karola Murgaša uverejnený v týždenníku „Gardista" a v denníku „Slovák". Nechýbal v ňom príbeh „chlapčoka" a slovenských školákov z Javoriny so „zakrvavenými ušami", ktorých trápil „sadistický poľský učiteľ".[26] Murgaš ako nový šéfredaktor denníka „Slovák" napísal:

> Kto tak pozná Poľsko, ako ho poznáme my, čo sme kedysi poctivo a čestne mysleli o slovensko-poľskom priateľstve, ten najlepšie vie, že pre Poľsko za daných pomerov niet pomoci. [...] Ako je história históriou, nikdy Slováci neboli tak šeredne sklamaní, ako v októbrových dňoch, keď chamtivé Poľsko siahlo za našimi tatranskými krajmi [...] a našimi slovenskými dedinami v Čadčanskom kraji. Prejedení varšavskí páni si ani neuvedomili, že už vtedy spečatili osud svojho panstva, lebo aj eticky je vecou odpornou, keď štát, ktorý o sebe hovorí „Poľska mocarstwowa" vrhne sa chamtivými rukami na krvácajúce telo malého [slovenského] národa, a driape z neho, len aby k tej „mocarstwowej Polski" pribudol ešte „kavaleček". [...] A zabudli páni z Varšavy na historickú pravdu, čo znie: „Nikdy Slovák s Nemcom sporu nemal, netrpel od neho krivdu, utlačovania a keď s ním stál v spojeneckom svázku, ako to bolo za čias Pribinu a nemeckého Arnulfa, dobre bolo so slovenským národom. Na Javorine nebil šovinistický sadista len slovenské deti, ale aj nemeckých žiačikov. Z Javoriny poľský policajt a žoldnier nevyháňal len slovenského robotníka, ale aj nemeckého. A tu na Javorine zpečatil spoločný osud najpevnejšie slovensko-nemecké priateľstvo. [...] Nad Poľskom opakuje sa ortieľ spravodlivej histórie. Veľkopanská nafúkanosť, ktorá si od poľského želiara i dnes dáva bozkávať čižmy, provokuje

[24] D. Segeš, *Ladislav Szathmáry: vyslanec, ktorý sa nebál povedať „nie"*, [w:] *Muži diplomacie: Slováci na významných postoch československej zahraničnej služby*, Liptovský Mikuláš 2018, s. 198–200.

[25] *Slovenské nároky na Oravu a Spiš*, „Slovák", roč. XXI., č. 196, 27. 8. 1939, s. 3–4.

[26] K. Murgaš, *Poľsko a my*, „Gardista", roč. I., č. 30, 26. 8. 1939, s. 1–3; Murgaš, K., *Poľsko a my*, „Slovák", roč. XXI., č. 196, 27. 8. 1939, s. 1.

tú ríšu, v ktorej robotník postavený na tú istú úroveň, akú má vedúci štátnik, s celým srdcom a s celou dušou volá: „Mein Führer“ — „Môj vodca“.[27]

Vojna proti Poľsku a „odtrhnutí bratia“

Okolnosti, ktoré determinovali rozhodnutie o účasti slovenskej armády po boku wehrmachtu v útoku na Poľskú republiku, sprevádzajú isté nejasnosti, resp. rozdielne vysvetlenia.[28] Faktom je, že v skorých ranných hodinách dňa 1. septembra 1939 sa Slovenská republika aktívne zapojila do vojenského úderu na Poľsko a slovenská armáda vstúpila na jeho územie. S ohľadom na potrebu udržať pokojnú situáciu v spoločnosti na Slovensku nadobudla mimoriadny význam informačná politika. Už aj tak prísna cenzúra zvýšila ostražitosť.[29]

Alexander Mach v texte uverejnenom 3. septembra 1939 na titulnom liste denníka „Slovák“ jasne deklaroval: *Oznamujem svoj nárok na slovenské kraje*, a K. Murgaš ho slovne sprevádzal komentárom *Slobodná Javorina, zdravím ťa a volám ti: Na stráž!*[30]

O dikcii politického spravodajstva periodickej tlače na Slovensku o dianí na fronte vypovedajú titulky článkov v denníku „Slovák“ z prvých dní vojny, ako napr. „Poľský teror nad všetky terory“,[31] „Poľsko sa rozpadáva aj vnútorne“,[32] „Poliaci v Bydgošči vraždili podľa čiernej listiny“[33] či „Rytierske gesto nemeckých vojakov“.[34] O vraždení civilného obyvateľstva v Poľsku vojakmi wehrmachtu a príslušníkmi nemeckých represívnych zložiek sa čitateľ na Slovensku nemal dozvedieť.

„Slovák“ z 10. septembra 1939 vyšiel s úvodníkom K. Murgaša *Poľsko pred štvrtým delením*, článkami *Nové zverstvá poľských banditov*, *Poliaci vraždia aj ranených* a celostranovým textom s pasážami rozhlasového prejavu A. Macha,

[27] Ibidem.

[28] Bližšie I. Baka, *Slovenská republika*, op. cit., s. 49–54.

[29] Nižňanský, E., *Slovenská účasť vo vojne proti Poľsku 1939. Občan Slovenska v zajatí propagandy vtedajších vládnych predstaviteľov. Úvahy a dokumenty*, „Studia Historica Nitrensia”, VI./1997, s. 169–216.

[30] „Slovák“, roč. XXI., č. 202, 3. 9. 1939, s. 1.

[31] „Slovák“, roč. XXI., č. 200, 1. 9. 1939, s. 2.

[32] „Slovák“, roč. XXI., č. 207, 9. 9. 1939, s. 1.

[33] Ibidem, s. 2.

[34] Malo spočívať v tom, že „z rozkazu nemeckého veliteľa mohol si udatný poľský obránca na znamenie uznania vojenskej odvahy celej posádky na Westerplatte ponechať v zajatí svoj meč“. Ibidem.

v ktorom avizoval rozsiahle čistky zamerané proti nepriateľom. Spomenul aj zradu vyslanca SR vo Varšave Ladislava Szathmáryho, ktorý vypovedal služby Slovenskej republike a pridal sa k zahraničnému odboju rovnako ako druhý muž, ktorého si Mach vzal na paškál – gen. Rudolf Viest. Ak ktosi štval proti slovenskej vláde či Nemecku a oslavoval „Poliaka, alebo Francúza, [...], ten sám seba vyhlasuje za zradcu slovenského národa, za najhoršieho zločinca, a ten patrí, keď nie na šibenicu, tak do žalára“[35] – varoval Mach. Šéf Úradu propagandy nevynechal ani „ujarmených bratov“ a insinuácie o tajných maďarsko-poľských plánoch:

> Oslobodením našich bratov spod jarma poľského podali sme dôkaz, že nielen rečami, ale aj skutkami robíme všetko za vyslobodenie všetkých Slovákov z jarma. Keď je srazená ruka, ktorú chcel Poliak podať Maďarovi nad hrobom Slovenského štátu, tým je [...] raz navždy pochovaný maďarský plán: dostať Slovensko pod vládu maďarskú. [...] Pýtame sa pánov, ktorí oslavovali tohto Poliaka, pýtame sa tých, ktorí zrádzali slovenský národ tomuto Poliakovi, alebo ktorí ináč slúžili tomuto Poliakovi, pýtame sa ich, či sa nehanbia pred svojími deťmi, že ich chceli dostať do neslovenskej školy, zabiť v nich Slováka a zapredať ich cudziemu?[36]

Vojenskú agresiu Sovietskeho zväzu proti Poľsku v súlade so znením tajného protokolu paktu Ribbentrop – Molotov ohlásila tlač na Slovensku titulkom „Poľsko už nejestvuje“, s ktorými korešpondoval úvodník šéfredaktora denníka „Slovák“. Karol Murgaš – pôvodne polonofil, nositeľ Rytierskeho krížu Rádu Polonia Restituta a autor obdivného, miestami patetického literárneho diela o živote Józefa Piłsudského,[37] ktorý pod vplyvom poľskej anexie slovenskej časti Kysúc, Oravy a Spiša na jeseň 1938 prešiel na germanofilské a polonofóbne pozície, s neskrývanou škodoradosťou položil rečnícku otázku: „Dnes nemecký vojak stojí na brehoch Bugu a Narevu. [...] A pokiaľ siaha právomoc poľskej vlády, čo predala dedictvo po Piłsudskom za londýnsku šošovicu sľubov?“[38]

Po septembri 1939 sa v slovenskej tlači k Poľsku pridával obligátny prívlastok „bývalé“. Obce a mestá v Poľsku už neuvádzali pod slovenským, ale nemeckým názvom.

Denná tlač uverejňovala listy a memorandá slovenského obyvateľstva na „odtrhnutom“ území predsedovi vlády Tisovi. Obsahovali svedectvá o utrpení pod poľským jarmom a žiadosť o opätovné pripojenie k slovenskému „národnému telu“. Rudo Strieženec, hlavný redaktor týždenníka „Gardista“, v pro-

[35] A. Mach, *Ide sa čistiť na všetkých stranách*, „Slovák“, roč. XXI., č. 208, 10. 9. 1939, s. 3.
[36] Na záver zvolal: „Slováci! Najmä vy gardisti, velím vám a rozkazujem: čistiť!“. Ibidem.
[37] K. Murgaš, *Syn bieleho orla*, Slovák, Bratislava 1937.
[38] K. Murgaš, *Finis Poloniae*, „Slovák pondelník“, roč. I., č. 6, 18. 9. 1939, s. 1.

pagandistických textoch o slovenskej armáde písal o Poliakoch ako barbaroch a rozzúrených beštiách. Ich „barbarská pomsta“ bola podľa Strieženca „jednou z tých príčin, [...] ktoré zapríčinily pád Poľska.“ Domnelé „poľské zverstvá“ na Nemcoch, o ktorých referovala aj tlač na Slovensku, osadil do slovenského kontextu:

> [...] v každej navrátenej dedine prvou prosbou slovenského obyvateľstva bolo: Len nás, pre Boha, nedajte nazad Poliakom. Všetkých by nás vyvraždili!... Bolo veru veľkým šťastím pre našich bratov, že vpád do Poľska bol prevedený takou úžasnou rýchlosťou. Dnes je nesporné, že keby boli mali Poliaci čas na akciu, dnes by sme boli mohli len oplakávať stovky našich povraždených.“[39]

Strieženec, ktorý od roku 1940 plnil funkciu tlačového atašé vo vyslanectve Slovenskej republiky v Berlíne a bol hlavným organizátorom Zahraničnej Hlinkovej gardy v Nemecku, písal aj o omyle polonofilstva, ktorému nakrátko podľahol aj on sám:

> Pomstivosť Poliakov je dnes už všeobecne známa. Uverili v ňu dnes už aj tí, ktorí slepo prisahali na všetko, čo je poľské. Vieme, nerobili to zo zlomyseľnosti, ale viacej z typickej slovenskej rozcitlivelosti [...] kto z nás nebol istý čas tak trochu polonofilom? Išlo len o to, kto skôr a kto neskôr spozoruje svoj omyl a vykoriguje si v duši nemiestnu lásku k neprajníkovi.[40]

Pokusy prezentovať slovensko-poľský konflikt ako záležitosť, ktorá mala korene v minulosti, boli sporadické. Príkladom je text v týždenníku „Gardista“: „Tí, čo sa nazdávajú, že rozvírenie slovensko-poľského problému je novotou, vyzdvihnutou azda Nemcami [...], nech vedia, že Poliaci rýpali do nás už za Uhorska. [...] Poľská láska k nám bola vždy len na zajačom chvoste“.[41]

Účasť slovenskej armády v boji proti Poľsku bola podľa úradného naratívu obranným aktom, resp. preventívnym úderom, ktorý mal jednak uchrániť ujarmených Slovákov v Poľsku pred odnárodnením a jednak prekaziť údajne pripravovaný a očakávaný vojenský útok poľskej armády proti Slovensku. Pritom slovenská vláda, ako to od septembra 1939 opakovane prízvukovala slovenská tlač, dôsledne sa držala zásady „svoje si nedáme – cudzie nechceme“. So spomenutými princípmi korešpondoval publikovaný rozhlasový prejav predsedu vlády J. Tisa, v ktorom obhajoval postup slovenskej armády:

---

[39] R. Strieženec, *Radostná reportáž o slovenskej armáde*, „Gardista“, roč. II., č. 13, 23. 3. 1940, s. 19. Reportáž mala niekoľko dielov, ktoré vychádzali na pokračovanie.

[40] Ibidem.

[41] Da., *Slovensko-poľský problém jestvoval už v roku 1864*, „Gardista“, I., č. 36, 7. 10. 1939, s. 8–9.

> Poliaci by boli vtrhli na Slovensko, ktoré by sa takto bolo stalo bojišťom. [...] že sme nešli za cudzím vidieť z toho, že zaženúc nepriateľa od hraníc, vrátili sme sa na hranice a to na tie, ktoré nám bol neprávom ešte v roku 1920 odobral. Svoje si nedáme – povedala si vláda a povedal si každý slovenský vojak, ktorý išiel statočne za svojou povinnosťou brániť si svoj štát, čím sme dokázali svetu, že sme hodní svojho štátu.[42]

V júni 1942 Tiso už ako prezident republiky v prejave určenom slovenskej akademickej mládeži spomenul aj neúspešné pokusy odradiť Poliakov od územných požiadaviek voči Slovensku v roku 1938:

> S ponížením a s krvácajúcim srdcom som dával súhlas k demarkačnej línii. Sotva som vedel zadržať našich, aby sa uspokojili, lebo som povedal: všetko dočasu, Boh na veky. [...] Ale jedného dňa, keď prídem ráno do úradu, naša rota mi zo Svrčinovca poslala hlásenie, že Poliaci prestupujú našu hranicu. Vtedy som povedal ako kňaz: „strieľať a nepustiť ani jedného na našu zem!“ Po skončení protipoľského ťaženia mali sme možnosť privteľovať Zakopané, Nový Targ atď. atď. Ja som si vtedy pomyslel a radil som praktické heslo: „Nič, len to, čo nám patri!“ Nič cudzieho nechceme, ale svoje nedáme.[43]

Tisova zmienka o Zakopanom a Novom Targu nebola náhodná. Adolf Hitler totiž v októbri 1939 vyjadril súhlas s pričlenením územia Poľska, ktoré požadovala slovenská vláda, a ako dodatok spomenul aj možnosť inkorporácie Zakopaného k Slovensku.[44] Slovenská vláda však takúto požiadavku neformulovala. Pričlenenie pohraničného územia k Slovenskej republike, ktoré Poľsko anektovalo v rokoch 1920 a 1938, napokon spečatila slovensko-nemecká zmluva podpísaná 21. 11. 1939 v sídle Zahraničného úradu v Berlíne vyslancom SR v Nemecku Matúšom Černákom a ministrom zahraničných vecí Nemecka Joachimom von Ribbentropom.[45]

Už krátko po podpise zmluvy nachádzame v slovenskej tlači aj historické argumenty potvrdzujúce tézu, že obyvateľstvo pričlenených území malo odjakživa rýdzo slovenský charakter. „Ani v minulosti, ani v prítomnosti nebolo Poliaka v tých obciach, čo nám kedysi vzali“, tvrdil autor článku s titulom *Čo hovorí o našich severných hraniciach nezaujatá veda*.[46]

---

[42] J. Tiso, *Musíme byť ešte na stráži*, „Slovák“, roč. XXI., č. 222, 27. 9. 1939, s. 3.

[43] *Historické poslanie Slovenského štátu – Prejav Prezidenta republiky Dr. Jozefa Tisu*, „Gardista“, roč. IV., č. 125, 4. 6. 1942, s. 2.

[44] I. Baka, *Slovenská republika*, op. cit., s. 165.

[45] Zmluva uverejnená v: *Akten zur deutschen auswärtigen Politik 1918–1945. Aus dem Archiv des Deutschen Auswärtigen Amts. Serie D: 1937 – 1945. Band VIII. Die Kriegsjahre. Erster Band, 4. September 1939 bis 18. März 1940*, Baden-Baden – Frankfurt 1961, dokument č. 381, s. 342–343.

[46] „Slovák“, roč. XXI., č. 275, 29. 11. 1939, s. 5.

Po ukončení tzv. poľskej kampane roku 1939 slovenská tlač zmenila obranárske, prípadne revízne pozície na konsolidačnú rétoriku. Autori v uverejnených textoch prinášali svedectvá o pokroku a hospodárskom rozmachu, ako aj živom záujme materskej krajiny o obyvateľov prinavrátených oblastí v Čadčianskom kraji, na Orave a v Spiši. Obrázkový týždenník „Nový svet" publikoval fotografie dokumentujúce obnovu vojnou zničenej infraštruktúry, znázorňujúce „civilizačný pokrok" vďaka Nemcom v slovensko-poľskom pohraničí či v Tešíne.[47] Použijúc dobové metafory, denníky a časopisy prinášali variácie témy spojenia „odtrhnutých bratov" s „národným telom" a ich vyslobodenia spod „poddanstva poľského".[48] K častým motívom patrili aj výročné články o „napravenej krivde".[49] Najmä roku 1940, neskôr sporadicky navštevovali tieto regióny ministri slovenskej vlády a prezident J. Tiso.[50] Prím v manifestačných návštevách pohraničných obcí hrali A. Mach a K. Murgaš – hlavní protagonisti protipoľskej propagandistickej kampane z roku 1939.[51] Murgaš oslavoval prvé výročie prinavrátenia pohraničného územia úvodníkom *Stratení bratia sa vrátili*.[52] Mach v prejave na turíčnych slávnostiach v Banskej Bystrici roku 1940 servilne ďakoval Hitlerovi za slovenský štát:

> Vieme dobre, ako sa stavali k nám Česi a vieme aj to dobre, že najkrutejšie ničili Slovákov Poliaci. Na oslobodenom území na každej dedine nájdeme hrob obetí poľskej surovosti. Hitler i oproti Čechom i oproti Poliakom bol nástrojom spravodlivosti. Hitler je v tomto prípade bičom božím, ktorý každého trestá tým, čím kto zhrešil."[53]

---

[47] Napr. fotografie obnovenej železničnej trate Čadca – Bohumín (vtedy už po nemeckým názvom Oderberg) po rekonštrukcii Jablunkovského tunelu „zničeného Poliakmi". „Nový svet", roč. XV., č. 8, 24. 2. 1940, s. 5.

[48] *Sebavedomie*, „Slovák", roč. XXII., č. 155, 3. 7. 1940, s. 1; *Oslava víťazstva a nádeje*, „Nástup", 1940, roč. VIII, č. 15–16, s. 18; *Veľký deň oslobodeného územia na Spiši*, „Slovák", roč. XXII., č. 175, 25. 7. 1940, s. 3; Markovič, G., *Takí boli Poliaci*, „Slovák", roč. XXII., č. 177, 28. 7. 1940, s. 6.

[49] A. Miškovič, *Napravená krivda – k druhému výročiu oslobodenia Spiša a Oravy*, „Gardista", roč. III., č. 198, 31. 8. 1941, s. 1. Alojz Miškovič, historik, kňaz a rodák z Jurgova, vydal prácu *Napravená krivda: Vrátené kraje vo Spiši, Orave a Čadčianskom okrese*, Martin 1940. Angažoval sa aj v organizovaní manifestačných návštev obyvateľov prinavrátených obcí v Bratislave. *Mládež z prinavrátených krajov v Bratislave*, „Gardista", roč. V., č. 139, 18. 6. 1943, s. 3.

[50] *Pán prezident v oslobodených krajoch Spiša a Oravy*, „Gardista", roč. II, č. 21, 18. 5. 1940, s. 1.

[51] *Manifestácia prinavrátených Slovákov*, „Nový svet", roč. XV., č. 36, 7. 9. 1940, s. 3; *Nezabúdať na oslobodených bratov!*, „Slovák", roč. XXII, č. 232, 29. 9. 1940, s. 3.

[52] Murgaš, K., *Stratení bratia sa vrátili*, „Gardista", roč. II., č. 35, 29. 8. 1940, s. 1.

[53] *Hlavný veliteľ HG medzi letcami*, „Gardista", roč. II, č. 21, 18. 5. 1940, s. 5–6.

Slováci nedobrovoľne pričlenení k Poľsku v medzivojnovom období boli čiastkovou témou Machovej bilancie tretieho výročia vypuknutia vojny:

> Čo nám urobili Poliaci a na čo sa chystali, ako nám vzali čisto slovenské kraje, ako si chceli rozdeliť Slovensko, o tom sme vedeli všetci. Spojili sme sa teda s tými, ktorých krv bola práve tak prenasledovaná ako naša a ktorí tiež nič iného nechceli ako odstrániť krivdu. [...] My nechceme hovoriť o tom, ako sa chovali Poliaci oproti Nemcom. Vieme však, ako pokračovali proti našim Slovákom, hoci sme celých dvadsať rokov i napriek prvej krivde hľadali cestu sblíženia, cestu priateľstva slovensko-poľského. Aká bola odpoveď poľská na toto slovenské úsilie, o tom hovoria hroby slovenských martýrov, umučených a odstrelených Poliakmi, na hroby ktorých sme položili vence práve pred troma rokmi, keď sme oslobodili slovenské obce na Spiši a na Orave.[54]

V článkoch o rozkvete a odstraňovaní skutkov poľskej vlády na území prinavrátenom Slovensku sa vyskytoval aj stereotyp o poľskej „zaostalosti" a „veľkopanskosti". „Tieto obce patrily Poliakom celých 20 rokov, ale títo nevedeli tu porobiť ani poriadne cesty. Blata všade do polovice autových kolies"[55] – ponosoval sa novinár týždenníka „Gardista" sprevádzajúci A. Macha počas návštevy v obci Nižné Lapše. Autor textu o knižnom dare Matice slovenskej pre knižnice v prinavrátených obciach v Kysuciach, na Orave a Spiši publikovanom v kultúrnej rubrike denníka „Slovák" tvrdil:

> Za dvadsať rokov, ktoré prežili odtrhnuté obce v Poľsku, usilovala sa poľská vláda všetkými prostriedkami získať si toto územie a obyvateľstvo niečím k sebe pripútať. Lenže robila to na pomýlených základoch, keď myslela, že ich pripúta tým, keď sa im ukáže v svojom velikášstve. Kto prešiel obcami, ktoré sa nám prinavrátili a mal otvorené oči, musel spozorovať, že na kartu velikášstva vsadila tu poľská vláda všetko, ale zabudla, že ľud treba povzniesť najmä kultúrne, hospodársky a politicky. Zanedbané školy, neznámy pojem družstevníctva a hospodárske možnosti až hanebne nevyužité budú ešte dlhé roky žalovať na poľskú nadvládu. [...] Ako vidíme, ide vlastne o kraj, ktorý bol Poliakmi zanedbaný a jediné, čo si môžeme z tejto skutočnosti vyvodiť je, že my tento kraj zanedbávať nesmieme.[56]

---

[54] A. Mach, *Naše a ich ciele*, „Gardista", roč. IV., č. 201, 4. 9. 1942, s. 1. Prepis rozhlasového prejavu z 2. 9. 1942, „Tri roky vojny".

[55] *Národná púť po slovenskej Spiši,* „Gardista", roč. II., č. 38, 19. 9. 1940, s. 5.

[56] *Krásny čin Matice slovenskej*, „Slovák", roč. XXI., č. 230, 6. 10. 1939, s. 7.

Poliaci a slovanská idea

Druhým tematickým kontextom, v ktorom vládni predstavitelia a tlač na Slovensku reflektovali Poľsko, bola idea slovanstva. Pravidlom bolo nazerať na ňu cez prizmu vzniku Slovenského štátu a jeho vzťahu k národnosocialistickému Nemecku. Pre predstaviteľov Slovenského štátu a protagonistov ľudáckej propagandy to znamenalo imperatív rozlúčiť sa s dovtedy často vyjadrovanými sympatiami k myšlienke slovanstva a nazerať na ňu polemicky, resp. odmietavo. Podpredseda vlády Vojtech Tuka sa v prejave v Žiline z apríla 1939 vyjadril aj k šepkanej propagande na Slovensku: „Nepriateľská propaganda chcela by presvedčiť Slovákov, že Tuka zapredal Slovensko Nemcom, najväčším nepriateľom Slovanstva. Pýtam sa vás, mali sme ísť s Poliakmi? S tými Poliakmi, ktorí si podali ponad naše hlavy ruky s Maďarmi a kmásali z nášho tela?“[57]

Alexander Mach ako hlavný rečník už spomenutej demonštrácie v Bratislave 22. 8. 1939 spomenul Poľsko a ideu slovanskej vzájomnosti:

> Koľko sa u nás lamentovalo, (...) koľké útoky išli proti nám, či už z Poľska alebo Ruska, či už od Čechoslovákov alebo iných nepriateľov Slovenského štátu len v súvislosti s tou našou tzv. zradou slovianstva. Adresovali nám také letáky a útoky z Poľska, ale nehovorili o tom, že v najťažšej chvíli slovenského národa, keď niektorí naši najviac dúfali v pomoc a lásku slavianskeho Poľska, vzali nám čisto slovenské kraje Oravy i Kysúc a vzali nám Javorinu. [...] Keď veľký slaviansky národ ruský opúšťa doterajšiu líniu a spája sa paktom o neútočení s veľkým Nemeckom, ako to svojho času urobilo i Poľsko, prečo by sme sa práve my mali obetovať slavianskej vzájomnosti?[58]

Deň pred útokom na Poľsko denník „Slovák“ publikoval článok, ktorého autor v súvislosti s úvahami o slovanstve nabádal nielen Slovákov, ale aj Čechov k prehodnoteniu vzťahu k Poľsku. Rozlišoval medzi poľskou vládou a poľským národom, čím *de facto* spochybňoval legitimitu najvyššieho orgánu výkonnej moci v Poľsku: „Možno, že poľský národ je spravodlivý, možno to len magnátska a grófska politika dopúšťa sa na Slavianoch takejto nespravodlivosti... Nemožno zabudnúť, ako varšavská vláda tyranizuje Ukrajincov a hladujúcich Belorusov a ako odnárodňuje českých kolonistov.“[59]

---

[57] V. Tuka, *Keby bola vypukla vojna, zle by sme obstáli my – Slováci*, „Slovák“, roč. XXI., č. 89, 18. 4. 1939, s. 2.

[58] *Pred rozhodnutím*, „Slovák“, roč. XXI., č. 192, 23. 8. 1939, s. 1.

[59] *Nehľadajme Slovana tam, kde ho niet – Ako Slováci i Česi si musia uvedomiť svoj pomer k Poľsku*, „Slovák“, roč. XXI., č. 199, 31. 8. 1939, s. 2.

V úsilí o názorovú korektúru v nazeraní slovenskej spoločnosti na ideu slovanstva, ktorá v podzemnom komunistickom hnutí na Slovensku počas vojny silne rezonovala, vyzýval pracovník Úradu propagandy Jozef Ambruš v texte na titulnej strane „Slováka" k pragmatizmu. Použil k tomu aj varovný príklad severného suseda Slovenska:

> Československo nebolo zo slovanského hľadiska nijako úzkostlivé v nepriateľstve so slovanským Poľskom a naopak. [...] Z toho pre nás vyplýva, že konečne sa musíme už aj my naučiť dívať sa na situáciu triezvo a robiť politiku, ktorá osoží nášmu štátu a nijako citlivostkársky nám nemusí záležať na tom, či je takáto politika vhod niektorému slovanskému bratovi či nie. [...] s Poliakmi sme sa usilovali viesť za ten čas úprimnú politiku slovanského bratstva, ale keď sa ukázala vhodná chvíľa, tento slovanský brat sa nijako neokúňal pred krvou, ktorá skropila Javorinu. [...] ani jeden slovanský národ nám nedal nič do vena nezištne, (...) Adolf Hitler ako najvyšší reprezentant Veľkonemeckej ríše, zabezpečil nám samostatný štát, a to vtedy, keď sa veľmi vážne rozhodovalo o našom: byť alebo nebyť. [...] Náš postoj je teda určovaný vďačnosťou voči Veľkonemeckej ríši, a ako taký – je postojom úprimným. [...] Preto je pre nás nanajvýš žiadúcne, aby sme dnes prestali s všakovakými rojčivými -filstvami a radšej nech si každý sám spytuje svedomie, či je opravdivým a vrúcnym slovakofilom. To je príkaz našich dní![60]

Prezident Jozef Tiso roku 1942 do prejavu adresovanom vysokoškolákom vložil retrospektívu na zlomové udalosti roku 1939:

> Mátoží medzi nami, že nie sme na pravom mieste, lebo sme proti slovenským bratom. Postavili sme sa proti slovanským bratom zradou Čechov 14. marca, nástupom proti Poliakom a nástupom protiboľševickým. Nuž, nie je to naša dnešná téza" – povedal Tiso. „Nedopustili sme sa nijakej nesprávnosti ani voči bratom Poliakom, lebo opakujem: nie my sme to boli, ktorí sme útočili na územie brata Poliaka, ale my (...) sme sa museli brániť proti kradmej ruke brata Poliaka.[61]

Na nebezpečie zradných ilúzií o slovanských bratoch Tiso upozorňoval 4. mája 1943 v prejave k novým poručíkom-absolventom Vojenskej akadémie v Bratislave:

> Rok 1920 a 1938 je nám jasným dôkazom, že poľské pobratimstvo ako chamtivo siahalo po našom životnom priestore, ktorý by sa nebolo zdráhalo rozdeliť si hoci i s neslavianskym partnerom, keby bolo malo k tomu ešte čas. Preto Slovák, poučený týmito skúsenosťami, zakladá si v prvom rade na sebe, chce byť a zostať Slová-

[60] J. Ambruš, *Slovanstvo a Slováci*, „Slovák", roč. XXI., č. 142, 22. 6. 1939, s. 1.

[61] *Historické poslanie Slovenského štátu – Prejav Prezidenta republiky Dr. Jozefa Tisu*, „Gardista", roč. IV., č. 125, 4. 6. 1942, s. 1–2.

kom a pre imaginárnu nadstavbu slaviansku neodtrhne sa nikdy od svojho koreňa a základu slovenského.[62]

Uvedomelý Slovák sa podľa Tisa nedal pomýliť boľševickou propagandou slovanskej vzájomnosti, pretože „sa dobre pamätá, čo urobil so Slovianstvom sa oháňajúci boľševizmus s Ukrajincami, Bielorusmi, Poliakmi.“ Na záver prejavu prízvukoval: „Heslom Slavianstva teda boľševická propaganda nielenže nenachytá Slovákov na svoju stranu, ale naopak, práve tým ideálne a šľachetne chápaným slavianskym citom vedený slovenský národ svojou krvou smýva boľševickú škvrnu zo slovianskeho kmeňa ruského“.[63]

Úvahy ľudáckej garnitúry o myšlienke slovanskej vzájomnosti a postoja Slovákov k nej symbolicky uzatvára text Jozefa Magalu v časopise „Náš boj“ z januára 1945, ktorý privolal slová generála Georgija Žilenkova z Ruskej oslobodeneckej armády: „Môžeme hovoriť len o jednej slovanskej vzájomnosti, totiž o vzájomnosti v boji s boľševizmom.“[64]

Annus horribilis 1943: Katyň a sovietsko-poľská roztržka

Tretím signifikantným momentom, ktorý v kontexte úvah o Poliakoch a Poľsku získal značný priestor v periodickej tlači na Slovensku, bol sovietsky zločin so symbolickým názvom Katyň. Z hľadiska frekvencie novinových článkov o Poľsku v období rokov 1939–1945 prevyšovali časový úsek od apríla do mája 1943 jedine správy o vojne proti Poľsku v septembri 1939.

Pred odhalením masových hrobov s telami poľských dôstojníkov, ktorých zavraždili príslušníci NKVD, boli poľskí vojnoví zajatci marginálnou témou krátkych novinových správ. V nich silne kontrastoval údajne „humánny“ prístup Nemecka s neľudským zaobchádzaním s Poliakmi v sovietskom zajatí. „Slovák“ prevzal správu z nemeckej tlačovej agentúry, podľa ktorej 300 tisíc poľských vojnových zajatcov v Tretej ríši prepustili na „rozkaz Vodcu“ a našli si v Nemecku zamestnanie, pričom „sociálne pomery robotníkov v Ríši [sú] nesrovnateľne lepšie ako v bývalom Poľsku a že Poliaci boli so zaobchádzaním v zajatí úplne spokojní.“[65] O tom, že to boli nútené práce, niet zmienky. Taktiež z nemeckého

[62] *Pomer slavianstva k boľševizmu*, „Slovák“, roč. XXV., č. 102, 5. 5. 1943, s. 1; *Smývame boľševickú škvrnu so Slovanstva*, „Gardista“, roč. IV., č. 103, 5. 5. 1943, s. 1–2.

[63] Ibidem.

[64] Magala, J., *Slovanstvo a boľševizmus*, „Náš boj“, roč. III., č. 9, 21. 1. 1945, s. 4.

[65] *Čo robia zajatí vojaci v Nemecku*, „Slovák“, roč. XXII., č. 182, 2. 8. 1940, s. 5.

informačného prameňa bola správa o svedectvách Poliakov evakuovaných zo sovietskych lágrov do Iránu: „Zmizlo nielen mnohotisíc poľských dôstojníkov, ale ešte viac civilných osôb, ktoré zahynuli alebo vo väzeniach GPU, alebo v dôsledku ťažkých telesných nútených prác v klimaticky neznesiteľných pomeroch“.[66]

Po tom, ako berlínske rádio 13. apríla 1943 zverejnilo správu o odhalení masového hrobu neďaleko Smolenska s poľskými obeťami povraždenými na Stalinov rozkaz roku 1940, požiadala poľská vláda Medzinárodný Červený kríž o vyšetrenie tohto zločinu. ZSSR reagoval nótou z 25. apríla 1943, ktorá oznamovala prerušenie diplomatických stykov s vládou Poľska (ktorú tlač na Slovensku pravidelne označovala prívlastkom „emigrantská“).[67]

Tlač na Slovensku reagovala na tieto udalosti pohotovo. Uverejnila správy o prerušení sovietsko-poľských diplomatických vzťahov.[68] Komentár v „Gardistovi“ približoval podstatu územného sporu medzi vládami Poľska a ZSSR a spomenul aj Stalinov údajný záujem na „silnom Poľsku“, ktorého podmienkou však bola bližšie neurčená ochrana Moskvy: „Ako by tá ochrana vyzerala, ukazuje najnázornejšie katynská hromadná vražda.“[69]

Veľkonočné vydanie „Gardistu“ obsahovalo článok o tragickom osude Poľska, ktorý mal byť výstrahou a ponaučením pre iné národy (predovšetkým slovenského). Autor textu pritom sugeroval, že boj poľskej vlády na strane Spojencov proti nacizmu slúži víťazstvu boľševizmu a pripútanie Slovenska k nemeckej Tretej ríši nemá alternatívu:

> Boj, ktorým sa mala prinavrátiť Poľsku samostatnosť, ukázal sa vlastne bojom za víťazstvo boľševizmu! Situácia a nedávne skúsenosti Poliakov sú zvlášť názorným poučením. Ako oni nemali a nemajú inej voľby ako medzi Nemeckom a SSSR, tak aj mnohé európske národy, medzi nimi aj my Slováci, mohli sme voliť len medzi týmito dvoma cestami.[70]

Napätú situáciu v spojeneckom tábore, ktorú po odhalení Katynského zločinu vyvolal J.V. Stalin prerušením diplomatických vzťahov s Poľskom, parodovala ľudová báseň neznámeho autora uverejnená v humoristicko-satirickom časo-

---

[66] *Ako zaobchádzajú boľševici s Poliakmi – Živí závidia mŕtvym*, „Slovák“, XXIV., č. 113, 20. 5. 1942, s. 4.

[67] M. Borák, *Zločin v Katyni a jeho české a slovenské souvislosti*, [w:] *Evropa mezi Německem a Ruskem*, red. M. Šesták, E. Voráček, Praha 2000, s. 505–522.

[68] *Komédia s Poľskom*, *Šalebná hra*, „Gardista“, 7. 5. 1943.

[69] *Medzi Sovietmi a Poliakmi*, „Gardista“, roč. V., č. 105, 7. 5. 1943, s. 1.

[70] *Osudy Poľska: Tragické následky nešťastnej politiky – Poučenie pre iných*, „Gardista“, roč. V., č. 96–97, 25. 4. 1943, s. 15.

pisu „Kocúr“, inak známeho z nechutných protižidovských karikatúr a „vtipov“. Uverejňujem ju v plnom znení a v pôvodnej jazykovej podobe:

S. P. S. (Sikorski píše Stalinovi.)
Panie diktatorze v boľševickom Kremlu,
práve som dojedal s majonézou žemľu,
keď som dostal nótu od p. Molotova —
vyvalil som oči ako nočná sova.
Viem, že boľševici majú čudné zvyky,
lež nečakal som, že prerušíte styky.
Ja som, proše pana, nechcel vidieť iné,
len to, čo sa stalo v lese pri Katyne.
Proti spojenectvu nekonal som zradne,
ale vám každá vec zaraz na nos sadne.
Nuž dla tego džišaj celá moja vláda
z tejto motanice východisko hľadá.
Radíme sa stále, čo nám robiť treba,
ako uspokojiť Stalina i seba.
Keby u spojencov jeden náhľad mali,
ľahko by sme všetko do poriadku dali.
Tu však iné Churchill, iné Roosevelt hlása,
a Stalin chce stále celkom iné zasa.
Dľa toho tancujú emigrantské vlády,
ak nechcú, aby raz pokapaly hlady.
Barzo tenžko, panie, keď nám toľkí hudú,
čoskoro nás z toho nohy bolieť budú.
Viem síce, že Ty máš najmocnejšiu nótu,
lež Ty pre Poliakov nejavíš ochotu.
Chcel by si po vojne celé Poľsko dostať,
a ja by mal zasa bez územia ostať?
Aj Churchill už vidí, že si veľmi drzý,
a hoc nič nevraví, veľmi ho to mrzí.
Lenže čo má robiť, keď on sa Ťa bojí,
bo ak to Ty necháš, Anglicko je v loji.
Nuž voľky-nevoľky teraz ochotný som
náš pomer upraviť dakým kompromisom.
Zdá sa, že mi teraz neostáva iné,
ako sa hneď zrieknuť tých hrobov v Katyne.
Nuž pod ťarchou touto skláňam svoju šiju,
bo viem, že tí mŕtvi aj tak neožijú.
Máš tam však Poliakov, tých mi môžeš vrátiť
a nemusíš so mnou spojenectvo stratiť.

Nuž dúfam s istotou, že coš bendže z tego,
prijmi pozdravenie Tvojho Sikorskiego.[71]

Denníky „Slovák“ a „Gardista“ dňa 14., resp. 15. apríla 1943 ako prvé na Slovensku uverejnili správy o náleze masových hrobov s telami Poliakov chladnokrvne zavraždenými príslušníkmi sovietskej NKVD.[72] Denník „Slovenská pravda“ uverejnil emotívny text *Nad mŕtvolami kamarátov*.[73] Pravidelne uverejňované správy o podrobnostiach sovietskeho zločinu, sprevádzané informáciami o napätí v tábore Spojencov v dôsledku sovietsko-poľskej diplomatickej roztržky, rezonovali v tlači na Slovensku dlhšie ako mesiac.

K mimoriadnemu záujmu masovokomunikačných prostriedkov prispelo osobné svedectvo prof. Františka Šubíka, šéfa Zdravotného odboru ministerstva vnútra, člena medzinárodnej komisie Červeného kríža, ktorý exhumoval mŕtve telá zavraždených Poliakov v Katynskom lese. Šubík, odborník v oblasti patológie, ktorý bol činný aj ako prekladateľ poľskej poézie a najmä básnik vystupujúci pod menom Andrej Žarnov, vystúpil 9. mája 1943 s prednáškou o zisteniach lekárskej komisie na masovej akcii organizovanej bratislavskou Hlinkovou gardou vo veľkej sieni v Hlinkovom dome v Bratislave. Prednášku F. Šubíka vysielal Slovenský rozhlas. Uverejnili ju viaceré slovenské periodiká.[74] Podujatia sa zúčastnil minister vnútra A. Mach, ktorý vzhľadom k častým slovným útokom na Poliakov prekvapivo apeloval na účastníkov podujatia: „Po tom, čo sme tu počuli od A. Žarnova, pokladáme si za povinnosť poklniť sa pamiatke martýrov, povstať a vzdať česť. Uctíme si tu pamiatku poľských vojakov a dôstojníkov, ktorí boli obetovaní, aby sa svet spamätal.“[75]

Napriek autenticite Šubíkovho svedectva nemožno strácať zo zreteľa propagandistické ciele, pre ktoré bol využitý. Podujatie HG, na ktorom Šubíkova prednáška zaznela, bolo prezentované ako „protiboľševický nástup“ a dvojstranovú správu v denníku „Slovák“ uvádzala titulka *Ešte rozhodnejšie proti židoboľševiz-*

[71] „Kocúr“, roč. XXI., č. 10, 15. 5. 1943, s. 6.

[72] *Boľševici zabili 10.000 poľských dôstojníkov*, „Slovák“, roč. XXV., č. 87, 14. 4. 1943, s. 2; *Smolenská tragédia*, „Gardista“, roč. V., č. 88, 15. 4. 1943, s. 1; *Hromadné hroby pri Smolensku vydávajú svoje obete*, „Slovák“, roč. XXV., č. 88, 15. 4. 1943, s. 1.

[73] M. Lacko, *Masakra katyńska a Słowacja. Obraz tragedii w prasie słowackiej wiosną 1943 roku*, „Pamięć i Sprawiedliwość“, 2005, rocz. 4, nr 2 (8), s. 217–236.

[74] *Katyn strašlivým mementom!*, „Gardista“, roč. V., č. 108, 11. 5. 1943, s. 1–3; *Ešte rozhodnejšie proti židoboľševizmu*, „Slovák“, roč. XXV., č. 107, 11. 5. 1943, s. 1–2; *Svedectvo o Katynskom lese*, „Slovenská pravda“ 12. 5. 1943 a 14. 5. 1943; *Pravda o Katynskom lese*, „Gardista“, roč. V., č. 109, 12. 5. 1943, s. 3–4.

[75] *Nad mŕtvolami kamarátov,* „Slovenská pravda“, roč. VIII., 20. 4. 1943, s. 1.

mu.[76] Slovenská vláda a ľudácka garnitúra sa bezpodmienečne hlásili k boju so „židoboľševizmom“. Vzhľadom na hlbokú závislosť na Tretej ríši a autoritársku povahu politického režimu na Slovensku je zrejmé, že tak činili z inšpirácie nemeckej nacistickej propagandy, ktorá obhajovala genocídu Židov a prezentovala Nemcov ako strážcov hodnôt civilizovanej Európy v boji proti „židoboľševickému barbarstvu“. Položme si však otázku, či tieto skutočnosti môžu spochybniť otras, ktorý na Slovensku vyvolala správa o masovej vražde Poliakov v réžii Sovietov a či menia čokoľvek na prejavoch solidarity s poľskými obeťami.

V júli 1943 zasiahla slobodné Poľsko ďalšia krutá rana. V leteckej katastrofe v Gibraltári zahynul gen. Władysław Eugeniusz Sikorski, predseda poľskej vlády a najvyšší veliteľ poľských ozbrojených síl. Záhadné okolnosti jeho smrti priali konšpiračným teóriám a senzačným verziám. Výnimkou v tomto ohľade nebola ani tlač na Slovensku, ktorá preberala informácie najmä z nemeckých zdrojov. Nezvyčajným výsledkom súhry špekulácií je súdobá prezentácia zosnulého Sikorského ako martýra britsko-sovietskeho sprisahania a najväčšej katynskej obete.[77] „Gardista“ posadil na lavicu obžalovaných zo smrti poľského štátnika aj ministrov československej exilovej vlády a Edvarda Beneša, ktorí na rozdiel od Sikorského zvolili prosovietsky politický kurz: „Nuž, Sikorského mŕtvolu ešte ani neuložili do hrobu a do neho kopú tí, ktorí sú možno spoluvinníkmi jeho tragédie i tragédie celého poľského národa.“[78]

S témou katynského masakru sa na stránkach slovenskej tlače stretávame aj po roku 1943. Slovo si vzala redakcia „Gardistu“: „Vo veci netreba ostatne nič ďalšieho tvrdiť, nakoľko sami Poliaci vedia najlepšie, kto je vrahom v Katynskom lese. Sú to Rusi.“[79]

Katyn ako synonymum boľševického teroru bol dosadený do slovenského kontextu pri opise udalostí v Sklabini pri Turčianskom Sv. Martine, pretože, ako tvrdil autor článku v denníku „Gardista“: „[...] za tých niekoľko dní partizánsko-boľševickej vzbury stal sa zo Sklabine druhý Katynský les“ so zastrelenými Slovákmi.[80] Po potlačení povstania na Slovensku ho ľudácka propaganda využila pre nie celkom adekvátne porovnanie: „Kombinovaná spoločnosť temných postáv, rozličných spoločenských tried a postavení spolu s Čechmi, so Židmi,

[76] „Slovák“, roč. XXV., č. 107, 11. 5. 1943, s. 1.

[77] *Po Darlanovi – Sikorski*, „Gardista“, roč. V., č. 152, 7. 7. 1943, s. 2; *Sikorski – najväčšia katynská obeť*, „Slovák“, roč. XXV., č. 151, 7. 7. 1943, s. 2.

[78] *Kopú do Sikorského mŕtvoly*, „Gardista“, V., č. 155, 10. 7. 1943, s. 2.

[79] *Nový sovietsky manéver s katynskými vraždami*, „Gardista“, roč. VI., č. 23, 29. 1. 1944, s. 2.

[80] *Ako si predstavujú slobodu?* „Gardista“, VI, č. 213, 27. 9. 1944, s. 2.

z väzenia vypustenými zločincami a partizánskymi špecialistami pre čistú robotu á la Katyn mala usmerňovať život slovenského národa.“[81]

Periodická tlač na Slovensku okrem kusých správ nevenovala pozornosť dianiu vo Varšave počas povstania. Poľský kontext sa vyskytol len v podobe spomienky na 24. výročie „zázraku na Visle“, keď Poliaci vedení „nesmrteľným Piłsudským“ postavili sa „na odpor v záujme celej Európy“ a „porazili boľševikov tak dokonale, že s krvavými hlavami museli sa stiahnuť za svoje hranice.“ Aktuálnym odkazom v záujme Európy v roku 1944 bolo podľa autora „postaviť sa na odhodlaný, fanatický odpor, tak ako vtedy zlomiť boľševický nápor na Európu a potlačiť ho raz navždy. [...] Veď čo sa vtedy pri Visle podarilo, prečo by sa nemohlo podariť i teraz?“[82]

Zbožné želanie autora sa nesplnilo a nasledujúci rok Slovenská republika, spojenec porazenej nemeckej Tretej ríše, zanikla. Hraničná línia na slovensko-poľskom pohraničí sa opäť upravovala, Ústavných činiteľov Slovenskej republiky zatkli spojenecké vojská, resp. čs. bezpečnostné úrady a obvinili zo spáchania trestných činov podľa retribučných zákonov. Obžaloba ich vinila o. i. zo zodpovednosti za útok na Poľsko a konfrontovala ich aj s niektorými ich rozhodnutiami a výrokmi, ktoré prezentuje tento text.[83]

Nemenej zarážajúci a rovnako odsúdeniahodný ako heslá o boji so „židoboľševizmom“ je fakt, že jurisdikcia režimu riadenej demokracie tzv. tretej Československej republiky (1945–1948) prijala sovietsku lživú verziu o Katynskom masakri (podľa nej ju spáchali Nemci) za nespochybniteľný fakt (notorietu).[84] Medializované svedectvo Františka Šubíka o sovietskych zločinoch spáchaných na Poliakoch bolo hlavným dôvodom, pre ktorý ho čs. bezpečnostné úrady od júla 1945 držali vo väzbe. Retribučné súdnictvo ho obvinilo z kolaborácie podľa § 3 retribučného nariadenia a domácej zrady podľa § 2 retribučného nariadenia;

---

[81] J. Vozár, *Po stopách zrady a vytriezvenia*, „Náš boj“, roč. III, č. 5, 1. 12. 1944, s. 93.

[82] *Poučné výročie*, „Gardista“, roč. VI, č. 183, 13. 8. 1944, s. 1.

[83] Detaily možno vyhľadať v zápisoch zo súdneho pojednávania. Časť z nich publikovali v niekoľkých dieloch edície *Pred súdom národa.* Napr. A. Mach sa z pokynov tlači v auguste 1939 v súvislosti s príchodom vojsk wehrmachtu na Slovensko obhajoval nasledovne: „[...] nerobil som to preto, aby som prispel k vojne proti Poľsku. Ja som bol presvedčený, že k vojne nedôjde.“ Na obvinenie predsedu Národného súdu Igora Daxnera, že „pomáhal zničiť Poľsko“, Mach odpovedal: „Robili sme to z dôvodov samozáchovy národa a v tom smere to bolo správne a mravné.“ O protipoľskej propagande Mach vypovedal, že „začala od času odtrhnutia tých krajov a trvala až do ich navrátenia.“ *Pred súdom národa I: Začiatok konca. Dr. Jozef Tiso, Dr. Ferdinand Ďurčanský a Alexander Mach*, Povereníctvo informácií, Bratislava 1947, s. 86–87.

[84] O. Podolec, *Retribučné procesy s členmi Štátnej rady*, „Pamäť národa“, 4/2015, roč. XI., s. 20.

Šubík sa mal dopustiť „domácej zrady“ tým, že ako exponovaný politický činiteľ verejne propagoval „činnosť a idey fašistických okupantov a domácich zradcov“ a „verejne hanobil Zväz sovietskych socialistických republík a jeho štátne zriadenie“.[85] Ľudový súd v Bratislave v novembri 1948 odsúdil Šubíka na hlavný trest – verejné pokarhanie.[86] Opätovnému zatknutiu predišiel útekom z ČSR roku 1952.[87]

Vybrané textové pasáže uverejnené v tlači autoritárskeho Slovenského štátu odzrkadľujú evolúciu vzťahu slovenských politických elít k Poliakom a Poľsku. Súhrnne platí pravidlo, že podstatne viac ako o Poliakoch a Poľsku vypovedajú o zmýšľaní slovenských politických elít. Periodická tlač plnila funkciu tribúny pre ich názory, a nie priestor pre polemiky s rozhodnutiami či výrokmi členov vlády. Čiastočne reflektujú aj nálady v spoločnosti na Slovensku, ktoré podobne ako v iných autoritárskych štátoch nemožno hodnoverne a komplexne spracovať. V prvých mesiacoch existencie Slovenského štátu bola miera akceptácie pre ľudácky režim v spoločnosti vyššia, ako v období po roku 1944. Prispel k tomu aj mediálne prezentovaný príbeh úspechu v podobe prinavrátenia území v slovensko-poľskom pohraničí k Slovensku a životaschopnosti nového štátu, ktorý bol nerozlučne spätý s priam servilnými prejavy vďačnosti na adresu nacistického Nemecka. Protipoľské slovné vystúpenia ako prostriedok bojovej mobilizácie vo vojne proti Poľsku stratili po roku 1940 opodstatnenie. V súvislosti s heslami o boji s boľševizmom a jeho bašte, ZSSR, sa všeobecný tón tlače o Poliakoch zmenil na pozitívny. Výraznou mierou k tomu prispela medializácia nálezu masových hrobov poľských dôstojníkov v Sovietskom zväze, zavraždených NKVD. Prejavy solidarity s poľským národom na stránkach slovenskej tlače od roku 1943 pritom nemožno zredukovať len na aspekt vojnovej propagandy.

[85] Ibidem, s. 18.

[86] *Mierne tresty členom bývalej štátnej rady*, „Ľud“, roč. I., č. 203, 30. 11. 1948, s. 1.

[87] O. Podolec, *Retribučné procesy,* op. cit., s. 22; Segeš, D., *Pamięć o Zbrodni Katyńskiej w świecie*, [w:] *Katyń Pro Memoria*, Warszawa 2021, s. 69–74.

Literatúra

Akten zur deutschen auswärtigen Politik 1918–1945. Aus dem Archiv des Deutschen Auswärtigen Amts. Serie D: 1937–1945. Band VIII. Die Kriegsjahre. Erster Band, 4. September 1939 bis 18. März 1940, Baden-Baden – Frankfurt 1961.

Baka, I., *Mechanizmus, ciele a metódy pôsobenia ľudáckej propagandy v rokoch 1938–1939*, „Historický časopis“, 2003, LI., č. 2, s. 277–294.

Baka, I., *Slovenská republika a nacistická agresia proti Poľsku,* Bratislava 2006.

Baka, I., *Politický systém a režim Slovenskej republiky v rokoch 1939–940*, Bratislava 2010.

Baka, I., *Udział Słowacji w agresji na Polskę w 1939 roku*, Warszawa 2010.

Borák, M., *Zločin v Katyni a jeho české a slovenské souvislosti*, [w:] *Evropa mezi Německem a Ruskem*, red. M. Šesták , E. Voráček, Praha 2000, s. 505–522.

Clementis, V., *Odkazy z Londýna*, Bratislava 1947.

Čarnogurský, P., *14. marec 1939*, Bratislava 1992.

Darmo, J., *Propaganda Slovenského štátu (I. časť, formovanie jej mechanizmu)*, „Otázky žurnalistiky 1965“, s. 320–367.

Lacko, M., *Masakra katyńska a Słowacja. Obraz tragedii w prasie słowackiej wiosną 1943 roku*, „Pamięć i Sprawiedliwość“, 2005, rocz. 4, nr 2 (8), s. 217–236.

Miškovič, A., *Napravená krivda: Vrátené kraje vo Spiši, Orave a Čadčianskom okrese*, Martin 1940.

Murgaš, K., *Syn bieleho orla*, Bratislava 1937.

Nižňanský, E., *Slovenská účasť vo vojne proti Poľsku 1939. Občan Slovenska v zajatí propagandy vtedajších vládnych predstaviteľov. Úvahy a dokumenty*, „Studia Historica Nitrensia”, VI./1997, s. 169–216.

Podolec, O., *Retribučné procesy s členmi Štátnej rady*, „Pamäť národa“, 4/2015, roč. XI., s. 3–23.

Polakovič, Š., *K základom Slovenského štátu. Filozofické eseje*, Turčiansky Sv. Martin 1939.

Pred súdom národa I: Začiatok konca. Dr. Jozef Tiso, Dr. Ferdinand Ďurčanský a Alexander Mach, Bratislava 1947.

Segeš, D., *Vojensko-politické aktivity Karola Sidora od 14. marca do 1. septembra 1939 na pozadí slovensko-poľských vzťahov*, „Vojenská história“, 2005, roč. IX., č. 1, s. 3–22.

Segeš, D., *Ladislav Szathmáry: Vyslanec, ktorý sa nebál povedať „nie“*, [w:] *Muži diplomacie: Slováci na významných postoch československej zahraničnej služby*, Liptovský Mikuláš 2020, s. 192–243.

Segeš, D., *Pamięć o Zbrodni Katyńskiej w świecie*, [w:] *Katyń Pro Memoria*, Warszawa 2021, s. 69–74.

Urban, M., *Na brehu krvavej rieky. Spomienky novinára*, Bratislava 1994.

Vopravil, J., *Slovník pseudonymů v české a slovenské literatuře*, Praha 1973.

Zavacká, K., *Tlač, cenzúra a propaganda na Slovensku od 6. októbra 1938 do konca vojny*, „Česko-slovenská historická ročenka“, Brno 2007, s. 239–274.

Summary
Poland and Poles in the periodical press in Slovakia in the period 1939–1945

The presented text focuses on the contexts and forms of presentation of the relationship of the Slovak political elite towards Poles and Poland in the periodical press published in Slovakia in the period 1939 – 1945, which mapped the political and social events in Slovakia and the world. Two periodicals in particular are in the focus of this paper: the daily newspaper "Slovák", the press organ of the Hlinka Slovak People's Party (HSĽS), which had the highest circulation in the period under study, and "Gardista" – the radical political weekly (from January 1941 a daily) of the Hlinka Guard. The text excerpts illustrate the presentation of Poland and Poles in the periodical press in four thematic areas, which were partly intertwined: the territorial dispute over the border territories of Kysuce, Orava and Spiš and the participation of the Slovak Republic in the war against Poland, the idea of Slavicity, the attitude towards Bolshevism and finally the unveiling of the mass graves of Polish officers murdered by the Soviet NKVD. The quoted fragments say much more about the mindset of Slovak political elites than about Poles and Poland. The periodical press functioned as a platform for their opinions. They also partly reflect the mood in Slovak society, which, as in other authoritarian states, cannot be reliably and comprehensively processed. In the first months of the Slovak state's existence, the level of acceptance for the People's Republic regime in society was higher than in the post-1944 period. This was also due to the success story presented in the media of the return of the territories in the Slovak-Polish border area to Slovakia and the viability of the new state, which was inextricably linked to the servile expressions of gratitude to Nazi Germany. Anti-Polish verbal speeches as a means of combat mobilization in the war against Poland lost their justification after 1940. In connection with slogans about the struggle against Bolshevism and its bastion, the USSR, the general tone of the press about the Poles changed to a positive one compared to the 1938–1940 period. The media coverage of the "Katyn affair", in which the testimony of František Šubík played a significant role, contributed significantly to this turn.

Dramat polski w Słowacji w latach 1918–1939. Przekłady – inscenizacje – recepcja

Lucyna Spyrka

W badaniach translatologicznych rozróżnia się przekład jako proces i jako produkt. W niniejszym opracowaniu skupimy się na przekładzie jako produkcie, czyli reprezentancie specyficznej formy piśmiennictwa, który uznaje się za pośrednika pomiędzy kulturą wyjściową a docelową i który wobec każdej z tych kultur pełni różne zadania i funkcje. Wobec kultury źródłowej jest swoistym lustrem, w którym kultura ta może się przejrzeć, zobaczyć się z perspektywy cudzych oczu: odbiorcy sekundarnego i docelowego kręgu kulturowego. W tej perspektywie przekład dowartościowuje utwór oryginalny i kulturę dla tego utworu źródłową. Przekład wszakże może też być (i bywał) wykorzystany jako narzędzie kolonizacji kultury docelowej przez wyjściową. Z kolei dla kultury docelowej przekład może stanowić źródło wiedzy o kręgu prymarnym, ale może też pełnić rolę kamienia probierczego, którym kultura ta sprawdza swoje możliwości (np. w zakresie języka), może uzupełniać ją o coś, czego dotychczas w kręgu docelowym nie było, brakowało, może stanowić inspirację, impuls rozwojowy, ale też może mieć status kolonizatora, któremu kultura przyjmująca podporządkowuje się niedobrowolnie lub w pełni dobrowolnie, uznając wyższość kultury oryginału.

Dramat stanowi specyficzną formę utworu, który może funkcjonować samodzielnie jako lektura i/albo niesamodzielnie jako podstawa (scenariusz) i składnik inscenizacji teatralnej. Przekład, także przekład dramatu – jego powstanie, istnienie, oddziaływanie w kręgu literatury i kultury przyjmującej – jest wielorako uwarunkowany. Nie jest to wyłącznie zależność od oryginału czy od możliwości wynikających z podobieństw czy różnic pomiędzy językami i kulturami wyjściową i docelową, lecz także mniej lub bardziej wyraźny i widoczny wpływ różnego typu warunków kontekstowych: nie tylko w zakresie estetyki, lecz także społecznych, politycznych, instytucjonalnych itp. Dlatego omówienie słowackich przekładów polskich utworów dramatycznych w okresie międzywojnia trzeba rozpocząć od przypomnienia owego pozaestetycznego kontekstu, w jakim przekłady te powstawały i istniały.

We wskazane ramy czasowe zarówno słowackie dramatopisarstwo, jak i sztuka teatru wkraczają z dorobkiem, opartym na tradycjach teatru amatorskiego, słow. *ochotnickiego*, ograniczonym zasobie własnej twórczości dramatycznej oraz z istotnymi niedostatkami w zakresie tłumaczeń dotychczasowej klasyki światowej[1]. Niedostatki owe kultura i literatura słowacka w omawianym okresie będą intensywnie uzupełniać i uwzględniając fakt, że chodzi o zaledwie dwadzieścia lat, trzeba docenić ogrom podjętego przez Słowaków wysiłku i z uznaniem przyjąć jego efekty.

Przede wszystkim należy tu wspomnieć teatr amatorski, który po 1918 roku odnotowuje znaczną intensyfikację rozwoju. W latach 20. i 30. powstaje wiele zespołów, przedstawienia przygotowują też różne organizacje: Živena, Sokol, Orol, kluby sportowe, jednostki straży pożarnej, stowarzyszenia wyznaniowe, rzemieślnicze, zespoły studenckie, itp. Istotną rolę odgrywa w tym czasie placówka o nazwie Ústredie slovenských ochotníckych divadiel (w skrócie ÚSOD, pol. Centrum Słowackich Teatrów Ochotniczych), powstała w 1922 roku w ramach reaktywowanej Macierzy Słowackiej w Martinie[2], która organizuje przeglądy i konkursy teatrów amatorskich, obejmując teatry te wsparciem metodycznym i repertuarowym. ÚSOD zaczęło wydawać pierwsze słowackie czasopismo teatralne – „Slovenský ochotník" (1925–1927), później „Naše divadlo" (1928–1951), a w latach 20. wznowiło wydawanie serii „Slovenský divadelný ochotník" (seria istniała już w latach 1871–1918), później „Divadelná knižnica" (od 1932), w ramach których publikowało dramaty autorów rodzimych i przekłady dramatów autorów obcych. W ramach tych edycji z polskich dramatów ukazały się przekłady komedii Aleksandra Fredry: *Pán Tomáš.* (oryg. *Nikt mnie nie zna*, tłum. Viliam Pauliny-Tóth,), *Sto dukátov odmeny* (oryg. nieustalony, być może zaginiony dramat *Kwita*[3], tłum. Fedor Francisci), *Hrúza čo sa robí* (oryg. *Gwałtu, co się dzieje*, tłum. Ján Francisci), *Dámy a husári* (*Damy i huzary*, tłum. Ján Francisci), *Panenské sľuby* (Śluby panieńskie, tłum. Andrej Haláša), Jana A. Fredry *Dobrá bolesť, čo dá pojesť* (*Consilium facultatis*, tłum. Andrej Haláša), Michała Bałuckiego *Ochotnícke divadlo* (*Teatr amatorski,* tłum. Andrej Haláša), tragedii Stanisława Wyspiańskiego *Sudcovia* (*Sędziowie*, tłum. Ignác Grebáč-Orlov), dramatu naturalistycznego *Martin Ľuba* Ignacego Maciejowskiego-Sewera i Tadeusza Micińskiego (*Marcin Łuba*, tłum. Andrej Haláša)[4]. W przeważającej

[1] M. Mistrík a kolektív, *Slovenské divadlo v 20. storočí*, Bratislava 1999, s. 63–81.

[2] *Encyklopédia dramatických umení Slovenska 2 M–Ž*, red. R. Mrlian, Bratislava 1990, s. 511.

[3] Por. D. Ratajczak, *Świat Fredrowskich jednoaktówek*, „Pamiętnik Literacki", 1993, 84/1, s. 30.

[4] Por. *Encyklopédia dramatických umení Slovenska 2 M–Ž…*, s. 205.

mierze były to jednak utwory już słowackim „ochotnikom" i ich publiczności dobrze znane, bo przekłady te powstały jeszcze przed 1918 rokiem, nawet około połowy XIX wieku[5] i od tego czasu owe utwory były często wystawiane, można więc uznać je za sprawdzony repertuar. Dotyczy to zwłaszcza twórczości obu Fredrów, których międzywojenne publikacje poszczególnych przełożonych dzieł to ich trzecie, a nawet czwarte wydania. I choć z polskiej perspektywy dramatopisarstwo Aleksandra Fredry postrzegane jest jako narodowe, głęboko osadzone w kulturze rodzimej, to z perspektywy słowackiej był to repertuar na tyle kulturowo uniwersalny, że łatwy do udomowienia. Trudność w procesie translacji stanowił jedynie język Fredrowskich komedii, dlatego też słowaccy tłumacze przekładali je prozą. Badający słowacką recepcję twórczości Fredry Ján Sedlák zwraca uwagę, że choć w okresie międzywojnia przekłady komedii polskiego twórcy nadal były publikowane, to jednak zainteresowanie nimi w kręgach teatralnych istotnie zmalało w porównaniu z drugą połową XIX wieku[6]. Częściej wystawiane były komedie Bałuckiego w przekładach, zwłaszcza *Ochotnícke divadlo*[7]. Zainteresowanie dramatami Fredry wśród Słowaków powróci dopiero w połowie lat 50. XX wieku.

Spośród wcześniej wymienionych polskich utworów przekład tragedii Wyspiańskiego *Sędziowie* prawdopodobnie pozostał w sferze propozycji repertuarowych. Natomiast amatorskie inscenizacje dramatów: Przybyszewskiego *Dla szczęścia*, przygotowana w 1925 roku przez Slovenský spevokol v Martinie oraz Zapolskiej *Moralność pani Dulskiej*, wystawiona w 1926 roku przez Ochotnícke

[5] Jako pierwsza w teatrach na terenie Słowacji już w latach 50. XIX wieku grana była jednoaktówka Aleksandra Fredry *Nikt mnie nie zna*, choć te pierwsze inscenizacje prawdopodobnie powstały w oparciu o przekład czeski. Zob. J. Sedlák, *Komédie Alexandra Fredru v slovenskej prekladovej tvorbe a v divadelnej kultúre*, [w:] *Vzťahy slovenskej a poľskej literatúry od klasicizmu po súčasnosť*, red. M. Bakoš, Bratislava 1972, s. 142.

[6] Ibidem, s. 144.

[7] Obecność twórczości Michała Bałuckiego w kręgu kultury słowackiej jak dotąd nie została dokładniej zbadana. Wiadomo jednak, że w słowackich teatrach amatorskich przed 1919 rokiem inscenizowane były takie jego dramaty, jak: *Emancypowane* (*Emancipované ženy*), *Grube ryby* (*Ťažké ryby*), *Gęsi i gąski* (*Husi a husičky*), *Piękna żonka* (*Krásna ženička*), *Krewniaki* (*Príbuzní*), a także dwie sztuki o nieustalonym tytule oryginału *Nadej vlasti* i *Vojenské cvičenie na dedine*. Informacje takie można znaleźć w publikacji L. Čavojskiego, *Slovenské divadlo do roku 1919*. T. I. *Súpisy A–M*, Bratislava 1997; T. II. *Súpisy N–Ž,* Bratislava 1998. Niestety, autor opracowania nie podaje nazwisk tłumaczy. Natomiast J. Hvišč w swojej publikacji *Slovensko-poľské literárne vzťahy 1815–1918*, Bratislava 1991, s. 198 sugeruje, że dramaty Bałuckiego były wystawiane na terenie Słowacji w przekładach Andreja Halášy albo Arnošta Schwaba-Polanskiego, Czecha. Znaczyłoby to, że niektóre z utworów polskiego dramatopisarza trafiały na deski słowackich teatrów amatorskich w czeskiej wersji językowej.

divadlo w Topoľčanach, przypuszczalnie bazowały na wersjach czeskojęzycznych. Wiele wskazuje na to, że ich pierwsze słowackie przekłady powstały dopiero w latach 40. XX wieku, podczas gdy przekłady czeskie istniały już wcześniej i w tym języku oba utwory miały też swoje prapremiery na słowackich scenach profesjonalnych. Warto dodać, że tragifarsę Gabrieli Zapolskiej amatorzy wystawili jako pierwsi, dopiero dwa lata później, w 1928 roku, trafiła ona do repertuaru profesjonalnego Słowackiego Teatru Narodowego.

Mówiąc o inscenizacjach na scenie profesjonalnej, wkraczamy w drugi obszar funkcjonowania w kulturze słowackiej polskiej twórczości dramatopisarskiej w latach międzywojnia. Po zakończeniu I wojny światowej i powstaniu Czechosłowacji wysiłki Słowaków skoncentrowały się na założeniu teatru profesjonalnego oraz na stworzeniu jego programu artystycznego. W 1919 roku powołano instytucję o nazwie Spoločnosť Slovenského národného divadla (Stowarzyszenie Słowackiego Teatru Narodowego), na czele którego stanął Vavro Šrobár. Stowarzyszenie było właścicielem koncesji, uprawniającej do prowadzenia profesjonalnej działalności teatralnej na terenie całej Słowacji. W tym celu podpisano umowę z dyrektorem Towarzystwa Teatralnego Czech Wschodnich Bedřichem Jeřábkiem. 1 marca 1920 roku czeski zespół teatralny zapoczątkował działalność w Bratysławie jako Slovenské národné divadlo (w skrócie SND, pol. Słowacki Teatr Narodowy). Przeważającą część repertuaru pierwszego profesjonalnego teatru słowackiego stanowiły wówczas inscenizacje w języku czeskim, ponieważ brakowało odpowiedniego repertuaru w języku słowackim, zarówno sztuk oryginalnych, jak i przekładów, a przede wszystkim brakowało słowackich aktorów. Nawet jeśli w repertuarze pojawiały się utwory w języku słowackim, to na scenie posługiwali się nim czescy aktorzy, co siłą rzeczy odbijało się negatywnie na językowym poziomie prezentacji i zniechęcało publiczność. Pierwsi słowaccy aktorzy pojawili się w zespole co prawda już w sezonie 1921/1922, ale było ich tylko pięcioro i nie można było na tak skromnej grupie aktorskiej oprzeć całego repertuaru teatru. W tej sytuacji zmuszone do poszukiwań repertuarowych w języku słowackim kierownictwo teatru zwróciło się w stronę tych literatur, z których tłumaczenie wydawało mu się najłatwiejsze i do których poziomu twórczości dramatopisarskiej miało największe zaufanie. Kręgiem owym było dramatopisarstwo słowiańskie, w tym polskie[8].

O tym, że naprawdę chodziło o poszukiwania repertuarowe, nie zawsze zresztą uwieńczone sukcesem, może świadczyć ilość repryz inscenizacji danego tytułu czy czas jego pozostawania na tzw. afiszu teatralnym, czyli w repertuarze – na ogół

[8] M. Mistrík a kolektív, *Slovenské divadlo v 20. storočí*..., s. 66.

dosyć krótki. Pewne wyjaśnienia tych sytuacji w odniesieniu do polskich utworów możemy odnaleźć w recenzjach teatralnych, które były publikowane w ówczesnej prasie słowackiej. Przyjrzyjmy się więc, jakie utwory spośród polskich dramatów wybierali twórcy ówczesnego profesjonalnego teatru słowackiego.

W SND pierwszy polski dramat został zaprezentowany już w 1920 roku: była to sztuka *Dla szczęścia* Stanisława Przybyszewskiego, wystawiona po czesku w przekładzie Adolfa Černego (premiera 23.06.1920). Dwa sezony później SND wystawił po czesku kolejny polski dramat: komedię Stefana Kiedrzyńskiego *Zabawa w miłość*, przetłumaczoną przez Bohumila Vydrę (premiera 19.12.1924). W sezonie 1924/25 polską komedię Brunona Winawera *R.H. Inżynier* prezentował również w języku czeskim drugi obok Słowackiego Teatru Narodowego profesjonalny teatr słowacki – Východoslovenské národné divadlo (Wschodniosłowacki Teatr Narodowy)[9], działający w Koszycach w latach 1924–1938, z przerwą w okresie 1930–1937, którego zespół również złożony był głównie z czeskich aktorów.

Pierwszą inscenizacją polskiego utworu w przekładzie słowackim w teatrze profesjonalnym stała się komedia Stefana Żeromskiego *Uciekła mi przepióreczka* (*Ulietla mi prepelička*) w tłumaczeniu Františka Hrušovského, wystawiona przez SND 9.09.1925. Niestety, zapisy archiwalne nie podają dokładnie, jak długo inscenizacja pozostała w repertuarze teatru, przy ilości repryz w archiwum widnieje zero, co nasuwa przypuszczenie, że była to prezentacja jednorazowa[10].

Trzeba docenić znakomitą orientację we współczesnym polskim dramatopisarstwie ówczesnych twórców słowackiego teatru profesjonalnego: inscenizacje te powstawały krótko po prapremierach tych utworów w kręgu rodzimym – w Polsce: komedie Winawera i Kiedrzyńskiego – w dwa lata po polskich prapremierach, komedia Żeromskiego – jeszcze krócej, bo zaledwie w rok. W archiwach bratysławskiego Instytutu Teatralnego znalazła się kopia recenzji tej inscenizacji, którą w „Slováku" opublikował w dwa dni po premierze krytyk podpisujący się inicjałami K.S. – prawdopodobnie Karol Sidor. Recenzent z wielką sympatią i ogromnym uznaniem wypowiada się o Żeromskim:

> Žeromski popri Reymontovi bol kandidátom na Nobelovu cenu. Cenu dostal Reymont so svojimi Chlapmi [...]. No Žeromskému ostáva väčšia cena: je ctený poľským národom tak, ako nikto zo žijúcich jeho spisovateľských vrstovníkov. Diela jeho čítajú sa ako sv. Písmo po poľskej republike a sú aj obľúbene za hranicami. Jeho

[9] Na podstawie zapisów w archiwum Instytutu Teatralnego w Bratysławie: Divadelný ústav Bratislava. Virtuálna databáza slovenského divadla. https://etheatre.sk/du_vademecum, 1–23.09.2022.

[10] Ibidem.

najnovšia práca „Ulietla mi prepelička z prosa“ bola dávaná začiatkom tohto roku vo Varšave a v Krakove s ohromným úspechom. [...] Hneď medzi prvými, ktorí sa u Žeromského o povolenie prekladu hlásili, objavil sa aj Fr. Hrušovský. A Žeromski dovolil mu slovensky preklad vtedy, keď český prekladateľ tejto istej hry Kvapil nemal ešte všetko s prekladom v poriadku. [...] Žeromski napísal list prekladateľovi Fr. Hrušovskému a v liste medzi iným píše doslovne: „Bratov Slovákov milujem ako svoj vlastný národ. Vše som hájil ich práva a kedykoľvek som bol medzi Slovákmi, vždy som sa cítil ako doma. Osudy Slovenska sú mi po poľských najbližšie.“

Žeromskému ani hmotne (je bohatým veľkostatkárom) ani morálne (je prekladaný do angličtiny, francúzštiny a nemčiny) nezáleží na tom, či si ho náš národ, skrytý v tieňoch vysokých Tatier, všimne alebo nie. Sú teda jeho vyššie slová písane z rýdzej slavianskej, krásnej duše, milujúcej menší slaviansky národ ideálne.

a także o jego utworze:

Veselohra veľmi jemná [...]. V nej niet lacných vtipov a divadelných efektov na rozrehotanie obecenstva. Pracuje prostriedkami vyššími.

Krytycznie podsumowuje natomiast reakcję słowackich odbiorców na inscenizację przekładu:

Naše obecenstvo však, stojace skôr pod vplyvom hrubších veselohier materialistických spisovateľov, ťažko chápalo humor spisovateľa Žeromského[11].

W podobnym tonie o teatralnej recepcji słowackiej wersji sztuki piszą autorzy tomu *Slovenské divadlo v 20. storočí*, przytaczając fragment recenzji bk-: *Ulietla mi prepelička*, opublikowanej w czasopiśmie „Slovenský východ”:

Inačej treba ešte poznamenať, že slov. obyvateľstvo Bratislavy ignoruje veľmi usilovné divadlo, ač doma kričí za slovenské slovo na ňom. Divadlo bolo na tejto premiére poloprázdne[12].

Kolejnym polskim dramatem inscenizowanych przez słowackie teatry profesjonalne była *Moralność pani Dulskiej*, wystawiona po czesku najpierw przez SND w Bratysławie (premiera 9.03.1928), a później przez Východoslovenské národné divadlo v Koszycach (premiera 23.11.1928). W tym samym czasie obie

[11] /-/, *Ulietla mi prepelička*, „Slovák”, 1925, č. 205. Pisownia oryginalna. Jeśli nie podano inaczej, cytowana recenzja jest dostępna online w formie skanu w archiwum Instytutu Teatralnego w Bratysławie: Divadelný ústav Bratislava. Virtuálna databáza slovenského divadla. https://etheatre.sk/du_vademecum, 1–23.09.2022. Niepełne informacje w przypisie wynikają z faktu, że nie można ich było odnaleźć w wyżej wymienionym archiwum.

[12] bk-, *Ulietla mi prepelička*, „Slovenský východ”, 1925, č. 209, s. 2. Pisownia oryginalna. Cyt. za M. Mistrík a kolektív, *Slovenské divadlo v 20 storočí*..., s. 77.

profesjonalne sceny zaproponowały widzom inny polski utwór po słowacku, komedię Henryka Zbierzchowskiego *Małżeństwo Loli* (*Lolino manželstvo*; prapremiera polskiego oryginału w 1924 roku, premiery słowackie: Východoslovenské národne divadlo w Koszycach – 28.03.1928 – inscenizacja pozostała w repertuarze do końca sezonu 1927/28; Slovenské národné divadlo w Bratysławie – 18.08.1928 – inscenizacja pozostała w repertuarze do końca sezonu 1928/29). Twórcą przekładu był Antón Krupa, którego autor recenzji – prawdopodobnie znów był to Karol Sidor – obarczył winą za brak powodzenia sztuki u bratysławskiej publiczności.

> [...] „Lolino manželstvo“ má všetky výhody dobrej hry. Je ľahká, veselá a predsa nechýbajú v nej ani hĺbky, staré problémy ľudstva, ktoré takto znejú akosi úprimnejšie a je v nich čosi ľudskejšie, akasi životná, pravdivá plastika. [...] Jedine niektoré vtipy neboli dosť dobre vyprávane, ale tu hodne bol na vine i sám prekladateľ. Účasť obecenstva veľmi slabá[13].

I to właśnie Karol Sidor był tłumaczem kolejnego polskiego dramatu wystawionego na deskach SND: *Niespodzianki* Karola Huberta Rostworowskiego (oryginał z 1929 roku, słowacki tytuł *Prekvapenie*, premiera w SND: 19.02.1930 – ostatni raz grana 8.05.1930). Jak wynika z recenzji, niestety i ta sztuka nie spodobała się bratysławskiej publiczności, czego przyczyną według krytyczki był odmienny gust publiczności.

> „Prekvapenie” nie je z tých hier, ktoré sa dnes páčia publiku. Je príliš vážna, príliš beznádejná, nekonečne bezútešná. Nášmu obecenstvu sa dnes páči viac „Manžel šibal”, „Miss Hobbs”, „Popelka Patsy” alebo zdramatizovaná „Anna Karenina”. Páči sa mu taký „Topás” (Abeceda úspechu), kde napriek vážnemu a smutnému začiatku na koniec všetko dobre dopadne tak, že po divadle možno zjesť pokojne a s chuťou ešte druhú večeru. V takých prípadoch „prišlo k svojim peniazom” a „strávilo prijemný večer”. Obecenstvo hľadá dnes v divadle už hlavne len odpočinok, oddych. Toho ovšem táto poľská hra neposkytla […]. Treba podotknúť ešte aj to, že slovenský preklad redaktora Sidora tejto hre dobre pristal a že zo scény účinne odznieval. Len obecenstva mohlo byť viacej pri tejto literárne cennej, krásne hranej, pekne preloženej hre vynikajúceho dramatika poľského národa, pre ktorý tu na Slovensku máme predsa tak živé sympatie[14].

---

[13] /-/, *Lolino manželstvo. Od H. Zbierchowszki*, „Slovák”, z dnia 21.08.1928. Pisownia oryginalna.

[14] Beta [Jindra Hušková], *Poľská dráma na scéne Slov. nár. div*, „Slovenský denník”, z dnia 21.02.1930. Pisownia oryginalna.

Inny krytyk – znów prawdopodobnie Sidor, tym razem w podwójnej roli: nie tylko tłumacza, lecz także recenzenta – przyczynę tego widzi w słabym rozreklamowaniu inscenizacji:

> Reklama divadla bola veľmi nedostatočná a tak sa stalo, že i obecenstva bolo veľmi málo[15].

Utworem zamykającym inscenizacje polskich dramatów w słowackich teatrach profesjonalnych w dekadzie 1920–1930 był dramat Stanisława Przybyszewskiego *Dla szczęścia* – ten sam, który w SND ową dekadę otwierał. I podobnie jak w 1920 roku, dramat ten został wystawiony w SND języku czeskim (premiera 4.09.1930). Była to ostatnia inscenizacja w tym języku zaprezentowana przez czesko-słowacki zespół dramatyczny SND. Tym razem w krótkiej notatce recenzent „Slováka" ubolewa: „Škoda, že to šlo všetko po česky"[16], dostrzegając w tym przyczynę ograniczonego zainteresowania publiczności.

Słabe zainteresowanie i niska frekwencja publiczności była główną troską recenzentów nie tylko w przypadku inscenizacji przekładów polskich dramatów. Jak piszą autorzy tomu *Slovenské divadlo v 20. storočí*: „Činohra SND nemala pevné a isté zázemie v Bratislave. To bolo v národnostne zmiešanej Bratislave pochopiteľné"[17]. Miejscowi Niemcy i Węgrzy w latach 20. XX wieku z reguły ignorowali czeskie i słowackie inscenizacje. Mieszkający wówczas w Bratysławie Czesi (głównie urzędnicy różnego szczebla), w tygodniu nie mieli czasu na wizyty w teatrze, zaś w dni wolne często wyjeżdżali do Czech, z wizytami rodzinnymi, na święta itp. Zresztą, pod koniec tej dekady nawet ci spośród Słowaków i Czechów, którzy początkowo uznawali za swój patriotyczny obowiązek, by chodzić do teatru i w ten sposób wspierać rozwój kultury słowackiej, stracili zapał i widownia sceny dramatycznej SND coraz częściej świeciła pustkami. Tymczasem już od 1923 roku koncesję na prowadzenia profesjonalnej działalności teatralnej władze przekazały w ręce prywatnego biznesu, co miało istotny wpływ na dobór repertuaru, który po prostu musiał przynosić zysk. SND działał jak przedsiębiorstwo, które musiało na siebie zarobić[18]. Obok innych także ten czynnik istotnie wpływał na wybór i włączanie do repertuaru polskich dramatów.

Dzięki temu, że w ciągu pierwszej dekady istnienia profesjonalnego Słowackiego Teatru Narodowego udało się do pewnego stopnia uzupełnić niedostatki kadrowe w zespole aktorskim i pozyskać młodych, profesjonalnych aktorów

---

[15] /-/, *Prekvapenie, dráma od K. Rostworowského*, „Slovák", 1930, č. 43.
[16] /-/, *Pre šťastie, dráma od St. Przybyszewského*, „Slovák", 1930, č. 203.
[17] M. Mistrík a kolektív, *Slovenské divadlo v 20 storočí*..., s. 78.
[18] Ibidem.

słowackich, w 1932 roku doszło do rozdzielenia zespołu teatru na dwie sceny: czeską i słowacką, jednak problem doboru repertuaru dla sceny słowackiej nadal pozostał aktualny. Odpowiedzialnym za ten repertuar został Janko Borodáč, który choć należał do generacji „rozwiązanych języków" (czyli mógł się wypowiadać w języku narodowym), nie miał jednak pełnej swobody w doborze utworów, które chciał inscenizować[19]. A jak wynika z wypowiedzi reżysera w ówczesnej prasie, chciał wystawiać utwory na wysokim poziomie, reprezentujące różne kultury[20]. Obok ograniczeń czysto biznesowych problemem był fakt, że wciąż nie miał do dyspozycji odpowiednich przekładów, a słowacki zespół aktorski, jakim zarządzał, nadal pozostawał niezbyt liczny (16–20 osób), nie mógł więc wystawiać dramatów wieloosobowych. Również z polskiego repertuaru wybierał utwory o odpowiednio ograniczonej liczbie postaci. Kolejną trudnością był fakt, że istnienie obok siebie sceny czeskiej i słowackiej niosło ze sobą niebezpieczeństwo dublowania się repertuaru, wysiłki kierownictwa teatru skupiały się więc na zapobieganiu takiej sytuacji. Nadto repertuar musiał być na tyle uniwersalny, by zainteresował zarówno intelektualistów, jak i mieszczan, robotników i publiczność wiejską (zespół występował również poza Bratysławą), a także by odpowiadał różnym opcjom politycznym. Przede wszystkim zaś wciąż musiał mieć na względzie zainteresowanie publiczności i sukces finansowy, zwłaszcza w sytuacji kryzysu ekonomicznego na początku lat 30. XX wieku. Dlatego z polskich utworów Borodáč sięgnął po komedie: Włodzimierza Perzyńskiego *Dziękuję za służbę* (polska prapremiera 1928; *Ďakujem za službu*, premiera słowacka 13.01.1932, ostatni raz grana 3.03.1932), Bruno Winawera *R.H. Inżynier* (polska prapremiera 1922, *R.H. Inžinier*, premiera 17.02.1933 i prawdopodobnie była to jedyna prezentacja inscenizacji na scenie), Stefana Kiedrzyńskiego *Szczęście od jutra* (polska prapremiera1932, *Šťastie od zajtra*, premiera 9.2.1934, ostatni raz grana 28.06.1934). Tłumaczem dwóch pierwszy tytułów był Matej Zaťko, trzeciego – Mikuláš Stano.

Recenzent „Slováka" pozytywnie ocenił inscenizację komedii Perzyńskiego, stwierdzając: „Obecenstvo prijalo hru sympaticky". Nie omieszkał jednak wytknąć tłumaczowi kilku drobnych uchybień:

> Slovenský preklad Zaťku bol všeobecne dobrý. Do textu sa mu vľudilo niekoľko polonizmov, ako napr. poďme sa brať (miesto poďme sa obliecť), dnes mali sľuby (miesto mali sobáš), otázka bola v hre (miesto šlo o to) atď., ktoré však neskazili krásu slovenského prekladu[21].

[19] Ibidem, s. 85.
[20] Ibidem.
[21] /-/, *Ďakujem za službu*, „Slovák", 1932, č. 11.

O dwóch następnych tytułach autorzy publikacji *Slovenské divadlo v 20. storočí* piszą:

> Takmer bez ohlasu zapadla komédia Bruna Winawera *R.H. Inžinier*, ktorá navyše mala premiéru počas zájazdu Slovenskej činohry SND v Košiciach. (s. 101), […] Borodáč sa vyhýbal pálčivému, dráždivému, bulvárnemu repertoáru, ale hry, ktorými spomínaný okruh nahrádzal, neboli príliš vydarené. Taká bola aj Kiedrzyńskeho veselohra Šťastie od zajtra; jej jednotlivé epizódy sa javili najnáročnejšiemu kritikovi Bohumilovi Hálužickému len ako 'limonádové výlevy moderného rührstucku'[22].

Jak widać, ani ten polski dramat nie przetrwał dłużej w repertuarze słowackiego zespołu SND, choć w Polsce w 1932 roku utwór uzyskał Nagrodę im. Leona Reynela jako najlepsza komedia teatralna roku. Autor przekładu *Szczęścia od jutra*, Mikuláš Stano, jeden z pierwszych słowackich tłumaczy z wykształceniem filologicznym[23], okazał się dobry w swoim fachu, gdyż odtąd bratysławska scena wielokrotnie jeszcze będzie korzystać z jego pracy. W sezonie 1934–35 w jego tłumaczeniu wystawiła dramat Antoniego Słonimskiego *Rodzina* (1933, *Čistá rasa*, premiera 20.09.1934, ostatni raz na scenie 30.06.1935, inscenizację reżyserował Ján Sýkora). Utwór – w oryginale satyra polityczna – ewidentnie poruszył słowacką krytykę teatralną, wywołując sprzeczne reakcje: część krytyki chwaliła go za sprawiedliwe rozdzielanie ostrza dowcipu pomiędzy hitlerowców, bolszewików i panów z polskiej szlachty[24], inni z kolei uznali sztukę za konwencjonalną, tuzinkową komedię, szablonowo traktującą ważny problem[25], jeszcze inni – za jednostronny, bo piętnujący wyłącznie rasistowskie zasady hitlerowskiego faszyzmu, nudny i niesmaczny polityczny kicz, przy czym za ten stan rzeczy obwinili słaby przekład, a ostatecznie – reżysera, który dokonał skreśleń

[22] Rührstuck = dramat sentymentalny. Badacze przywołują recenzję czeskiego krytyka B. Hálužickiego, *Z bratislavské činohry. Dvě premiéry*, „Lidové noviny", z dnia 13.02.1934. M. Mistrík a kolektív, *Slovenské divadlo v 20. storočí*…, s. 101.

[23] Zob. hasło osobowe *Stano Mikuláš*, [w:] *Slovník slovenských prekladateľov umeleckej literatúry. 20 storočie. L–Ž*, zost. O. Kovačičová, M. Kusá, Bratislava 2017, s. 237.

[24] Beta [Jindra Hušková-Frajšhansová], *Začína aj slovenská činohra*, "Slovenský denník", 1934, č. 216, s. 5. Podobnie vlv [Vladimír Wagner], *Tohoročná slovenská činohra sa predstavuje*, „Slovenská politika", 1934, č. 216, s. 2. Pozytywnie utwór ocenił również Jdv [Josef Dvořák], *Hra časová*. „Robotnícke noviny", 1934, č. 216, s. 6 oraz anonimowy autor recenzji *Čistá rasa*, „Národný denník", 1934, č. 190, s. 1.

[25] F. Hoffmann, *Slovenská činohra SND mimo Bratislavy*, „Slovenské pohľady",1935, č. 8–9, s. 507; Jak [Andrej Kostolný], *V SND už hrajú*. „Politika", 1934, č. 17–18, s. 208.

w przetłumaczonej wersji utworu[26]. Krytycy odnotowali wszakże pozytywną reakcję publiczności teatralnej:

> Hra bola prijatá obecenstvom s nadšením, a to zaslúženie a priali by sme si, aby slovenská činohra i so strany obecenstva častejšie mala takéhoto úspechu[27].

W trzy lata później SND wystawił *Adwokata i róże* (polska prapremiera 1929) Jerzego Szaniawskiego, również w przekładzie Mikuláša Stano. Tym razem reżyserem utworu był Ján Jamnický (*Advokát a ruže*, premiera 3.02.1937). Choć – co podkreślali słowaccy krytycy – utwór zyskał w Polsce nagrodę literacką (1931), jednak nie przypadł do gustu słowackiej publiczności, mimo że sam tłumacz włączył się w jego popularyzację, publikując w „Slováku" materiały na temat Szaniawskiego i jego twórczości, przełożone z polskich źródeł[28]. Wśród samych krytyków dramat, podobnie jak satyra Słonimskiego, wywołał sprzeczne wrażenia. Niektórzy byli zachwyceni, na przykład recenzent publikujący w periodyku „Slovenská pravda" utwór i jego autora przedstawił w samych superlatywach:

> […] myšlienka [v hre – L.S.] je nová a spracovaná perom dramatika, akých Európa má malo. Poľský národ a my všetci môžeme byť hrdí na Szaniawského[29].

i sugeruje, że na premierze było „neobyčajne preplnené hľadisko", samo wydarzenie opisując z patosem:

> Bol to hold poľskej kultúre, poľskému národu. Návšteva dokázala, že Slovensku a Bratislave je poľská kultúra a poľský národ vecou srdečnou, vecou svätou[30].

Krytyka doceniła pracę tłumacza:

> Slovenský preklad […] hry „Advokát a ruže" od prof. Mikuláša Stanu okúzlil […] celé hľadisko bratislavského Slov. nár. divadla. Slovenčina prekladu bola prvotriedna a vystihovala všetky zvláštnosti jemnej hry. […] obecenstvo odišlo z nej umelecky ukojené krásou hry i jej primeraným prednesením. Návšteva bola prvotriedna[31].

---

[26] W ten sposób ocenił utwór np. P. Jas, *Slovenská činohra SND v Bratislave otvára sezónu premiérou: Čistá rasa*, „Slovák", 1934, č. 216, s. 8; także tegoż, *Poznámka k premiére Slonimského „*Čistej rasy*"*, „Slovák", 1934, č. 227, s. 9.

[27] vlv [Vladimír Wagner], *Tohoročná slovenská činohra sa predstavuje…* ; Jdv [Josef Dvořák*]*, *Hra časová…*

[28] M. Stano [tłum.], Dr. Alexander Guttry, *Jerzy Szaniawski. K premiére hry „Advokát a ruže" v bratislavskom SND 3. II. t. r.*, „Slovák", 1937, č. 25, s. 9.

[29] /-/, *Na margo divadelnej hry „Advokát a ruže"*, „Slovenská pravda", 1937, č. 30, s. 5.

[30] Ibidem.

[31] /-/, *Poľská premiéra v SND*, „Slovák", 1937, č. 28, s. 4.

Jednak już inni recenzenci wypowiadali się o dramacie Szaniawskiego jednoznacznie negatywnie, wyraźnie znudzeni i zdegustowani:

> Domnievali by sme sa, že v hre nájdeme nejaký pokus, ktorý by oprávňoval, aby sa mohlo povedať, že v jávištnej reči naznačil to, čo poznáme v symbolickej poézii. Mýlili by sme sa však, lebo autor na hony je vzdialený od niečoho podobného. […] Všetky nejasné dialógy […] len jasnejšie naznačujú, že hra nemá nič spoločné s dramatom a tobôž s divadelnou poéziou[32].

> Nepodarená, do troch aktov natiahnutá jednoaktovka […] v Košiciach nemala úspechu, v Bratislave bola najnudnejším predstavením. Jej primitívna stavba – len samé dialógy – poukazuje na autora neškoleného, násilná symbolika a nedramatičnosť, keďže všetky akcie, ktoré majú stvoriť vnútorné napätie, sa odohrávajú mimo a na scénu sú len epicky uvádzane, túto neškolenosť len potvrdzujú[33].

Druga z cytowanych negatywnych ocen informuje przy tym, że – wbrew temu, co napisała „Slovenská pravda" – sztuka Szaniawskiego nie spotkała się z uznaniem wśród słowackiej publiczności teatralnej. Jak się wydaje, tak właśnie na polski dramat reagowała większość odbiorców sekundarnych, co sugeruje część krytyki, doceniającej wartość estetyczną utworu, lecz zarazem w niej właśnie upatrującej przyczynę niepowodzenia *Adwokata i róż* w słowackim kręgu odbiorczym:

> Bola to ináč hra na našom javisku zriedkavá: hra hovorená a nie dejová. Obecenstvo, odchované […] operetami odchádzalo z predstavenia sklamané. […] Opakujem, hra nie je pre naše obecenstvo. Je to hra náročná, povedal by som pre gourmandov, pre vychutnávačov poézie[34].

> Szaniawského hra „Advokát a ruže" je typická komorná dráma, veľmi tlmeno ladená, komponovaná v poltónoch, náznakoch, poetických metaforách, ktoré nijako nemôžu zapôsobiť na obecenstvo, privyknuté, aby sa mu všetko dávalo po lopate[35].

Inscenizacja utrzymała się w repertuarze teatru zaledwie trzy tygodnie – do 23.02.1937. Jeszcze gorzej wypadła prezentacja przygotowanej w następnym sezonie teatralnym inscenizacji *Lata w Nohant* (1937) Jarosława Iwaszkiewicza, w przekładzie Andreja Žarnova, (*Leto v Nohante*, premiera 6.04.1938, ostatni raz grana 12.04.1938). Utwór nie spodobał się ani słowackiej krytyce, ani publiczności. Jeden z recenzentów napisał:

---

[32] M.P. [Mikuláš Považan], *Symbolika, ktorá nič nenaznačuje. Premiéra hry Jerzy Szaniawski: „Advokát a ruže"*, „Slovenské zvesti", 1937, č. 24, s. 4.

[33] jdv [Jozef Dvořák], *Slabé predstavenie*, „Robotnícke noviny", 1937, č. 30, s. 3.

[34] -ok. [Ján Okáľ], *Symbolická hra*, „Slovenská politika", 1937, č. 31, s. 2.

[35] D. Ch. [Dobroslav Chrobák], *Zdá sa, že tejto sezóny ....*, „Elán", 1937, č. 6, s. 6–7.

> Autor nezobrazil dvoch géniov vo výnimočných situáciách, ale výnimočne ich chcel predstaviť v každodennom živote, no v malých veciach ich urobil skutočne malichernými a vo veľkých im vložil do úst len patetické, prázdne slová[36].

Sztuka pozostała na afiszu SND tylko tydzień.

Sezon teatralny 1938/39 był trudny dla Słowackiego Teatru Narodowego. Likwidacja Czechosłowacji w efekcie układu monachijskiego skutkowała w SND rozwiązaniem zespołu czeskiego, co pociągnęło za sobą konieczność restrukturyzacji teatru, zarówno organizacyjnej, jak i estetycznej, a później także ideologicznej (ze względu na zmiany polityczne i poddanie kultury słowackiej, także teatru, klerofaszystowskiej cenzurze). Skomplikowały się też oficjalne stosunki polsko-słowackie[37].

W tych nowych warunkach zespół słowackiej sceny narodowej zaprezentował inscenizacje przekładów dwóch polskich dramatów, co krytyka teatralna przyjęła z uznaniem:

> Je správne, že politické diferencie medzi nami a Poliakmi neprenášajú sa aj na pole kultúrne. Naše kultúrne styky s Poľskom boli vždy dobré a veríme, že teraz, po uzavretí dohody o definitívnych hraniciach, kultúrne styky slovensko-poľské budú ešte tesnejšie a srdečnejšie. Bolo by len želateľné, aby sa tieto styky vyvíjali v rovnakej miere obojstranne[38].

Pierwszą z wystawionych polskich sztuk była *Szkoła geniuszów* (1933) Anatola Sterna w przekładzie Márii Babjakovej-Bajovej i w reżyserii Janka Borodáča (*Škola géniov*, premiera 3.12.1938, ostatni raz grana 9.04.1939). Utwór i jego przekład spotkał się z na ogół pozytywnym przyjęciem, choć recenzenci wskazywali również ich słabe strony. Zwracano uwagę, że mimo iż jest to „hra staršieho dáta", bo napisana w 1933 roku, jednak nie utraciła swojej aktualności, nadto choć komedia obnaża niedostatki warszawskiego środowiska literackiego, to ostrze satyry ma charakter uniwersalny i wykracza poza granice Polski[39]. Utworowi zarzucano niedostatki kompozycyjne, dłużyzny, doceniono natomiast charakterystykę niektórych postaci i humor językowy.

---

[36] Jp, *Nepodarené predstavenie slovenskej činohry*, „Slovenské zvesti", 1938, č. 71, s. 8. Cyt. za M. Mistrík a kolektív, *Slovenské divadlo v 20. storočí*…, s. 102.

[37] Słowacy zostali zmuszeni do dokonania cesji terytorialnych na rzecz Polski ok. 226 km kwadratowych, oddając m.in. Jaworzynę.

[38] Ľ. Z. [Ľudo Zúbek], *Satira z literárneho života*, „Slovenský hlas", 1938, č. 279.

[39] Ibidem.

W celku je to priemerná hra, ktorá vybočuje nad úroveň bežnej veselohernej tvorby, vyrátanej na chvíľkový účinok a na dobrý úspech pokladničný. Nezaškodilo by jej niekoľko škrtov[40].

Ku kompozičnej stránke len toľko treba dodať, že hra má veľmi sľubný rozlet, no potom jej spád akosi väzne. Niektoré slovné narážky sú pre nášho diváka na prvý raz nepochopiteľné[41].

[…] rozsah hry a stále sa opakujúci komplex nedorozumení hrozil fádnosťou, od ktorej hru zachránila len vtipná reč, živé, obratne stavané dialógy a komickosť niektorých postáv[42].

[…] obecenstvo sa, pravda, najviac bavilo na tých satirických úškľabkoch, korenených […] hrbou časových vtipov […]. Hru preložila z poľštiny bez viditeľných kazov Mária Bajová-Babjaková[43].

Mimo to jeden z recenzentów uznał:

V každom prípade táto hra je hodným prínosom do repertoiru našej slovenskej činohry[44].

Tylko jedna z recenzji wybrzmiała zdecydowanie negatywnie, także w odniesieniu do przekładu czy raczej w stosunku do wyboru sztuki Sterna jako odpowiedniej do zaprezentowania słowackim odbiorcom.

Celá komédia je satiricky vyostrená, ale žiaľbohu často utopená do zbytočných dialógov a maličkých situačných vtipov a vtipôčkov, ktoré iba zastierajú plynulosť deja a hamujú rozvíjanie ústrednej témy. Časové extempore a časová aktualizácia hry dodáva tejto komédii dráždivú, pikantnú prichuť dneska, paradoxy a ironizovanie mení ju skôr v humoresku. Hra, ktorá vzbudila záujem publika najmä pre tieto vlastnosti, nijako nevyniká nad priemer najobyčajnejších, konverzačných veselohier a je skôr interesantná než umelecky účinná. […] načim spomenúť, že […] preklad Babjakovej, až na niektoré malicherné neprístojnosti, plynul hladko, pružne a sviežo. Ale výkony hercov boli neumierne umeleckej nosnosti hry, patriacej celým svojim tónom medzi najpriemernejšie piesy divadelnej produkcie. Keď sa už prekladá z poľštiny, má sa preložiť niečo lepšieho[45]!

---

[40] Ibidem.

[41] (e), *Poľská hra v SND. K premiére Sternovej komédie: „Škola géniov"*, „Slovák", 1938, č. 278.

[42] JS. [Ján Sedlák], *Škola géniov na Slovenskom národnom divadle*, „Slovenský dennik", 1938, č. 283, s. 5.

[43] -ok., *Satira skoro na všetko*, „Slovenská politika", 1938, č. 1, s. 2.

[44] -g-, *Pekná premiéra v SND. Anatol Stern: Škola géniov*, „Národné noviny", 1938, č. 167, s. 3. Pisownia oryginalna.

[45] ff [Ferdinand Hoffmann], *Premiéra konvenčnej hry v SND*, „A–Zet" 1938, č. 286, s. 3.

Drugim utworem była wystawiona ponownie sztuka Stefana Kiedrzyńskiego *Szczęście od jutra*, tym razem pod tytułem *Babie leto* w przekładzie Mikuláša Stano i w reżyserii Jána Jamnickiego (premiera 18.04.1939, ostatni raz grana 14.06. 1939). Jako wznowienie utwór nie wzbudził już zainteresowania krytyki. Zresztą, podobnie jak pierwsza inscenizacja utworu Kiedrzyńskiego, i ta nie utrzymała się dłużej w repertuarze.

Komedia Kiedrzyńskiego była ostatnią polską sztuką, której przekład znalazł się w repertuarze SND przed wybuchem II wojny światowej, zatem tytuł ten zamyka przedstawiony tu przegląd (z konieczności skrócony) przekładów, inscenizacji i recepcji polskiej twórczości dramatopisarskiej w kręgu kultury słowackiej okresu międzywojnia. W tym czasie dramat polski był obecny w obu formach działalności słowackiego teatru: w repertuarze teatru amatorskiego dostępne były przede wszystkim dawne, znane już Słowakom tytuły i ich przekłady, choć podejmowano też próby wprowadzenia utworów nowych; teatr profesjonalny nastawiony był na utwory najnowsze, przy czym, jak już wcześniej powiedziano, generalnie Słowacy dobrze orientowali się w współczesnej polskiej twórczości dramatopisarskiej, często przekłady i inscenizacje słowackie powstawały w bardzo krótkim czasie po polskich prapremierach wydawniczych czy teatralnych. I choć wśród wybieranych utworów zdecydowanie dominują komedie, jednak nie są to wyłącznie komedie drugorzędne. Słowacy poszukiwali też repertuaru ambitnego. Co prawda nie sięgali po utwory Witkacego czy Gombrowicza, ale wyłaniający się z przeprowadzonego rekonesansu obraz dramatu polskiego, jaki dzięki przekładom docierał do słowackiego odbiorcy, można ocenić jako urozmaicony i mimo wszystko ogólnie reprezentatywny[46], aczkolwiek dziś niektóre utwory i nazwiska ich twórców popadły w zapomnienie i nawet Polakom stały się obce. Kwestią otwartą pozostaje odpowiedź na pytania o to, czy takie propozycje odpowiadały zapotrzebowaniu i warunkom rozwoju ówczesnej kultury słowackiej oraz czy trafiały w oczekiwania publiczności. Jak się wydaje – nie zawsze, a nawet wyłącznie sporadycznie. Dlatego wbrew czołobitnie brzmiącym wypowiedziom niektórych słowackich recenzentów, zwłaszcza z pierwszej dekady międzywojnia, można stwierdzić, że słowackie przekłady dramatu polskiego nie posłużyły w żadnej mierze kolonizacji kultury słowackiej: ich obec-

[46] Również w Polsce w okresie międzywojnia teatry najchętniej sięgały po komedie, które zdominowały twórczość dramatopisarską. Wynikało to z faktu, że i tu polityka repertuarowa podporządkowana była przede wszystkim kryteriom komercyjnym. Por. A Krajewska, *Komedia polska dwudziestolecia międzywojennego*, Wydawnictwo Naukowe UAM, Poznań 2004, zwłaszcza s. 242–243; M. Rawiński, *Dramaturgia polska 1918–1939*, Warszawa 1993, s. 384–385.

ność w słowackim kręgu odbiorczym w okresie międzywojnia pozostaje zbyt ograniczona, by były w stanie pełnić funkcję kolonizacyjną, choć niewątpliwie w jakiejś mierze wsparły rozwój słowackiej sztuki teatru, także profesjonalnego.

LITERATURA

Beta [Jindra Hušková], *Poľská dráma na scéne Slov. nár. div*, „Slovenský denník", z dnia 21.02.1930.

Beta [Jindra Hušková], *Začína aj slovenská činohra*, "Slovenský denník", 1934, č. 216, s. 5.

bk-, *Ulietla mi prepelička,* „Slovenský východ", 1925, č. 209, s. 2.

Čavojský L., *Slovenské divadlo do roku 1919*. *Súpisy*, Bratislava 1997 (*A–M*) i 1998 (*N–Ž*).

Divadelný ústav Bratislava. Virtuálna databáza slovenského divadla. https://etheatre.sk/du_vademecum, 1-23.09.2022.

D. Ch. [Dobroslav Chrobák], *Zdá sa, že tejto sezóny ....*, „Elán", 1937, č. 6, s. 6–7.

(e), *Poľská hra v SND. K premiére Sternovej komédie: „Škola geniov"*, „Slovák", 1938, č. 278.

Encyklopédia dramatických umení Slovenska, red. R. Mrlian, Bratislava 1989 (*A–L*) i 1990 (*M–Ž*).

ff [Ferdinand Hoffmann], *Premiéra konvenčnej hry v SND*, „A–Zet"1938, č. 286, s. 3.

-g-, *Pekná premiéra v SND. Anatol Stern: Škola géniov*, „Národné noviny", 1938, č. 167, s. 3.

Hoffmann F., *Slovenská činohra SND mimo Bratislavy*, „Slovenské pohľady", 1935, č. 8-9, s. 507.

Hvišč J., *Slovensko-poľské literárne vzťahy 1815–1918*, Bratislava 1991.

Jak [Andrej Kostolný], *V SND* už hrajú, „Politika", 1934, č. 17–18, s. 208.

Jas P., *Poznámka k premiére Slonimského „Čistej rasy"*, „Slovák", 1934, č. 227, s. 9.

Jas P., *Slovenská činohra SND v Bratislave otvára sezónu premiérou: Čistá rasa*, „Slovák", 1934, č. 216, s. 8.

Jdv [Josef Dvořák], *Hra časová*, „Robotnícke noviny", 1934, č. 216, s. 6.

jdv [Jozef Dvořák], *Slabé predstavenie*, „Robotnícke noviny", 1937, č. 30, s. 3.

Jp, *Nepodarené predstavenie slovenskej činohry*, „Slovenské zvesti", 1938, č. 71, s. 8.

JS. [Ján Sedlák], *Škola géniov na Slovenskom národnom divadle*, "Slovenský dennik", 1938, č. 283, s. 5.

Krajewska A., *Komedia polska dwudziestolecia międzywojennego*, Poznań 2004.

Ľ. Z. [Ľudo Zúbek], *Satira z literárneho života*, „Slovenský hlas", 1938, č. 279.

Mistrík M.a kolektív, *Slovenské divadlo v 20. storočí*, Bratislava 1999.

M.P. [Mikuláš Považan], *Symbolika, ktorá nič nenaznačuje. Premiéra hry Jerzy Szaniawski: „Advokát a ruže"*, „Slovenské zvesti", 1937, č. 24, s. 4.

–ok. [Ján Okáľ], *Satira skoro na všetko*, „Slovenská politika", 1938, č.1, s. 2.

–ok. [Ján Okáľ], *Symbolická hra*, „Slovenská politika", 1937, č. 31, s. 2.

Ratajczak D., *Świat Fredrowskich jednoaktówek*, „Pamiętnik Literacki", 1993, 84/1, s. 27–51.

Rawiński M., *Dramaturgia polska 1918–1939*, Warszawa 1993.

Sedlák J., *Komédie Alexandra Fredru v slovenskej prekladovej tvorbe a v divadelnej kultúre*, [w:] *Vzťahy slovenskej a poľskej literatúry od klasicizmu po súčasnosť*, red. M. Bakoš, Bratislava 1972, s. 142.
Slovník slovenských prekladateľov umeleckej literatúry. 20 storočie, zost. O. Kovačičová, M. Kusá, Bratislava 2015 (*A–K*) i 2017 (*L–Ž*).
Stano M. [tłum.], Dr. Alexander Guttry, *Jerzy Szaniawski. K premiére hry „Advokát a ruže" v bratislavskom SND 3. II. t. r.*, „Slovák", 1937, č. 25, s. 9.
vlv [Vladimír Wagner], *Tohoročná slovenská činohra sa predstavuje*, „Slovenská politika", 1934, č. 216, s. 2.
/-/ *Čistá rasa*, „Národný denník", 1934, č. 190, s. 1.
/-/, *Ďakujem za službu*, „Slovák", 1932, č. 11.
/-/, *Lolino manželstvo. Od H. Zbierchowszki*, „Slovák", z dnia 21.08.1928.
/-/, *Na margo divadelnej hry „Advokát a ruže"*, „Slovenská pravda", 1937, č. 30, s. 5.
/-/, *Poľská premiéra v SND*, „Slovák", 1937, č. 28, s. 4.
/-/, *Prekvapenie, dráma od K. Rostworowského*, „Slovák", 1930, č. 43.
/-/, *Pre šťastie, dráma od St. Przybyszewského*. „Slovák", 1930, č. 203.
/-/, *Ulietla mi prepelička*, „Slovák", 1925, č. 205.

Summary
Polish drama in Slovakia in the years 1918–1939.
Translations – stagings – reception

In the years 1918–1939, Slovak translations of Polish dramas were present both in the circles of the local amateur theatre and the nascent Slovak professional theatre. Due to the state of Slovak theatrical life at that time, these translations were dominated by comedies. The article contains a review of the titles of Polish works whose translations were published as repertoire proposals or were staged in the newly established Slovak National Theatre, and also reviews of these stagings, showing how Polish works were received by the Slovak audience.

KONTAKTY
XX • 2023

Poľský jazyk a kultúra na Univerzite Mateja Bela v Banskej Bystrici

Rozhovor s **Mgr. Anitou Račákovou, PhD.** a **doc. Mgr. Gabrielou Olchowou, PhD.** z Katedry slovanských jazykov Filozofickej fakulty UMB v Banskej Bystrici

Mgr. Anita Račáková, PhD. – vyštudovala slovenský jazyk a literatúru – slavistiku (so špecializáciou na poľský jazyk) na Filozofickej fakulte Prešovskej univerzity (1997). Interné doktorandské štúdium v odbore slavistika – slovanské jazyky absolvovala v Slavistickom kabinete SAV (2000). Pracuje ako odborná asistentka na Katedre slovanských jazykov Filozofickej fakulty Univerzity Mateja Bela v Banskej Bystrici. Od roku 2019 je členkou Slovenského komitétu slavistov a členkou redakčnej rady časopisu Slavica Slovaca. Je autorkou monografie *Slovensko-poľské terminologické reflexie* (2017) a spoluautorkou učebnice *Dvojjazyčná učebnica jazykovej komunikácie pre integrovaný záchranný systém v poľsko-slovenskom pohraničí / Dwujęzyczny podręcznik komunikacji językowej dla służb ratowniczych pogranicza polsko-słowackiego* (2016). V súčasnosti sa venuje porovnávaciemu výskumu slovensko-poľských jazykových vzťahov so zameraním na odbornú komunikáciu a terminológiu, didaktike odborného poľského jazyka, environmentálnej komunikácii, prekladu poľských humanitnovedných a spoločenskovedných textov. Participuje na príprave poľsko-slovenského slovníka.

doc. Mgr. Gabriela Olchowa, PhD. – polonistka, językoznawca, pracownik Katedry Języków Słowiańskich na Wydziale Filozoficznym Uniwersytetu Mateja Bela w Bańskiej Bystrzycy. Zainteresowania badawcze: socjolingwistyka, pragmatyka językowa i kultura języka w ujęciu porównawczym. Zajmuje się także glottodydaktyką, a zwłaszcza nauczaniem kompetencji socjokulturowej. Autorka monografii: *Przejawy perswazji w strukturze siedemnastowiecznych kazań Szymona Starowolskiego* (2007); *System adresatywny języka polskiego i słowackiego na początku XXI wieku* (2018) i współautorka podręcznika *Dwujęzyczny podręcznik komunikacji językowej dla służb ratowniczych pogranicza polsko-słowackiego* (2016).

Peter Káša: Polonistika s lektorátom v Banskej Bystrici vznikla v roku 1997 ako najmladšie polonistické pracovisko na Slovensku po Bratislave a Prešove. Štvrťstoročie je vzácne jubileum, lebo na jednej strane sa už možno prezentovať konkrétnymi výsledkami, ale na strane druhej, netreba ich ešte hľadať a loviť v hlbokej pamäti. Ako to spätne vnímate a hodnotíte ?

A. R.: Napriek množstvu práce hodnotím toto obdobie pozitívne. Určite ho nevnímam ako premárnený čas. Keď si spomeniem na začiatky, vynoria sa mi z pamäti na jednej strane dva malé regály s pár učebnicami poľštiny pre cudzincov, vreckovými slovníkmi a niekoľkými exemplármi diel najvýznamnejších predstaviteľov poľskej literatúry (v origináli či preklade), na druhej strane plná aula nadšených uchádzačov o štúdium. K tejto disproporcii, spájajúcej sa často s konštituovaním nových pracovísk, bolo potrebné postaviť sa čelom. Pevné základy polonistiky v Banskej Bystrici položili pani profesorka Marta Pančíková, doktorka Bogumiła Suwara a vedenie Katedry slovanských jazykov Filologickej fakulty UMB, ale s budovaním stavby sa muselo pokračovať ďalej. Chceli sme sa neustále posúvať dopredu vo všetkých oblastiach činnosti – pedagogickej, vedeckej i kultúrno-spoločenskej. Až sa mi dnes nechce veriť, s akým nasadením sme po nociach pripravovali študijné materiály, neskôr vďaka lektorom, počnúc Gabrielou Olchowou, ich získavali vo forme darov z poľských nadácií, poľského ministerstva školstva, Poľského inštitútu v Bratislave a od kolegov z partnerských pracovísk v Poľsku. Budovali sme zázemie a zároveň sme hľadali to najlepšie smerovanie obsahovej náplne i formy štúdia. Mali sme víziu a snažili sme sa ju realizovať.

P. K.: Štúdium polonistiky to sú študijné programy, tvoriví vedeckí a pedagogickí pracovníci a v neposlednom rade študenti a ich záujem študovať nový program. Ako sa formovali tieto tri základné piliere polonistiky ?

A. R.: Začínali sme s filologickým programom poľský jazyk a literatúra, ktorý bol neskôr, podobne ako všetky ostatné jazyky na niekdajšej Filologickej fakulte UMB, transformovaný na translatologický s názvom poľský jazyk a kultúra. Nový program bolo možné študovať samostatne, ale aj v kombinácii s celým spektrom slovanských a neslovanských jazykov. Z pohľadu ďalšieho uplatnenia v praxi bolo práve kombinačné štúdium pre študentov atraktívnejšie. Osobne som za mimoriadne zaujímavé, unikátne považovala čisto „slovanské" kombinácie – poľštinu s ukrajinčinou, ruštinou, srbčinou.

Ako som už spomínala, začiatky boli náročné. Okrem nedostatku študijnej literatúry sme po prechode z filologicky na translatologicky orientovaný program riešili aj problémy s výučbou prekladateľských a tlmočníckych disciplín. Chýbali nám skúsenosti, nemali sme prístup k nevyhnutnému technickému vybaveniu, takže sme improvizovali a radili sa s kolegami z ostatných jazykových katedier. Mali sme však víziu poskytovať kvalitné, moderné polonistické vzdelávanie, preto sme sa snažili odstrániť tieto nedostatky čo najrýchlejšie. A podarilo sa – študenti získavali tlmočnícke zručnosti prostredníctvom simulácií reálnych situácií v kabínových učebniach, pri prekladových seminároch mohli pracovať s rozmanitými výkladovými a prekladovými slovníkmi, v rámci mimoškolských aktivít sa stretávali na besedách a workshopoch s významnými slovenskými prekladateľmi poľskej literatúry (Karolom Chmelom, Jozefom Marušiakom, ktorý ich uvádzal do tajov prekladateľského umenia v rámci prekladateľských dielní) i autormi súčasnej poľskej literatúry. Skladba predmetov sa pružne menila tak, aby bola širokospektrálna (od praktických jazykových cvičení, cez jazykovedné disciplíny vrátane vývinu jazyka, literatúru od najstarších čias po súčasnosť, geografiu, dejiny Poľska až po translatologické predmety, ktoré mali najmä na magisterskom stupni mimoriadne štedrú hodinovú dotáciu) a aby čo najlepšie odrážala potreby praxe. Od prechodu na prekladateľsko-tlmočnícku orientáciu sme tento ukazovateľ pozorne sledovali. Udržiavali sme kontakty s absolventmi, získavali od nich spätnú väzbu a požiadavky pracovného trhu sme sa snažili zapracovať do obsahu študijných programov.

O niečo náročnejší bol zápas s personálnou nestabilitou oddelenia polonistiky. Okrem lektorov (postupne K. Kaszper, G. Olchowa, S. Sojda, J. Cembrowska, J. Pacześniak, M. Waligórski, B. Kotuła a opäť G. Olchowa) a profesorov zo zahraničia (postupne prof. J. Staszewski, prof. J. Kąś, prof. U. Żydek-Bednarczuk, v záverečnej fáze existencie polonistických programov doc. G. Olchowa, prof. W. Śliwiński, prof. M. Kita) výučbu zabezpečovali prof. N. Korina a absolventi FF PU – V. Švec, A. Račáková, N. Ďurišová a I. Kováčiková, ktorí v prvom desaťročí na banskobystrickej polonistike pôsobili spolu, resp. si odovzdávali

štafetu. To bol teda ďalší okruh úloh, na ktorom bolo treba systematicky pracovať. S pribúdajúcimi absolventmi sa situácia začala zlepšovať. Podarilo sa nám motivovať šikovných končiacich študentov a študentky (J. Kačurovú, G. Slezákovú, J. Černáka, V. Harmatovú), aby zostali na katedre a venovali sa vzdelávaniu budúcich polonistov i vedeckej práci. Treba povedať, že všetci boli v tejto misii úspešní. Bol to zlatý vek banskobystrickej polonistiky, v jednom ročníku sme mali okolo 20 študentov a boli sme, čo do počtu študujúcich i personálneho zabezpečenia, najväčšou polonistikou na Slovensku. Žiaľ, zmenený spôsob financovania vysokého školstva na Slovensku neprial „malým" jazykom, a tak sa dobre naštartovaná kariéra mladých kolegov v akademickej sfére zastavila a po istom čase počet pracovníkov polonistiky opäť klesol, spolu s počtom ponúkaných kombinačných študijných programov – ako prvé boli utlmené kombinácie dvoch slovanských jazykov (po čase sa podarilo na krátke obdobie obnoviť iba program poľský jazyk a kultúra – ruský jazyk a kultúra). Na druhej strane sme mali šťastie na vynikajúcich garantov z Poľska, ktorí na katedre vykonali obrovský kus záslužnej práce, odovzdávali mladej generácii svoje poznatky, ale najmä celoživotné skúsenosti. Stále nás tiež tešil dostatočný záujem o štúdium. Po zrušení väčšiny „slovanských" programov (zostala ruština a poľština) sme ponúkali kombinácie s angličtinou, nemčinou, francúzštinou, španielčinou, taliančinou a nekombinačnú poľštinu, ktorá sa dokonca niekoľko rokov realizovala i v externej forme, takže náš pracovný týždeň sa končieval sobotou. Bolo to síce náročné, ale energiu nám dodávala chuť študentov objavovať krásu poľského jazyka, poľskej kultúry, histórie, literatúry, jednoducho odhodlanie učiť sa – na vyučovacích hodinách aj mimo nich na rôznych kultúrno-spoločenských podujatiach či exkurziách, organizovaných lektormi.

Potom nastalo obdobie demografického poklesu a záujmu slovenských študentov o vysokoškolské vzdelávanie na Slovensku, čo asi najvýraznejšie zasiahlo práve „malé" jazyky. Nižší záujem uchádzačov vedenie Filozofickej fakulty vnímalo ako zásadnú prekážku v udržaní polonistických programov. My sme to videli inak a bojovali sme o pretrvanie, argumentujúc unikátnosťou programov, potrebou vzdelávať odborníkov na jazyk a kultúru nášho bezprostredného suseda a dobrou uplatniteľnosťou absolventov.

Popri tomto všetkom sme na oddelení polonistiky nezabúdali ani na vedecké aktivity. Ich smerovanie do veľkej miery ovplyvňovali lingvisticky orientovaní garanti a zameranie študijných programov na prekladateľstvo a tlmočníctvo, ktorého integrálnou súčasťou sú poznatky o široko chápanej kultúre. Vedecká činnosť bola nevyhnutne úzko prepojená s výučbou.

P. K.: V začiatočnej fáze sa určite budovala sieť kontaktov a vzťahov s domácimi a zahraničnými (najmä poľskými) pracoviskami. Bolo to ťažké alebo prevládala eufória a nadšenie z kreovania nového projektu?

G. O.: Od začiatku existencie Filologickej fakulty UMB bolo vidieť snahu vedenia fakulty a Katedry slovanských jazykov budovať a rozvíjať kontakty s univerzitnými pracoviskami z východného i západného Slovenska, čo sa odzrkadľovalo aj vo vtedajšom personálnom zložení katedry. Uznanie si tiež zaslúži úsilie vedenia konštituovať cudzojazyčné lektoráty vrátane slovanských jazykov (poľštiny, bieloruštiny, ukrajinčiny a srbčiny). Poloha Banskej Bystrice v srdci Slovenska a blízkosť poľskej hranice urýchlili a uľahčili nadväzovanie kontaktov s akademickými pracoviskami v južnom Poľsku. Spomenúť treba najmä Sliezsku univerzitu, pretože až troch lektorov vyslalo poľské ministerstvo školstva do Banskej Bystrice práve z tejto univerzity (J. Staszewski, S. Sojda, J. Cembrowska) a na profesorských miestach pôsobili garantky študijného programu z Katovíc – prof. dr hab. Urszula Żydek-Bednarczuk a neskôr prof. dr hab. Małgorzata Kita. Dôležitú úlohu zohrávala Škola poľského jazyka a poľskej kultúry Sliezskej univerzity, na čele ktorej stojí prof. dr hab. Jolanta Tambor. Realizovali sme spoločné projekty, semináre, prednášky a rektor Sliezskej univerzity umožnil našim študentom bezplatnú účasť na kurzoch letnej školy v Tešíne. Za mnohé vďačíme Jagelovskej univerzite. Zásluhou prof. dr hab. Józefa Kąśa a prof. dr hab. Władysława Śliwińského (garantov programu) sa spolupráca rozvíjala veľmi úspešne, a to i vďaka podpore prof. dr hab. Renaty Przybylskej. Ako sa banskobystrická polonistika postupne rozrastala a silnela (3 pracovníci z Poľska, 4 slovenskí odborní asistenti a asistenti (absolventi študijného programu) a približne 80 študentov a študentiek), zástupcovia poľských polonistík sa vo väčšej miere na nás obracali s ponukami spolupráce. Tak to bolo v prípade Rzeszowskej univerzity, Univerzity v Zielonej Góre, Univerzity Adama Mickiewicza v Poznani, Katolíckej univerzity Jána Pavla II. v Lubline, Univerzity Kazimíra Veľkého v Bydgoszczi, ale i Opolskej univerzity, Univerzity Marie Curie-Skłodowskej v Lubline, Technologicko-humanitnej univerzity Kazimierza Pułaského v Radome. Výsledkom tejto výmeny boli spoločné publikácie, medzinárodné konferencie, projekty, výmenné pobyty pracovníkov, zmluvy v rámci programu Erasmus atď. Okrem toho dlhodobo spolupracujeme s kolegami z českých polonistík v Ostrave, Olomouci a Prahe. Nesmiem zabudnúť, že učíme základy poľského jazyka a prekladu študentov stredoeurópskych historických štúdií, medzinárodného študijného programu, na ktorom participujú UMB, Sliezska univerzita v Katoviciach a Ostravská univerzita. Spolupracovali sme tiež s Užhorodskou národnou univerzitou. Jej pracovníci boli súčasťou tvorivého kolektívu katedry.

Pripomeniem ešte kontakty s partnermi z Maďarska (najmä v rámci projektov financovaných z Medzinárodného vyšehradského fondu) či stretnutia s pracovníkmi polonistík v Belehrade, Ľubľane, Velikom Trnove a Viedni.

Od začiatku našej činnosti úzko spolupracujeme so slovakistikami v Poľsku. Teším sa, že sa nám podarilo vybudovať sieť kontaktov so slovakistami zo Sliezskej univerzity, Jagelovskej univerzity a celkom nedávno v rámci projektu *Bliżej siebie* podpísať dohodu s Fakultou polonistiky Varšavskej univerzity.

P. K.: Práca so študentmi bola určite prioritou, ale paralelne sa musel kreovať aj vedecký profil polonistického pracoviska. Akú rolu zohrávali vedecké konferencie, vydávanie odborných prác, učebníc, zborníkov a časopisov ?

A. R.: Vedecky sme sa profilovali ako pracovisko venujúce sa komparatívnym (prevažne lingvistickým, resp. sociokultúrnym a translatologickým) výskumom, ktorých výsledky je možné implementovať do vzdelávacej praxe v rámci translatologicky orientovaného štúdia, ale aj na tradičných filológiách. Platformou stretávania sa odborníkov a výmeny poznatkov i skúseností boli vedecké konferencie. Stali sa miestom nadväzovania nových kontaktov, ale aj priateľstiev, ktoré nám zostali dodnes. Pripisovali sme im veľkú váhu, pretože sme na nich mohli v domácom prostredí prezentovať výsledky našej práce, a to nielen vedeckej, či zapojiť do organizácie študentov, ktorí mali príležitosť stretnúť významné osobnosti polonistiky, dovtedy známe iba z učebníc a prednášok, a tak nahliadnuť do zákulisia vedeckého života univerzitného pracoviska. Treba povedať, že to vždy robili veľmi ochotne a odnášali si neoceniteľné skúsenosti. Pri plánovaní a realizácii konferencií mali nezastupiteľnú úlohu garanti študijného programu, ktorí vďaka svojim bohatým kontaktom prilákali do Banskej Bystrice významné osobnosti polonistiky či slavistiky a od ktorých sme sa my ostatní mnohému priučili. Nosnými témami konferencií boli aktuálne problémy vzťahu jazyka a kultúry v súčasnej spoločnosti a slovensko-poľské jazykové kontakty. Za mimoriadne úspešné považujem podujatie realizované v apríli r. 2013 v spolupráci so Spoločnosťou Bristol a Školou poľského jazyka a kultúry Sliezskej univerzity v Katoviciach pod názvom *Język w kulturze, kultura w języku*, ktoré otvorilo tradíciu cyklického organizovania rovnomenných podujatí na polonistických pracoviskách na Slovensku. V r. 2015 sme na našej pôde opäť privítali domácich a zahraničných polonistov i slavistov na medzinárodnej konferencii pod názvom *Języki słowiańskie w procesie przemian*. Konferenčné vystúpenia, publikované ešte v tom istom roku v zborníku s rovnakým názvom, ukázali, aké výskumné výzvy stoja pred odborníkmi v súvislosti s meniacimi sa spoločenský-

mi podmienkami vplývajúcimi na vývin súčasných slovanských jazykov. Osobitné miesto v histórii polonistiky mali veľké jubilejné konferencie organizované pri príležitosti 10. a 20. výročia jej vzniku (*Výučba slovanských jazykov ako cudzích v slovanskom prostredí – súčasnosť a perspektívy* a *Štýl ako výskumný nástroj v synchrónii a diachrónii slovanských jazykov*). Dodnes na ne spomíname s láskou, hoci ich uskutočnenie a následné vydanie konferenčných zborníkov sa spájalo s náročnými prípravami, ktoré niesol na pleciach iba malý kolektív nás polonistov. Aj keď sme ich pripravovali s obrovským nasadením, nemohli by sa realizovať bez pomoci našich dlhoročných spoľahlivých partnerov – Poľského inštitútu v Bratislave, Veľvyslanectva Poľskej republiky v SR a Štátnej vedeckej knižnice v Banskej Bystrici.

Rovnako dôležité miesto v činnosti pracoviska mali menšie, tematicky užšie profilované vedecké semináre. Prednesené príspevky z týchto podujatí boli neskôr zaradené do cyklicky vydávaných zborníkov *Język Polski i Kultura 1 – 3*, nesúcich vždy iný podtitul – prvý bol nazvaný *Język, literatura i kultura w dydaktyce języka polskiego jako obcego* (2010), druhý *Między dawnymi a nowymi czasy. Język – Literatura – Kultura – Media* (2012) a tretí *W stronę analizy tekstów użytkowych i artystycznych* (2017). Obsah zborníkov nemá výlučne vedecký charakter. Okrem štúdií sú v nich prezentované recenzie nových domácich i zahraničných polonistických publikácií, preklady študentov a kronika zachytávajúca rôznorodé aktivity oddelenia polonistiky. Predpokladali sme, že časom sa zborníky transformujú na vedecký časopis, bohužiaľ, okolnosti nám už nedovolili naštartovať tento proces.

Postupne nadobudnuté skúsenosti s výučbou poľského jazyka ako cudzieho v translatologicky orientovaných programoch a v priebehu času identifikované vzdelávacie potreby sme sa snažili pretaviť do učebníc, študijných materiálov, zborníkov a monografií, ktoré nám tiež poslúžili ako pomôcka vo vyučovacom procese, napr. publikácia G. Olchowej *System adresatywny języka polskiego i słowackiego na początku XXI wieku* (2018) alebo zborník vydaný v spolupráci s Jagelovskou univerzitou pod názvom *Terminologia specjalistyczna w teorii i praktyce językoznawców słowiańskich* (2017). Zvlášť zaujímavá bola príprava učebnice určenej záchranným zložkám zasahujúcim v slovensko-poľskom pohraničí – *Dvojjazyčná učebnica jazykovej komunikácie pre integrovaný záchranný systém v poľsko-slovenskom pohraničí/Dwujęzyczny podręcznik komunikacji językowej dla służb ratowniczych pogranicza polsko-słowackiego* (2016) – ktorá vznikla v rámci projektu V4 v spolupráci s kolegyňami z Katolíckej univerzity Jána Pavla II. v Lubline. Keďže publikácie tohto typu v našom priestore dovtedy neboli k dispozícii, pomerne veľa priestoru sme museli hneď na začiatku venovať

diskusiám, občas búrlivým, o celej koncepcii. Cieľom bolo vytvoriť špecifickú formu jazykového kurzu zameraného na zvládnutie základov bežnej i presne tematicky vymedzenej odbornej komunikácie, ktorý by reagoval na spoločenskú potrebu súvisiacu s intenzívnou cezhraničnou spoluprácou v oblasti riešenia krízových situácií. Z reakcií odborníkov i príjemcov učebnice sa zdá, že tento zámer sa nám podarilo dosiahnuť.

Výstupy vedecko-výskumných aktivít banskobystrickej polonistiky pomáhali budovať meno pracoviska doma i v zahraničí.

P. K.: Dôležitým momentom bolo založenie Centra poľského jazyka a kultúry. Ako hodnotíte desaťročie činnosti. Čo sa naplnilo, aké sú plány ?

G. O.: Súhlasím, bol to kľúčový moment v našich aktivitách. Centrum poľského jazyka a kultúry vzniklo v r. 2012 a motiváciou na jeho založenie bola nielen propagácia poľského jazyka a polonistického štúdia, ale aj vytvorenie istého fóra, ktoré by pomáhalo pri výmene skúseností, výsledkov výskumu, pri nadväzovaní a udržiavaní kontaktov medzi poľskými a slovenskými odborníkmi či univerzitnými pracoviskami, a čo je osobitne dôležité – pri približovaní poľskej histórie a kultúry slovenskej verejnosti. Našťastie, mnohé z plánov sa podarilo uskutočniť. Okrem už spomínaných konferencií to boli podujatia ako Dni poľskej kultúry, Stretnutia s Poľskom a cyklus Bližšie k Poľsku, určené obyvateľom Banskej Bystrice. Boli to literárne besedy s poľskými autormi: Hubertom Klimkom-Dobrzanieckým, Wojciechom Wenclom, Michałom Rusinkom, Weronikou Gogolovou, či stretnutia s prekladateľmi: Karolom Chmelom, Alexandrom Horákom, Sylviou Galajdovou a Máriom Kyseľom. Prezentované výstavy približovali turistické atrakcie Poľska, veľkých Poliakov – Stanisława Lema a Mikołaja Kopernika – a históriu Poľska (*La Belle Epoque. 70. roky 20. storočia v európskych štátoch sovietskeho bloku*; *Dni povstania – Varšava 1944*; *Studená vojna*; *15 rokov Poľska v Európskej únii*). Nechýbali ani prednášky o tvorbe Sławomira Mrożka, Andrzeja Sapkowského, Stanisława Lema, Krzysztofa Kamila Baczyńského, Tadeusza Różewicza, Leopolda Tyrmanda, Ziemowita Szczerka, o emigračnej literatúre a poľskom komikse. Pri príležitosti 100. výročia obnovenia nezávislosti Poľska vystúpil s cyklom prednášok prof. dr hab. Czesław Brzoza, historik z Jagelovskej univerzity. Z iných aktivít centra spomeniem koncerty (napr. piesní Stanisława Moniuszka), filmové projekcie, kvízy o Poľsku, karaoke a pod. Nesmiem zabudnúť na založenie Knižnice Danuty a Jozefa Marušiakovcov, ktorú tvorí, okrem iného, mimoriadne cenná zbierka kníh darovaná najbližšou rodinou prekladateľa. Samozrejme, uvedené podujatia by sa nepodarilo zorganizovať bez finančnej pomoci a podpory Veľvyslanectva Poľskej republiky v SR a Poľského

inštitútu v Bratislave. Veríme, že aj v druhej dekáde existencie bude Centrum poľského jazyka a kultúry fungovať takto pružne.

P. K.: Katedra sa výrazne podieľa aj na profilovaní kultúrneho a spoločenského života nielen na univerzite, ale aj v meste Banská Bystrici a možno aj širšom okolí. Čo konkrétne by ste chceli vyzdvihnúť ?

G. O.: Banskobystrická polonistika sa môže pochváliť široko rozvíjanou spoluprácou s kultúrnymi inštitúciami v Banskej Bystrici. Od začiatku sa nám dobre spolupracovalo so Štátnou vedeckou knižnicou v Banskej Bystrici, ktorá je naším najdôležitejším partnerom. V spolupráci s knižnicou sme zorganizovali medzinárodné konferencie a vedecké semináre, literárne besedy, workshopy, výstavy a koncerty. Medzi partnerov môžeme zaradiť mestský úrad, ktorý nám poskytol koncertnú sálu v historických priestoroch radnice či umožnil inštalovať výstavy na Nám. Š. Moyzesa. Rada by som spomenula spoločné aktivity s Akadémiou umení v Banskej Bystrici. Pod vedením A. Račákovej, študenti preložili divadelné hry Julie Holewińskej *Cudzie telá* a Przemysława Wojcieszka *Made in Poland*, ktoré potom inscenovali študenti Akadémie umení. V Centre nezávislej kultúry Záhrada sme organizovali koncerty a prednášky. V Múzeu SNP zas prezentujeme filmy a prednášky venované 2. svetovej vojne. A v klube Hogo Fogo Jazz & Art Club sa uskutočnili koncerty, karaoke večer a literárna beseda.

P. K.: Na začiatku som pripomenul jubileá a moja otázka smerovala k spomienkam a rekapitulácii. Od spomienok prejdime k realite, najprv k jej príjemnejšej podobe. Ako ste oslávili jubileum?

A. R.: Jubileum založenia lektorátu poľského jazyka na UMB sme z viacerých dôvodov oslávili skromnejšie a menej formálne ako po iné roky. Hoci sme rezignovali na organizovanie konferencie (pripravili sme iba vedecký seminár a panelovú diskusiu o výučbe slovanských jazykov v meniacich sa spoločenských podmienkach), potvrdila sa nám dávnejšia skúsenosť, že často práve na menších podujatiach, prebiehajúcich v neformálnej atmosfére, vznikajú tie najlepšie myšlienky, napr. návrhy spoločných projektov. Oslavy sme rozložili na dve časti – stretnutie s absolventmi a bývalými kolegami, ktoré sa uskutočnilo dva dni pred otvorením oficiálnej časti a na ktorom sme v príjemnej atmosfére pivárne spomínali na staré dobré časy, a na vedeckú časť v Štátnej vedeckej knižnici, resp. vo Vzdelávacom Centre Mateja Bela UK UMB, doplnenú večerným programom – besedou s Weronikou Gogolovou a zástupcami vydavateľstva Absynt v klube Hogo Fogo Jazz & Art Club. Mimoriadne nás potešilo, že pozvanie na oslavy

prijali Mariusz Czech, riaditeľ Kancelárie pre programy poľského jazyka NAWA, a dr. Piotr Drobniak, námestník riaditeľky Poľského inštitútu v Bratislave.

P. K.: Realitou, ale už menej príjemnou sú rozličné podoby transformácii vysokoškolského vzdelávanie, keď najmä jednostranné kvantifikačné kritériá tvrdo doliehajú na mnohé humanitne a filologicky orientované programy. V akej kondícii je dnes polonistika na UMB v Banskej Bystrici aké sú jej možnosti a perspektíva rozvoja ?

G. O.: Žiaľ, študijný program poľský jazyk a kultúra prestal na FF UMB existovať v auguste r. 2022. Od septembra 2022 na Katedre slovanských jazykov funguje iba lektorát poľského jazyka.

Otázky pripravil Peter Káša

Sprawozdanie z XXIV posiedzenia Polsko-Słowackiej Komisji Nauk Humanistycznych Ministerstwa Edukacji i Nauki RP oraz Ministerstwa Edukacji, Nauki, Badań Naukowych i Sportu RS

Preszów 28.09–1.10.2022

Posiedzenie Komisji, zorganizowane w Preszowie przez słowacką sekcję Komisji, przebiegło tym razem w innym niż zazwyczaj porządku czasowym: pierwszego dnia, w godzinach przedpołudniowych, po uroczystym otwarciu w Sali Konsulatu Honorowego RP, miała miejsce prezentacja polskiego wydania *Dziejów Spisza* II a następnie w godzinach popołudniowych odbyło się robocze posiedzenie Komisji w hotelu Dukla. Konferencja naukowa, „Poľsko a Poliaci v slovenskom písomníctve v rokoch 1918–1945", będąca tradycyjnie pierwszą częścią posiedzenia Komisji, przebiegła w drugim dniu.

W oficjalnym otwarciu posiedzenia wzięli udział członkowie obu sekcji Komisji, przedstawiciele ministerstw szkolnictwa obu krajów, dyplomaci obu krajów oraz liczne grono gości. Podczas otwarcia zabrali głos: JE ambasador Rzeczpospolitej Polskiej w Bratysławie Krzysztof Strzałka, zastępca pani ambasador Republiki Słowackiej w Warszawie Martin Cimerman, rektor Uniwersytetu Preszowskiego prof. Peter Kónya, dyrektor Instytutu Słowackiego w Warszawie Milan Novotný, konsul honorowy Rzeczpospolitej Polskiej w Słowacji Ján Hudacký, dziekan Wydziału Filozoficznego Uniwersytetu Preszowskieho prof. Beáta Balogová a także przewodniczący obu sekcji Komisji (prof. Joanna Gosz-

czyńska i prof. Peter Káša) oraz przedstawicielki obu ministerstw (ze strony polskiej Agnieszka Mierzyńska, ze strony słowackiej Martina Klofáčová). W swoich wystąpieniach zaproszeni goście koncentrowali się głównie na przebiegających w tym samym czasie w Preszowie Dniach Polskich, usuwając w cień samo posiedzenie Komisji. Oficjalne otwarcie zwieńczyła prezentacja II tomu *Dziejów Spisza*, przygotowana przez prof. Martina Homzę i prof. Stanisława Srokę – redaktorów tomu.

Druga część dnia poświęcona została roboczemu posiedzeniu Komisji, w którym wzięli udział wszyscy jej członkowie. Ze strony słowackiej prof. PhDr. Peter Káša, CSc., przewodniczący Komisji i redaktor naczelny „Kontaktów", prof. PhDr. Martin Homza, PhD, sekretarz Komisji, doc. Mgr. Marta Vojteková, PhD., Mgr. Dušan Segeš, PhD. oraz nowa członkini Mgr. Zuzana Obertova, PhD. Ze strony polskiej w posiedzeniu uczestniczyli: prof. dr hab. Joanna Goszczyńska, przewodnicząca Komisji i redaktor naczelna „Kontaktów", sekretarz Komisji dr hab. Maria Papierz, em. prof. UJ, prof. dr hab. Stanisław Sroka, dr hab. Teresa Smolińska, prof. UO oraz nowy członek Komisji dr Rafał Majerek. Obecni byli również przedstawiciele obu ministerstw oraz dyrektor Instytutu Słowackiego w Warszawie Milan Novotný. Słowackie Ministerstwo reprezentowała od lat współpracująca z Komisją dyrektor Wydziału Współpracy Bilateralnej i Multilateralnej Mgr. Martina Klofáčová oraz reprezentująca ten sam wydział Mgr. Silvia Marettová. Polskie Ministerstwo Edukacji i Nauki reprezentowała Agnieszka Mierzyńska, Naczelnik Wydziału Europejskiego Szkolnictwa Wyższego i Nauki w Departamencie Współpracy Międzynarodowej.

Obrady zainaugurował przewodniczy sekcji słowackiej prof. Peter Káša, który przedstawił nową członkinię słowackiej sekcji Komisji Mgr. Zuzanę Obertovą, PhD. z Katedry Filologii Słowiańskich Wydziału Filozoficznego Uniwersytetu Komenskiego w Bratysławie i nowego członka polskiej sekcji Komisji dra Rafała Majerka z Instytutu Filologii Słowiańskiej Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie. W pierwszej części posiedzenia koordynatorzy grup roboczych projektu Dzieje Spisza, prof. M. Homza i prof. St. Sroka omówili aktualny stan prac nad III tomem. Poinformowali, że trwają już prace nad opracowywaniem – między innymi – kwestii rusińskiej, zwrócili też uwagę na potencjalne problemy przy opracowywaniu trudnej kwestii dziejów Romów.

W drugiej części obrad doc. M. Vojteková omówiła aktualny stan prac nad słownikiem polsko-słowackim, finansowanym przez oba ministerstwa, przypominając również historię jego powstawania. Następnie przekazała informację na temat sposobu opracowywania haseł i podkreśliła, że dopracowywana jest też

koncepcja kształtu haseł. Zwróciła ponadto uwagę na niski budżet przeznaczony na opracowanie słownika i wyraziła nadzieję na jego zwiększenie.

Trzecia część posiedzenia poświęcona została nowemu numerowi „Kontaktów", które wydane zostały w 2022 roku w Preszowie, w innej niż dotychczas formule – tomu zbiorowego. Zaprezentował je prof. P. Káša, informując, że zmienił się wydawca – tym razem był to Uniwersytet w Preszowie. Nowa formuła wywołała dyskusję w gronie członków Komisji dotyczącą kwestii praw autorskich, rozróżnienia pomiędzy wydawcą a drukarnią, redakcją a korektą: prof. Goszczyńska zwróciła uwagę, że pismo wydawane jest przez Polsko-Słowacką Komisję Nauk Humanistycznych i do niej należą prawa autorskie. W kwestii tej nie osiągnięto porozumienia.

W ostatniej części posiedzenia dyskutowano problem strony internetowej Komisji i Kontaktów, logo Komisji a także omawiano projekt nowego, jubileuszowego numeru pisma, którego wydanie planowane jest w Polsce. Projekt został uzupełniony i zatwierdzony przez Radę Redakcyjną. Ustalono też, że teksty do najbliższego numeru powinny zostać złożone do końca grudnia, tak, aby mogła być sprawnie przeprowadzona procedura recenzyjna. Ponadto uzgodniono, że tematem kolejnej konferencji naukowej odbywającej się w ramach posiedzenia Komisji (która tym razem odbędzie się w Polsce w dniach 27-30 września) będzie „Obraz Polski i Polaków w piśmiennictwie słowackim po roku 1945" i rozważano wydanie monografii będącej pokłosiem trzech konferencji, jakie odbywały się w ostatnich latach. Wieczorem członkowie Komisji mieli możliwość uczestniczenia w uroczystym otwarciu Dni Polskich w Preszowie oraz wysłuchania koncertu polskich artystów.

Drugiego dnia posiedzenia Komisji miała miejsce konferencja, w której wzięli udział polscy i słowaccy naukowcy. Polską stronę reprezentowali: dr hab. Krzysztof Nowak, prof. UŚ, prof. dr hab. Artur Patek i dr hab. Lucyna Spyrka, prof. UŚ, natomiast stronę słowacką Doc. Mgr. Pavol Matula, PhD., doc. Mgr. Marek Mitka, PhD., DiS.art., Mgr. Dušan Segeš, PhD. i Mgr. Miriam Viršinská, PhD. Konferencję otworzył prof. Peter Káša, po czym uczestnicy uczcili chwilą ciszy pamięć zmarłych ostatnio prof. Jacka Kolbuszewskiego, wieloletniego członka Komisji, i mgr Vlasty Juchniewiczovej, jej długoletniej współpracowniczki.

Referaty wygłoszone w pierwszym bloku konferencji, moderowanym przez prof. M. Homzę obracały się głównie wokół kwestii obrazu Polski i Polaków w słowackiej publicystyce a także wokół obrazu polsko-słowackiego pogranicza na Spiszu. W ożywionej dyskusji, znacznie wykraczającej poza ramy problema-

Uczestnicy XXIV posiedzenia Komisji

Podpisanie protokołu z XXIV posiedzenia Komisji

tyki podejmowanej w referatach, wskazywano tradycyjnie na złożoność kwestii relacji polsko-słowackich w omawianym okresie, przypominano konteksty i uwarunkowania podejmowanych decyzji i przyjmowanych postaw.

Wystąpienia w drugim bloku, moderowanym przez prof. A. Patka, miały bardziej różnorodny charakter: od referatów sytuujących się w obszarach nauk historycznych, literaturoznawczych i teatrologicznych, po prezentację poloników w słowackim czasopiśmiennictwie. Teksty wygłoszonych referatów, zgodnie z przyjętą zasadą, po przejściu przez procedurę recenzyjną, opublikowane zostały w bieżącym numerze „Kontaktów". Popołudnie po zakończeniu konferencji poświęcone zostało krótkiemu zwiedzaniu miasta i wizycie w Muzeum Kultury Żydowskiej, gdzie była też okazja do wysłuchania interesującego wykładu.

Posiedzenie Komisji zakończyło się podpisaniem protokołu przez przewodniczących obu Komisji i przez przedstawicieli obu ministerstw a później uroczystą kolacją.

Joanna Goszczyńska

KONTAKTY
XX • 2023

RECENZJE

Sylwia Sojda, *Intensyfikacja i dezintensyfikacja w języku polskim i słowackim*, Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, Katowice 2022, 338 s.

Intensyfikacja i dezintensyfikacja w języku polskim i słowackim to zjawisko, które choć warte uwagi, nie jest często analizowane przez językoznawców. Przyczyn niepodejmowania tego tematu w dyskursie językoznawczym może być wiele, a jedną z nich jest zapewne problem obiektywności w ocenie, czy też trudność wyróżnienia w wyrazach komponentów mogących tej ocenie podlegać. Próbę klasyfikacji elementów wyróżniających w wyrazach podlegających intensyfikacji i dezintensyfikacji podejmuje Sylwia Sojda w recenzowanej monografii. Autorka jest słowacystką, adiunktem badawczo-dydaktycznym w Instytucie Językoznawstwa Uniwersytetu Śląskiego, gdzie wcześniej ukończyła językoznawcze studia doktoranckie, uwieńczone pracą pod kierunkiem dra hab. Władysława Kryzi pt. *Procesy uniwerbizacyjne w języku polskim i słowackim*. Dr hab. Sylwia Sojda jest autorką kilkunastu specjalistycznych publikacji, które nie tylko rozwijają już funkcjonujące w językoznawstwie teorie, ale wnoszą też nowe spojrzenie na problematykę języka słowackiego i polskiego. Warto jednak zwrócić uwagę na fakt, iż autorka ma w swoim dorobku także publikacje z zakresu kultury słowackiej i nauczania języka polskiego i słowackiego jako obcego. Refleksje nie tylko nad językiem, ale i nad aspektami kulturowymi, wnoszą pełniejsze spojrzenie na prezentowane zagadnienia, pozwalają szerzej analizować i przedstawiać zjawisko intensyfikacji i dezintensyfikacji.

Monografia składa się z wprowadzenia, sześciu rozdziałów podzielonych na podrozdziały oraz podsumowania. Wprowadzenie jest sprawnym przybliżeniem tematyki całej rozprawy, wyjaśnia, dlaczego temat został poddany analizie i jakie miejsce zajmuje w dyskursie językoznawczym. Wskazuje cele przyświecające pracy oraz metody wykorzystane do ich osiągnięcia w oparciu o bogaty materiał wyekscerpowany ze słowników i korpusów narodowych.

Rozdział pierwszy pod tytułem *Kategoria intensywności w badaniach lingwistycznych* to analiza intensywności jako kategorii semantycznej oraz prezentacja stanu badań nad intensywnością. To również przybliżenie zjawisk intensyfikacji i dezyintensyfikacji w lingwistyce polskiej, kolejno także w słowackiej i czeskiej. Ostatni podrozdział to przegląd stanu badań nad tytułowymi zagadnieniami

w innych językach. Rozdział pierwszy stanowi wprowadzenie do dalszej analizy, przybliżające podstawy metodologiczne pracy zaczerpnięte z innych prac komparatystycznych. Wyróżnia cel, kryteria opisu oraz podaje zakres badanego słownictwa.

Rozdział drugi zatytułowany *Intensywność i intensyfikacja w języku* przedstawia zjawisko na tle normy i skali. Kontrastuje je również ze względu na możliwość stopniowania. Jak sama Autorka wskazuje, literatura na temat stopniowania jest obszerna. W związku z tym przywołuje jedynie niektóre, wybrane przez siebie, odniesienia do tej kategorii. Uznaje, iż „stopniowanie jako operacja semantyczna, polega na wykrywaniu różnic ilościowych między cechami obiektów lub stanów rzeczy i komunikowaniu, w czym owe różnice się ujawniają" (s. 55). Ponadto dostateczność oraz ekspresywność są kategorią, przez pryzmat której analizowane są części mowy. Kategoria ekspresywności jest czasem rozumiana właśnie jako intensywność, w monografii jednak, jak i w niektórych dyskursach lingwistycznych, zauważyć można próbę rozróżnienia tych kategorii. Autorka trafnie punktuje cechy różnicujące, opierając się na dotychczasowych opracowaniach językoznawczych. Z punktu widzenia dalszej analizy, ważnym wydaje się także wyróżnienie intensywności pośredniej i bezpośredniej. Pod pojęciem intensywności pośredniej autorka rozumie: „taki typ intensywności, przy wyrażaniu której stosuje się dodatkowe wykładniki intensywności – są nimi przymiotniki bądź przysłówki w roli intensyfikatorów." (s. 65). Natomiast intensywność bezpośrednią Autorka przypisuje grupie leksemów, gdzie cecha intensywności wpisana jest w strukturę semantyczną leksemu, jak i grupie, gdzie derywaty tworzone są za pomocą afiksów. Intensyfikacja i intensywność skontrastowane są również z dezintensyfikacją, w sposób jasny ukazując różnice semantyczne, zobrazowane poprzez ciekawe przykłady. Trafnie przytoczone znaczenie pojęć oraz historia badań naukowych nad problemem w pełniejszy sposób pozwalają przyjrzeć się zjawisku w późniejszych analizach.

Rozdział trzeci jako ostatni rozdział teoretyczny wprowadza pojęcie intensyfikator, którego funkcja pokrywa się z funkcją wykładnika intensyfikacji, pełnioną w języku przez przysłówki stopnia. W nowszych badaniach intensyfikatory traktowane ją jako samodzielne jednostki. Autorka podkreśla wzrost zainteresowania i liczby analiz związanych z intensyfikatorami, tłumacząc to kilkoma czynnikami, w tym, między innymi, rozwojem lingwistyki komputerowej. Dodatkowo klasyfikuje omawiane leksemy wykorzystując ustalenia innych badaczy (m.in. J. Wajszczuk, A. Kisiel, J. Dolníka czy Ľ. Kralčáka).

Kolejne rozdziały mają charakter analityczny. Rozdział czwarty, zatytułowany *Intensywność w przymiotnikach*, szczegółowo omawia budowę przymiotnika, koncentrując się na jego cechach semantycznych i intensyfikacyjnych oraz prefiksach, sufiksach i formantach nieciągłych prefiksalno-sufiksalnych w funkcji wzmacniającej i osłabiającej.

Rzetelna teoretyczna podstawa, zaprezentowana w poprzednich rozdziałach, zdecydowanie systematyzuje problem, pozwala na jego dokładne zrozumienie, jak i przegląd egzemplifikacji. Autorka

analizuje wybrane przez siebie przykłady, zawsze w aspekcie konfrontatywnym, zestawia bowiem słownictwo polskie i słowackie, dokonuje próby porównania, a interesujące przykłady stanowią niezwykle wartościową bazę analityczną.

Rozdział piąty w całości poświęcony jest czasownikom, których struktura jest inna niż analizowanych wcześniej przymiotników. Wyróżnione podrozdziały dotyczą intensyfikacji i dezintensyfikacji czasownika oraz czasowników ekspresywnych. Autorka oparła analizę na szczegółowej klasyfikacji czasowników polskich i słowackich oraz obszernej liście formantów służących do wyrażania badanych kategorii. Podkreślić należy nowatorstwo takiego ujęcia, bowiem problematyka dez/intensyfikacji w obrębie przymiotników jest od dawna podejmowana, natomiast w odniesieniu do czasowników otwiera nowe możliwości badawcze zarówno dla językoznawstwa polskiego jak i słowackiego.

Rozdział szósty to ciekawe przedstawienie intensywności w strukturze semantycznej leksemu. Jest to interesujące spojrzenie na problem znaczenia oraz natężenia wpisanego w podstawę słowotwórczą leksemu. Poparte trafnymi przykładami z wykorzystanej literatury, przybliża zagadnienie i ukazuje je w inny, godny uwagi i dalszych rozważań sposób.

Rozprawa Sylwii Sojdy *Intensyfikacja i dezitensyfikacja w języku polskim i słowackim* wydana nakładem Wydawnictwa Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach jest ważnym opracowaniem w zakresie badań językoznawczych a z uznaniem należy przyjąć wprowadzenie aspektu komparatywnego i opisanie procesów intensyfikacji i dezintensyfikacji w języku polskim i słowackim. Bliskość genetyczna i typologiczna porównywanych języków powoduje, że procesy te są podobne, jednak precyzyjna analiza w postaci zbioru dobrze opisanych przykładów i przejrzystych tabel pozwoliła Autorce na wskazanie istotnych różnic m.in. w zakresie inwentarzy przedrostków w obu językach, brak paraleli między użyciem prefiksoidów w języku polskim i słowackim, gdzie stosuje się odpowiedniki opisowe oraz dużo wyższa w języku słowackim frekwencja czasowników ekspresywnych z przyrostkami o sekundarnej funkcji intensyfikującej. Może też zainspirować do badań nad tą problematyką w innych konfiguracjach konfrontatywnych. Ma również spory potencjał dydaktyczny (do wykorzystania na zajęciach z gramatyki języka polskiego i słowackiego, zwłaszcza ze słowotwórstwa), glottodydaktyczny (nauka języka polskiego i słowackiego jako obcego) oraz translatologiczny.

Interesująca jest grafika na okładce pracy, gdzie wykorzystano rysunek dziesięcioletniej wówczas Kingi Sojdy, córki Autorki.

Paulina Stawarz

Mirosław Szumiło, *Tajni księża. Historia nielegalnego pobytu słowackich werbistów w Polsce w latach 1957–1964.* Wydawnictwo Instytutu Pamięci Narodowej, Warszawa, 2022, 296 s.

Katolícka cirkev patrila medzi najvýznamnejších nepriateľov komunistického režimu vo všetkých krajinách sovietskeho bloku. Bolo tomu tak aj v Poľskej ľudovej republike. V posledných desaťročiach vyšlo v Poľsku viacero vedeckých monografických prác a odborných štúdií, usilujúcich sa zmapovať toto obdobie poľských cirkevných dejín. Napriek tomu doposiaľ neboli preskúmané a spracované všetky témy, dotýkajúce sa uvedenej problematiky. Jednou z nich je aj tematika pomoci poľskej cirkvi prenasledovanej cirkvi v Československu.

Mirosław Szumiło sa vo svojej monografickej práci podujal spracovať práve tento chýbajúci aspekt poľských cirkevných dejín. Popri vzájomnom nadväzovaní kontaktov členov oboch cirkví bolo totiž jednou z hlavných foriem pomoci poľskej cirkvi organizovanie tajných kňazských vysviacok v Poľsku pre Slovákov a Čechov. Svoju pozornosť autor v rámci toho adresoval osudom troch mladých reholníkov z Kongregácie Božieho Slova: Štefanovi Horváthovi, Jozefovi Šabovi a Robertovi Boríkovi.

V publikácii, rozčlenenej do piatich častí, sa snaží na pozadí spolupráce slovenských aj poľských verbistov priblížiť najmä informácie a správy o ich úteku i skrývaní sa v Poľsku. V prvej z nich s názvom *Prenasledovanie cirkvi v Československu* autor približuje situáciu v katolíckej cirkvi v Československej republike po roku 1945, predovšetkým prejavy represií zo strany štátnych orgánov s dôrazom na perzekúcie mužských rádov. Na okraji jeho záujmu neostáva ani problematika počiatkov tzv. tajnej cirkvi. Druhá kapitola *Poľská pomoc bratom vo viere z Československa* prináša náčrt pomoci poľskej cirkvi v Československu bezprostredne po roku 1956. Tretia kapitola *Cez hranice ku kňazstvu – útek do Poľska* charakterizuje profily troch slovenských verbistov Štefana Horvátha, Jozefa Šaba a Roberta Boríka. Podrobnejšie popisuje ich útek do Poľska a ich tajnú vysviacku v Gniezne. Poukazuje tiež na situáciu či tajnú spoluprácu poľských i slovenských verbistov v 50. rokoch 20. storočia. Štvrtá kapitola *Tajní kňazi v úkryte* približuje obdobie skrývania tajných kňazov v Poľsku až do prvého neúspešného pokusu Bezpečnostnej služby Poľskej ľudovej republiky o zajatie Štefana Horvátha a počiatkov pátrania po všetkých troch kňazoch. Posledná časť *Akcia „Werban"* popisuje zatknutie Jozefa Šabu či pátranie po Štefanovi Horváthovi a Robertovi Boríkovi. Zaznamenáva tiež ich vyšetrovanie a vydanie do Československa, ako aj ich súdny proces v Bratislave, v rámci ktorého boli odsúdení za trestný čin neoprávneného opustenia územia Československej republiky. V jej závere nechýba ani opis ďalších životných osudov týchto troch verbistov.

Súčasťou monografickej práce je tiež príloha s konkrétnymi vybranými dokumentmi, poukazujúcimi najmä na spôsoby činnosti bezpečnostného aparátu v rámci pátrania a vyšetrovania proti náborárom, ako i rozsah vykonávaných aktivít Bez-

pečnostnej služby Poľskej ľudovej republiky.

Uvedenú problematiku spracoval autor na základe viacerých pramenných materiálov zo štátnych, cirkevných i súkromných archívov nachádzajúcich sa v Poľsku aj na Slovensku.

To mu umožnilo objektívne priblížiť osudy verbistov Jozefa Šabu, Štefana Horvátha či Roberta Boríka a doplniť tak menej zmapované časti novodobých poľských cirkevných dejín.

Táto vedecká publikácia poľského historika Mirosława Szumiła tak prispieva ku komplexnejšiemu pohľadu na dejiny poľskej katolíckej cirkvi v totalitnom období a zároveň čitateľovi ponúka kvalitný obsah, ktorý na základe troch konkrétnych osobností zachytáva, ako poľská cirkev poskytovala pomoc prenasledovanej cirkvi v Československu.

Ján Džujko

Marta Vojteková – Dominika Vincejová, *Poľské objekty v Zozname svetového dedičstva UNESCO (Jazykovo-kultúrny aspekt)/Polskie obiekty na Liście Światowego Dziedzictwa UNESCO (Aspekt językowo-kulturowy)*, Prešovská univerzita, Prešov 2022;

dostępne w wersji elektronicznej na stronie: http://www.pulib.sk/web/kniznica/elpub/dokument/Vojtekova13

Preszowskie polonistki, doc. Mgr. Marta Vojteková, PhD. i Mgr. Dominika Vincejová, opracowały podręcznik do nauki języka polskiego udostępniony w wersji elektronicznej, w którym wykorzystały materiały informacyjne na temat 17 polskich obiektów z listy UNESCO (uaktualnionej w 2022 roku): 15 obiektów dziedzictwa kulturowego i 2 – dziedzictwa przyrodniczego, m.in. Stare Miasto w Krakowie, Muzeum Auschwitz-Birkenau, Stare Miasto w Warszawie, Zamek Krzyżacki w Malborku, Puszcza Białowieska. Podręcznik przeznaczony jest dla studentów słowackich uczących się języka polskiego jako obcego na poziomie od B2 do C1 (zgodnie z Europejskim Systemem Opisu Kształcenia Językowego). Dzięki swojej strukturze daje możliwość pogłębienia wiedzy o polskiej historii, zabytkach i przyrodzie nie tylko przez lekturę tekstów informacyjnych, ale także przez wykonywanie ćwiczeń gramatycznych i leksykalnych. Teksty wyjściowe w języku polskim zostały spisane z dostępnych źródeł audiowizualnych, transkrypcja została starannie sprawdzona pod względem ortograficznym. Opatrzono je adresami internetowymi, pod którymi można znaleźć ich wersję audiowizualną.

Każdy z obiektów jest omówiony w odrębnych rozdziałach (lekcjach), które mają identyczną strukturę – wyjściowy tekst prezentujący dany obiekt i trzy zadania: 1) wysłuchanie tekstu w wersji audio, transkrypcja fragmentu tekstu oraz porównanie z tekstem w podręczniku; 2) przeczytanie tekstu zgodnie z polską normą

ortoepiczną; 3) przetłumaczenie tekstu na język słowacki z użyciem zamieszczonego na końcu rozdziału słowniczka zawierającego terminologię z danej dziedziny oraz trudniejsze wyrazy. Ćwiczenia gramatyczne polegają na wpisaniu do tekstu wyróżnionych wyrazów w poprawnej formie gramatycznej (zadanie 4) a leksykalno-przekładowe na zastąpieniu wyróżnionych w tekście wyrazów słowackich ich odpowiednikami w języku polskim w poprawnej formie (zadanie 5). Wszystkie rozdziały-lekcje kończy zadanie 6 – skonstruowanie samodzielnej wypowiedzi w języku polskim na omówiony wcześniej temat.

Taka struktura podręcznika pozwala na doskonalenie wszystkich pięciu podstawowych umiejętności nabywanych w trakcie nauki języka obcego, tu polskiego: słuchanie ze zrozumieniem, mówienie, czytanie ze zrozumieniem, znajomość gramatyki i pisanie. Drugim niezaprzeczalnym walorem podręcznika jest dobór tematyki, dzięki czemu uczeniu się języka towarzyszy pogłębianie znajomości polskiej kultury i przyrody oraz poszerzanie słownictwa z tego zakresu.

Autorki nie uniknęły drobnych błędów przy transkrypcji tekstów audio: interpunkcyjnych, ortograficznych i składniowych, ale dzięki formie publikacji są one łatwe do usunięcia. Dyskusyjny jest dobór kwalifikatorów w słowniczkach towarzyszących poszczególnym tekstom wyjściowym, np. pol. **koszary** wojsk. – słow. **kasárne** pl., choć w obu językach są to terminy wojskowe i występują w liczbie mnogiej. Takich przykładów jest więcej, jest też wiele polskich leksemów opatrzonych kwalifikatorem książk., choć np. **wspaniały**, czy **wyjątkowy** do tej warstwy słownictwa nie należą (są neutralne). Ale te niedociągnięcia też można poprawić, co wpłynie na jakość podręcznika.

Maria Papierz

Za profesorom Jozefom Hviščom

18. august 2023 zostane v dejinách slovenskej polonistiky spojený so smutnou udalosťou. V tento deň opustil naše rady významný slovenský polonista Jozef Hvišč, prvý profesor poľskej literatúry, prekladateľ poľskej poézie a prózy, autor mnohých vedeckých, esejistických a beletristických publikácií, prvý predseda Slovensko-poľskej komisie humanitných vied, iniciátor založenia časopisu Kontakty a ich dlhoročný šéfredaktor. Svojou vedeckou, pedagogickou, umeleckou činnosťou sa zapísal do dejín slavistického výskumu.

Profesor Jozef Hvišč sa narodil 24. apríla 1935 v Kurime, na severovýchode Slovenska. V rokoch 1951–1955 študoval rezbárstvo na Vyššej škole umeleckého priemyslu v Brati-

80. urodziny profesora Jozefa Hvišča

slave, od roku 1957–1961 slovenčinu a poľštinu na Filozofickej fakulte Univerzity Komenského v Bratislave. Po ukončení štúdia na Filozofickej fakulte UK pôsobil v Slovenskej akadémii vied ako literárny vedec. Od 1972 externe prednášal na Filozofickej fakulte teóriu a dejiny poľskej literatúry a od 1990 roku až do odchodu do dôchodku pôsobil na svojej alma mater ako profesor poľskej literatúry. Naďalej spolupracoval s katedrou ako emeritný profesor. V rokoch 1990–1997 zastával funkciu vedúceho Katedry slovanských filológií. Práve v tomto období vznikla aj Slovensko-poľská komisia humanitných vied pri Ministerstve školstva (dnes MŠVVaŠ SR), ktorá tvorí spolu so svojím poľským náprotivkom spoločnú Slovensko-poľskú a poľsko-slovenskú komisiu humanitných vied. Časopis Kontakty každoročne oboznamuje čitateľov s bohatou činnosťou tejto Komisie.

Profesor Hvišč sa vo svojich početných vedeckých publikáciách a vysokoškolských učebniciach zaoberal najmä výskumom poľsko-slovenských literárnych vzťahov od najstarších čias po súčasnosť, výskumom teoretických a metodologických otázok komparatistiky a dejín poľskej kultúry a literatúry. Je spoluzakladateľom slovenskej teoretickej genológie. Jeho publikačná činnosť je veľmi bohatá, o čom svedčia bibliografické záznamy. (Publikácia *Jozef Hvišč. Bibliografia prác a výskumných aktivít* – k jeho životnému jubileu v 2010 má vyše 900 záznamov). Veríme, že jeho prínos pre slovenskú slavistiku a hlavne polonistiku podrobnejšie zhodnotí v blízkej budúcnosti vedecká publikácia a príspevky v Kontaktoch, keď si polonistická obec v apríli 2025 pripomenie jeho nedožitých 90 rokov.

Okrem vedeckých publikácií napísal aj niekoľko zaujímavých a pútavých beletristických a esejistických diel a je autorom mnohých prekladov poľskej poézie a literatúry.

Aj keď žil v Bratislave, nezabúdal na svoj vzdialený rodný kraj. Jeho záujem o rodisko sa potvrdil aj v jeho vlastnej tvorbe o rodnej dedine. Ako dôkaz spomeniem jeho román *Dolina dobrých ľudí*, plný krásnych opisov ľudí a prírody. Pri jeho čítaní si neuvedomujete čas a zabúdate na každodenné problémy. Spolu s poľským priateľom, krakovským slovakistom, profesorom Zdzisławom Niedzielom mal v pláne napísať esejistickú monografiu o kontaktoch Bratislavy a Krakova. Žiaľ, podarilo sa im vytvoriť iba niekoľko esejí, najskôr predčasná smrť krakovského autora a teraz jeho, ukončili predčasne zaujímavý spoločný literárny projekt.

Nielen literatúra patrila k jeho záľubám. Bolo to aj umenie – zanechal mnoho krásnych obrazov. Zo všetkých ciest si pekné spomienky ukladal do skicára a vo voľnom čase ich pretváral do krásy v obrazoch. V knižnici literárnovedných ústavov SAV na Konvent-

nej sa pri jednom jeho životnom jubileu konala výstava jeho nádherných obrazov z prechádzok prírodou.

Ďalším jeho koníčkom bola záhrada, o ktorú sa spoločne s manželkou vzorne starali a s pýchou ju ukazovali všetkým návštevám. Nezabudnuteľné ostanú v mojej pamäti posedenia na terase ich domu s prekrásnym výhľadom do záhrady.

Za vedeckú, pedagogickú prácu a šírenie poľskej kultúry, literatúry a umenia na Slovensku získal viaceré vyznamenania, z nich najvzácnejšie je vysoké štátne vyznamenanie od poľského prezidenta Krzyż Oficerski Orderu Zasługi Rzeczypospolitej Polskiej.

Profesor Jozef Hvišč sa po celý život vyznačoval milým, ľudským správaním, skromnosťou a úprimným záujmom o ľudské osudy. Takto budem na neho spomínať nielen ja, ale aj mnohí priatelia, kolegovia, študenti zo Slovenska i Poľska. Všetci, ktorí ho poznali, veria, že jeho život mal význam a dielo, ktoré zanechal, bude naďalej slúžiť nasledujúcim generáciám polonistiky, slovakistiky a slavistiky.

Česť jeho pamiatke!

Marta Pančíková

Wspomnienie o Profesorze Jacku Kolbuszewskim (1938–2022)

10 września 2022 roku zmarł we Wrocławiu Profesor Jacek Kolbuszewski, wybitny historyk literatury polskiej i literatur zachodniosłowiańskich, znakomity znawca literatury słowackiej, prekursor wielu badań w zakresie tematologii i antropologii literackiej, prowadzonych nie tylko w Polsce, ale także za granicą.

Jacek Kolbuszewski urodził się 10 maja 1938 roku w Poznaniu, ale pierwsze lata dzieciństwa przypadające na okres drugiej wojny światowej spędził na Łotwie, gdzie jego ojciec profesor Stanisław Kolbuszewski wykładał literaturę słowiańską na Państwowym Uniwersytecie Łotewskim w Rydze. Zaraz po zakończeniu wojny wraz z rodziną wrócił do Polski. Na stałe Kolbuszewscy osiedlili się wówczas we Wrocławiu, gdyż Stanisław Kolbuszewski objął stanowisko profesora zwyczajnego literatury polskiej na Uniwersytecie Wrocławskim. Z przyjazdem do Polski zbiegł się początek fascynacji Jacka Kolbuszewskiego – wówczas jeszcze dziecka – Podhalem i Tatrami, które po raz pierwszy wraz z matką i starszą siostrą odwiedził latem 1946 roku.

Owa sięgająca lat wczesnego dzieciństwa zażyłość z górami, w pierwszej kolejności z Tatrami, miała następnie fundamentalny wpływ na

przebieg jego kariery naukowej. Jako temat rozprawy doktorskiej, którą realizował na Uniwersytecie Łódzkim pod opieką profesora Stefana Kawyna, po wcześniejszym ukończeniu filologii polskiej na Uniwersytecie Wrocławskim, wybrał obraz Tatr w literaturze polskiej XIX wieku i, jak sam wyjaśniał, nie była to decyzja przypadkowa: „Doktorat zacząłem pisać – mówił w jednym z wywiadów – pracując w szkole średniej. Poświęcony był obrazowi Tatr w literaturze polskiej XIX wieku (była to literatura romantyzmu, pozytywizmu i Młodej Polski). Od pierwszego roku studiów wspinałem się, uprawiałem taternictwo, więc Tatry mnie bawiły. Temat uzgodniłem z łódzkim profesorem Stefanem Kawynem. Pracę nad doktoratem rozpocząłem od przygotowanych i opisanych 150 fiszek. Dziś nieczęsto się zdarza, żeby startować z tak rozległym materiałem. Rozpoczęty w 1961 roku doktorat obroniłem w 1965 roku u profesora Kawyna w Łodzi”[1]. Pięćdziesiąt lat później, w 2015 roku na Uniwersytecie Łódzkim odbyła się uroczystość odnowienia doktoratu Profesora Kolbuszewskiego, zaszczyt ten spotyka tylko najwybitniejszych i aktywnych naukowców. Książkowa wersja prekursorskiej w polskich badaniach literaturoznawczych rozprawy doktorskiej Jacka Kolbuszewskiego pt. *Obraz Tatr w literaturze polskiej XIX wieku (1805–1889). Funkcja artystyczna motywu przyrody* ukazała się w 1971 roku wydana nakładem krakowskiego Wydawnictwa Literackiego. W tym też roku Jacek Kolbuszewski został zatrudniony w Instytucie Filologii Polskiej na Uniwersytecie Wrocławskim, gdzie pracował aż do przejścia na emeryturę, a z którym jako aktywny współpracownik, badacz, recenzent i wychowawca młodej kadry związany był do końca swoich

[1] Wywiad z Profesorem Jackiem Kolbuszewskim przeprowadzony 11 kwietnia 2008 roku przez członków Koła Naukowego Edytorów Koedycja: Katarzynę Bugryn, Kristinę Puntakę oraz Łukasza Antoniewicza, „Vocativus”. Jednodniówka okolicznościowa 10 maja 2008, Wrocław 2008, s. 7–8.

dni. W trakcie długiej kariery naukowej okazał się prekursorem w wielu obszarach badań literaturoznawczych i kulturoznawczych. Jego twórczość naukowa legitymuje rozległe zainteresowania badawcze, związane nie tylko z historią literatury polskiej, ale przede wszystkim słowackiej oraz czeskiej, a nawet łotewskiej, literacką tematologią, poetyką przestrzeni, historią i antropologią kultury (ważne miejsce w jego badaniach zajęła także tematyka antropotanatologiczna). Jest wysoko ceniony w kręgach światowych przedstawicieli nurtu ekokrytycznego jako jego polski prekursor.

Szerokie zainteresowania naukowe Jacka Kolbuszewskiego, zaledwie tu tylko zasygnalizowane, znalazły wyraz w kilkudziesięciu publikacjach książkowych, setkach artykułów, studiów i rozpraw stanowiących poważne źródło inspiracji dla przedstawicieli wielu dyscyplin, nie tylko w obrębie humanistyki, ale również nauk przyrodniczych czy nauk o ziemi. Jego interdyscyplinarne badania wywodzące się z obszaru literaturoznawstwa, poniekąd także kulturoznawstwa i odwołujące się do wielu innych dyscyplin, doprowadziły do przeformułowania pojęcia współczesnej humanistyki, jego znacznego pogłębienia i wzbogacenia oraz wytyczenia dla niej nowego terytorium. Przedmiotem jego refleksji, w której nie zabrakło miejsca np. dla semantycznego pejzażu cmentarzy, były zarówno zróżnicowane gatunkowo teksty literackie, jak i szeroko pojmowane teksty kultury. Wśród najważniejszych monografii autorstwa Jacka Kolbuszewskiego, oprócz takich jak: *Tatry w literaturze polskiej 1805–1939* (1982), *Wiersze z cmentarza. O współczesnej epigrafice wierszowanej* (1985), *Co mnie dzisiaj, jutro Tobie – polskie wiersze nagrobne* (1996), *Cmentarze* (1996), *Kresy* (2005), *Literatura i Tatry. Studia i szkice* (2016) wymienić trzeba przede wszystkim rozprawę habilitacyjną: *Modele estetyczne liryki słowackiej romantycznego przełomu* (1974). Do najważniejszych naukowych osiągnięć Profesora Kolbuszewskiego należy bowiem obszerny zespół prac poświęconych literaturze słowackiej, stanowiący nieoceniony wkład w rozwój współczesnej słowacystyki. O początkach swoich zainteresowań w tym zakresie opowiedział on w 2004 roku w wywiadzie udzielonym Redakcji rocznika „Kontakty", ukazującego się pod patronatem Polsko-Słowackiej Komisji Nauk Humanistycznych przy Ministerstwie Edukacji i Nauki RP i Ministerstwie Szkolnictwa, Nauki, Badań i Sportu RS. W wywiadzie tym podkreślał, że geneza tych zainteresowań sięga lat młodzieńczych i ówczesnych wędrówek po Tatrach, czasów, kiedy na mocy konwencji o przygranicznym ruchu turystycznym z 1956 roku wreszcie możliwe stało się poznanie słowackich Tatr. Mówił w związku z tym: „Pierwsze moje zainteresowa-

nia, a właściwie fascynacje Słowacją zaczęły się bardzo dawno, pół wieku temu, gdy chodząc po Tatrach zaciekawionym okiem spoglądałem z wyżyn granicznych grzbietów na Spisz, Liptów i Orawę, zachwycając się nieskończonymi pasmami gór w oddali i »białymi miastami z białymi wieżami«, jak pisał Kazimierz Przerwa-Tetmajer. Rok 1956 przyniósł – za sprawą konwencji o przygranicznym ruchu turystycznym (granicę przekraczało się na tydzień na podstawie przepustki i było to możliwe dwa razy w roku) – możliwość poznania słowackich Tatr i bardzo bliskiego południowego Podtatrza. To wtedy, w dzień po wejściu na Lodowy Szczyt (nielegalnie, bo wkraczając bez paszportu poza obszar konwencyjny) zobaczyłem Liptowski Mikulasz"[2].

Pierwsze naukowe próby refleksji obejmującej problematykę słowacką podjął Kolbuszewski już po uzyskaniu stopnia doktora. W 1967 roku opublikował on na łamach miesięcznika „Slovenská literatúra" szkic o postawie Ludwika Pietrusińskiego wobec słowackiego odrodzenia narodowego. W tym roku nawiązał również kontakt ze słowackimi uczonymi Mikulašem Bakošem i Jozefem Hviščem. To dzięki nim wyjechał wkrótce do szkoły letniej języka, literatury i kultury słowackiej SAS (Studia Academica Slovaca). Gdy w 1970 roku został zatrudniony w Instytucie Filologii Polskiej Uniwersytetu Wrocławskiego, równolegle rozwijał swoje słowacystyczne pasje, czego owocem była wspomniana już wyżej rozprawa habilitacyjna *Modele estetyczne liryki słowackiej romantycznego przełomu* (1973). Kilka lat później na jej podstawie w Bratysławie została opublikowana książka pt. *Poézia pravdy a pravda poézie* (1978) z przedmową Karola Rosenbauma. W wywiadzie udzielonym w 2008 roku studentom filologii polskiej Uniwersytetu Wrocławskiego i opublikowanym w okolicznościowym druku wydanym z okazji 70. urodzin Profesora Kolbuszewskiego, podobnie jak w wywiadzie dla „Kontaktów" ten ważny etap w rozwoju swojej kariery naukowej wyraźnie związał z dużo wcześniejszą aktywnością taternicką, w której upatrywał początki zauroczenia krajobrazem, folklorem i językiem słowackim, co następnie doprowadziło go do zainteresowania się zarówno literaturą o Tatrach, jak i literaturą słowacką *sensu stricto*. Jak sam zauważał: „W 1974 roku zrobiłem habilitację poświęconą historii literatur słowiańskich, a konkretnie historii literatury słowackiej. Miało to oczywiście związek z taternictwem. W tym czasie przez Tatry docierało się na Słowację. Tam między innymi, podróżując pociągiem, zapoznałem się z folklorem słowackim. Robotnicy oraz rolnicy dojeżdżający do pracy śpiewali miejscowe piosenki, a my mimochodem uczyliśmy się

[2] [Wywiad] *Prof. dr hab. Jacek Kolbuszewski*, „Kontakty", III, 2004, s. 42–43.

z nimi śpiewać (efekt pośredni był taki, że przez jakiś czas byłem nawet organistą). W folklorze środowiskowym taterników już od czasów wojny była bardzo silna moda na słowacyzowanie. I tak na przykład od bogatego repertuaru piosenek tatrzańskich doszedłem do pracy naukowej o Tatrach”[3].

Prowadzone przez Kolbuszewskiego od schyłku lat 60. XX wieku badania w zakresie literatury słowackiej oraz w zakresie komparatystyki zajmującej się relacjami literatur polskiej i słowackiej miały ogromne znaczenie dla rozwój nowoczesnych metodologii wolnych od wpływów krytyki marksistowskiej, zmierzały one do poznania prawdziwych wartości estetycznych obu literatur, wykraczając szeroko poza ujęcia wpływologiczne. W polu słowacystycznych zainteresowań Kolbuszewskiego oprócz romantyków, którym początkowo poświęcał najwięcej uwagi, znajdowała się także twórczość realistyczna i modernistyczna. Bohaterami jego studiów byli m.in. Hviezdoslav, Ondrejov a także poeci powojenni Laco Novomeský, Miroslav Válek i Milan Rúfus – tego ostatniego cenił szczególnie. Słowacystyczne prace Jacka Kolbuszewskiego odegrały także bardzo ważną rolę w upowszechnieniu wiedzy na temat literatury i kultury słowackiej w środowiskach polskich. W 2003 roku opublikował on polskojęzyczny zbiór studiów i szkiców *Na południe od Tatr. Studia o literaturze słowackiej* (Wrocław 2003). We Wstępie do owego zbioru odniósł się też do swoistej cezury wyznaczającej kres jego intensywnej i ścisłej współpracy ze słowackim środowiskiem naukowym, przypadającej na przełom lat 70. i 80. XX wieku. Jak sam podkreślał: „Wydarzenia polityczne sierpnia 1980 roku ograniczyły współpracę piszącego te słowa ze słowackim środowiskiem naukowym, nie tyle z jego »winy«, ile za sprawą pewnych »inkwizytorów« z polskiej strony, sugerujących jednoznacznie Słowakom ograniczenie kontaktów z autorem tych słów, co też stało się faktem. *Nomina sunt odiosa* i nie warto tej sprawy bliżej rozpatrywać. Od tego czasu mniej już liczne moje prace słowacystyczne (poważnie dało tu znać o sobie ograniczenie dostępu do słowackich bibliotek naukowych) ukazywały się właściwie już tylko w czasopismach i naukowych wydawnictwach polskich, co w niemałym stopniu spowodowało znaczne zmniejszenie ich cytowań w pracach słowackich historyków literatury”[4].

[3] Wywiad z Profesorem Jackiem Kolbuszewskim przeprowadzony 11 kwietnia 2008 r. przez członków Koła Naukowego Edytorów Koedycja: Katarzynę Bugryn, Kristinę Puntakę oraz Łukasza Antoniewicza, „Vocativus”. Jednodniówka okolicznościowa 10 maja 2008 r., Wrocław 2008, s. 8.

[4] Jacek Kolbuszewski, *Na południe od Tatr. Studia o literaturze słowackiej*, Wrocław 2003, s. 4.

Josef Hvišč w recenzji wspomnianego wyżej tomu, opublikowanej na łamach „Kontaktów" (IV, 2005), wysoko oceniając znaczenie rozpraw i szkiców Kolbuszewskiego dla rozwoju badań słowacystycznych, napisał, że ogłoszone w tym tomie „prace Jacka Kolbuszewskiego, profesora polonistyki i slawistyki na uniwersytecie we Wrocławiu, stanowią osobny rozdział we współczesnych badaniach słowacystycznych"[5]. Wśród najważniejszych artykułów zamieszczonych w omawianym tomie autor przywołanej recenzji wskazał studium *Zagadnienie periodyzacji dziejów literatury słowackiej*, za pośrednictwem którego Kolbuszewski włączył się do polemiki dotyczącej kryteriów periodyzacji literatury słowackiej. Hvišč podkreślał również, że: „Artykuł został opublikowany w czasie, gdy w Słowacji dominowała socjologiczna koncepcja periodyzacji dziejów literatury, oparta na fakcie przemian historyczno-politycznych. Marksistowscy historycy literatury, którzy starali się wtłoczyć twórczość literacką w pozaliterackie cezury, włączyli na przykład do literatury romantycznej także to, co nie było romantyczne (np. twórczość poetycką K. Kuzmániego, Ľ. Štúra, pierwsze utwory poetyckie Sama Chalupki i in.). Dla twórczości literackiej tzw. okresu przejściowego Jacek Kolbuszewski proponuje stosowanie terminu »preromantyzm«, jako odrębnej fazy rozwoju literatury, kompatybilnej z preromantyzmem lub sentymentalizmem w innych literaturach europejskich. Dalszy rozwój badań potwierdził słuszność tezy Kolbuszewskiego, która dziś jest dla nas cennym wkładem przy badaniach procesu historycznoliterackiego literatury słowackiej"[6]. Ponadto Hvišč docenił fakt, że pozostałe artykuły zamieszczone w owym tomie przynoszą szereg ciekawych interpretacji w ujęciu komparatystycznym i odnoszą się do szeroko pojętej problematyki polskiej recepcji literatury słowackiej. W tym kontekście warto przypomnieć choćby dwa wymowne tytuły szkiców z tego właśnie zakresu: *Echa słowackiego odrodzenia narodowego w Polsce* czy *Dzieje kształtowania pojęcia „literatura słowacka" w polskiej krytyce literackiej lat 1848–1918.*

Prace słowacystyczne Profesora Kolbuszewskiego mające fundamentalne znaczenie dla rozwoju badań nad literaturą słowacką, zarówno w Słowacji, jak i w Polsce, sprawiły, że znalazł się on w kręgu uznanych współcześnie najwybitniejszych znawców literatury słowackiej, przyczyniających się do reorientacji badawczej tego kierunku.

Zainteresowanie literaturą słowacką i jej symboliką wykazywał Profesor

[5] Josef Hvišč, *Jacek Kolbuszewski*: *Na południe od Tatr. Studia o literaturze słowackiej*. Sudety, Oficyna Wydawnicza Oddział Wrocławski PTTK, Wrocław 2003, 315 s., „Kontakty", IV, 2005, s. 65.

[6] Ibidem, s. 66.

Kolbuszewski także w późnym okresie życia i działalności naukowej, już po przejściu na emeryturę. Świadczy o tym np. referat wygłoszony na międzynarodowej konferencji naukowej zorganizowanej w dniach 9–10 maja 2013 roku w Zakopanem z okazji 75. rocznicy jego urodzin. Jubilat wziął w niej czynny udział i 10 maja tegoż roku w Schronisku w Dolinie Chochołowskiej, gdzie tego dnia odbywały się obrady, wygłosił referat „Kilka słów o Krywaniu". Do ostatnich dni życia interesowały go również przemiany społeczno-polityczne, jakie w ostatnich dziesięcioleciach po rozpadzie Czechosłowacji i utworzeniu Republiki Słowackiej zachodziły w obrębie tego państwa. Chętnie też odwiedzał Słowację w okresie urlopowym. Ostatni raz gościł tam latem 2019 roku podczas wakacji spędzanych w Beskidzie Niskim. Był wówczas w Bardiowie, zwiedzał również piękną drewnianą grekokatolicką cerkiew w Jedlince, wielką przyjemność sprawiła mu wówczas możliwość zajrzenia do jej wnętrza i rozmowa z miejscową Słowaczką. Do ulubionych miejscowości Jacka Kolbuszewskiego położonych na pograniczu polsko-słowackim należały również Osturnia i Lendak. Odwiedzał je za każdym razem, gdy wędrował po Spiszu. W ostatnich latach życia chętnie wracał także do swoich ulubionych słowackich lektur, m.in. twórczości Františka Švantnera i Milana Rúfusa, którego tomik poetycki przywiózł sobie z jednej z ostatnich wycieczek do Kieżmarku.

Przyglądając się niezwykle obszernemu i zróżnicowanemu problemowo dorobkowi naukowemu Profesora Kolbuszewskiego w kontekście samej tylko bibliografii jego prac, obejmującej ponad 1000 pozycji, można śmiało orzec, że był tytanem pracy, człowiekiem o niezwykle twórczym umyśle, dla którego obiektywne i pozbawione kontekstu ideologicznego „poznanie" stało się życiowym azymutem, celem, za którym podążał do ostatnich dni swojego życia. Jeszcze na dzień przed śmiercią pracował nad maszynopisem nieukończonej książki poświęconej tematyce tanatologicznej i za pośrednictwem transmisji internetowej śledził Galę rozdania nagród w Konkursie na Książkę Górską Roku na Festiwalu Górskim im. Andrzeja Zawady w Lądku Zdroju. Trzeba tu dodać, że także w ostatnim roku życia, pomimo drastycznie pogarszającego się stanu zdrowia, był jednym z jurorów w tymże konkursie. Ważny i godny podkreślenia jest również fakt, że wieloaspektowe zainteresowania badawcze Jacka Kolbuszewskiego znalazły odzwierciedlenie nie tylko w jego szerokiej działalności naukowej, ale także społecznej oraz w różnych działaniach z zakresu popularyzacji nauki. Był m.in. członkiem Polsko-Słowackiej Komisji Nauk Humanistycznych przy Ministerstwie Edukacji i Nauki RP i Ministerstwie Szkolnictwa, Na-

uki, Badań i Sportu RS, jak również przez osiem lat członkiem Komitetu Ochrony Przyrody Polskiej Akademii Nauk, zasiadał także w Radzie Naukowej Karkonoskiego Parku Narodowego. Jako znawca i miłośnik Tatr, taternik i członek Wrocławskiego Klubu Wysokogórskiego przez długi okres czasu pełnił funkcję Przewodniczącego Rady Naukowej Muzeum Tatrzańskiego im. dra Tytusa Chałubińskiego w Zakopanem oraz Przewodniczącego Rady Naukowej „Wierchów". Był także jurorem w Ogólnopolskim Konkursie Literackim na wiersz o tematyce górskiej im. Tadeusza Saicha. Brał udział w licznych sesjach naukowych i popularnonaukowych organizowanych na Podhalu, Spiszu i Orawie. W 75. rocznicę jego urodzin to właśnie w Zakopanem zainaugurowany został cykl Międzynarodowych Konferencji Góry – Literatura – Kultura, swoim tytułem nawiązujący do zainicjowanej przez Profesora serii wydawniczej „Góry – Literatura – Kultura" (Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego, 1995), przekształconej w 2010 roku w regularny rocznik, który ukazuje się do dzisiaj. Do 2021 roku Profesor wziął czynny udział we wszystkich ośmiu edycjach wspomnianego wyżej cyklu konferencji. Jako emerytowany profesor zwyczajny współpracował ofiarnie z powstałą kilka lat temu na Wydziale Filologicznym Uniwersytetu Wrocławskiego Pracownią Badań Humanistycznych nad Problematyką Górską, wygłaszając w niej fascynujące i przyciągające wielu słuchaczy prelekcje, biorąc aktywny udział w międzynarodowych konferencjach, nade wszystko zaś opiekując się bezinteresownie młodą kadrą naukową, z którą z wielką życzliwością dzielił się swoją niezwykle szeroką wiedzą.

Odszedł wybitny uczony, popularyzator nauki, jeden z najwybitniejszych słowacystów XX wieku, ale jego dorobek naukowy i pamięć o nim jako człowieku niestrudzonym w poznaniu szeroko pojętej literatury i kultury europejskiej będą nadal inspirować kolejne pokolenia badaczy i czytelników jego prac zachwycających erudycją i ciągle aktualnych.

Ewa Grzęda

Za PhDr. Vierou Gašparíkovou, DrSc. (* 15. 4. 1928 – † 22. 2. 2023)

Až do posledných chvíľ života bola Viera Gašparíková v kontakte s dlhoročnou poľskou kolegyňou a priateľkou prof. dr. hab. Dorotou Simonides. V posledných pár rokoch to bol už len telefonický, no živý a častý kontakt. Preto bola D. Simonides medzi prvými, komu sme dávali vedieť o Vierkinom konečnom odchode. Tak sa uzavrela ich kolegiálna spolupráca, predovšetkým však ľudský súzvuk. Napokon, dôkazy o ich vzťahu podáva aj „dvojrozhovor“ v časopise Kontakty. S D. Simonides a V. Gašparíkovou ho v roku 2005 viedli mladšie kolegyne – Teresa Smolińska a Hana Hlôšková.[1] I keď bol V. Gašparíkovej dopriaty obdivuhodne dlhý život – bez pár mesiacov 95 rokov – aj tak si veľké uznanie zaslúži práca, ktorú na poli slovenskej folkloristiky vykonala a tí, čo sme s ňou boli v blízkom kontakte až do jej

[1] Viera Gašparíková (pripravila Hana Hlôšková), „Kontakty IV“, 2005, s. 33–42; Dorota Simonides (pripravila Teresa Smolińska), „Kontakty IV“, 2005, s. 42–50.

Prof. Dorota Simonides (z lewej) i prof. Viera Gašparíková, Opole, 2007

posledných chvíľ, vieme, že neustále rozmýšľala o predmete svojho celoživotného záujmu – o rozprávačských žánroch, rozprávačoch, terénnych výskumoch a dejinách slovesnej folkloristiky. Som veľmi rada, že sa tiež dožila folkloristického „zázraku“ – objavenia terénnych zberov, ktoré po plodných medzivojnových výskumoch na Slovensku organizoval prof. Frank Wollman aj na Morave a ktoré boli desiatky rokov považované za nenávratne stratené. Priam sme cítili s pražskou kolegyňou doc. H. Zelenkovou, aké povzbudenie táto správa vniesla do Vierkinho života. Vierka sledovala tiež ediční prípravu výberu textov tohto „moravského“ zberu a poskytla koordinátorke projektu, H. Zelenkovej, spomienkový rozhovor o peripetiách vydania slovenských materiálov i o konzultáciách s prof. Wollmanom. Tešili sme sa, ako jej odovzdáme výtlačok publikácie, ktorá by tak nadviazala na jej editorstvo slovenských wollmanovských zberov...

Vzťahy V. Gašparíkovej s poľskými kolegami a kolegyňami boli aj výsostne pracovné, o čom svedčia jej početné príspevky na seminároch a konferenciách v Poľsku, tiež však spoločné publikácie. Týkali sa dvoch tematických okruhov jej vedeckej práce: zbojníckej tradície a slavisticky orientovaného porovnávacieho štúdia. Na túto časť práce V. Gašparíkovej sa zameriam v tomto spomienkovom príspevku, keďže komplexný obraz o jej vedeckom diele a význame pre slovenskú i európsku folkloristiku môže čitateľ získať z publikácie *Stretnutie s rozprávkou*.[2]

Začiatkom 50. rokov minulého storočia začal na Slovensku stúpať záujem o zbojnícke tradície, reprezentujúce v dobovom poňatí odbojové ľudové tradície. Protagonistom takto zameranej orientácie folkloristiky na Slovensku bol Andrej Melicherčík,[3] ktorý v spolupráci so slovenskými historikmi, inšpirovaný prácami Juliana Krzyżanowského a Władysława Ochmańského, formuloval koncepciu terénnych výskumov k tejto problematike. S poslucháčmi štúdia národopisu bratislavskej filozofickej fakulty absolvoval v prázdninových mesiacoch širšie organizovaný výskum jánošíkovskej tradície vo vybraných lokalitách Slovenska, najmä v regiónoch Liptov, Orava, Gemer, Horehronie a Podpoľanie so zámerom zapisovať všetko, čo sa v tom čase vo vzťahu k zbojníckym folklórnym tradíciám dalo zachytiť. Materiály z výskumov zhrnul A. Melicherčík do publikácie *Jánošíkovská tradícia na Slovensku*. Terénne vý-

[2] Hlôšková, H. (ed.), *Stretnutie s rozprávkou. Pohľad do života a diela etnologičky PhDr. Viery Gašparíkovej, DrSc.*, Ústav etnológie SAV, Národopisná spoločnosť pri SAV, Slovenský komitét slavistov, Bratislava 2011.

[3] Hlôšková, H., *Andrej Melicherčík – osobnosť v dobe, doba v osobnosti.* Ústav etnológie a sociálnej antropológie SAV, PT Marenčin, Bratislava 2021, 246 s. (ePub).

skumy priniesli folklórne materiály (povesti, piesne, príslovia) aj o ďalších zbojníkoch na Slovensku, predovšetkým o gemerskom zbojníkovi Michalovi Vdovcovi, známom pod menom Vdovčík, Dovčík, na poľskej strane Tatier nazývaný Wdowczyk. V. Gašparíková sa v dizertačnej práci sústredila práve na tohto zbojníka, ktorý sa stal aj hrdinom folklórnych naratívov. Monografia z jej pera vyšla pod názvom *Zbojník Michal Vdovec v histórii a folklóre gemerského ľudu* a jej prínos tkvie v tom, že sa venovala záverečnej fáze zbojníctva na Slovensku. Zozbieraný materiál tiež dovolil charakterizovať iný obraz zbojníka, ako bol ten jánošíkovský – menej heroický, viac blížiaci sa k realite života. Z genologického folkloristického hľadiska išlo skôr o memoáty ako o povesti.

Nápad pripraviť antológiu tatranských povestí o zbojníkoch v slovenskej a poľskej verzii sa zrodil v roku 1967 v Smoleniciach na konferencii venovanej ľudovej kultúre Karpát. Jej iniciátorom bol prof. J. Krzyżanowski. Projekt sa mal realizovať v spolupráci V. Gašparíkovej a T. Brzozowskej-Komorowskej na základe všetkých dovtedy známych zápisov slovenskej i poľskej ľudovej tradície o zbojníkoch, no tiež ďalšími terénnymi výskumami na obidvoch stranách Tatier. Cieľom bolo komparovať mieru životnosti a tematickú pestrosť folklórneho obrazu zbojníctva v ľudovej tradícii oboch národov. Výskumným areálom na poľskej strane bolo Podhalie, na slovenskej to bolo širšie teritórium – regióny Oravy, Spiša, Liptova i Gemera.

Výskum na poľskej strane sa konal vo februári 1973 v Doline Kościeliskej. Ako konštatovala V. Gašparíková, v tom čase nebolo v doline človeka, ktorý by niečo nevedel o zbojníckom kapitánovi Jánošíkovi, považovaného miestnymi za „ich“ zbojníka a dokonca jej ukázali aj dom, v ktorom sa narodil. Podobne to bolo aj v prípade gemerského zbojníka Michala Vdovca, ktorý žil približne sto rokov po Jánošíkovi. Na realizácii projektu sa kolegiálne podieľali aj pracovníci múzea v Zakopanom či Literárneho archívu. A. Lewicka-Kowalska z Krakova V. Gašparíkovú na výskume sprevádzala a poskytla jej nielen vlastné nepublikované zápisy o Jánošíkovi, ale aj záznamy jej kolegýň A. Zambrzyckej a I. Nizińskej, získané v päťdesiatych rokoch minulého storočia na Podhalí. Publikačný výstup mal poľskú i slovenskú verziu – *Zbójnicki dar. Polskie i słowackie opowiadanie tatrzańskie* a *Povesti o zbojníkoch zo slovenských a poľských Tatier*, pričom do oboch verzií sa premietli záujmové sféry autoriek i ich vlastné metodické postupy, a tak vznikol vnútorne diferencovaný a tematicky pestrý celok. Terénnym výskumom na slovenskej i poľskej strane Tatier v roku 1974 V. Gašparíková zaznamenala naratívy o „poslednom slovenskom zbojníkovi“ Karolickovi/Karoličkovi – vlastným

menom Karol Poroňský, ktorého život i ľudová tradícia sú späté so Ždiarom. Naratívy ho vykresľujú ako typického zlodeja a neraz humoristicky. Ako zistila V. Gašparíková, čím ďalej od Ždiaru, na slovenskej strane tradícia o ňom slabla, naproti tomu na poľskej strane Tatier zaznamenala niekoľko vybrúsených rozprávaní o tejto postave, v ktorých sa do popredia dostávala viac šikovnosť a dôvtip, a tak sa Karolicek – hrdina ústnej tradície – stáva zbojníkom (zlodejom a šibalom).

Práce na poľsko-slovenskom výskume zbojníckych tradícií v 70. rokoch naštartovali aj širšiu medzinárodnú spoluprácu na vypracovanie troch syntetizujúcich prác o fenoménoch tradičnej kultúry karpatského regiónu – o ľudovej architektúre, pastierstve a o folklóre s tematikou zbojníctva. Za syntézu o zbojníckych tradíciách ako koordinátor zodpovedal ruský folklorista B. Putilov v spolupráci s V. Gašparíkovou. Bádatelia z jednotlivých krajín sa rozhodli charakterizovať obraz zbojníka, ako sa tradoval v ich národnej kultúre – od ľudovej slovesnosti s jej rôznymi druhmi a žánrami až po výtvarné umenie, film, divadlo atď. Nebolo ľahké stmeliť taký široký kolektív, zostavený z bádateľov rôznych krajín. Autorské kolektívy jednotlivých národných syntéz sa v priebehu práce menili, niektoré národné tímy kapitoly nakoniec nedodali. Práve spoluprácu s poľskými kolegami, najmä s D. Simonides a T. Smolińskou, Z. Piaseckim a E. Bocek-Orzyszekovou hodnotila V. Gašparíková ako príkladnú. Jednotlivé kapitoly medzinárodnej syntézy boli v roku 1988 obhájené a ako celok preložené do ruštiny, keďže gestorom projektu bola Akadémia vied ZSSR. Politicko-spoločenské zmeny roku 1989 plán vydania syntézy skomplikovali. Iniciatíva v prospech vydania syntézy sa nanovo rozbehla v roku 2001 aj s prispením D. Tylkowej z Krakova a P. Szabó z Budapešti. Manažmentu projektu sa ujal Néprajzi Kutatóintézete MAV v Budapešti a finančného zabezpečenia European Folklore Institute. V. Gašparíková celý rukopis zredigovala a pripravila na vydanie a ako spomínala, práca to bola veľmi náročná. Aby sa medzinárodná syntéza o zbojníckych tradíciách dostala k čo najširšiemu okruhu bádateľov, ponechala rukopis v ruštine a obšírnejší úvod i doslov o realizácii syntézy vyšiel v angličtine. Medzinárodná syntéza vďaka dobrej spolupráci s bádateľmi z Poľska, Slovenska a Maďarska vyšla po dlhom čase od vypracovania jednotlivých kapitol pod názvom *Geroj ili zbojnik? Obraz razbojnika v foľklore Karpatskogo regiona*.

Čitateľský ohlas publikácie *Zbójnicki dar* bol podnetom na vydanie knihy slovenských rozprávok v poľskom jazyku pre široké čitateľské publikum. V. Gašparíková pripravila výber slovenských rozprávok od najstarších záznamov až po tie nedávne a o ich

preklad do poľštiny sa zaslúžila T. Komorowska. Kniha, obsahujúca 64 reprezentatívnych ukážok, vyšla v roku 1981 pod názvom *Słoneczny koń. Bajki słowackie*. Názov dalo knihe pomenovanie rozprávky P. Dobšinským – zberateľom a editorom slovenských rozprávok 19. storočia. Táto rozprávka totiž zaujala v roku 1910 spisovateľa a vtedajšieho francúzskeho konzula v Prahe Paula Claudela, ktorý ju svojsky autorsky pretvoril.

V. Gašparíková bola významne zaangažovaná v poľsko-slovenskej spolupráci folkloristov aj v širšom inštitucionálnom kontexte. Bola to spolupráca v rámci Medzinárodného komitétu slavistov[4] v Medzinárodnej komisii slovanského folklóru. Od roku 1963 sa referátmi zúčastňovala na svetových kongresoch, no tiež ako dlhoročná funkcionárka komisie. Práve na tejto pôde rozvíjala spoluprácu s poľskými kolegyňami a kolegami – spomenutou Dorotou Simonides, ale tiež s Teresou Smolińskou, Janinou Hajduk-Nijakowskou a Piotrom Kowalským z Opole, ako aj s Krzysztofom Wrocławským z Varšavy a Jerzym Bartmińským z Lublina. Jednou z prvoradých úloh tejto spolupráce bolo spracovanie syntézy ľudovej kultúry Slovanov, najmä slovanského folklóru. Podieľali sa na nej aj českí a moravskí folkloristi, keď sa už v polovici šesťdesiatych rokov minulého storočia z iniciatívy D. Simonides realizoval terénny výskum na poľskom pohraničí, na ktorom sa zúčastnili aj J. Jech, M. a R. Šrámkovci a K. D. Kadłubiec a neskôr sa do výskumu zapojili aj nemeckí folkloristi K. Ranke a F. Harkorf. Išlo tiež o prezentáciu folklórneho bohatstva západných Slovanov a o medzinárodnú spoluprácu s redakčným kolektívom *Enzyklopädie des Märchens*, ktorý sa v tom čase formoval. V roku 1975 sa konala vedecká konferencia o interetnických vzťahoch vo folklóre západných Slovanov, na ktorej sa okrem vyššie uvedených zúčastnili aj O. Sirovátka (Brno) a P. Nedo (Lipsko-Budyšín). Rokovanie konferencie vyústilo do zámeru vydať antológiu humoristických podaní západných Slovanov. Odborná koncepcia projektu mala za cieľ poukázať na podobnosti humoristických podaní západných Slovanov – Poliakov, Čechov, Slovákov a Lužických Srbov, ale aj na odlišnosti od podaní iných európskych národov a sledovať tieto vzťahy z vývinového hľadiska. Publikačný výstup vyšiel v roku 1979 v poľštine pod názvom *Skarb w garncu. Humor ludowy Słovian zachodnich*. Podobnosť sa podarilo preukázať medziiným na žartovnom rozprávaní o *Sekulovi a Mikulovi* (ATU 1831 C), no zároveň úzku väzbu na celoeurópsky priestor ukazuje jeho pôvod v stredovekej facécii.

Dokladom úzkej spolupráce s poľskými bádateľmi na poli slavistickej

[4] Medzinárodný komitét slavistov vznikol v roku 1929 na 1. slavistickom zjazde v Prahe.

folkloristiky je aj informačný bulletin Medzinárodnej komisie slovanského folklóru pri MKS Slavistická folkloristika, pri zrode ktorého koncom 80. rokov stáli V. Gašparíková a O. Sirovátka. Poľskí folkloristi a folkloristky sú od jeho vzniku pravidelnými plodnými prispievateľmi.

V orgánoch Československého komitétu slavistov pri Medzinárodnom komitéte slavistov V. Gašparíková pôsobila od roku 1988 ako predsedníčka Československej komisie slovanského folklóru a v Medzinárodnej komisii slovanského folklóru ako podpredsedníčka. Jej aktivity na poli medzinárodnej spolupráce v slavisticky zameranej folkloristike ocenil Medzinárodný komitét slavistov v roku 2003 na kongrese v Ľubľane udelením čestného členstva.

Viera Gašparíková takmer pol storočia (1956–1993) pracovala v Národopisnom ústave SAV (dnes Ústav etnológie a sociálnej antropológie SAV) ako vedecká pracovníčka, istý čas aj ako redaktorka časopisu Slovenský národopis. Bola členkou domácich a medzinárodných vedeckých spoločností (napr. Polskie Towarzystwo Ludoznawcze, International Society for Folk Narrative Research, Société Internationale d´Ethnologie et de Folklore, Slovenská národopisná spoločnosť). V roku 1988 jej Slovenská akadémia vied udelila Zlatú plaketu Ľudovíta Štúra za zásluhy v spoločenských vedách. Z viacerých medzinárodných ocenení, ktorými bol vyzdvihnutý jej vedecký a organizačný prínos, spomeniem predovšetkým prestížnu Európsku cenu za rozprávky (Europäische Märchenpreis), ktorá jej bola udelená v roku 2008.

Česť Tvojej pamiatke, Vierka!
Cześć Twej pamięci, Vierka!

Hana Hlôšková

Promocja „Dziejów Spisza” w Krakowie

8 września 2022 roku w Librarii Collegium Maius Uniwersytetu Jagiellońskiego odbyła się promocja drugiego tomu *Historia Scepusii II. Dzieje Spisza od roku 1526 do roku 1918*. Redaktorami tej niezwykle obszernej, bo liczącej prawie 1200 stron, wieloautorskiej monografii są prof. dr hab. Stanisław Sroka, dziekan Wydziału Historycznego UJ i prof. Mgr. Martin Homza, Dr. z Uniwersytetu Komenskiego w Bratysławie, członkowie Polsko-Słowackiej Komisji Nauk Humanistycznych przy Ministerstwie Nauki i Edukacji RP i Ministerstwie Szkolnictwa, Nauki, Badań i Sportu RS.

Na promocję przybyli: prorektor UJ ds. polityki kadrowej i finansowej, prof. dr hab. Piotr Jedynak, prorektor UJ ds. dydaktyki, prof. dr hab. Armen Edigarian, ówczesny konsul generalny Republiki Słowackiej dr Tomáš Kašaj, konsul generalny Węgier Tibor Gerencsér i pełnomocnik Rządu Regionalnego Kurdystanu w Polsce Zyiad Raoof. Wśród gości znalazł się również wicewojewoda małopolski Ryszard Pagacz oraz archiprezbiter Kościoła Mariackiego w Krakowie – ks. dr Dariusz Raś. Na promocji nie mogło również zabraknąć przedstawicieli krakowskiej nauki i kultury, zwłaszcza członków i członkiń Zakładu Filologii Słowackiej UJ, oraz osób i organizacji wspierających różne działania polsko-słowackie, w tym Ľudomíra Molitorisa, sekretarza generalnego Towarzystwa Słowaków w Polsce.

Obaj redaktorzy monumentalnego tomu przedstawili zebranym gościom krótką prezentację kolejnych etapów pracy nad publikacją, która doprowadziła do wydania zarówno słowackiej, jak i polskiej wersji monografii. Podczas promocji głos zabrali również konsul generalny dr Tomáš Kašaj i prorektor prof. Piotr Jedynak, gratulując autorom i redaktorom. W imieniu autorów *Historii Scepusii II.* prof. dr hab. Artur Patek podzielił się doświadczeniami niełatwej pracy badawczej,

Uczestnicy promocji –
stoi prof. Stanisław Sroka, po jego lewej stronie prof. Martin Homza
Fot. Anna Wojnar

bo dotyczącej regionu o skomplikowanym rysunku historycznym, ludnościowym, administracyjnym i geograficznym. W imieniu Polsko-Słowackiej Komisji Nauk Humanistycznych do zgromadzonych zwróciła się prof. Maria Papierz, sekretarz sekcji polskiej, prezentując osiągnięcia naukowe i wydawnicze Komisji oraz jej działania na rzecz naukowej i kulturalnej współpracy polsko-słowackiej.

Zanim zebrani na promocji mogli zakosztować wyśmienitego słowackiego wina, daru Konsulatu Generalnego SR, wysłuchali fragmentu muzyki dworskiej z tabulatury Jana z Lublina (XVI wiek) i zobaczyli pochód postaci związanych z dziejami Akademii Krakowskiej, które towarzyszą uruchomianiu się słynnego grającego zegara, ozdoby Collegium Maius.

Redakcja

Promocja „Dziejów Spisza" w Warszawie

V Slovenskom inštitúte vo Varšave sa 3. novembra 2022 uskutočnila prezentácia poľského vydania vedeckej publikácie *Historia Scepusii II. Dzieje Spisza od roku 1526 do roku 1918*. Kolektívne dielo, podávajúce syntetizujúce dejiny tohto, v súčasnosti „cezhraničného" slovensko-poľského regiónu,

Redaktorzy *Dziejów Spisza II* –
od lewej prof. Martin Homza i prof. Stanisław Sroka oraz dyrektor IS Milan Novotný

predstavili jeho zostavovatelia – prof. Mgr. Martin Homza, Dr. z Katedry slovenských dejín Filozofickej fakulty Univerzity Komenského v Bratislave a prof. dr hab. Stanisław Sroka, prodekan Fakulty histórie Jagelovskej univerzity v Krakove. Druhá časť rozsiahleho diela slovenských a poľských historikov (podobne ako tá prvá – *Dejiny Spiša do roku 1526*, vydaná v roku 2009) bola pripravená v rámci Slovensko-poľskej komisie humanitných vied, pôsobiacej od roku 1997 pri rezortoch školstva oboch krajín.

Na prezentácii poľského vydania vyše 1200-stranovej, v rámci vzťahov dvoch susedných európskych štátov výnimočnej, publikácie sa v zaplnenej galérii Inštitútu zúčastnili zástupcovia poľskej akademickej, vedeckej a kultúrno-spoločenskej obce ako aj ďalší pozvaní hostia.

Milan Novotný, riaditeľ SI

Medzinárodná konferencia Spišský záloh 1412 – 1772 – 2022

Rok 1412 je jedným z najvýznamnejších rokov v dejinách Spiša, a to najmä severného Spiša. Ľubovniansky hrad sa vtedy stal miestom stretnutia dvoch panovníkov – Žigmunda Luxemburského a Vladislava II. Jagelovského. Výsledkom následnej spoločnej politiky bola zálohová listina z 8. novembra 1412. Do zálohu bolo daných 13 spišských miest, 3 slobodné kráľovské mestá a dva hrady za 37 tisíc kôp českých grošov. Počas 360-ročného trvania tzv. spišského zálohu bolo na tomto území vytvorené správne zriadenie – Spišské starostovstvo so sídlom na Ľubovnianskom hrade. Ľubovnianske múzeum v spolupráci s partnerskými múzeami v obciach Niedzica a Nowy Sącz (Muzeum Okręgowe w Nowym Sączu) si v roku 2022 pripomenulo 610. výročie tejto udalosti medzinárodnou odbornou konferenciou.

Medzinárodná konferencia sa konala 8.–10. novembra 2022 na Ľubovnianskom hrade a na Hrade Dunajec (nazývaný aj Hrad Niedzica). Išlo o pamätné dátumy, pretože 8. novembra bola podpísaná zálohová listina a 10. novembra 1772 zložili zástupcovia miest Stará Ľubovňa, Hniezdne a Podolínec sľub vernosti Uhorskej komore.

Hlavnou témou medzinárodnej konferencie bol tzv. spišský záloh a jeho miesto vo svetových dejinách. Odbornými garantmi konferencie sa stali zástupcovia troch krajín: prof. PhDr. Ing. Jan Royt, Ph.D., DSc., z Karlovej Univerzity v Prahe, prof. Martin Homza, Dr., z Univerzity Komenského v Bratislave, a prof. dr hab.

Stanisław Andrzej Sroka z Jagelovskej univerzity v Krakove. Záštitu nad podujatím prevzal Generálny konzul Slovenskej republiky v Poľsku Tomáš Kašaj.

Úvod konferencie patril príhovoru hostiteľa – riaditeľa Ľubovnianskeho múzea Dalibora Mikulíka, a generálneho konzula Slovenskej republiky v Poľsku Tomáša Kašaja. Prihovorili sa aj zástupcovia partnerských inštitúcií Ewa Jaworowska-Mazur (Muzeum Zamku Niedzica), Robert Ślusarek (Muzeum Okręgowe w Nowym Sączu) a Barbara Węglarz (Muzeum Pienińskie w Szlachtowej).

Konferenčná časť sa konala dva dni a bola rozdelená do šiestich tematických blokov. Prvý deň konferencie sa uskutočnil symbolicky na Ľubovnianskom hrade. Práve tu 15. marca 1412 Žigmund Luxemburský a Vladislav II. Jagelovský podpísali mierovú zmluvu. Miestom konania sa stala výstavná miestnosť Ľubovnianskeho hradu, kde sa stretlo viac ako 90 prednášajúcich a účastníkov konferencie. Tu odzneli dva prednáškové bloky. Prvý bol venovaný genéze spišského zálohu so zameraním na rodové vzťahy panovníkov, ktorí podpísali zálohovú listinu. Hlavným prednášajúcim bol prof. Jan Royt. Jeho prednáška bola zameraná na Luxemburgovcov ako donátorov umeleckých diel. Ďalej v tomto bloku vystúpil Imre Molnár s prednáškou zameranou na uhorského a poľského kráľa Ľudovíta I. Veľkého a kult jeho dcéry Hedvigy z Anjou v Uhorsku. Záver tohto bloku patril prednáške venovanej úlohe Ctibora z Ctiboríc pri začiatku tzv. spišského zálohu, ktorú predniesol historik Hradu Niedzica (Zamek Niedzica) Jacek Górecki.

Druhý prednáškový blok mal formu kolokvia a venovaný bol tzv. spišskému zálohu. Úvodnú prednášku predniesol prof. Martin Homza. Rozprával o stave výskumu problematiky, ale aj kontexte a súvislostiach vzniku zálohu. Nasledovalo otvorené kolokvium s hlavnými rečníkmi Martinom Homzom a Vladimírom Olejníkom za slovenskú stranu a Piotrom Wierzbickým a Mariou Marcinowskou za poľskú stranu. Príjemnou bodkou za konferenčnou časťou bola večerná prehliadka Ľubovnianskeho hradu a spoločenský program v priestoroch Kúpeľov Smerdžonka v Červenom Kláštore.

Druhý deň konferencie sa konal v priestoroch Hradu Dunajec (Hrad Niedzica) na Pieninách. Tento deň sa začal tretím prednáškovým blokom zameraným na geografickú a demografickú charakteristiku oblasti, administratívnu správu a hospodárstvo. Hlavnou prednášajúcou bola riaditeľka Štátneho archívu v Prešove – pracoviska Archív Poprad. Jej témou bol stručný prehľad agendy poľských panovníkov a starostov v spišských zálohovaných mestách. V tomto bloku ešte vystúpila Adrienne Körmendy s prednáškou o historickom, geografic-

kom a demografickom nastavení podmienok zálohu časti Spiša v roku 1412 a István Kovács s prednáškou o pripojení spišských zálohovaných území k Rakúskemu cisárstvu.

Štvrtý blok preniesol účastníkov konferencie do oblasti kultúry, architektúry a umenia. Hlavnou prednášajúcou bola historička umenia, dlhoročná pracovníčka oblastného múzea v meste Nowy Sącz (Muzeum Okręgowe w Nowym Sączu) Maria Marcinowska. Svoju prednášku koncentrovala na spišských starostov z rodu Lubomirských ako mecenášov kultúry na sandecko-spišskom pohraničí v rokoch 1590–1745. Pokračovaním tejto prednášky bol príspevok Magdalény Janovskej, ktorá mecenášstvo rodu Lubomirských predstavila na príklade barokového paláca Ľubovnianskeho hradu. Záverečná prednáška z oblasti architektúry patrila Michaele Haviarovej a venovala sa architektúre miest ľubovniansko-podolínskeho domínia v období spišského zálohu. Na koniec tohto bloku odznel príspevok Marie Kazimiery Staniszewskej o možných „charakteristických znakoch" v novovekom sakrálnom umení Spišského starostovstva.

Ďalší – piaty blok sa sústreďoval na náboženstvo a cirkevnú správu. Hlavným prednášajúcim bol Vladimír Olejník, ktorý tento blok otvoril prednáškou *Vývoj farskej správy v zálohovaných mestách na Spiši*. Na ňu nadviazal známy poľský historik Spiša Tadeusz Mikołaj Trajdos, ktorý sa sústredil na *Kult svätých* v Starej Ľubovni v období Spišského starostovstva. Na jeho príspevok nadviazalo vystúpenie Petra Žarnovského s prednáškou *Farnosť Stará Ľubovňa v 16. a 17. storočí.* Záver tohto bloku patril Monike Bizoňovej s témou *Jezuiti verzus piaristi – pôsobenie rekatolizačných rádov na zálohovanom území*.

Posledný blok konferencie bol venovaný témam z oblasti dejín každodennosti obyvateľov v tzv. spišskom zálohu. Ladislav Raček vystúpil s históriou gastronómie, Filip Lampart predstavil *Strasti* a *slasti ľubovnianskych mešťanov v prvom storočí spišského zálohu*. Jedného z významných obyvateľov Spiša, osobnosť Jána Turzu, predstavil Stanisław Andrzej Sroka. Koniec konferencie bol spojený s koncom ľudského života v podobe testamentov, konkrétne knihy testamentov a jej vplyvu na dejiny každodennosti v Starej Ľubovni v 17. a 18. storočí.

Po každom samostatnom bloku nasledovala diskusia, pričom najviac sa diskutovalo k téme kultúry, architektúry a umenia. Záver prednáškovej časti bol opäť venovaný prehliadke hradu, tentokrát Hradu Dunajec.

V posledný deň konferencie sa uskutočnila exkurzia s prvou zastávkou v Červenom Kláštore, ktorý dodnes prepája územie Slovenska a Poľska. Ďalším dôležitým miestom dejinného prepojenia uvedených dvoch krajín

bol Podolínec. Tu účastníci navštívili Kláštor piaristov, v súčasnosti Kláštor redemptoristov, a farský kostol. V rámci prehliadky týchto miest si mohli potvrdiť alebo vyvrátiť tvrdenia, ktoré odzneli v predošlých dňoch v rámci prednášok a diskusií. Po Kostole sv. Bartolomeja v Hniezdnom sa účastníci konferencie presunuli do zrenovovaného Kostola sv. Mikuláša v Starej Ľubovni, v ktorom boli mimoriadne sprístupnené aj podzemné krypty.

Spišský záloh sa v našom regióne odnepamäti charakterizuje ako obdobie spojenia. Spojenia dvoch kráľovstiev, no aj ich národov a národností. Tak ako kedysi vznikali na tomto území mnohé priateľstvá, aj konferencia prebiehajúca 8.–10. novembra 2022 utužila priateľstvá medzi organizátormi a účastníkmi konferencie. Aj napriek tomu, že rovnaké témy boli slovenskou a poľskou stranou častokrát rozlučne predstavené a vysvetlené, podujatie sa nieslo vo veľmi priateľskej atmosfére. Konferencia otvorila možnosti ďalších výskumov a ukázala, že mnohé témy týkajúce sa tzv. spišského zálohu ani v súčasnosti nie sú preskúmané. Výsledky konferencie budú v roku 2023 publikované v XII. ročníku *Sandecko-spišských zošitov*.

Františka Marcinová

Plakat konferencji

Oslavy 25. výročia založenia lektorátu poľského jazyka na Katedre slovanských jazykov Filozofickej fakulty Univerzity Mateja Bela v Banskej Bystrici

V tomto roku si Katedra slovanských jazykov Filozofickej fakulty UMB v Banskej Bystrici pripomína 25. výročie konštituovania lektorátu poľského jazyka. Pri tejto príležitosti pracovisko pripravilo sériu kultúrno-spoločenských a odborných akcií nazvaných súhrnne *Bližšie k Poľsku 4*, ktorých cieľom bolo na jednej strane sumarizovať bohatú činnosť lektorátu od jeho počiatkov a na strane druhej upozorniť na nové výzvy stojace pred odborníkmi z oblasti výučby slovanských jazykov ako cudzích. Počas dvojdňových osláv stála v centre pozornosti osobnosť lektora, jeho viacdimenzionálne poslanie v dnešnej meniacej sa spoločnosti, sociálny status či zmeny v profesionálnych kompetenciách. Dominovala tiež myšlienka nevyhnutnosti dialógu a využitia nových možností spolupráce medzi poľskými a slovenskými inštitúciami vo sfére vzdelávania a kultúry.

Oslavy odštartovali spoločenskou časťou dňa 25. marca 2023 v priestoroch pivárne Červený rak, kde sa stretli učitelia, lektori a absolventi banskobystrickej polonistiky. Podujatie organizovala doc. Mgr. Gabriela Olchowa, PhD., súčasná lektorka poľského jazyka na Filozofickej fakulte UMB, v spolupráci s Mgr. Kristínou Poloncovou, jednou z posledných absolventiek štúdia polonistiky na tejto fakulte. Podobne ako pred piatimi rokmi, niekdajší študenti pricestovali zo všetkých kútov Slovenska i zo zahraničia v hojnom počte (zúčastnilo sa ich viac ako 50). Pre viacerých to bola možnosť spoznať svojich predchodcov i nasledovníkov, nadviazať kontakty a zažiť pocit spolupatričnosti s polonistickou komunitou. Príležitosť opäť sa po rokoch stretnúť si nenechali ujsť ani bývalí lektori – dr hab. Sylwia Sojda, Miłosz Waligórski, Božena Kotuła – a učitelia – Mgr. Nataša Ďurišová, PhDr. Gabriela Slezáková, PhD., a PhDr. Jaroslav Černák. V príjemnej a bezprostrednej atmosfére si všetci zaspomínali na nezabudnuteľné časy strávené v Banskej Bystrici, ale pochválili sa aj tým, kam ich osud zavial a ako sa im darí. Pre učiteľov bolo potešujúce zistiť, že takmer všetci absolventi, ktorí prešli ich rukami, sú úspešní, našli si svoje miesto v živote a mnohí si aj vďaka absolvovanému štúdiu plnia sny. Počas večera plného emócií sa spomínalo na zážitky spoza školských lavíc, no predovšetkým z bohatých mimoškolských akcií.

Odborná časť osláv sa začala 27. marca v historických priestoroch Štátnej vedeckej knižnice v Banskej

Bystrici slávnostným otvorením vedeckého seminára pod názvom *Poľsko-slovenské literárne, kultúrne a jazykové kontakty*. Podujatie organizovalo Centrum poľského jazyka a kultúry pri Katedre slovanských jazykov Filozofickej fakulty Univerzity Mateja Bela v Banskej Bystrici v spolupráci s Centrom slovanských štúdií Štátnej vedeckej knižnice v Banskej Bystrici, Národnou agentúrou pre akademickú výmenu (NAWA) a Poľským inštitútom v Bratislave. Organizátorov poctili účasťou predstavitelia vedenia Filozofickej fakulty – PhDr. Nadežda Zemaníková, PhD., poverená vykonávaním funkcie prodekanky pre štúdium, Mgr. Lujza Urbancová, PhD., poverená vykonávaním funkcie prodekanky pre medzinárodnú spoluprácu, rozvoj a vzťahy s verejnosťou, a doc. Mgr. Imrich Nagy, PhD., poverený vykonávaním funkcie prodekana pre vedeckovýskumnú činnosť, a mimoriadny hosť – Mariusz Czech, riaditeľ Kancelárie pre programy poľského jazyka NAWA. V publiku boli okrem študentov a pracovníkov Katedry slovanských jazykov FF UMB i slovakisti z Jagelovskej univerzity s lektorkou slovenského jazyka Mgr. Miroslavou Kyseľovou, PhD. Hostí privítala PhDr. Oľga Doktorová, riaditeľka Štátnej vedeckej knižnice v Banskej Bystrici, s ktorou Centrum poľského jazyka a kultúry pri Katedre slovanských jazykov rozvíja dlhoročnú a úspešnú spoluprácu. V úvodnej časti sa prítomným prihovorili Mariusz Czech, ktorý zdôraznil dôležitosť podpory agentúry NAWA adresovanej zahraničným akademickým inštitúciám propagujúcim výučbu poľského jazyka ako cudzieho, a Mgr. Lujza Urbancová, PhD., ktorá pripomenula aktívnu prítomnosť poľského jazyka, poľskej kultúry a vedy na pôde Filozofickej fakulty i celej UMB. Po odznení úvodných prejavov Mgr. Anita Račáková, PhD. a doc. Mgr. Gabriela Olchowa, PhD., prezentovali široké spektrum aktivít lektorátu poľského jazyka od jeho počiatkov až po súčasnosť – organizovanie besied s poľskými literátmi a prekladateľmi poľských autorov do slovenčiny, prednášok venovaných poľskej lingvistike, literatúre a kultúre či poľským dejinám, cyklických podujatí *Bliżej Polski* a *Spotkania z Polską*; činnosť poľského filmového klubu pri Katedre slovanských jazykov, spoluprácu s Akadémiou umení v Banskej Bystrici, exkurzie, plesy polonistov, oslavy poľských sviatkov, realizáciu vedeckých podujatí a projektov, spoluprácu so zahraničnými inštitúciami, osobitne so spoločnosťou Bristol. 25 rokov aktívnej práce pripomenuli aj medailóny lektorov a lektoriek pôsobiacich v Banskej Bystrici od r. 1997, ktoré boli emotívne dokreslené ich vlastnými slovami. Priamo na podujatí si na lektorské časy zaspomínali Sylwia Sojda (v Banskej Bystrici pôsobila v ak. roku 2007/2008), G. Olchowa (lektorka v rokoch 2002–2007

a od akad. r. 2022/2023), Bożena Kotuła (2018–2022) a v pozdravných listoch Jakub Pacześniak (2010–2015) a Miłosz Waligórski (2015–2018), ktorý tri roky lektorskej práce na Univerzite Mateja Bela zhodnotil takto: „Już wtedy miałem tego świadomość, ale dzisiaj widzę to jeszcze wyraźniej, bo perspektywa czasu pozwala na ogląd bardziej obiektywny – te trzy lata były najszczęśliwszym okresem w moim życiu. W porównaniu z Nowym Sadem, gdzie pracowałem wcześniej i pracuję obecnie, prowadzenie zajęć w Bańskiej Bystrzycy było fascynującą przygodą, czymś, co można uznać za doskonały antonim rutyny. Polonistyka ma tę przewagę nad „gołym" lektoratem, że nauczyciel może grać jednocześnie na wielu bębenkach. Na Słowacji uczyłem literatury i języka, lecz także przekładu literackiego, który jest mi bardzo bliski. Wielopolowy system pracy sprawiał, że nigdy się nie nudziłem, a co za tym idzie, nie nudzili się również – przynajmniej mam taką nadzieję – studenci, i zmuszony byłem do ustawicznego rozwoju. Nigdy nie czytałem tyle literatury polskiej i materiałów o literaturze polskiej, ile podczas trzyletniego pobytu w Bańskiej Bystrzycy".

Na záver otvorenia seminára Mgr. Lujza Urbancová, PhD., a Mariusz Czech odovzdali prítomným lektorkám pamätné listy a ocenenia za ich záslužnú prácu na poli vzdelávania a slovensko-poľského kultúrneho dialógu. Slávnostnú atmosféru podčiarkovali hudobné vystúpenia Mgr. Andrey Louženckej z Centra slovanských štúdií ŠVK v Banskej Bystrici.

Podujatie pokračovalo vedeckou časťou rozdelenou do dvoch sekcií. V prvej vystúpila dr hab. Sylwia Sojda zo Sliezskej univerzity v Katoviciach s referátom na komparatívnu tému *Intensywność w języku polskim i słowackim* a doc. Mgr. Gabriela Olchowa, PhD., prezentovala príspevok pod názvom *„Tak blisko wrażeń, tak blisko Ciebie" – obraz Słowacji i Słowaków w polskojęzycznych bedekerach*. Druhú sekciu otvorila ďalšia zástupkyňa Sliezskej univerzity v Katoviciach dr Marta Buczek translatologickou témou – *Najnowsze przekłady literatury słowackiej w Polsce oraz literatury polskiej w Słowacji – dialog literatur i kultur.* Pohľad na nemecko-poľské vzťahy prezentoval PhDr. Mário Veverka, absolvent banskobystrickej polonistiky a študent doktorandského štúdia v Inštitúte stredoeurópskych štúdií Filozofickej fakulty Prešovskej univerzity, vo vystúpení s názvom *Estetika karnevalu ako remedium. Nemecko-poľské vzťahy cez optiku románu* Levinov mlyn *Johannesa Bobrowského*. V bohatej diskusii k predneseným príspevkom účastníci seminára vyzdvihli nielen precíznosť spracovania tém, ale najmä ich originálnosť, aktuálnosť a dôležitosť pre aplikačnú prax.

Záver prvého dňa osláv organizátori venovali poľskej literatúre. Vďaka podpore Instytutu Książki, Poľského inštitútu v Bratislave a kníhkupectva Artfórum mala širšia verejnosť možnosť stretnúť sa na literárnej besede v Hogo Fogo Jazz & Art Clube s Weronikou Gogolovou, autorkou kníh *Po troškách* a *Ufo nad Bratislavou*, prekladateľkou z ukrajinčiny a slovenčiny, ktorá si zamilovala Slovensko, a predstaviteľmi vydavateľstva Absynt, špecializujúceho sa na vydávanie diel renomovaných autorov reportážnej literatúry. V živej diskusii, moderovanej G. Olchowou, sa hovorilo o pohľade Poliakov na Slovensko, o súčasnej poľskej a slovenskej literatúre, známych i neznámych špecifikách vzťahu oboch národov, ale aj o záludnostiach prekladateľského remesla.

28. marca sa účastníci osláv stretli v priestoroch Vzdelávacieho centra Mateja Bela Univerzitnej knižnice UMB na vedeckom seminári *Výučba slovanských jazykov ako cudzích*, ktorého súčasťou bola úvodná panelová diskusia s názvom *Lektor a výzvy 21. storočia.* Za prítomnosti ctených hostí – dr. Piotra Drobniaka, námestníka riaditeľky Poľského inštitútu v Bratislave, a pána riaditeľa Mariusza Czecha z agentúry NAWA sa v neformálnej a tvorivej atmosfére horlivo diskutovalo o poslaní lektorov slovanských jazykov v transformujúcich sa spoločenských podmienkach, ich širokospektrálnych úlohách, výzvach, na ktoré musia reagovať (napr. migrácia, pandémia, vojnový konflikt), o odbornej príprave na lektorské pôsobenie, ale aj ťažkostiach súvisiacich s touto náročnou prácou. Podnety do rozpravy prichádzali predovšetkým od prítomných lektoriek slovenčiny v Poľsku a poľštiny na Slovensku. Bola to vzácna príležitosť, aby sa spolu stretli a vymenili si postrehy i skúsenosti z pôsobenia na akademickej pôde v susedných krajinách. Ukázalo sa, že často zápasia s podobnými problémami, hoci každé pôsobisko má zároveň aj svoje špecifiká. Prínos podujatí organizovaných v takomto formáte ocenili tiež vzácni hostia, ktorým sa otvoril trochu iný pohľad na profesiu lektora – sprostredkovateľa jazyka a kultúry, nezriedka však aj manažéra, informátora, poradcu či sprievodcu.

Na panelovú diskusiu plynulo nadviazala vedecká časť seminára rozdelená do dvoch sekcií. V prvej vystúpila dr hab. Sylwia Sojda zo Sliezskej univerzity v Katoviciach s referátom *Prezentacja materiałów edukacyjnych do nauczania języka słowackiego jako obcego* venovaným koncepcii a štruktúre učebnice *Uži si slovenčinu* (Kyseľová – Sojda 2019). Mimoriadne zaujímavý a podnetný pohľad na možnosti výučby slovenčiny v online prostredí ponúkla Mgr. Miroslava Kyseľová, PhD., z Jagelovskej univerzity v príspevku s názvom *Slovenčina ako*

cudzí jazyk v online prostredí – (nielen) pre ukrajinských študentov a prvú sekciu uzavrel Mgr. Martin Lizoň, PhD., z Katedry slovanských jazykov FF UMB vystúpením s názvom *Jazyk, história a kultúra – filmové umenie na hodinách ruštiny*, v ktorom prezentoval koncepciu učebnice využívajúcej analýzu filmových diel vo výučbe ruského jazyka ako cudzieho a súčasne sumarizoval niekoľkoročné skúsenosti s jej aplikáciou vo vyučovacom procese.

Po diskusii a krátkej prestávke sa rokovanie prehuplo do druhej sekcie. Otvoril ho referát dr Marty Buczekovej zo Sliezskej univerzity v Katoviciach s názvom *Kurs tłumaczenia audiowizualnego w nauczaniu języka słowackiego na Uniwersytecie Śląskim* prinášajúci informácie o nových, moderných impulzoch vo výučbe budúcich prekladateľov a tlmočníkov zo slovenského jazyka. Aktuálnym didaktickým témam sa venovali aj kolegyne z domácej slovakistiky (Katedry slovenského jazyka a komunikácie FF UMB) Mgr. Veronika Gondeková, PhD. v príspevku *Využitie popkultúry pri výučbe slovenčiny ako cudzieho jazyka* a Mgr. Anna Gálisová, PhD., ktorá v referáte *Didaktické jazykové hry vo vyučovaní slovenčiny ako cudzieho jazyka* predstavila výstupy projektu zameraného na využitie jazykových hier v procese cudzojazyčnej výučby.

Diskusia v popoludňajšej sekcii uzavrela odborný program osláv. Súbežne s ním prebiehali aj akcie pre

Nieformalne spotkanie uczestników jubileuszu

študentov, ktoré trvali do neskorých podvečerných hodín. Na workshope *Po poľsky – po slovensky alebo o poľsko-slovenskej jazykovej interferencii* si študenti Filozofickej fakulty UMB učiaci sa poľštinu v rámci výberových predmetov, ale aj slovakisti z Jagelovskej univerzity mali možnosť pod vedením dr Bożeny Kotułovej otestovať svoje znalosti známych i menej známych zradných slov. Súperenie slovenských a poľských študentov, tentokrát v oblasti vedomostí o Poľsku a Slovensku, sa prenieslo aj do kvízu, ktorý prebiehal v Centre poľského jazyka a kultúry pri Katedre slovanských jazykov FF UMB pod pozorným dohľadom organizátorky, doc. Mgr. Gabriely Olchowej, PhD. Vyhlásenie výsledkov súťaže a odovzdanie cien víťazom dalo definitívnu bodku za všetkými podujatiami.

Sumarizujúc možno konštatovať, že program a realizácia osláv 25. výročia vzniku lektorátu poľského jazyka na Katedre slovanských jazykov Filozofickej fakulty Univerzity Mateja Bela v Banskej Bystrici, hoci skromnejších než pri predchádzajúcich jubileách polonistiky, sa medzi účastníkmi – odborníkmi i študentmi – stretli s pozitívnou odozvou. Sme presvedčení, že boli dôstojným a obohacujúcim pripomenutím bohatej činnosti pracoviska, no najmä svedomitej práce všetkých kolegov, ktorí ho so zanietením a láskou budovali, za čo im úprimne ďakujem.

Anita Račáková

Dwudziestolecie Konsulatu Generalnego Słowacji w Krakowie – pamiątkowe plakietki dla prof. Marii Papierz i prof. Stanisława Sroki

15 grudnia 2022 roku w Międzynarodowym Centrum Kultury odbyły się uroczystości z okazji jubileuszu 20-lecia działalności Konsulatu Generalnego Republiki Słowackiej w Krakowie.

W uroczystościach wzięło udział wielu znamienitych gości. Zaproszenie przyjęli ambasador nadzwyczajna i pełnomocna Republiki Słowackiej w Polsce Andrea Elscheková-Matisová, wojewoda małopolski Łukasz Kmita, marszałek Województwa Małopolskiego Witold Kozłowski i prezydent Miasta Krakowa Jacek Majchrowski. Spotkanie swoją obecnością uświetniła również pierwsza słowacka konsul generalna w Krakowie – Janka Burianová oraz jej następcy – Ivan Horský i Ivan Škorupa. Na obchody przybyła także liczna grupa Słowaków reprezentująca mniejszość słowacką w Polsce. Nie zabrakło również pracowników Zakładu Filologii Słowackiej IFS UJ oraz

studentów słowacystyki, którzy wzięli aktywny udział w przygotowaniu i prowadzeniu całej uroczystości.

Jednym z najważniejszych punktów obchodów było wręczenie przez ówczesnego konsula generalnego Tomáša Kašaja 20 pamiątkowych plakietek, przejaw szacunku i wdzięczności dla 20 wyjątkowych osobistości, zasłużonych dla kontaktów polsko-słowackich i dla szerzenia dobrego imienia Słowacji w Polsce. Wśród nich znalazła się sekretarz sekcji polskiej Polsko-Słowackiej Komisji Nauk Humanistycznych – prof. Maria Papierz oraz dziekan Wydziału Historycznego, członek PSKNH, prof. Stanisław Sroka. Wśród uhonorowanych znaleźli się również między innymi Jacek Majchrowski, Łukasz Kmita, Witold Kozłowski oraz były dyrektor MCK, prof. Jacek Purchla i jego obecna dyrektor Agata Wąsowska-Pawlik.

Jubileusz był okazją do celebracji wyjątkowych i trwałych relacji polsko-słowackich, których ośrodkiem stał się przez ostatnie 20 lat Kraków. Uroczystości uświetnił pierwszy krakowski występ LÚČNICY, słowackiego zespołu artystycznego, zdobywcy krajowych i międzynarodowych nagród, symbolu oryginalnej kultury narodu słowackiego. Charyzmatyczni tancerze, poruszając się w rytm pięknych melodii wygrywanych na skrzypcach i cymbałach, olśnili publiczność nie tylko swoimi umiejętnościami wokalnymi, ale również akrobatycznymi.

Aleksandra Hudymač

Odznaczeni plakietką Konsulatu Generalnego RS w Krakowie.
Trzecia od prawej prof. Maria Papierz, piąty – prof. Stanisław Sroka

Poľské dni na FF PU (a) v Prešove alebo *Cześć, Prešov!* po siedmy raz

Hovoriť o Poľských dňoch (etablovaných aj pod festivalovou značkou *Cześć, Prešov!*) ako o už tradičnom prešovskom kultúrnom podujatí je azda na mieste: ich v poradí siedmy ročník sa na jeseň 2022 uskutočnil jednak na pôde Filozofickej fakulty Prešovskej univerzity a jednak na rôznych miestach v meste Prešov (PKO Čierny orol, Divadlo Viola, Cinemax v OC Novum či Galéria Átrium).

Podujatia, ktoré sa v rámci tohtoročných Poľských dní uskutočnili na Filozofickej fakulte v Prešove, sa konali pod záštitou dekanky FF PU prof. PhDr. Beáty Balogovej, PhD., MBA., pričom organizačne boli (ako po všetky predchádzajúce roky) plne pod gesciou Inštitútu stredoeurópskych štúdií (najmä jeho riaditeľky, jazykovedkyne a obetavej polonistky doc. Mgr. Marty Vojtekovej, PhD. ako aj literárneho historika a polonistu prof. PhDr. Petra Kášu, CSc.), pravda, za efektívneho prispenia Poľského inštitútu v Bratislave a v určitej miere aj Inštitútu slovakistiky a mediálnych štúdií a Inštitútu histórie FF PU.

Leitmotívom Poľských dní je od ich počiatku (2016) šírenie a prehlbovanie povedomia o Poľsku – jeho jazyku, kultúre, umení, histórii a súčasnej spoločnosti. Toto poslanie, zdá sa, naplnila dramaturgia siedmeho ročníka, bohatá na prednášky, diskusie, prezentácie kníh, ale aj koncerty, filmy či výstavy, do bodky. Už prednáška Jeho Excelencie veľvyslanca Poľskej republiky na Slovensku Krzysztofa Strzałku *Priorytety polskiej polityki zagranicznej i stosunki ze Słowacją* (Priority poľskej zahraničnej politiky a vzťahy so Slovenskom, 28. 9.) podnietila fakultné auditórium k aktívnej diskusii – napr. o postoji oboch krajín k migrantom z Ukrajiny alebo o možnostiach slovensko-poľskej cezhraničnej spolupráce v najbližšom období. Spontánny záujem vzbudila aj prednáška zástupcu riaditeľky Poľského inštitútu v Bratislave dr. Piotra Drobniaka *Jak skutecznie promować Polskę za granicą – Instytuty Polskie i ich działalność* (Ako efektívne propagovať Poľsko v zahraničí – Poľské inštitúty a ich činnosť, 3.10.), ktorá študentom predstavila nielen špecifiká poľských inštitútov vo svete, ale ozrejmila aj zmysel a podstatu fungovania inštitúcií tohto typu vo všeobecnosti. Celkom iný, rigorózne vedecký charakter mala gramatologicky zameraná prednáška doc. Marty Vojtekovej *Nové feminatíva v poľskom jazyku* (12.10.), ktorú ocenili predovšetkým poslucháči filologicky orientovaných odborov, resp. polonisti z Inštitútu stredoeurópskych štúdií.

Podujatím sui generis, ktoré dobre „zapadlo“ do dramaturgie 7. Poľských dní, bola aj medzinárodná vedecká konferencia *Obraz Poľska a Poliakov v slovenskom písomníctve v rokoch 1918–1945*, ktorá sa na pôde FF PU konala 30. septembra, a to aj v rámci činnosti Slovensko-poľskej komisie humanitných vied pri MŠVVaŠ SR a Ministerstve školstva a vedy Poľskej republiky. Zhodou okolností bol miestom zasadnutia komisie (zasadá každý rok raz na Slovensku a raz v Poľsku) v roku 2022 práve Prešov. Na konferencii vystúpili bádatelia, ktorí sa systematicky venujú slovensko-poľským vzťahom, a to najmä v oblasti histórie, umeleckého a odborného prekladu, jazykovedy a literárnej komparatistiky: prof. dr hab. Artur Patek (Jagelovská univerzita v Krakove), dr hab. Lucyna Spyrka, prof. UŚ (Sliezska univerzita v Katoviciach), dr hab. Krzysztof Nowak, prof. UŚ (Sliezska univerzita v Katoviciach), doc. Mgr. Pavol Matula PhD. (Univerzita Komenského v Bratislave), Mgr. Miriam Viršinská, PhD. (Univerzita Komenského v Bratislave), Dušan Segeš, M.A., PhD. (Historický ústav SAV v Bratislave) či doc. Mgr. Marek Mitka, PhD., DiS.art. z hostiteľskej Filozofickej fakulty PU. Všetky príspevky z uvedenej konferencie sú publikované v prítomnom čísle Kontaktov – časopise, ktorý má s odbornou reflexiou slovensko-poľských jazykových a literárnych kontaktov bohaté skúsenosti. V tejto súvislosti stojí za pripomenutie akiste fakt, že predchádzajúce číslo časopisu („Kontakty XIX“) vyšlo v septembri 2022 vo Vydavateľstve Prešovskej univerzity v Prešove pod editorskou „taktovkou“ prof. P. Kášu a doc. M. Vojtekovej.

Osobitú pečať vtlačili 7. Poľským dňom aj prezentácie troch inšpiratívnych publikácií. Prvou z nich je faktograficky široko koncipovaná biografia poľského filmového režiséra Krzysztofa Kieślowského *Kieślowski v detaile* z pera esejistky a reportérky Katarzyny Surmiak-Domańskej, ktorá vyšla v roku 2022 vo vydavateľstve Absynt v preklade Miroslava Zumríka. Prezentácia knihy sa za účasti autorky uskutočnila 5. októbra v Univerzitnej knižnici PU. V poradí druhou bola prezentácia knihy esejí *Môj rodák Tranoscius, môj sused Hviezdoslav* (v preklade Karola Chmela ju vydalo Literárne informačné centrum, 2021), ktorej autora – básnika, kultúrneho diplomata a polonistu Zbigniewa Macheja predstavil publiku v UK PU doc. Ján Gavura z ISaMŠ FF PU 18. októbra. Neopakovateľnú atmosféru mala o deň neskôr do tretice aj prezentácia knihy poľského historika Mirosława Szumiła *Tajni księża. Historia nielegalnego pobytu słowackich werbistów w Polsce w latach 1957–1964* (Tajní kňazi. História nelegálneho pobytu slovenských verbistov v Poľsku v rokoch 1957–1964), diskusiu o ktorej moderoval opäť v UK PU doc. Peter Kovaľ z IH

FF PU. Publikáciu vydal v roku 2022 Instytut Pamięci Narodowej vo Varšave, čo je poľský pendant slovenského Ústavu pamäti národa (ÚPN).

Samozrejme, programové jadro Poľských dní dopĺňalo aj množstvo sprievodných akcií: napr. súťaž určená stredoškolákom a vysokoškolákom na tému *Poľsko COOL aj IN*, ktorú organizačne zabezpečovala doc. M. Vojteková. K tomu treba prirátať ďalšie hudobné, filmové či výtvarné podujatia, ktoré sa uskutočnili napr. v rámci Prešovskej hudobnej jesene (Večer operných a operetných árií v podaní poľskej sopranistky Julity Ziółko a klaviristky Joanny Steczek) v PKO Čierny orol 29. septembra alebo Filmového festivalu POCITY 2022, na ktorom 10. a 12. októbra zarezonovali dve „poľské" premiéry: film režiséra Jana P. Matuszyńského *Nezanechať stopy* (Żeby nie było śladów) a kontroverzná poľsko-česká koprodukčná snímka *Hranice lásky* (Granice miłości) režiséra Tomasza Wińského.

Na záver dodávame, že Poľské dni ponúkajú tradične (každoročne) nielen bohatú paletu rôznorodých kultúrnych či akademických podujatí, svedectiev o premenách poetiky v minulosti už prezentovaných autorov atď., no s postupujúcim časom sa stávajú predovšetkým overenou značkou kvality, neoddeliteľne spätou s polonistikou na prešovskej Filozofickej fakulte.

Marek Mitka

Zastúpenie Poľska na medzinárodnom filmovom festivale ETNOFILM ČADCA

Dejiny etnografického filmu na Slovensku sa od roku 1980 úzko spájajú so súťažným bienále Etnofilm Čadca[1]. Na tomto filmovom festivale sa prezentovala tvorba, ktorá bola identifikovaná tvorcami či organizátormi ako etnografická. Vytváral sa priestor pre diskusie etnológov a filmárov a tie inšpirovali etnológov k odborným úvahám o etnografickom filme uverejneným v popredných etnologických časopisoch. Festival vytvoril pomyselnú niť, ktorá dlhodobo prepojila etnológov s filmovou dokumentáciou spôsobu života. Tento príspevok sa dotýka tzv. vizuálnej antropológie, čo je disciplína na pomedzí etnológie/antropológie a filmovej dokumentaristiky. Štyri desaťročia existencie festivalu boli obdobím progresu i stagnácie v hľadaní obsahu, významu a zmyslu etnografického filmu. Spočiatku bol pojem etnografický (v dobovom ozna-

[1] Etnofilm Čadca: https://www.etnofilm.sk/

čení národopisný film) viazaný na ľudovú kultúru. Po roku 1990 sa od nej odpútaval a nadobúdal širšie sociálno-antropologické obsahy.

Pri vzniku festivalu v Čadci zohrali významnú úlohu filmári aj etnológovia, presnejšie etnnomuzikológovia. Spojenie filmu a vedy stelesňoval najlepšie Martin Slivka. Bol scenárista, režisér a etnograf v jednej osobe. Ako žiak Karola Plicku, zakladateľa etnografického filmu na Slovensku, tvorivo spájal etnografiu s filmovou rečou. Ako odborník aj v čisto filmovej oblasti ideálne a novátorsky konfrontoval tieto dva svety a prispel k formovaniu a vývoju etnografického filmu v širšom zmysle. Dobre sa pohyboval i v oblasti etnológie a antropológie, kde sa zaoberal najmä štrukturalizmom a francúzskou filmovou vlnou *Cinéma vérité* s osobitným záujmom o život a dielo Jeana Roucha, ale spolupracoval aj s umelcami a akademikmi z východnej Európy. Je autorom publikácií *Slovenský národopisný film I.* a *Slovenský národopisný film II.*, vydaných v rokoch 1982 a 1994, ale je aj autorom výborných monografií: *Ľudové masky* (1990) a *Slovenské ľudové divadlo* (2002).

Vďaka tomuto festivalu existuje na Slovensku prehľad o tvorbe dokumentárnych filmov, ktoré nesú prvky etnografickosti (etnograficity), ako ich definoval Karol Heider: „Etnografický film je film, ktorý reflektuje etnografické porozumenie“ (2006).[2] Tak, aká je táto definícia vágna, taká je vágna aj etnografickosť v mnohých, ba aj niektorých ocenených filmových dokumentov, ktoré súťažili na Etnofilme Čadca.

Po úspešnom rozbehu festivalu v 80. rokoch 20. storočia, ktoré boli v znamení hľadania optimálnej cesty festivalu a vychytávania chýb, došlo v 90. rokoch k obsahovým aj organizačným zmenám. Upustilo sa od striktnej charakteristiky a kategorizácie filmov so zameraním na „národopis“ a festival sa otvoril širšiemu záberu. Prezentovaný bol ako „prehliadka filmovej a televíznej tvorby o človeku a jeho kultúre“. Očakávalo sa, že sa prihlásené dokumentárne, populárno-vedecké a vedecké filmy a videozáznamy budú venovať problematike spôsobu života človeka a jeho kultúry v širokých súvislostiach. Zámerom bolo otvoriť sa a priblížiť vyspelému svetu a festival internacionalizovať.

Vedecké a iné odborné etnologické inštitúcie na Slovensku, ktoré sa v 90. rokoch 20. storočia venovali etnografickému filmu (Ústav hudobnej vedy SAV, Osvetový ústav) sa v práci s filmových dokumentom zastavili. Ešte v priebehu 80. rokov získali et-

[2] HEIDER, K. G. (2006): *Ethnographic film: Revised edition.* Austin: University of Texas Press. Dostupné online: https://monoskop.org/images/1/18/Karl_Heider_-_Ethnographic_film_%281976%29.pdf

nomuzikológovia zo Slovenskej akadémie vied solídnu nahrávaciu výbavu vrátane vozidla vybaveného štyrmi profesionálnymi kamerami a pätnástimi mikrofónovými vstupmi. S takouto výbavou a tiež s technikmi, ktorých mali k dispozícii, robili záznamy folklórnych festivalov na Slovensku aj v zahraničí. Koncom 90. rokov sa táto zložka inštitúcie rozpadla, zostali len archívne materiály, ktoré nie sú odbornej verejnosti prístupné. Filmové dokumenty, na ktorých participovali etnológovia, vznikli v 90. rokoch 20. storočia takmer výlučne v spolupráci s verejnoprávnou televíziou.

Etnofilm Čadca vždy zdôrazňoval, že ide o prehliadku profesionálnych filmov. Paradoxne tým demotivoval etnológov, ktorí si profesionálny film spájali len s profesionálnym filmárom. Z akademických pracovníkov vytvoril audiovizuálne dokumenty len Daniel Luther z Ústavu etnológie SAV, ktorý pracovníkov úspešne prezentoval aj na Etnofilme Čadca. Pravidelným a aktívnym návštevníkom festivalu bol a zostal Pavel Popelka: etnológ, filmár a zakladateľ súťažnej prehliadky múzejných filmov Musaionfilm v Uherskom Brode, ktorý svoje filmové dokumenty na Etnofilm prihlasoval a získal aj niekoľko ocenení. Po rozpade spoločného štátu v roku 1993 prichádza už ako zahraničný účastník. Vymedzenie festivalu pre profesionálne filmy zablokovalo aj amatérskych filmárov, ktorí svoje produkty na Etnofilm ešte aj v prvom desaťročí 21. storočia neprihlasovali.

S ústupom etnológov z festivalu sa Etnofilm Čadca rozšíril z etnografických filmov na filmové dokumenty blízke sociológii, psychológii či filozofii, ktoré reagovali na súdobú spoločnosť a intenzívne spoločenské procesy a hodnotové zmeny. Do centra pozornosti sa v rámci etnológie dostali najmä témy súvisiace s etnickou identitou. Dialóg etnológie a filmovej tvorby sa však oslabil.

Tu vyvstáva otázka, či prílišná umelecká kultivácia slovenského etnografického filmu, počnúc Karolom Plickom a následne Martinom Slivkom, volanie po profesionalite a neustála konfrontácia s profesionálnym filmom na Etnofilme Čadca v konečnom dôsledku nezabrzdili slovenských etnológov a nezobrali im odvahu pustiť sa do nakrúcania vlastnými silami a zorganizovania prehliadky etnologických filmov, ktorá by korešpondovala s charakterom zahraničných festivalov antropologických filmov. Etnofilm Čadca sa do inštitucionálnej siete podobných európskych festivalov nikdy nedostal.

Čo bolo teda na festivale zo slovenskej produkcie premietané, keď etnológovia takmer filmové dokumenty nevytvárali? Silné zastúpenie mali mladí filmoví dokumentaristi, ktorí sú označovaní na Slovensku ako Generácia 90 alebo aj Generácia 90. rokov. Ide o tvorbu absolventov

VŠMU, ktorí boli ovplyvnení svojimi pedagógmi najmä Martinom Slivkom a Dušanom Hanákom. Tu možno hľadať vysvetlenie „etnografickosti“ ich tvorby. Kým M. Slivka sa venoval etnologicko-umeleckým dokumentom, D. Hanák si pozíciu v histórii etnografického dokumentu na Slovensku vydobyl filmom *Obrazy starého sveta* (1972). Príslušníci Generácie 90 už vo svojich študentských filmoch priniesli nové prvky v ponímaní tvorby a vytvárali tzv. autorský dokumentárny film. Vnášali doň rozličné žánrové presahy ako napríklad hrané prvky či animáciu a prinášali skutočne autentické obrazy o spoločnosti na pozadí prebiehajúcich hodnotových zmien. Dnes sú to renomovaní filmoví dokumentaristi: Peter Kerekes, Jaroslav Vojtek, Marek Kuboš, Robert Kirchhof, Marko Škop, Juraj Lehotský, Martin Šulík a Pavol Barabáš pravidelne predstavovali svoju produkciu aj na Etnofilme Čadca a každý z nich získal aj minimálne jedno ocenenie. Výraznou posilou slovenskej tvorby etnografického charakteru bol vznik katedry dokumentárnej tvorby na Fakulte dramatických umení Akadémie umení v Banskej Bystrici pod vedením Ľubomíra Viludu. Od roku 2010 sa na Etnofilm odvážnejšie prihlasovali aj amatérski filmári, ako napríklad Ján Kuska získal na festivale ocenenie štyrikrát!

Etnofim Čadca síce po spoločensko-politických zmenách v 90. rokoch nabral nový vietor, ale po roku 2000 sa opäť dostával do krízy. Spôsobili to vonkajšie príčiny, ale aj nezáujem vedenia Kysuckého múzea v Čadci, ktoré bolo od počiatku festivalu jeho hlavným organizátorom. Schopnosť revitalizácie festivalu sa však prejavila aj po tejto druhej kríze. Organizácie festivalu sa ujalo Kysucké kultúrne stredisko v Čadci. Vplyv novej inštitúcie, skúsenej v organizovaní podujatí záujmovej umeleckej činnosti, sa prejavil hneď v nasledujúcich ročníkoch festivalu vyššou kvalitou organizácie, v Čadci sa zlepšili aj podmienky ubytovania a stravovania. Na každý ročník festivalu bolo v rokoch 2010–2020 prihlásených okolo 100 filmov, takže bolo z čoho vyberať. Postupne sa podarilo zlepšiť technickú úroveň manipulácie s filmovými dokumentmi. Čo sa dosiaľ nepodarilo zlepšiť, je propagácia festivalu a s tým súvisí aj pretrvávajúca nízka návštevnosť. Správa o Etnofilme Čadca je paradoxne vysielaná v rámci lokálnej televízie, a tiež v menšinovom vysielaní maďarskej verejnoprávnej televízie, ktorej zástupcovia prichádzajú na festival prezentovať svoju produkciu a zároveň obvykle natočia spravodajský dokument. Ďalším problémom je, že presunom festivalu z múzejnej inštitúcie sa stratilo jeho etnologické odborné zázemie v Čadci.

Asi najväčším problémom Etnofilmu Čadca sa stala znížená citlivosť voči etnologickej obci spôsobená absentujúcimi odborníkmi v Čadci, čo sa premietlo do nereflektovania produk-

cie (stále veľmi skromne zastúpenej) filmov slovenských etnológov, ale aj ich českých kolegov. Na festivale napríklad nikdy neboli (ani v nesúťažnej sekcii) prezentované dokumenty slovenských autoriek Sone Lutherovej, Jaroslavy Panákovej či Kristíny Jamrichovej, ktoré boli súčasťou podobného českého festivalu Antropofest.[3] Etnofilm, ktorý do roku 2014 plnil funkciu prehľadnej evidencie všetkého, čo v oblasti etnografického filmu vzniklo, tak túto funkciu stratil. Pandémia v roku 2020 uzavrela tretie krízové obdobie festivalu. V roku 2022 sa podujal opäť postaviť podujatie na nohy jeden z jeho zakladateľov, Peter Maráky, ktorý bol v čase vzniku festivalu riaditeľom Kysuckého múzea v Čadci. Po jednom ročníku je priskoro hodnotiť, ale revitalizácia festivalu sa javí ako úspešná. Zároveň sa garantom zastúpenia slovenskej etnologickej obce na Etnofilme Čadca stala Národopisná spoločnosť Slovenska, ktorá má právo delegovať pri organizovaní festivalu etnológov, schopných zabezpečiť primeranú odbornú participáciu.

Aj keď mesto Čadca leží na česko-slovensko-poľskom trojmedzí, na festivale malo pravidelné zastúpenie aj Poľsko až po roku 2000. Bolo to na jednej strane formou filmovej tvorby, ktorá bola na festivale prezentovaná a neraz aj oceňovaná, ale aj vďaka osobnosti prof. Jadwigy Głowy-Hučkovej, poľskej expertky na filmovú tvorbu strednej a východnej Európy a obzvlášť krajín spomenutého trojmedzia. Bola častou členkou medzinárodnej poroty a v niektorých rokoch aj jej predsedníčkou. Možno tušiť, že aj jej zásluhou bola každoročná účasť profesionálnych poľských filmových tvorcov na festivale. Viaceré filmové dokumenty získali ocenenia. Nižšie uvedená rekapitulácia potvrdzuje vyváženú úspešnosť poľských tvorcov. Hlavnými cenami festivalu sú Zlatý, Strieborný a Bronzový turoň, ale okrem hlavnej ceny sa udeľuje aj niekoľko vedľajších cien:

Rok 2000

Cena primátora mesta Čadce: *Čo sa v zemi neurodí* (Czego ziemia nie urodzi), TVP Poľsko, réžia Marian Kubera, Poľsko 1998.

Rok 2002

Bronzový turoň a zároveň Cena divákov študentskej poroty: *Evolúcia* (Evolucija / Evolution), réžia Borys Lankosz.

Rok 2004

Bronzový turoň: *Ako motýľ* (Like a butterfly/ Jak motyl), réžia Ewa Pieta, Poľsko 2004.

[3] Jaroslava Panáková je momentálne na Slovensku jediná sociálna antropologička s ukončeným filmárskym vzdelaním, na profesionálnej úrovni tvorí aj Soňa Gyarfáš Lutherová, obe zároveň odborne pracujú v akademickej sfére a participujú aj na výučbe v oblasti vizuálnej antropológie.

Cena primátora mesta Čadca: *Život Michala* (Życie Michała /Michal's Life), réžia Beata Janucha, Poľsko 2003.

Rok 2006

Bronzový turoň: *Potkan s korunou* (The Crowned Rat/Szczur w koronie), réžia Jacek Bławut, Poľsko 2006.

Rok 2010

Cena Slovenskej televízie: *Cirkus so zlomeným srdcom* (Circus with a Broken Heart / Cyrk ze złamanym sercem), réžia Marek Tomasz Pawłowski, Poľsko 2009.

Rok 2012

Bronzový turoň: *Archimandrita* (Archimandrite), réžia Jerzy Kalina, Poľsko 2012.

Rok 2018

Cena riaditeľky festivalu za najlepší film reflektujúci hodnoty regiónu: *Žalanaš – pustý breh* (Żalanasz – pusty brzeg / Zhalanash – Empty Shore), réžia Marcin Sauter, Poľsko 2017.

Rok 2022

Mimoriadne ocenenia na návrh medzinárodnej poroty: Cena Mariána Veselského za zvukové stvárnenie filmu*: Zem* (Ziemia / The Soil), réžia Zuzanna Solakiewicz, Poľsko.

Posledný ocenený film získal uznanie za ne-naratívny film, v ktorom sa metaforicky prelína spevná kultúra z rozličných oblastí Poľska so skultúrňovaním krajiny a s pokusom o prelínanie dominantných rytmov života. Okrem ocenených filmov v pamäti divákov zostali aj ďalšie poľské filmy, ktoré zaujali hĺbkou prieniku do približovanej reality.

Záverom treba ešte raz poznamenať, že Etnofilm Čadca dlho nemal vyhranený vzťah k produkcii etnológov/antropológov. Až v roku 2022 bolo súčasťou prihlasovacieho formuláru na festival uviesť, v akej pozícii je autor filmu voči etnológii/antropológii (vzdelanie, spolupráca s etnológmi/antropológmi, použitie metód týchto disciplín, spracovanie tém riešených v týchto odboroch, film ako súčasť projektu a pod.), tento vzťah však nie je podmienkou prihlásenia filmu. Dovtedy sme nevedeli, či ide vyslovene o umeleckú produkciou so znakmi etnografickosti alebo etnografický film spätý s prácou etnológov/antropológov. Ukazuje sa, že v spolupráci s Poľskom sa zatiaľ nepodarilo nájsť spoločnú platformu, na ktorej by sa dalo porovnať postavenie etnografického filmu v odbornej etnologickej/antropologickej praxi. Odborníci na oboch stranách hranice o vzájomnej tvorbe nie sú informovaní. Predpokladáme, že túto bariéru by bolo možné odstrániť akademickou spoluprácou formou online prehliadky etnografických filmov, ktorá sa vďaka programu Erasmus plánuje medzi univerzitami v Lodži a v Nitre dominantne ako prehliadka študentskej činnosti. Práve Lodž je významným centrom poľského filmového dokumentu, ale aj amatérskej

filmovej produkcie.[4] Najbližší ročník Etnofilmu Čadca bude v jeseni 2024. Veríme, že poľský etnografický film prepojený s akademickým prostredím ako aj jeho tvorcovia sa stanú súčasťou tohto festivalu a postupne si vzájomne splatíme dlhy v informovanosti.[5]

Zuzana Beňušková

[4] Alternatívou je spolupráca s prehliadkou etnografických filmov *Oczy* i *Obiektywy,* organizovanou *študentmi* vo Varšave.

[5] Podrobnejšie pozri: Z. Beňušková Zuzana, D. Jurisová Daniela, *Slovenský etnografický film na hojdačke*, „Biograf", 2022/1–2, s. 51–77.

Spotkanie autorskie z Weroniką Gogolą

W ramach obchodów jubileuszu 25-lecia lektoratu języka polskiego na Uniwersytecie Mateja Bela 27 marca 2023 roku w klubie Hogo Fogo Jazz & Art Club w Bańskiej Bystrzycy odbyło się spotkanie autorskie z polską pisarką Weroniką Gogolą i przedstawicielem wydawnictwa Absynt – Filipem Ostrowskim, które prowadziła Gabriela Olchowa z UMB. Organizatorem wydarzenia było Centrum Języka i Kultury Polskiej działające przy Katedrze Języków Słowiańskich na UMB wraz z The Polish Book Institute i Instytutem Polskim w Bratysławie oraz we współpracy z księgarnią Artfórum.

Weronika Gogola urodziła się na polsko-słowackim pograniczu w Nowym Sączu, studiowała ukrainoznawstwo na Uniwersytecie Jagiellońskim w Krakowie. Jej powieściowy debiut *Po trochu* (Książkowe Klimaty 2017) został przełożony przez Karola Chmela na język słowacki i ukazał się pod tytułem *Po troškách* w oficynie wydawniczej Slovart w 2021 roku. Jest laureatką Literackiej Nagrody Conrada (2018), Nagrody im. Adama Włodka Fundacji Wisławy Szymborskiej i nagrody czytelników ArtRage. Była wielokrotnie nominowana, między innymi do Nagrody Literackiej Nike, Nagrody Gryfia i Literackiej Nagrody Europy Środkowej Angelus. Przetłumaczyła utwory słowackich twórców, takich jak: Maroš Krajňak, Ján Púček, Daniel Majling i Marek Vadas. Ziemowit Szczerek następująco scharakteryzował autorkę *Po trochu*: „Weronika Gogola, zwana też Janicką Zbójnicką, to naprawdę pankarpacka pisarska zbójnicka. Wywojowująca sobie przestrzeń ponad granicami, w całych Karpatach: polskich, ukraińskich czy słowackich. Urodziła się na jednym ich, polskim, końcu, z hukiem przetarabaniła się przez całą Karpację, by osiąść na końcu drugim. Jej opis

karpackiego świata jej dzieciństwa dorównuje jakością i klimatem temu rodzajowi snów, w które zapada się leżąc w słońcu, na trawie, w lekkim górskim wietrzyku. Pod kątem leżąc, bo to w końcu Karpaty”[1].

W 2021 roku wydawnictwo Czarne w serii Sulina opublikowało kolejną książkę Weroniki Gogoli *Ufo nad Bratysławą*, którą słowaccy czytelnicy mogli przeczytać pod koniec 2022 roku pt. *Ufo nad Bratislavou* dzięki wydawnictwu Absynt i przekładowi Alexandra Horáka.

Pisarka należała do pięcioosobowego jury Anasoft litera za rok 2022, które przyznaje słowacką nagrodę literacką. Na spotkaniu w Bańskiej Bystrzycy Autorka stwierdziła, że dawniej mało znana w Polsce literatura słowacka, obecnie jest coraz częściej tłumaczona (np.: *Čepiec* / *Czepiec* Katarína Kucbelovej [tłum. Katarzyna Dudzic-Grabińska], *Ostrov* / *Wyspa* Petra Balko [tłum. Miłosz Waligórski])[2] i podkreśliła, że twórczość słowackiego młodego pokolenia jest bardziej interesująca niż pozycje obecnie wydawane w Polsce.

Weronika Gogola wspomniała, że napisała *Ufo nad Bratysławą*, ponieważ irytowało ją, w jaki sposób pisało się o Słowacji, często bez wiedzy i rozumienia słowackiego kontekstu, a jej trochę „insiderskie”, a trochę zewnętrzne spojrzenie pozwoliło na to, by powstała ta książka. We wstępie do słowackiego wydania wyjawia: „Kniha *Ufo nad Bratislavou* je mojím posledným pokusom presvedčiť Poliakov, že stojí za to, aspoň trochu, prejaviť záujem o našich južných susedov“.

Według Gogoli Słowacja to „kraina idylliczna. Kraina hobbitów, daleka od złego świata, niedoskonałości, brudu, pełna harmonii. Ale po krótkim czasie, ni stąd, ni zowąd spomiędzy zieleni lasów wyrastają wśród maleńkich wioseczek wysokie blokowiska”[3]. Określiła ją również jako krainę inną, ale oswojoną.

Wojciech Browarny w miesięczniku „Nowe Książki” recenzując *Ufo nad Bratysławą* stwierdził, że: „W opowieści Gogoli Słowacja jawi się jako kraina bizarna, oczywiście w umiarkowanej środkowoeuropejskiej skali”[4]. […] Weronika Gogola, poszukując istoty chybotliwej słowackiej tożsamości, odkrywa dziwactwa i curiosa, które wyróżniają ojczyznę Janosika. […] Rozmaitość dotyczy także tematyki, która – by półżartem nawiązać do jednego z wątków opowieści Gogoli – obejmuje wszystkie morza Słowacji, a zatem prócz faktów także ambicje, fantazmaty, mity i narodowe fikcje”[5]. Podczas spotkania początkowo Gogola nie

[1] https://ksiazkoweklimaty.pl/ksiazka/67/po-trochu [dostęp 17.06.2023].

[2] Przypis autorki tekstu.

[3] W. Gogola: *Ufo nad Bratysławą*. Wydawnictwo Czarne, Wołowiec 2021, s. 10.

[4] W. Browarny: *Wszystkie morza Słowacji*. „Nowe Książki” 2022, nr 4, s. 28.

[5] Browarny: *Wszystkie morza*…, s. 28.

chciała się odnieść do opinii zamieszczonej w cytowanej wyżej recenzji, ale zapytana wprost, czy Słowacja jest według niej krainą bizarną, potwierdziła.

Ufo nad Bratysławą to nie tylko wizja Słowacji i Słowaków, znajdziemy w niej bardzo dużo odniesień do współczesnej Polski, sporo porównań obu narodów. Pisarka często wskazuje na różnice, dotyczące zwłaszcza kwestii Kościoła i katolicyzmu, nie kryjąc swoich antyklerykalnych poglądów. W udzielonym wywiadzie przyznała, że na Słowacji żyje jej się lepiej, bo nie odczuwa katolickiej hegemonii.

Z kolei bańskobystrzycka publiczność, której oddano głos, była zainteresowana między innymi problematyką przekładu i współpracą z tłumaczem oraz najbliższymi planami wydawniczymi pisarki i wydawnictwa Absynt. Po spotkaniu W. Gogola rozdała autografy i odpowiadała na dalsze pytania w kuluarach. W imieniu Centrum Języka i Kultury Polskiej na UMB zapraszamy na następne wydarzenia kulturalne.

Gabriela Olchowa

Od lewej Filip Ostrowski, Weronika Gogola i Gabriela Olchowa

O AUTORACH

prof. PhDr. Zuzana Beňušková, CSc. – ukončila v roku 1983 štúdium etnológie na Univerzite Komenského v Bratislave a začala pracovať v Ústave etnológie Slovenskej akadémie vied, kde sa venuje rituálom, religiozite, etnickým menšinám a etnológii miest. Od roku 1996 vyučuje aj na Filozofickej fakulte Univerzity Konštantína Filozofa (UKF) v Nitre. Od roku 2004 sa stala odbornou asistentkou a v roku 2013 univerzitnou profesorkou. V rokoch 2005–2011 bola vedúcou Katedry etnológie a etnomuzikológie FF UCP. Je autorkou viac ako 80 odborných prác, úspešného publikačného projektu *Tradičná kultúra regiónov Slovenska* (VEDA1998, 2005, DAJAMA 2010 pod názvom Ľudová kultúra), *Religiozita a medzikonfesionálne vzťahy v lokálnom spoločenstve* (2004), *Prečo sú Vianoce tradičné a nové* (2014), *Občianske obrady na Slovensku* (2017).

e-mail: zuzana.benuskova@savba.sk

PhDr. Ján Džujko, PhD. – je členom Inštitútu histórie Filozofickej fakulty Prešovskej univerzity v Prešove. V rámci vedecko-výskumnej činnosti sa venuje dejinám slovenského novinárstva v 20. storočí. Je autorom monografickej práce *Slovenská národná agitácia na stránkach východoslovenskej tlače* v *rokoch 1918–1920* a niekoľkých ďalších kolektívnych monografických prác. Svoje vedecké štúdie okrem Slovenska publikuje aj v Poľsku a Českej republike. Je tiež členom Slovenskej historickej spoločnosti pri SAV a členom Historickej spoločnosti kráľovského mesta Prešov.

e-mail: jan.dzujko@unipo.sk

Prof. dr hab. Joanna Goszczyńska – słowacystka i bohemistka w zakresie literaturoznawstwa i kulturoznawstwa, tłumaczka i popularyzatorka literatury słowackiej i czeskiej. W latach 2008-2016 dyrektor Instytutu Slawistyki Zachodniej i Południowej Uniwersytetu Warszawskiego. Od roku 2017 profesor zwy-

czajny w Instytucie Slawistyki PAN. Przewodnicząca sekcji polskiej Polsko-Słowackiej Komisji Nauk Humanistycznych, redaktor polskiej edycji czasopisma „Kontakty", członek Komitetu Słowianoznawstwa PAN oraz wice-przewodnicząca Forum Polsko-Czeskiego. Członkini redakcji „Prac Filologicznych" i rady redakcyjnej „Slovenskej literatúry". Jej obszar zainteresowań obejmuje historię idei, problemy tożsamości narodowej, mitologii narodowej oraz czeską i słowacką literaturę międzywojenną i jej uwarunkowania kulturowe (powiązania z europejskim modernizmem).

e-mail: jogoszcz@gmail.com

Dr hab. Ewa Grzęda, prof. UWr – historyk literatury, profesor nadzwyczajny w Instytucie Filologii Polskiej (Wydział Filologiczny) Uniwersytetu Wrocławskiego. Kieruje Pracownią Badań Humanistycznych nad Problematyką Górską w Instytucie Filologii Polskiej UWr, redaguje rocznik „Góry-Literatura-Kultura", zajmuje się literaturą polską XIX wieku ze szczególnym uwzględnieniem twórczości Juliusza Słowackiego, antropotanatologią humanistyczną, semantyką przestrzeni i przyrody, literaturą górską i podróżniczą, zjawiskami literackimi z obszaru „nowego regionalizmu".

e-mail: ewa.grzeda@uwr.edu.pl; ewagrzeda@o2.pl

Doc. PhDr. Hana Hlôšková, CSc. – pracovala ako vedecká pracovníčka v Národopisnom ústave SAV (dnes Ústav etnológie a sociálnej antropológie SAV, v. v. i.), ako vysokoškolská pedagogička pôsobila na etnologických katedrách Univerzity Konštantína Filozofa v Nitre a Univerzity Komenského v Bratislave. V prednáškach sa špecializovala na folkloristiku – folklórne žánre, folklorizmus, dejiny folkloristiky a orálna história. Vo vedeckej práci sa venuje folklórnym formám historickej pamäti, teórii a dejinám folklorizmu a dejinám folkloristiky. Je autorkou monografií *Individuálna* a *kolektívna historická pamäť – vybrané folkloristické aspekty* (Bratislava, 2008), *Andrej Melicherčík – osobnosť* v *dobe, doba v osobnosti* (Bratislava, 2021), učebného textu *Príspevky* k *dejinám folkloristiky* (Bratislava, 2009), editorkou a spolueditorkou 11 vedeckých zborníkov, početných štúdií a odborných článkov. V rokoch 2008–2014 bola predsedníčkou Národopisnej spoločnosti Slovenska, je členkou viacerých odborných komisií, redakčných rád vedeckých periodík a vedeckých spoločností doma i v zahraničí.

e-mail: anna.hloskova@uniba.sk

Dr Aleksandra Hudymač – słowacystka, polonistka, literaturoznawczyni. Ukończyła filologię polską na Wydziale Polonistyki i filologię słowacką w Insty-

tucie Filologii Słowiańskiej, gdzie pracuje jako adiunkt. W 2011 roku obroniła pracę doktorską wydaną w 2014 roku jako monografia „*Wola ich ludzką jest, nasza – Boską”. Modele dyskursu odrodzeniowego w dziewiętnastowiecznej epistolografii słowiańskiej*. Od 2005 roku pełni funkcję sekretarza międzynarodowego rocznika polsko-słowackiego „Kontakty” przy Polsko-Słowackiej Komisji Nauk Humanistycznych. W swoich pracach bada polski i słowacki romantyzm, koncentrując się na problematyce literatury dokumentu osobistego – na dziewiętnastowiecznej epistolografii i dziewiętnastowiecznych dziennikach podróży.

e-mail: aleksandra.hudymac@uj.edu.pl

prof. PhDr. Peter Káša, CSc. – je členom Slovensko-poľskej komisie humanitných vied pri MŠVVaŠ SR a profesorom literárnej vedy na Katedre stredoeurópskych štúdií Filozofickej fakulty Prešovskej univerzity v Prešove. Odborne garantuje program *Stredoeurópske štúdiá*, ktorý je prioritne zameraný na poľský jazyk a kultúru pre slovenských študentov a slovenský jazyk a kultúru pre zahraničných študentov. Prednáša komparatívne dejiny kultúr a literatúr krajín strednej Európy, stredoeurópsky film a divadlo. Jeho vedecký záujem zahŕňa literárnu komparatistiku v stredoeurópskom kultúrnom kontexte. Je autorom niekoľkých monografií a učebníc napr. *Medzi estetikou a ideológiou* (2001), *Medzi textami a kultúrami* (2011), *Od romantizmu k realizmu* (2013), *Slovník stredoeurópskych kultúr od osvietenstva po modernu* (2019) Publikuje štúdie a články najmä v Poľsku, Českej republike a Maďarsku.

e-mail: peter.kasa@unipo.sk

Mgr. Františka Marcinová, PhD. – vyštudovala odbor archívnictvo a pomocné vedy historické na Univerzite Komenského v Bratislave. V roku 2013 ukončila doktorandské štúdium v odbore diplomatika. Od roku 2009 pracuje v Ľubovnianskom múzeu – hrade na pozícii archivár, dokumentátor. V odbornej činnosti sa venuje prameňom k dejinám miest Hniezdne, Podolínec a Stará Ľubovňa v období 17. a 19. storočia. Je autorkou a spoluautorkou viacerých výstav, z ktorých najúspešnejšie boli *Chartula pictoria* a *La femme fatale hradu* Ľubovňa. Venuje sa vydávaniu prameňov z regiónu Stará Ľubovňa najmä z obdobia 17. až 19. storočia. Je členkou viacerých redakčných rád, od roku 2020 je predsedníčkou Zväzu múzeí na Slovensku.

e-mail: frantiska.marcinova@gmail.com

Prof. Pavol Matula, PhD. – historik, prednáša na Katedre histórie Pedagogickej fakulty Univerzity Komenského v Bratislave. Profesionálne sa zaoberá slovenskými dejinami 19. a 20. storočia so zameraním na slovensko-poľské a slovensko-české vzťahy. Je autorom niekoľkých monografií, desiatok vedeckých štúdií, množstva vedecko-populárnych článkov, no tiež rozhlasových hier a pásiem dotýkajúcich sa histórie.

e-mail: matula.pavol777@gmail.com

Doc. Mgr. Marek Mitka, PhD., DiS.art. – pôsobí ako docent na Inštitúte stredoeurópskych štúdií FF PU v Prešove. Výskumne sa zaoberá teóriou umeleckého textu, semiopoetikou, literárnou komparatistikou a translatológiou. Didakticky sa špecializuje na stredoeurópske literatúry a kultúry 20. a 21. storočia, dejiny svetovej literatúry, umelecký a odborný preklad z poľského jazyka a mediálny priestor strednej Európy. Je autorom literárnovedných monografii. Autorsky, resp. spoluautorsky sa podpísal pod viaceré vysokoškolské učebnice, antológie a slovníky. Editoval tiež konferenčné zborníky a pôsobí ako člen v redakčných radách domácich a zahraničných časopisov. Ako prekladateľ sa orientuje predovšetkým na súčasnú poľskú poéziu a prózu (A. Stasiuk, E. Tkaczyszyn-Dycki, J. Kornhauser, A. Newiadomski, F. Nastulczyk, W. Widłak, T. Samojlik a i.).

e-mail: marek.mitka@unipo.sk

Dr hab. Krzysztof Nowak, prof. UŚ – pracownik Instytut Historii Uniwersytetu Śląskiego; interesuje się historią najnowszą, historią pograniczy Europy Środkowo-Wschodniej, stosunkami narodowościowymi i mniejszości narodowymi, stosunkami polsko-czesko-słowackimi, polsko- rumuńskimi, historią Polonii, historią Śląska Cieszyńskiego, historią Bukowiny, historią turystyki. Członek Komisji Środkowoeuropejskiej PAU w Krakowie, Komisji Bałkanistyki przy Oddziale PAN w Poznaniu; przewodnik beskidzki PTTK. Autor monografii i licznych artykułów naukowych, redaktor prac zbiorowych.

e-mail: krzysztof.nowak@us.edu.pl

doc. Mgr. Gabriela Olchowa, PhD. – polonistka, językoznawca, pracownik Katedry Języków Słowiańskich na Wydziale Filozoficznym Uniwersytetu Mateja Bela w Bańskiej Bystrzycy. Zainteresowania badawcze: socjolingwistyka, pragmatyka językowa i kultura języka w ujęciu porównawczym. Zajmuje się także glottodydaktyką, a zwłaszcza nauczaniem kompetencji socjokulturowej. Autorka monografii: *Przejawy perswazji w strukturze siedemnastowiecznych kazań Szymona Starowolskiego* (2007); *System adresatywny* języka polskiego i słowackie-

go na początku XXI wieku" (2018) i współautorka podręcznika *Dwujęzyczny podręcznik komunikacji językowej dla służb ratowniczych pogranicza polsko-słowackiego*" (2016).

e-mail: gabriela.olchowa@umb.sk

Prof. PhDr. Marta Pančíková, CSc. – językoznawczyni, tłumaczka, emerytowany profesor na Wydziale Filozoficznym Uniwersytetu Komeńskiego w Bratysławie; była przewodnicząca sekcji słowackiej Słowacko-Polskiej Komisji Nauk Humanistycznych i była redaktor edycji słowackiej czasopisma „Kontakty". Zajmuje się teorią języka, leksykologią porównawczą i translatologią języka polskiego i słowackiego. Członek-założyciel Stowarzyszenia Bristol skupiającego polonistów – nauczycieli języka polskiego jako obcego z wielu krajów europejskich i poza europejskich.

e-mail: pančíková@upcmail.sk

dr hab. Maria Papierz, em. prof. UJ – językoznawczyni, słowacystka, tłumaczka literatury słowackiej. Sekretarz sekcji polskiej Polsko-Słowackiej Komisji Nauk Humanistycznych, zastępca redaktora polskiej edycji czasopisma „Kontakty". Zainteresowania badawcze: językoznawstwo porównawcze, składnia i semantyka języka słowackiego i polskiego, teoria przekładu, leksykologia i leksykografia, nauczanie języka słowackiego jako obcego. Autorka kilku monografii, licznych artykułów oraz słowników słowacko-polskich.

e-mail: maria.papierz@gmail.com

Prof. dr hab. Artur Patek – pracownik Instytutu Historii Uniwersytetu Jagiellońskiego, kierownik Katedry Historii Najnowszej; zainteresowania naukowe: historia powszechna XX w.; Palestyna w okresie mandatu brytyjskiego; Polacy w Ziemi Świętej; ważniejsze publikacje: *Wielka Brytania wobec Izraela w okresie pierwszej wojny arabsko-izraelskiej, maj 1948 – styczeń 1949* (2002); *Jews on Route to Palestine 1934–1944. Sketches from the History of Aliyah Bet – Clandestine Jewish Immigration* (2012); *Palestyńskie Soplicowo. Studia z dziejów polskiego uchodźstwa wojennego w Ziemi Świętej* (2022); współautor: *Historia Scepusii*, Vol. II, ed. M. Homza i S.A. Sroka, Bratislava-Kraków 2016 (wyd. polskie, 2022).

e-mail: artur.patek@uj.edu.pl

Mgr. Anita Račáková, PhD. – odborná asistentka na Katedre slovanských jazykov Filologickej fakulty UMB v Banskej Bystrici. Na katedre vedie najmä prekladové a tlmočnícke semináre, je autorkou monografie *Slovensko-poľské terminologické reflexie* (2017), spolueditorkou zborníka *Słowiański dialog kulturowy*, spoluautorkou učebnice *Dvojjazyčná učebnica jazykovej komunikácie pre integrovaný záchranný systém v poľsko-slovenskom pohraničí* a spoluredaktorkou zborníka *Terminologia specjalistyczna w teorii i praktyce językoznawców słowiańskich* (Kraków, 2017). Vedecký výskum: porovnávanie slovensko-poľských jazykových vzťahov so zameraním na odbornú komunikáciu, odborný text a terminológiu, didaktika odborného poľského jazyka, hybridita v preklade a terminológii a špecifiká prekladu literárnej reportáže v kontexte transkulturality.

e-mail: anita.racakova@umb.sk

Dušan Segeš, PhD. – samostatný vedecký pracovník a vedúci Oddelenia dejín 20. storočia II v Historickom ústave Slovenskej akadémie vied, v.v.i. Absolvent Filozofickej fakulty Univerzity Komenského a Studium Europy Wschodniej Uniwersytetu Warszawskiego. Autor monografie *Dvojkríž* v *siločiarach Bieleho orla. Slovenská otázka* v *politike poľskej exilovej vlády za 2. svetovej vojny*, Bratislava 2009 (v poľskom vydaní *Partnerzy czy petenci? Słowacy i Słowacja w polityce rządu RP na obczyźnie podczas II wojny światowej*, Gdańsk 2012) a pramennej edície *Slovensko* a *slovenská otázka* v *poľských* a *maďarských diplomatických dokumentoch* v *rokoch 1938–1939* (Bratislava 2012). V súčasnosti sa vedecky venuje migráciám obyvateľstva v stredovýchodnej Európe po 2. svetovej vojne a problematike utečencov s komunistami ovládaných štátov stredovýchodnej Európy.

e-mail: Dusan.Seges@savba.sk

Dr hab. Lucyna Spyrka, prof. UŚ – literaturoznawczyni, słowacystka, tłumaczka literatury słowackiej, pracownik Instytutu Literaturoznawstwa Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach. Zainteresowania badawcze: dramat i teatr słowacki, translatologia, problematyka dialogu kultur, badania porównawcze w zakresie tendencji rozwojowych literatur i kultur bliskich. Najważniejsze publikacje: *Dramat słowacki w Polsce. Przekład w dialogu kultur bliskich.* Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego. Katowice 2016; *Radošinské naivné divadlo. Między konwencją a kontestacją.* Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego. Katowice 2004.

e-mail: lucyna.spyrka@us.edu.pl

Mgr Paulina Stawarz – absolwentka Uniwersytetu Jagiellońskiego na kierunku filologia polska, Uniwersytetu Pedagogicznego w Krakowie na kierunku nauczanie języka polskiego jako obcego oraz Centrum Terapii przez Sztukę przy Teatrze Ludowym w Krakowie. Od wielu lat zajmuje się nauczaniem języka polskiego jako obcego zarówno dzieci, młodzieży jak i dorosłych, na wszystkich poziomach zaawansowania. Stypendystka Narodowej Agencji Wymiany Akademickiej w programie Lektorzy, z ramienia której prowadzi obecnie lektorat języka polskiego na Uniwersytecie Preszowskim w Preszowie. Doświadczenie w nauczaniu w środowisku międzykulturowym zdobywała w trakcie pracy w szkołach językowych w Polsce i za granicą.

e-mail: paulina.stawarz@unipo.sk